

STUDIA I PRACE

Kolegium  
Zarządzania  
i Finansów

ZESZYT NAUKOWY 147



STUDIA I PRACE

Kolegium  
Zarządzania  
i Finansów

ZESZYT NAUKOWY 147

110 <sup>lat</sup>  
1906  
2016

SGH

SZKOŁA GŁÓWNA HANDLOWA W WARSZAWIE

**SKŁAD RADY NAUKOWEJ ZESZYTÓW NAUKOWYCH  
„STUDIA I PRACE KOLEGIUM ZARZĄDZANIA I FINANSÓW”**

dr hab. Ryszard Bartkowiak, prof. SGH – przewodniczący  
dr hab. Piotr Wachowiak, prof. SGH – vice przewodniczący  
prof. dr hab. inż. Jan Adamczyk  
dr hab. Stefan Doroszewicz, prof. SGH  
prof. dr hab. Jan Głuchowski  
prof. dr hab. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska  
dr hab. Jan Komorowski, prof. SGH  
prof. dr hab. Tomasz Michalski  
prof. dr hab. Zygmunt Niewiadomski  
prof. dr hab. Janusz Ostaszewski  
prof. dr hab. Wojciech Pacho  
dr hab. Piotr Płoszajski, prof. SGH  
prof. dr hab. Maria Romanowska  
prof. dr hab. Anna Skowronek-Mielczarek  
prof. dr hab. Teresa Słaby  
prof. dr hab. Marian Żukowski

**Redakcja językowa**

Julia Konkołowicz-Pniewska

**Redakcja statystyczna**

Tomasz Michalski

**Redakcja tematyczna**

Małgorzata Iwanicz-Drozdowska (Finanse)  
Wojciech Pacho (Ekonomia)  
Piotr Płoszajski (Zarządzanie)

**Sekretarz redakcji**

Anna Karpińska

© Copyright by Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2015

**ISSN 1234-8872**

**Czasopismo ukazuje się w wersji papierowej (jest to wersja pierwotna) i elektronicznej**

Nakład 270 egz.

**Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza**

02-554 Warszawa, al. Niepodległości 162

tel. +48 22 564 94 77, 22 564 95 46

www.wydawnictwo.sgh.waw.pl, e-mail: wydawnictwo@sgh.waw.pl

**Projekt okładki**

Małgorzata Przestrzelska

**Aktualizacja okładki**

Monika Trypuz

**Skład i łamanie**

DM Quadro

**Druk i oprawa**

QUICK-DRUK s.c.

tel. +48 42 639 52 92

Zamówienie 53/IV/16

# Spis treści

Od Rady Naukowej .....	7
<i>Joanna Bereźnicka</i> Wartość godziwa a cel rachunkowości i jej fundamentalne zasady .....	9
<i>Marek Masztalerz</i> Semantyka wartości godziwej .....	23
<i>Mirosława Kwiecień</i> Wartość godziwa – kontrowersje i dylematy, poszukiwanie nowego paradygmatu rachunkowości .....	35
<i>Przemysław Mućko</i> Teoretyczne uwarunkowania koncepcji wartości godziwej wobec opozycji szkoły wartości i podejścia zdarzeniowego .....	59
<i>Joanna Błażyńska</i> Wartość godziwa jako podstawa wyceny w sprawozdaniu finansowym .....	73
<i>Elżbieta Izabela Szczepankiewicz, Magdalena Janowicz</i> Dylematy wykorzystania wartości godziwej – teoria i praktyka .....	87
<i>Małgorzata Czerny</i> Wartość godziwa w rachunkowości islamu .....	109
<i>Marek Kawacki</i> Rola wartości godziwej w tworzeniu rezerw niebilansowych .....	125
<i>Stanisław Hońko</i> Wartość godziwa i koszt historyczny – analiza wybranych ujawnień z zastosowaniem listy pytań kontrolnych w zakresie wyceny .....	143
<i>Marta Mazurowska</i> Rachunkowość instrumentów pochodnych – podejście ogólne a rachunkowość zabezpieczeń .....	157
<i>Marzena Remlein</i> Wpływ kapitału klienta na wartość przedsiębiorstwa .....	173

*Joanna Żukowska-Kalita*

Problemy rewizji finansowej nieruchomości inwestycyjnych wycenianych  
w wartości godziwej ..... 193

*Marcin Jędrzejczyk, Marek Mikosza*

Wartość godziwa przedsiębiorstwa a skonsolidowana wartość firmy w jednostkach  
powiązanych. Analiza empiryczna ..... 209

*Dawid Obrzeźgiewicz*

Wycena roślinnej produkcji w toku – wartość godziwa vs. koszt historyczny ..... 223

# Od Rady Naukowej

Przekazujemy w Państwa ręce kolejny zeszyt „Studiów i Prac Kolegium Zarządzania i Finansów”. Artykuły w nim zamieszczone są poświęcone problematyce wartości godziwej. Stanowią wynik Forum „Rachunkowość w SGH” pt. Wartość godziwa w świecie biznesu: pomiar – prezentacja – etyka, które odbyło się w Warszawie 23 listopada 2015 roku. Zostały napisane przez pracowników i doktorantów uniwersytetów ekonomicznych w Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Uniwersytetu w Szczecinie, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz pracownika firmy Doradca Sp. z o.o.

Joanna Bereźnicka w swoim artykule podjęła próbę przedstawienia konsekwencji stosowania wartości godziwej w systemie rachunkowości w kontekście zasad rachunkowości, tj. zasady memoriału, ostrożności, współmierności i realizacji.

W artykule Marka Masztalerza można znaleźć analizę semantyczną wartości godziwej. Autor zarysował również pola semantyczne terminu „wartość godziwa” w językach polskim, angielskim, francuskim i niemieckim.

Tematem artykułu Mirosławy Kwiecień są kontrowersje i dylematy dotyczące zagadnienia wartości godziwej oraz poszukiwanie nowego paradygmatu rachunkowości.

Przemysław Mućko w swoim artykule zaprezentował studium literaturowe związków koncepcji wyceny w wartości godziwej ze szkołą wartości, na tle konkurencyjnego podejścia zdarzeniowego w teorii rachunkowości.

Celem artykułu Joanny Błażyńskiej jest przedstawienie wartości godziwej w ujęciu MSSF jako jednej z podstaw wyceny, określenie jej znaczenia we współczesnej sprawozdawczości finansowej i odwołanie się do kontrowersji, jakie wywołuje jej stosowanie w praktyce.

Elżbieta Izabela Szczepankiewicz i Magdalena Janowicz w swoim artykule omówiły dylematy związane z wykorzystaniem wartości godziwej oraz wyniki badań na temat jakości ujawnień wymaganych zapisami MSSF nr 13 „Wycena w wartości godziwej”.

Na podstawie badań literatury przedmiotu Małgorzata Czerny w swoim artykule prezentuje, jak w systemie rachunkowości ukształtowanym w islamskim kręgu kulturowym postrzegane jest zagadnienie wartości godziwej.

Rola wartości godziwej w procesie tworzenia rezerw niebilansowych ze wskazaniem różnic występujących między stosowaniem krajowych i międzynarodowych standardów rachunkowości to temat artykułu Marka Kawackiego.

Stanisław Hońko w swoim artykule zawarł streszczenie wybranych wniosków z własnych badań ujawnień w zakresie wyceny z zastosowaniem listy pytań kontrolnych, przeprowadzonych w 2013 r.

Celem artykułu Marty Mazurowskiej jest przedstawienie istoty rachunkowości zabezpieczeń jako alternatywy dla ogólnego podejścia do derywatów.

Zagadnienie wpływu kapitału klienta na wartość przedsiębiorstwa zaprezentowała w swoim artykule Marzena Remlein.

Identyfikacja obszarów ryzyka istotnego zniekształcenia, jakie mogą pojawić się w trakcie badania przez biegłych rewidentów poprawności wyceny nieruchomości inwestycyjnych, ujmowanych w wartości rynkowej lub inaczej rozumianej wartości godziwej, stanowi temat artykułu Joanny Żukowskiej-Kality.

Marcin Jędrzejczyk i Marek Mikosza przedstawili w swoim artykule analizę empiryczną wartości godziwej przedsiębiorstwa w kontekście skonsolidowanej wartości firmy w jednostkach powiązanych.

Dawid Obrzeźgiewicz w swoim artykule zwrócił uwagę na trudności występujące przy procesie wyceny roślinnej produkcji w toku oraz podjął próbę przedstawienia i porównania dwóch przeciwstawnych rodzajów wyceny – według wartości godziwej oraz według kosztu historycznego.

Pozostajemy w przekonaniu, że prezentowane artykuły spotkają się z Państwa życzliwym zainteresowaniem oraz, co byłoby szczególnie cenne, staną się przyczynkiem do polemiki i dalszych owocnych badań.

Życzymy Państwu przyjemnej lektury.

W imieniu Rady Naukowej  
*Ryszard Bartkowiak*  
*Piotr Wachowiak*



*Joanna Bereznicka*

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

# Wartość godziwa a cel rachunkowości i jej fundamentalne zasady

---

## Streszczenie

Celem opracowania była próba przedstawienia konsekwencji stosowania wartości godziwej w systemie rachunkowości w kontekście zasad rachunkowości, tj. zasady memoriału, ostrożności, współmierności i realizacji.

Badanie wskazuje, że zastosowanie tej metody pomiaru – mimo uznania jej za jedyne sposoby na prezentację aktualnej informacji o podmiocie gospodarczym – nie jest w pełni zgodne z obecnie obowiązującymi zasadami (szczególnie w zasadą realizacji). Jak dotąd bowiem rachunkowość dostarczała jednoznacznych informacji, które były efektem zdarzeń rzeczywiście przeszłych. Wprowadzenie wartości godziwej zmienia rolę rachunkowości, która ma nie tylko być źródłem prawidłowej informacji, ale także pełnić funkcję prognostyczną. Wydaje się, że takie podejście skutkować musi zmianą w zakresie zasad rachunkowości. Uelastycznienie ich i dowolność interpretacyjna w konsekwencji nie pozwoli na dokonywanie porównań oraz doprowadzi do zawoalowania rzeczywistej sytuacji finansowej jednostki gospodarczej.

**Słowa kluczowe:** wartość godziwa, cele rachunkowości, zasady rachunkowości

---

## 1. Wprowadzenie

Rachunkowość jest powszechnie uważana za język biznesu, który umożliwia porozumiewanie się wszystkich uczestników życia gospodarczego. Jest to możliwe,

ponieważ rachunkowość to system pomiaru i opisu działalności gospodarczej, którego podstawowy cel to dostarczenie informacji finansowych o działalności przedsiębiorstwa. Współcześnie rachunkowość jest traktowana jako system informacyjny, służący użytkownikom do podejmowania decyzji finansowych oraz rozliczania kierownictwa z odpowiedzialnego i efektywnego zarządzania powierzonym majątkiem. Na system ten składają się identyfikacja, grupowanie, opis, ewidencja, przetwarzanie oraz prezentacja (przekazanie) informacji o sytuacji majątkowej i wynikach finansowych przedsiębiorstwa. Rachunkowość stanowi więc układ reguł i zasad wynikających ze specyficznych sposobów obserwacji, pomiaru i rejestrowania zdarzeń gospodarczych.

Według E. Walińskiej<sup>1</sup> rachunkowość jest systemem całościowym, ale jednocześnie elastycznym. Z kolei według organizacji międzynarodowych (Komitetu Międzynarodowych Standardów Rachunkowości – IASC) rachunkowość jest systemem informacji o pozycji finansowej, dokonaniach i zmianach w tej pozycji, które to informacje są użyteczne dla szerokiego grona potencjalnych użytkowników do podejmowania przez nich decyzji ekonomicznych<sup>2</sup>. Informacje zebrane i przetworzone w systemie mają odzwierciedlać jak najpełniej rzeczywistość, ponieważ na rachunkowości spoczywa obowiązek dostarczenia prawidłowych danych niezbędnych do podejmowania decyzji gospodarczych na podstawie konkretnych zasad i reguł, które są czytelne dla odbiorców, a jednocześnie zaspokajają coraz większe wymagania informacyjne (konsekwencja zmiennych warunków gospodarowania). Wprowadzenie wartości godziwej stosowanej do pomiaru wartości bilansowych ma być odpowiedzią rachunkowości na zapotrzebowanie w zakresie aktualnych informacji o podmiocie gospodarczym. Jest to założenie słuszne (z punktu widzenia użytkownika), ale czy w pełni zgodne z rolą i zasadami rachunkowości?

Celem opracowania jest próba przedstawienia konsekwencji stosowania wartości godziwej w systemie rachunkowości w kontekście zasad rachunkowości, tj. zasady memoriału, ostrożności, współmierności i realizacji. W opracowaniu zostały wykorzystane metody analizy materiału źródłowego oraz dedukcji. Pierwszą z nich zastosowano na etapie rozstrzygnięcia problemu, natomiast drugą – na etapie konstruowania wniosków.

---

<sup>1</sup> *Rachunkowość i sprawozdawczość finansowa*, red. E. Walińska, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 22.

<sup>2</sup> *Framework for the Preparation and Presentation of Financial Statements*, IASC, 1989, cyt. za: *Rachunkowość i sprawozdawczość...*, op.cit.

## 2. Nadrzędne zasady i rola rachunkowości

Rachunkowość była, jest i będzie źródłem informacji ekonomicznych dotyczących działalności gospodarczej<sup>3</sup> oraz opiera się na wypracowanych przez lata zasadach, konwencjach i praktykach<sup>4</sup>. Zasady te są wynikiem dążenia do optymalnego zaspokojenia potrzeb informacyjnych użytkowników sprawozdań finansowych. Należy jednak pamiętać, że rachunkowość to nie tylko sprawozdawczość, ale także bieżący pomiar i ewidencja zdarzeń gospodarczych. Niestety, przeglądając opracowania z tego zakresu, można wysnuć wniosek, że rachunkowość równa się sprawozdawczości, ale przecież tak nie jest, mimo że sprawozdania są ważnym, a nawet bardzo ważnym, efektem systemu rachunkowości. Niezależnie jak będziemy traktować rachunkowość, to obowiązują w niej pewne określone zasady i reguły. Co prawda, jak twierdzą Gos i Hońko<sup>5</sup>, w stanowieniu prawa bilansowego zwiększa się zakres regulacji opartych na zasadach (*principle-based standards*) przy jednoczesnym zmniejszaniu rozwiązań bazujących na regułach (*rules-based standards*). Potwierdza to również Kamela-Sowińska<sup>6</sup>, która uważa, że rachunkowość oparta na regułach odchodzi w przeszłość.

Wydaje się, że takie podejście uczyni rachunkowość bardziej elastyczną, ale także spowoduje nadmierną dowolność interpretacyjną, co może doprowadzić do większej swobody w zakresie doboru metod pomiaru i w efekcie do ograniczenia roli rachunkowości, jaką jest prezentacja wiernego i rzetelnego obrazu (*zasada true and fair view*). Te przypuszczenia mogą się rzeczywiście potwierdzić, ponieważ rozwiązania bazujące na regułach zawierają szczegółowe dyspozycje, a więc próbują rozstrzygnąć wszelkie możliwe problemy, natomiast standardy odwołujące się do zasad formułują jedynie ogólne wskazówki dotyczące sporządzania sprawozdania finansowego<sup>7</sup>.

Zasady rachunkowości mają różne znaczenie w pomiarze sytuacji finansowej i wyniku podmiotu, stanowiąc podstawowy element systemu rachunkowości. Występują wśród nich te mające znaczenie fundamentalne, które determinują pozostałe procedury pomiaru. Na rysunku 1 przedstawiono hierarchizację zasad rachunkowości.

<sup>3</sup> M. Gmytrasiewicz, A. Karmańska, *Rachunkowość finansowa*, Difin, Warszawa 2004, s. 10.

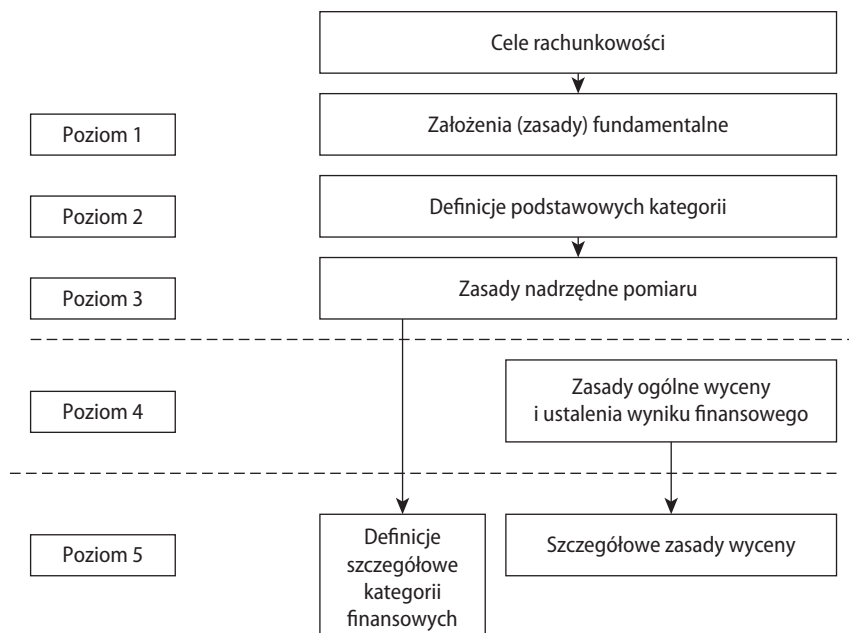
<sup>4</sup> *Rachunkowość i sprawozdawczość...*, op.cit., s. 84.

<sup>5</sup> W. Gos, S. Hońko, *Reaktywacja zasady ostrożności*, w: *Rachunkowość warta Poznania*, red. A. Kamela-Sowińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2015, s. 40.

<sup>6</sup> A. Kamela-Sowińska, *Od rachunkowości do opisu gospodarczego*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2014, t. 77(133), s. 107–108.

<sup>7</sup> J. Gierusz, K. Koleśnik, S. Silska-Gembka, *Znaczenie profesjonalnego osądu przy wycenie kontraktów długoterminowych – wyniki badania empirycznego*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2014, t. 77(133), s. 65.

Rysunek 1. Hierarchizacja zasad rachunkowości



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Rachunkowość i sprawozdawczość finansowa*, red. E. Walińska, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 85.

Podstawowe (fundamentalne) znaczenie mają w rachunkowości zasada kontynuacji działalności i zasada memoriałowa. Pierwsza z nich jest w zmieniającym się dynamicznie świecie coraz trudniejsza do zachowania. W niestabilnych warunkach podmioty gospodarcze są zmuszane do elastycznego reagowania na zachodzące w ich otoczeniu zmiany, czego przejawem są zmiany profilu i zakresu działania. W odpowiedzi na to regulacje w zakresie rachunkowości wskazują na konieczność oddzielnego prezentowania informacji o działalności kontynuowanej i zaniechanej. Jest to działanie zmierzające do przedstawienia jak najbardziej zbliżonego do prawdziwego obrazu jednostki gospodarczej (zgodnie z istotą rachunkowości – wiernego i rzetelnego obrazu). Problem jednak polega na tym, że nie da się ująć w żadnym akcie prawnym precyzyjnej definicji *true and fair view*, głównie ze względu na bogactwo rzeczywistości gospodarczej i jej subiektywną percepcję przez osoby przygotowujące sprawozdania finansowe. Z tego powodu *true and fair view* w regulacjach prawnych jest traktowane jako punkt odniesienia, a nie szczegółowa zasada, która ma praktyczne implikacje.

Zasada memoriałowa z kolei zapewnia dostarczenie informacji o skutkach transakcji, które miały miejsce w jednostce gospodarczej, zostały zrealizowane, niezależnie od terminu dokonania płatności. Rachunkowość oparta na memoriale pozwala na dostarczenie informacji nie tylko o efektach tych przeszłych zdarzeń, ale także o obowiązkach jednostki wobec innych podmiotów. Taka informacja jest niezbędna do podejmowania decyzji w przyszłości, ale także stanowi podstawę oceny. Co prawda, stosowanie tej zasady nie daje możliwości pełnej oceny zmian w „krwi podmiotu”, czyli środkach pieniężnych, a przecież w ostatnim czasie wzrasta rola przepływów pieniężnych w ocenie sytuacji finansowej. Niestety, sprawy nie ułatwia metoda pośrednia wykorzystywana do opracowania i prezentacji rachunku z przepływów pieniężnych, która zaciemnia obraz i powoduje problemy interpretacyjne dotyczące źródeł pieniądza w jednostce. Szacunkowo ustalony wynik finansowy nie powinien stanowić podstawy określenia wartości godziwej, gdyż zawiera wiele elementów, które pozwoliły go odpowiednio ukształtować, np. rezerwy. Dodatkowo nie pozwala unikać tego problemu kolejna zasada – współmierności przychodów i kosztów – która kładzie nacisk na krótkoterminowe zyski, a jej adresatami są głównie prywatni inwestorzy. Zasada ta jest przeciwstawiana zasadzie ostrożności, która jest właściwa dla długoterminowych kredytodawców i zapewnia stabilność wyników w długim okresie. Pomimo że mniejszy nacisk kładzie się na tę ostatnią, to na konieczność jej reaktywacji zwracali uwagę Gos i Hońko<sup>8</sup> w swoim opracowaniu, wskazując, że „wierne i rzetelne przedstawienie rzeczywistości jest celem rachunkowości, którego nie można osiągnąć bez respektowania jej nadrzędnych zasad, wśród których istotna jest zasada ostrożności” oraz „szeroko postrzegana zasada ostrożności będzie filtrem oddzielającym prawdopodobne i nieprawdopodobne korzyści...”.

Wszystkie wspomniane zasady mają wspólną cechę dotyczącą przeszłości, zgodnie z założeniami tego systemu ewidencyjnego. Powinny być w jak największym stopniu przestrzegane, co ułatwi wykorzystanie danych historycznych w okresie rocznego funkcjonowania podmiotu gospodarczego i będzie stanowić dobrą bazę do planowania i podejmowania decyzji dotyczących przyszłości. Należy bowiem pamiętać, że rolą rachunkowości jest nie tylko dostarczenie informacji, ale także kontrolowanie gospodarki finansowej przedsiębiorstwa<sup>9</sup>.

Jednostki prowadzące księgi rachunkowe są zobowiązane przestrzegać, określonych ustawą o rachunkowości (uor, art. 4–8), nadrzędnych zasad rachunkowości, bez względu na przyjęte przez nie rozwiązania szczegółowe, spośród sposobów i metod

<sup>8</sup> W. Gos, S. Hońko, *Reaktywacja zasady...*, op.cit., s. 39–49.

<sup>9</sup> T. Gabrusewicz, *Wartość godziwa w systemie rachunkowości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, rok LXXII, z. 1, s. 155.

przewidzianych do wyboru w ustawie o rachunkowości. Prowadzona z zastosowaniem tych zasad rachunkowość ma zapewnić rzetelne, bezbłędne, sprawdzalne i bieżące informacje o sytuacji majątkowej i finansowej oraz wyniku finansowym, a także stanowić bieżącą oraz skuteczną kontrolę wewnętrzną dokonywanych przez jednostkę operacji gospodarczych. Odstępstwa od tych zasad są możliwe jedynie wówczas, gdy przepisy prawa z mocą ustawy przewidują szczególne zasady postępowania, charakterystyczne dla danej grupy jednostek (spółek kapitałowych, spółek osobowych, osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, spółdzielni mieszkaniowych lub rolniczych, przedsiębiorstw państwowych lub jednostek nieprowadzących działalności gospodarczej).

### 3. Wartość godziwa – determinanta pomiaru w rachunkowości

We współczesnych uwarunkowaniach gospodarczych pojawia się problem pomiaru wartości, która mogłaby być zastosowana w rachunkowości. Praktycznie wszystkie międzynarodowe standardy rachunkowości dotyczą kwestii pomiaru wartości ekonomicznej. Pokazują podejścia, modele, kryteria i różne sposoby, dzięki którym trzeba wyrażać wartości w rachunkowości. Wprowadzenie wartości godziwej jako atrybutu wyceny miało na celu urealnienie wartości aktywów i pasywów przedsiębiorstwa dla zwiększania przydatności informacji przekazywanej w sprawozdaniach finansowych na potrzeby podejmowania decyzji.

Wartość godziwa z założenia służy urealnieniu informacji przedstawionych w sprawozdaniu finansowym<sup>10</sup> oraz jest jednym z podstawowych pojęć stosowanych w rachunkowości<sup>11</sup>. Świadczyć o tym może chociażby fakt, że jej definicja pojawia się zarówno w przepisach krajowych (uor, KSR 2), jak i standardach międzynarodowych (m.in. MSR 39, MSR 16, MSR 40, MSSF 1, MSSF 3, MSSF 13). Cechą wspólną przyjętej definicji występującej w przywołanych dokumentach jest to, że ustalana jest w warunkach hipotetycznej transakcji oraz to, że z założenia transakcja odbywa się w warunkach rynkowych, ale przecież nie wszystkie składniki aktywów są przedmiotem obrotu aktywnego rynku<sup>12</sup>. Zatem określenie wartości godziwej jest

<sup>10</sup> S. Hońko, *Wartość godziwa – parametr czy koncepcja wyceny?*, ZN Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 684, *Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia* 2012, nr 45, s. 64.

<sup>11</sup> A. Hołda, *Determinanty ustalania wartości godziwej w rachunkowości w kontekście kryzysów finansowych*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” 2013, nr 30, Uniwersytet Rzeszowski, s. 142.

<sup>12</sup> S. Hońko, *Wartość godziwa...*, op.cit., s. 26.

szacunkowym pomiarem, ponieważ szacowanie wartości godziwej wymaga przyjęcia sztucznych, idealnych założeń do abstrakcyjnej transakcji, która nigdy może nie wystąpić. Wartość godziwa jest zatem wielkością idealną, oderwaną od rzeczywistej sytuacji ekonomicznej ustalających ją podmiotów, ale zdaniem S. Hońko<sup>13</sup> takie oderwanie od realiów ma sens, ponieważ wycena wartości godziwej ma odzwierciedlić obiektywną wartość aktywów lub zobowiązań.

Wycena w wartości godziwej stanowi odpowiedź na rosnące zainteresowanie bieżącą wartością zasobów jednostki, możliwościami generowania przepływów pieniężnych. Informacja o skutkach finansowych przeszłych zdarzeń stała się niewystarczająca w sytuacji globalizacji procesów gospodarczych i rosnącego ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej. Zdaniem A. Kameli-Sowińskiej<sup>14</sup> wartość godziwa jest odpowiedzią na następujące pytania alternatywne:

- Jaką cenę jednostka uzyskałaby, sprzedając wyceniany majątek w dniu bilansowym?
- Ile należałoby wydać w tym dniu, chcąc taki składnik kupić?
- Ile warta jest gotówka, jaką dany składnik wygeneruje w przyszłości?

Wartość godziwa pozwala odzwierciedlić takie cechy ekonomiczne aktywów, jak:

- wartość szacowanych przyszłych przepływów pieniężnych,
- oczekiwania możliwych zmian w kwotach i dacie szacowanych przyszłych środków pieniężnych,
- wartość pieniądza w czasie.

To jednak zmienia zakres i rolę rachunkowości – z systemu ewidencyjnego (rejestryjnego) przekształca się ona w system analityczno prognostyczny (planistyczny).

Wycena według modelu wartości godziwej dotyczy instrumentów finansowych oraz inwestycji niefinansowych. Najlepszym wyznacznikiem jest cena rynkowa odzwierciedlająca poziom ryzyka rynkowego, preferencje i oczekiwania podmiotów występujących na rynku wobec danej pozycji i możliwości generowania dzięki niej przepływów pieniężnych z uwzględnieniem możliwych terminów i niepewności ich wystąpienia<sup>15</sup>. Stosowanie wartości godziwej jest możliwe także w odniesieniu do aktywów niefinansowych. Podstawową przesłanką ich wyceny jest założenie największego i najlepszego wykorzystania wycenianego składnika przez uczestników rynku. To znaczy, że bez względu na to, jak jednostka wykorzystuje lub zamierza wykorzystać posiadany składnik majątku, przy jego wycenie w wartości godziwej

<sup>13</sup> Ibidem, s. 56.

<sup>14</sup> A. Kamela-Sowińska, *Rachunkowość na zakręcie*, w: *Informacyjna funkcja rachunkowości w gospodarce współczesnej*, red. A. Dyhalewicz, G. Klamecka-Roszkowska, J. Sikorski, Poznań 2008, s. 32.

<sup>15</sup> M. Frendzel, *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia jej stosowania w praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011, s. 51.

uznaje się za miarodajne ceny, jakie zaoferowałyby potencjalni uczestnicy rynku wykorzystujący wyceniany składnik aktywów w sposób maksymalizujący jego wartość<sup>16</sup>. Przywołane sformułowania są bardzo ogólne i nieprecyzyjne, bo cóż znaczy *największy i najlepszy*? Jest to miara subiektywna i inaczej postrzegana przez różne podmioty, osoby. Można odnieść wrażenie, że odchodzi się od obiektywizmu, czyli rzetelnego obrazu. Co prawda, zwolennicy stosowania wartości godziwej uważają, że zmienność wyceny jest zaletą, ponieważ zmiany wartości odzwierciedlają zmiany cen i ryzyka związanego z danym składnikiem aktywów, co mogłoby oznaczać, że lepiej przekazują prawdziwy obraz podmiotu<sup>17</sup>. Chociaż, jak podaje Gabrusewicz<sup>18</sup>, inwestorzy liczący na zyski z dywidend mogą w rzeczywistości ignorować wycenę według wartości godziwej, wnioskując, że w dłuższym czasie ich wielkość będzie zależała od ostatecznego wyniku przy sprzedaży aktywów i uregulowaniu zobowiązań.

Wycena w wartości godziwej jako jeden z ważniejszych paradygmatów wyceny w rachunkowości budzi wiele kontrowersji. Jej zastosowanie zwiększa użyteczność decyzyjną informacji sprawozdawczych dzięki nadaniu jej atrybutów informacji prognostycznej. Racjonalność decyzji ekonomicznych wymaga pozyskania aktualnych informacji o czynnikach i źródłach kreowania wartości dla właścicieli<sup>19</sup>. W konsekwencji zarówno zarządzający, jak i dostawcy kapitału dążą do pozyskania nie tylko danych umożliwiających bieżącą ocenę efektywności działalności, identyfikację czynników wpływających na obecną pozycję ekonomiczną firmy, lecz także danych prospektywnych, stanowiących podstawę strategicznych decyzji warunkujących rozwój firmy i wzrost jej wartości. Często podnoszona jest kwestia wiarygodności szacunków wartości godziwej zwłaszcza w kontekście możliwości oddziaływania na wysokość wyniku finansowego. Niemniej jednak wycena według kosztu historycznego nie pozwala w pełni ocenić ryzyka towarzyszącego działalności gospodarczej, rozkładu prognozowanych korzyści ekonomicznych adekwatnych do bieżących warunków rynkowych. Stąd też rośnie znaczenie wyceny w wartości godziwej, a o jej przydatności dla celów decyzyjnych świadczyć może fakt, że regulacje MSR/MSSF wymagają w wielu przypadkach zamieszczenia informacji uzupełniających o wartości godziwej zasobów nawet wówczas, gdy są one wycenione w koszcie historycznym<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> N. Krzyżanowska, *Wartość godziwa. MSSF nr 13, „Rachunkowość” 2014*, nr 4, s. 4.

<sup>17</sup> W. Molenda, *Wartość godziwa – zastosowanie i procedury wyceny*, SKWP, Warszawa 2008, s. 17.

<sup>18</sup> Gabrusewicz T., *Wartość godziwa...*, op.cit., s. 155.

<sup>19</sup> W. Walczak, *Zarządzanie wartością przedsiębiorstw w warunkach globalizacji*, w: *Zarządzanie organizacjami w warunkach globalizacji. Nowe trendy, strategie, techniki*, red. A. Pabian, Wydział Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2009, s. 54–55.

<sup>20</sup> M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna a model wyceny w wartości godziwej – wybrane problemy*, w: *Rachunkowość warta...*, op.cit., s. 36.



## 4. Wartość godziwa a zasady rachunkowości

Zgodnie z założeniami koncepcyjnymi MSSF, aby informacje zawarte w sprawozdaniu były wiarygodne, muszą odzwierciedlać transakcje i inne zdarzenia, które starają się to czynić lub czego można od nich zasadnie oczekiwać (MSSF 2007 § 33)<sup>21</sup>. Zgodnie z tą zasadą wszystkie zdarzenia powinny być ujawnione w rachunkowości na podstawie obiektywnych faktów. Dlatego rachunkowość bazuje na przeszłości, dzięki temu może wiernie odzwierciedlić wartość zdarzeń gospodarczych i wykazać efekt działań podmiotu gospodarczego. Wierne i rzetelne odzwierciedlenie obrazu jednostki powoduje także konieczność dokonania wyceny składników aktywów, zobowiązań i tu sprawa nie jest tak jednoznaczna. Możliwość zastosowania różnych technik wyceny, uznawanych za właściwe z punktu widzenia podmiotu, powoduje, że informacja o stanie majątku zatracą swój obiektywny charakter. Co prawda międzynarodowe prawo bilansowe uwzględnia istnienie ryzyka, że większość informacji finansowych nie dość wiernie odzwierciedla to, co starają się przedstawić jednostki gospodarcze. Jak wskazuje M. Rówińska<sup>22</sup>, zachwianie zasady wierności informacji wynika z trudności związanych zarówno z identyfikacją transakcji, jak i z opracowywaniem oraz stosowaniem odpowiednich zasad wyceny i prezentacji, które służą przekazaniu informacji odpowiadających tym transakcjom i zdarzeniom. W tym kontekście należy stwierdzić, że dlatego właśnie są ustalone zasady i reguły postępowania, aby ograniczyć subiektywność ocen, pomiaru i prezentacji. Dla zapewnienia poprawnej prezentacji danych w przepisach prawa (chodzi o dyrektywę UE z dnia 20 czerwca 2013 r. Rady UE w sprawie rocznych sprawozdań finansowych) wskazano podstawowe zasady sporządzania sprawozdań finansowych, do których zaliczyć należy: zasadę kontynuacji, memoriału, ostrożnej wyceny, przewagi treści ekonomicznej nad formą, istotności, ciągłości i zakazu kompensat<sup>23</sup>.

Na kształt informacji prezentowanych w sprawozdaniu finansowym wpływają przyjmowane zasady wyceny. Podstawą wyceny aktywów powinna być, zgodnie z zapisami dyrektywy, cena zakupu lub koszt wytworzenia, gdyż taki model – kosztu historycznego – zapewnia wiarygodność prezentowanych informacji. Dopuszczono jednak możliwość przeszacowań wartości aktywów trwałych i uzasadniono stosowanie wartości godziwej do wyceny niektórych instrumentów finansowych i innych aktywów.

<sup>21</sup> Za: M. Rówińska, *Wartość godziwa jako kategoria wyceny*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, t. 53(109), s. 184.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 184.

<sup>23</sup> A. Stachniak, *Nowa dyrektywa UE o rachunkowości*, „Rachunkowość” 2013, nr 11, s. 3.

Jednak decyzję o stosowaniu wartości godziwej i kategorii wyceny pozostawiono państwom członkowskim. Ogólnie rzecz biorąc, konieczność dokonywania korekt z tytułu utraty wartości oraz obowiązek tworzenia rezerw na zobowiązania i koszty<sup>24</sup>. Takie działanie powoduje powstawanie błędów, a przez to zniekształcenie obrazu jednostki. Według M. Remlein<sup>25</sup> przy ustalaniu wartości godziwej należy w stopniu maksymalnym wykorzystać dane rynkowe (obiektywne), natomiast do minimum ograniczyć dane subiektywne jednostki gospodarczej. Wycena dokonana według wartości godziwej powoduje powstanie zysków lub strat niezrealizowanych, które mają wpływ na wynik finansowy przedsiębiorstwa. Gdy dochodzi do zwiększania wartości, pojawiają się niezrealizowane zyski, które przy podziale wyniku finansowego podlegają tym samym zasadom, co zyski zrealizowane w toku prowadzonej działalności. W przypadku obniżenia wartości godziwej skutkiem jest obniżenie wypracowanego zysku bądź wręcz poniesienie straty. Przy sporym spadku wartości znacznej liczby przeszacowanych „w dół” składników majątkowych może dojść do sytuacji zagrożenia bankructwem. W tabeli 1 zestawiono konsekwencje stosowania wyceny wartości godziwej w odniesieniu do zasad rachunkowości.

**Tabela 1. Konsekwencje stosowania wartości godziwej (WG) a zasady rachunkowości**

Zasada rachunkowości	Skutek wyceny	Zgodność z zasadą
Kontynuacji	Wycena nie wywiera znaczącego wpływu na tę zasadę	Tak
Memoriałowa	Przyrost/spadek wartości aktywów bez wystąpienia operacji gospodarczych (korekta wartości odnoszona na kapitał lub wynik finansowy), zmiany w ewidencji księgowej – zmiana podstawy naliczania amortyzacji (dotyczy aktywów niefinansowych). Uznawanie przychodów z tytułu wzrostu wartości – zyski niezrealizowane, papierowy zysk	Nie
Ostrożności	Zachowana zasada w sytuacji spadku wartości rynkowej wycenianych aktywów	Tak, w określonych sytuacjach
Ciągłości	Konieczność stosowania tych samych rozwiązań dla zachowania porównywalności danych, zmiana polityki rachunkowości	Tak
Współmierności	Hipotetyczne przychody lub koszty w sytuacji korekty wartości odnoszonej na wynik finansowy	Nie

Źródło: opracowanie własne.

<sup>24</sup> A. Kuzior, *Sprawozdanie finansowe według Dyrektywy UE o rachunkowości*, w: *Rachunkowość warta...*, op.cit., s. 130.

<sup>25</sup> M. Remlein, *Za i przeciw wartości godziwej w warunkach kryzysu finansowego*, w: *Rachunkowość i audyt w warunkach kryzysu finansowego*, red. T. Gabruszewicz, ZPW „M-DRUK”, Poznań 2009, s. 134.

## 5. Podsumowanie

Rachunkowość jako system informacyjny powinna, zgodnie z założeniami, dostarczać wiarygodnych i prawdziwych informacji. Dla uporządkowania tego systemu zostały opracowane zasady, które ułatwiają realizację celów i roli przypisanej rachunkowości. Jednak zmieniające się otoczenie podmiotów gospodarczych oraz złożoność procesów gospodarczych stawia przed rachunkowością nowe wyzwania. Żeby sprostać tym wyzwaniom, system poszukuje nowych rozwiązań w zakresie pomiaru zjawisk. Wydaje się jednak, że tylko sprawdzone zasady pozwolą na uproszczenie rzeczywistości w zakresie gromadzenia i przetwarzania informacji i dostarczania wiarygodnych danych wyjściowych do analiz i planowania. Odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku było wprowadzenie wartości godziwej jako koncepcji wyceny aktywów i zobowiązań. Niestety, zastosowanie tej metody pomiaru – mimo uznania za jedyny sposób prezentacji aktualnej informacji o podmiocie gospodarczym – nie jest zgodna z obecnie obowiązującymi zasadami (szczególnie w zakresie zasady realizacji). Jak dotąd rachunkowość dostarczała jednoznacznych informacji, które były efektem zdarzeń rzeczywiście zachodzących w przeszłości – danych historycznych – zgodnych ze stanem faktycznym oraz z ograniczoną liczbą szacowanych wielkości. Dane te służyły do analizy i planowania, a wprowadzenie wartości godziwej zmienia rolę rachunkowości, która ma nie tylko być źródłem prawidłowej informacji, ale także spełniać funkcję prognostyczną. Wydaje się, że takie podejście skutkować musi zmianą w zakresie zasad rachunkowości, uelastyczniając je i zezwalając na dowolność interpretacyjną. Elastyczne podejście do działania systemu ewidencyjnego i sprawozdawczego nie uprości rzeczywistości oraz nie dostarczy danych służących porównaniom podmiotów, a także pozwoli na zawołowanie rzeczywistej sytuacji finansowej jednostki gospodarczej.

## Bibliografia

1. Frendzel M., *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia jej stosowania w praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.
2. Gabrusewicz T., *Wartość godziwa w systemie rachunkowości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, rok LXXII, z. 1.

3. Gierusz J., Koleśnik K., Silska-Gembka S., *Znaczenie profesjonalnego osądu przy wycenie kontraktów długoterminowych – wyniki badania empirycznego*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2014, t. 77(133).
4. Głębocka M., *Rachunkowość kreatywna a model wyceny w wartości godziwej – wybrane problemy*, w: *Rachunkowość warta Poznania*, red. A. Kamela-Sowińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2015.
5. Gmytrasiewicz M., Karmańska A., *Rachunkowość finansowa*, Difin, Warszawa 2004.
6. Gos W., Hońko S., *Reaktywacja zasady ostrożności*, w: *Rachunkowość warta Poznania*, red. A. Kamela-Sowińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2015.
7. Hołda A., *Determinanty ustalania wartości godziwej w rachunkowości w kontekście kryzysów finansowych*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” 2013, nr 30, Uniwersytet Rzeszowski.
8. Hońko S., *Wartość godziwa – parametr czy koncepcja wyceny?*, ZN Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 684, *Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia* 2012, nr 45.
9. Kamela-Sowińska A., *Rachunkowość na zakręcie*, w: *Informacyjna funkcja rachunkowości w gospodarce współczesnej*, red. A. Dyhalewicz, G. Klamecka-Roszkowska, J. Sikorski, Poznań 2008.
10. Kamela-Sowińska A., *Od rachunkowości do opisu gospodarczego*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2014, t. 77(133).
11. Krzyżanowska N., *Wartość godziwa*. MSSF nr 13, „Rachunkowość” 2014, nr 4.
12. Kuzior A., *Sprawozdanie finansowe według Dyrektywy UE o rachunkowości*, w: *Rachunkowość warta Poznania*, red. A. Kamela-Sowińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2015.
13. Molenda W., *Wartość godziwa – zastosowanie i procedury wyceny*, SKwP, Warszawa 2008.
14. *Rachunkowość i sprawozdawczość finansowa*, red. E. Walińska, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012.
15. Remlein M., *Za i przeciw wartości godziwej w warunkach kryzysu finansowego*, w: *Rachunkowość i audyt w warunkach kryzysu finansowego*, red. T. Gabrusewicz, ZPW „M-DRUK”, Poznań 2009.
16. Rówińska M., *Wartość godziwa jako kategoria wyceny*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, t. 53(109).
17. Stachniak A., *Nowa dyrektywa UE o rachunkowości*, „Rachunkowość” 2013, nr 11.
18. Walczak W., *Zarządzanie wartością przedsiębiorstw w warunkach globalizacji*, w: *Zarządzanie organizacjami w warunkach globalizacji. Nowe trendy, strategię, techniki*, red. A. Pabian, Wydział Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2009.

---

## Fair Value in Relation to the Goal and Fundamental Principles of Accounting

---

### Summary

The study is aimed at the attempt to present the consequences of application of fair value in the accounting system in the context of accounting principles, i.e. accrual basis, prudence, matching and revenue recognition. The research indicates that the use of this kind of measurement, despite being recognised as the only way to present the updated information on the business entity, is not fully compliant with the current regulations (in particular with the principle of revenue recognition). So far accounting has provided explicit information which definitely resulted from the past events. The introduction of fair value changes the role of accounting, which is not only to be a source of accurate information but also to perform a forecasting function. Such an approach seems to have to result in the change in accounting principles. Their flexibilisation and interpretation freedom, as a consequence, will not allow for making comparisons and will veil the actual financial situation of a business entity.

**Keywords:** fair value, accounting goals, accounting principles

---



Marek Masztalerz

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

# Semantyka wartości godziwej

---

## Streszczenie

Celem artykułu jest analiza semantyczna wartości godziwej. Przyjmując perspektywę semiotyczną przeanalizowano elementy „znaku” wartości godziwej, tj. zarówno element znaczący (*signifiant*), czyli sam termin, jak i element znaczony (*signifié*), czyli to, co się pod tym pojęciem kryje. Zarysowano pola semantyczne terminu „wartość godziwa” w języku polskim, angielskim, francuskim i niemieckim oraz wskazano na dwa problemy: 1) w wielu językach termin „wartość godziwa” ma silne konotacje etyczne i moralne, 2) pola semantyczne pojęć stosowanych w różnych językach nie są tożsame. Następnie wyodrębniono i szczegółowo omówiono składowe definicji wartości godziwej według MSSF 13 i sformułowano trzy wnioski. Po pierwsze, definicja ta jest definicją zwięzłą, lecz bardzo pojemną i treściwą, co może w konsekwencji prowadzić do rozbieżności w jej interpretacji. Po drugie, definicja ta tylko w minimalnym zakresie jest „obciążona” konotacjami etycznymi i moralnymi. Po trzecie, definicja wartości godziwej wskazuje, że jest ona rozumiana jako zobiektywizowana wartość instrumentalna.

**Słowa kluczowe:** wartość godziwa, pomiar, wycena, rachunkowość

---

## 1. Wprowadzenie

Wartość godziwa jest jednym z tych nielicznych pojęć rachunkowych, które rozpalają wyobraźnię zarówno w środowiskach ludzi profesjonalnie zajmujących się teorią, polityką i praktyką rachunkowości, jak i wśród osób „postronnych”,

choć źródłem tych emocji są zupełnie różne kwestie. Tych pierwszych interesują głównie pytania o zakres wykorzystania, metody pomiaru, sposoby zapewnienia wiarygodności wyceny wartości godziwej, podczas gdy tych drugich intrygują raczej jej etyczne i moralne konotacje. Wyraźnie można to było zaobserwować w czasie ostatniego kryzysu finansowego, gdy rachunkowość, a przede wszystkim wartość godziwą, obciążano w dyskursie medialnym odpowiedzialnością za wszelkie gospodarcze zło tego świata.

Niniejszy artykuł nie wpisuje się w dyskusję nad zaletami i wadami wartości godziwej jako kategorii wyceny. Jego celem jest analiza semantyczna wartości godziwej. Z perspektywy semiotycznej (semiologicznej) przeanalizowane zostaną elementy „znaku” wartości godziwej, tj. zarówno element znaczący (*signifiant*), czyli sam termin, jak i element znaczony (*signifié*), czyli to, co się pod tym pojęciem kryje. Przy zastosowaniu głównie metody analizy opisowej i porównawczej najpierw zarysowane będą pola semantyczne terminu „wartość godziwa” w języku polskim, angielskim, francuskim i niemieckim, a następnie szczegółowo omówione wyodrębnione składowe definicje wartości godziwej według MSSF 13. Wnioski ujęto w Podsumowaniu.

## 2. O zawartości „wartości”

Wartość jest pojęciem wieloznacznym, którego nie sposób zdefiniować bez odwołania się do określonego kontekstu. Wartość może być zarówno cechą obiektu (np. wartość rozumiana jako cena produktu lub usługi), jak i samym obiektem (np. wartość rozumiana jako uzyskana korzyść). Może ona mieć charakter obiektywny oraz subiektywny (np. walory odżywcze oraz walory smakowe). Wartość może być zarówno kategorią ekonomiczną, jak i nieekonomiczną (np. wartość majątku; wartość etyczna lub estetyczna). Może mieć charakter pieniężny i niepieniężny (np. cena usługi; wartość usługi dla klienta). Może być kategorią zewnętrzną oraz wewnętrzną (np. stawka za pracę; wartość wykonanej pracy).

Zdaniem A. Bourguignon<sup>1</sup> można wyodrębnić trzy grupy („rodziny”) znaczeniowe wartości:

- 1) wartość pomiaru, która ma związek z koncepcją pomiaru, tj. procesem przypisywania liczb do obiektów lub zdarzeń, zgodnie z przyjętymi regułami pomiaru (np. długość, wysokość, prędkość, temperatura, cena);

---

<sup>1</sup> A. Bourguignon, *Management accounting and value creation: the profit and loss of reification*, „Critical Perspectives on Accounting” 2005, nr 16.



- 2) wartość ekonomiczną, która odwołuje się do wartości wymiennej (powstającej w efekcie gry popytu i podaży) lub wartości użytkowej (postrzeganej przez konsumenta wartości dóbr);
- 3) wartość filozoficzną, którą można zdefiniować jako przedmiot osądu (oceny), przy czym można wyodrębnić tutaj:
  - wartość subiektywną (cecha obiektu, która sprawia, że jest on ceniony lub pożądanym przez kogoś),
  - obiektywną wartość wewnętrzną (cecha obiektu, która sprawia, że powinien on być ceniony),
  - obiektywną wartość instrumentalną (cecha obiektu, która sprawia, że może on pełnić określoną funkcję).

W rachunkowości wartość odwołuje się do pomiaru zasobów i wyników (dokonań), który od zawsze leżał w centrum zainteresowania teorii i praktyki rachunkowości finansowej i zarządczej, jakkolwiek oba wymienione obszary rachunkowości skupiają się na innych aspektach wartości. Podstawowa różnica polega na tym, że rachunkowość finansowa koncentruje się na wycenie aktywów i zobowiązań oraz pomiarze wyniku finansowego, podczas gdy rachunkowość zarządcza skupia się na procesie kreowania wartości<sup>2</sup>.

A. Mazur definiuje wartość w rachunkowości jako „empiryczną cechę obiektów bądź zjawisk zachodzących w jednostkach gospodarczych, której wysokość w jednostkach pieniężnych określana jest z wykorzystaniem różnych metod pomiaru w zależności od obszaru jej zastosowania”<sup>3</sup>. Z przytoczonej definicji wynika, że wartość w rachunkowości jest z jednej strony wyrażoną w jednostkach pieniężnych obiektywną, mierzalną i sprawdzalną cechą obiektów pomiaru, lecz z drugiej – jest kategorią w pewnym sensie subiektywną, gdyż jej pomiar może opierać się na różnych zasadach, a tym samym może dawać różne wyniki. Wartość w rachunkowości nie jest zatem stałą cechą zjawisk, gdyż zależy ona od przedmiotu (co?), podmiotu (kto?), miejsca (gdzie?), czasu (kiedy?) i metody pomiaru (jak?). Na parametry pomiaru wartości wpływa również to, kto jest odbiorcą i użytkownikiem informacji o wynikach tego pomiaru. Każde przedsiębiorstwo ma w swoim otoczeniu określone grupy interesariuszy, którzy są zainteresowani jego dokonaniem. Potrzeby informacyjne poszczególnych grup interesariuszy są różne (gdyż różny charakter ma transfer zasobów i korzyści pomiędzy przedsiębiorstwem a jego interesariuszami),

<sup>2</sup> Więcej na temat podobieństw i różnic w pojmowaniu i pomiarze wartości w rachunkowości finansowej i zarządczej oraz potencjalnych możliwościach integracji tych podejść w ramach paradygmatu wartości ekonomicznej w: M. Masztalerz, *Value-based accounting – challenge or utopia?*, „Research Papers of Wrocław University of Economics” 2013, nr 290.

<sup>3</sup> A. Mazur, *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*, Difin, Warszawa 2011, s. 41.

niemniej mają one część wspólną, którą stanowi wartość przedsiębiorstwa. Wszystkim grupom interesariuszy zależy na wzroście tej wartości, ponieważ wszystkie biorą udział w procesie jej kreowania i konsumowania. Problem polega jednak na tym, że pomiaru wartości oraz jej zmian w czasie można dokonywać na wiele sposobów, z których każdy ma swoje wady i ograniczenia<sup>4</sup>.

### 3. Językowe zawiłości „wartości godziwej”

Żadna kategoria wyceny stosowana w rachunkowości (sprawozdawczości) finansowej nie wzbudza tylu emocji co wartość godziwa. Samo pojęcie „wartość godziwa” w środowisku rachunkowym jest wyłącznie terminem technicznym, stanowiącym element języka specjalistycznego<sup>5</sup>, a zatem nieprovokującym do głębszej refleksji nad jego postrzeganiem poza środowiskiem specjalistów, podobnie jak inne terminy specjalistyczne stosowane w języku rachunkowości (np. „kapitał”, „inwestycje”, „rezerwy”, „trwały” itp.), których pola semantyczne mogą być szersze, węższe lub nawet zupełnie inne w języku używanym poza środowiskiem osób zajmujących się teorią, polityką czy praktyką rachunkowości.

Pierwszy człon wyrażenia to „wartość”, rozumiana w przypadku „wartości godziwej” jako wartość pomiaru, tj. kwota pieniężna, która jest przypisywana do składników aktywów i zobowiązań w bilansie. Warto w tym miejscu zauważyć, że w piśmiennictwie anglojęzycznym (w tym również w oryginalnej wersji językowej MSSF) „wycena” (w sensie rachunkowym) jest określana mianem *measurement* (pomiar, mierzenie) a nie terminem *valuation* (wycena, ustalanie wartości). Przykładowo, sformułowanie „wyceniane według kosztu” będzie wyrażone po angielsku *measured at cost*. Uwaga ta jest o tyle potrzebna, że ilustruje istotną różnicę znaczeniową w postrzeganiu „pomiaru” i „wyceny” w rachunkowości, o ile bowiem w języku polskim te dwa pojęcia stosuje się rozłącznie (np. w zdaniu: „rachunkowość zajmuje się pomiarem i wyceną”), o tyle w języku angielskim „pomiar” (*measurement*) jako termin języka specjalistycznego rachunkowości obejmuje semantycznie jedno i drugie, natomiast „wycena” (*valuation*) jest terminem ogólnym (niespecyficznym dla języka rachunkowości), stosowanym np. w odniesieniu do wyceny spółek.

---

<sup>4</sup> Więcej na temat natury i pomiaru wartości dla różnych grup interesariuszy w: M. Masztalerz, *Wartość dla interesariuszy w zrównoważonym przedsiębiorstwie*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2014, vol. 2, nr 8(269).

<sup>5</sup> Więcej na temat języka specjalistycznego w rachunkowości w: M. Masztalerz, *Semiotyka ustawy o rachunkowości – wybrane zagadnienia*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2013, vol. 2, nr 4.

Wartość pomiaru, czyli kwota pieniężna ujęta w bilansie, jest jednocześnie desygnatem wartości ekonomicznej składnika, przy czym w zależności od techniki wyceny może być ona wartością wymienną (np. cena rynkowa) lub wartością użytkową (np. wartość bieżąca przyszłych przepływów pieniężnych).

Trudno jednoznacznie ustalić typ wartości filozoficznej kryjącej się za „wartością godziwą”, bo zależy to, po pierwsze, od zastosowanej techniki wyceny (oraz podejścia osoby wyceniającej), a po drugie, od przyjętej perspektywy badawczej. W pewnych przypadkach określona wartość, która dla badaczy operujących w ramach pozytywistycznego (funkcjonalistycznego) paradygmatu „głównego nurtu” nosi znamiona obiektywnej wartości wewnętrznej, będzie rozpatrywana jako wartość subiektywna przez zwolenników paradygmatu interpretacyjnego lub jako obiektywna wartość instrumentalna przez badaczy skupionych wokół paradygmatu krytycznego<sup>6</sup>.

Drugi człon terminu „wartość godziwa” jest, zdaniem autora, niezwykle interesujący z językowego punktu widzenia i to nie tylko na gruncie języka polskiego. W celu zilustrowania złożoności semantycznej przeanalizowane zostaną również terminy stosowane w języku angielskim, francuskim i niemieckim<sup>7</sup>. W tabeli 1 przedstawiono obcojęzyczne odpowiedniki „wartości godziwej”.

Tabela 1. Termin „wartość godziwa” w językach obcych

Język	Termin
Angielski	<i>Fair value</i>
Francuski	<i>Juste valeur</i>
Niemiecki	<i>Beizulegender Zeitwert</i>

Źródło: opracowanie własne.

Dziś trudno ustalić, kto, kiedy i w jakim języku po raz pierwszy użył określenia „wartość godziwa”, niemniej można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że pojęcie to ukuto pierwotnie (na potrzeby rachunkowości) w języku angielskim, dlatego w pierwszej kolejności przedyskutowany zostanie anglojęzyczny termin *fair value*.

Przymiotnik *fair* można tłumaczyć na wiele sposobów i w zależności od kontekstu może oznaczać przykładowo:

<sup>6</sup> Więcej na temat wymienionych paradygmatów badawczych w rachunkowości oraz relacji pomiędzy nimi w: M. Masztalerz, *Interparadigmatic dialogue in management accounting*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2013, t. 72.

<sup>7</sup> Wybór języków jest celowy i zdeterminowany ich znajomością przez autora. Nie ulega wątpliwości, że warto byłoby przeanalizować badany termin na gruncie innych języków.

- uczciwy (np. *fair deal*),
- sprawiedliwy (np. *fair trade*),
- jasny (np. *fair view*),
- rzetelny (np. *fair presentation*),
- godziwy (np. *fair salary*),
- przepisowy (np. *fair play*),
- czysty (np. *fair game*).

Wymienione przymiotniki mają konotacje etyczne i moralne. W tym kontekście *fair value* oznaczałaby wartość, która jest ustalona uczciwie (sprawiedliwie, godziwie), w sposób przepisowy, rzetelny i czysty. Podobne konotacje można zauważyć w języku francuskim, w którym stosuje się termin *juste valeur*, gdzie przymiotnik *juste* może oznaczać „sprawiedliwy” (od rzeczownika *justice*), niemniej może też być użyty w sensie „dokładny, właściwy” (od rzeczownika *justesse*). Innymi słowy, aby oddać sens francuskiego odpowiednika *fair value*, można by wyrazić go po angielsku jako *just value*, gdzie *just* również konotowałoby ze „sprawiedliwością” lub „dokładnością”, zależnie od kontekstu<sup>8</sup>. Z kolei termin stosowany w języku niemieckim (*Beizulegender Zeitwert*) jest bardziej neutralny i nie rodzi – w przeciwieństwie do angielskiego, francuskiego czy polskiego odpowiednika – konotacji etycznych czy moralnych. Termin ten pochodzi od czasownika *beilegen* oznaczającego „łączyć”, „dołączyć” lub „regulować”. Jednocześnie można zauważyć, że w języku niemieckim nie użyto słowa *Wert* (wartość), lecz *Zeitwert* (wartość w danym czasie).

Na koniec tych rozważań warto dodać, że angielskie słowo *fair* może być również rzeczownikiem oznaczającym m.in. targ, rynek kiermasz, jarmark lub cyrk. W tym kontekście *fair value* można by przetłumaczyć jako „wartość targową” czy „wartość rynkową”, co w sposób bardziej neutralny i trafny oddawałoby istotę tego pojęcia, tj. wskazywałoby na fakt, że przez *fair value* rozumie się cenę rynkową (lub jej oszacowanie).

#### 4. Składowe definicji „wartości godziwej”

Termin *fair value* (i jego odpowiedniki w innych językach) na stałe już zagościł w języku specjalistycznym rachunkowości jako termin techniczny, którego etyczne i moralne konotacje pozostają przedmiotem zainteresowania głównie osób spoza środowisk profesjonalnie zajmujących się rachunkowością. Uwaga tych ostatnich

<sup>8</sup> Na marginesie tego eksperymentu myślowego można humorystycznie dodać, że sformułowanie *just value* miałoby jeszcze trzeci wymiar, tj. „po prostu wartość” lub „tylko wartość”.

skupia się bowiem nie tyle na samym pojęciu (czyli *signifiant*, mówiąc językiem semiotyki) i jego językowych aspektach, ile na tym, co się pod tym pojęciem kryje (*signifié*). Innymi słowy, nie zajmują się słowami, lecz tym, do czego one się odwołują.

Wychodząc naprzeciw wieloletnim nieustającym dyskusjom i polemikom w środowiskach naukowców i praktyków, Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości opracowała standard poświęcony kwestii pomiaru wartości godziwej (MSSF 13), który wszedł w życie od 2013 roku. MSSF 13 definiuje wartość godziwą jako „cenę, którą otrzymano by za zbycie składnika aktywów lub zapłacono by za przeniesienie zobowiązania w transakcji przeprowadzonej na zwykłych warunkach między uczestnikami rynku na dzień wyceny”<sup>9</sup>. Ta zwięzła definicja rodzi wiele pytań. W odniesieniu do pomiaru wartości godziwej aktywów<sup>10</sup> definicja ta wymaga objaśnienia kilku kwestii (wyróżnionych w teście wersalikami): wartość godziwa jest CENĄ (1), związaną ze ZBYCIEM (2), SKŁADNIKA (3), którą otrzymano BY (4), w transakcji na ZWYKŁYCH (5) warunkach, między uczestnikami RYNKU (6), na DZIEŃ (7) wyceny.

Po pierwsze, wartość godziwa jest ceną, nawet jeśli nie jest to cena obserwowalna bezpośrednio na rynku (np. kurs akcji spółki giełdowej). Celem pomiaru wartości godziwej składnika aktywów jest zawsze ustalenie potencjalnej ceny sprzedaży (tzw. ceny wyjścia), niezależnie od tego, czy cena ta pochodzi z aktywnego rynku, czy została oszacowana za pomocą innych technik wyceny. MSSF 13 bierze pod uwagę fakt, że często nie ma możliwości ustalenia ceny sprzedaży (zbycia) na podstawie bezpośrednio obserwowalnych danych, dlatego też wprowadza trzypoziomą hierarchię wartości godziwej (tabela 2).

Po drugie, wartość godziwa składnika aktywów jest ceną jego sprzedaży (zbycia), a nie zakupu (nabycia). Innymi słowy, w odniesieniu do aktywów, wartość godziwa jest ceną wyjścia a nie ceną wejścia, co oznacza np. że nie można automatycznie utożsamiać ceny zapłaconej za składnik aktywów z jego wartością godziwą, nawet w momencie początkowego ujęcia składnika. Może się bowiem zdarzyć, że zakupiono składnik po cenie odbiegającej od ceny, którą w danym momencie można by uzyskać w zwykłej transakcji sprzedaży pomiędzy uczestnikami rynku<sup>11</sup>. Przykładem tego (pozornego) paradoksu jest rynek dzieł sztuki. Jeżeli ktoś bierze udział w aukcji obrazu, za który najwyższa oferta wynosi 9 mln zł, i „podbija” cenę do 10 mln zł,

---

<sup>9</sup> MSSF 13, par. 9.

<sup>10</sup> Dalsza analiza skupia się na wartości godziwej aktywów (arbitralny wybór autora), niemniej analogiczne rozważania można oczywiście przeprowadzić dla wartości godziwej zobowiązań.

<sup>11</sup> Różnica między ceną, po której nabyto składnik, a jego wartością godziwą może wynikać również z księgowego ujęcia kosztów transakcyjnych, które stanowią element ceny nabycia, ale ich wystąpienie nie stanowi podstawy korygowania wartości godziwej.

a potem kupuje obraz za tę kwotę, to wartość godziwa obrazu na dzień ujęcia jest niższa od ceny transakcyjnej, gdyż cena sprzedaży, jaką można by uzyskać na ten dzień na rynku, zawiera się najprawdopodobniej w przedziale między 9 a 10 mln zł. Nie da się ustalić, czy jest to dokładnie 9 mln zł, czy może więcej (bo uczestnik oferujący tę kwotę być może był skłonny zapłacić 9,5 mln zł) lub mniej (bo uczestnik oferujący 9 mln zł sztucznie „podbił” cenę bez zamiaru nabycia obrazu). Zakładając, że wszyscy potencjalni nabywcy obrazu wzięli udział w aukcji (co oznacza, że nie można domniemywać, iż istnieje jakiś potencjalny nabywca inny niż uczestnicy aukcji), nie można ustalić wartości godziwej obrazu na poziomie 10 mln zł, tj. ceny, po której został on zakupiony.

**Tabela 2. Hierarchia wartości godziwej według MSSF 13**

Poziom	Dane wejściowe	Przykładowe źródła danych wejściowych	Techniki wyceny
Poziom 1	Ceny notowane (nieskorygowane) na rynkach aktywnych za identyczne aktywa lub zobowiązania	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Ceny na rynkach giełdowych</li> <li>• Ceny na rynkach pośredników</li> <li>• Ceny na rynkach brokerskich</li> <li>• Ceny na rynkach transakcji bezpośrednich</li> </ul>	Metoda rynkowa
Poziom 2	Bezpośrednio lub pośrednio obserwowalne dane wejściowe, inne niż ceny notowane	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Ceny podobnych składników notowane na rynkach aktywnych</li> <li>• Ceny identycznych lub podobnych składników notowane na rynkach, które nie są aktywne</li> <li>• Inne obserwowalne dane wejściowe, np. stopy procentowe, krzywe dochodowości, spread kredytowy</li> </ul>	Metoda oparta na cenach nabycia lub metoda przychodów (dochodowa)
Poziom 3	Nieobserwowalne dane wejściowe, odzwierciedlające założenia, które przyjęliby uczestnicy rynku na potrzeby kalkulacji ceny składnika	Prognozy przepływów pieniężnych dla ośrodka wypracowującego środki pieniężne, przygotowane przy użyciu danych własnych jednostki, jeśli nie ma przesłanek wskazujących, że uczestnicy rynku przyjęliby inne założenia	

Źródło: opracowanie własne na podstawie MSSF 13.

Po trzecie, wartość godziwa dotyczy określonego składnika lub grupy składników, np. ośrodka wypracowującego środki pieniężne lub jednostki gospodarczej<sup>12</sup>. Autor, rzecz jasna, ma świadomość intencji Rady odnośnie do możliwości ustalania

<sup>12</sup> MSSF 13, par. 13.

wartości godziwej jednostki gospodarczej jako całości, jednak zaskakujące jest to, że standard nie precyzuje tych okoliczności. Możliwość grupowania składników na potrzeby wyceny wartości godziwej jest jak najbardziej zasadna i potrzebna, niemniej daje też pewne pole manewru dla kreowania obrazu jednostki poprzez pośrednie ujmowanie w wartości aktywów takich zasobów, które definicji aktywów nie spełniają.

Po czwarte, wartość godziwa to cena, którą otrzymano by w potencjalnej (hipotetycznej) transakcji sprzedaży pomiędzy uczestnikami rynku. Innymi słowy, jest to cena domniemana, oszacowana na podstawie mniej lub bardziej wiarygodnych przesłanek, w zależności od rodzaju i charakteru danych wejściowych oraz zastosowanych technik wyceny. Zakłada się, że stopień obiektywizmu i wiarygodności oszacowania potencjalnej ceny sprzedaży maleje wraz z przechodzeniem w hierarchii wartości godziwej z poziomu 1. na poziom 3. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na fakt, że nawet wycena na poziomie cen rynkowych (poziom 1.) nie gwarantuje, że ustalona wartość godziwa jest faktycznie możliwą do uzyskania ceną sprzedaży. Na przykład cena rynkowa akcji notowanych na giełdzie jest wypadkową popytu i podaży. Hipotetyczna transakcja, którą przeprowadziłby uczestnik rynku dysponujący określoną liczbą akcji, mogłaby – w przypadku dużej skali (wolumenu) transakcji – istotnie wpłynąć na kurs tych akcji w danym dniu. Innymi słowy, cena rynkowa tych akcji w przypadku realnej, a nie tylko hipotetycznej transakcji, mogłaby odbiegać (najprawdopodobniej w dół) od ceny rynkowej ustalonej bez tej transakcji.

Po piąte, wartość godziwa to cena, którą otrzymano by ze zbycia składnika aktywów w ramach transakcji zawartej na zwykłych warunkach, czyli bez przymusu, wynikającego np. z faktu utraty płynności finansowej przez jednostkę. Odwołując się do znanej anegdoty o wodzie i diamentach: z faktu, że na pustyni dla wyczerpanego fizycznie wędrowca szklanka wody byłaby cenniejsza niż garść diamentów, nie wynika, że cena rynkowa tych dóbr jest zbliżona, gdyż okoliczności ewentualnej transakcji nie miałyby charakteru zwykłych warunków.

Po szóste, wartość godziwa dotyczy transakcji zawartej pomiędzy uczestnikami rynku a niekoniecznie przez jednostkę. Wartość godziwa jest wyceną opartą na danych rynkowych, ustalaną przy założeniu, że transakcja odbywa się w danym dniu i jest postrzegana z perspektywy uczestnika rynku, który posiada określony składnik. Celem pomiaru wartości godziwej jest oszacowanie, jaka byłaby cena w transakcji między uczestnikami rynku w dniu wyceny, a nie cena, jaką mogłaby uzyskać w tym dniu jednostka dysponująca składnikiem będącym przedmiotem wyceny. Nie ma również znaczenia zamiar jednostki odnośnie do posiadania bądź zbycia składnika aktywów lub rozliczenia zobowiązania, gdyż przy ustalaniu wartości godziwej

przyjmuje się perspektywę uczestników rynku, a nie perspektywę jednostki<sup>13</sup>. Przy ustalaniu wartości godziwej zakłada się, że transakcja między uczestnikami odbyłaby się na głównym rynku dla danego składnika, a w przypadku jego braku – na najkorzystniejszym rynku. Przyjmuje się również, że uczestnicy rynku są od siebie niezależni, dobrze poinformowani i zainteresowani przeprowadzeniem transakcji oraz działają w swoim najlepszym interesie gospodarczym.

Po siódme, wartość godziwa jest ustalana na dzień wyceny, co szczególnie trafnie oddaje niemiecki termin *Zeitwert*, oznaczający wartość w danym czasie.

## 5. Podsumowanie

Celem artykułu była analiza semantyczna wartości godziwej. Wychodząc od przedstawienia wartości jako kategorii pomiarowej, ekonomicznej i filozoficznej, określono (w zarysie) znaczenie wartości w rachunkowości. Następnie przeanalizowano termin „wartość godziwa” w czterech językach i wskazano na dwa problemy. Po pierwsze, w wielu językach termin „wartość godziwa” ma silne konotacje etyczne i moralne, a po drugie, pola semantyczne pojęć stosowanych w różnych językach nie są tożsame. Może to rodzić problemy w komunikacji pomiędzy profesjonalnym środowiskiem rachunkowym a użytkownikami informacji, którzy nie są biegli w języku specjalistycznym rachunkowości.

Z analizy definicji wartości godziwej zawartej w MSSF 13 można wysnuć trzy kluczowe wnioski. Po pierwsze, definicja ta jest zwięzła, lecz bardzo pojemna i treściwa, co może w konsekwencji prowadzić do rozbieżności w jej interpretacji. Po drugie, definicja ta tylko w minimalnym zakresie jest „obciążona” konotacjami etycznymi i moralnymi. Wartość godziwa jest tutaj traktowana jako termin „techniczny” języka specjalistycznego rachunkowości, a jej „godziwy” (*fair*) wymiar wiąże się głównie z koniecznością oszacowania ceny w transakcji zawartej na zwykłych warunkach: bez żadnego przymusu i przy pełnej informacji uczestników transakcji. Problem „sprawiedliwości” innej niż „sprawiedliwość rynku” nie wchodzi do spektrum zainteresowania MSSF 13. Po trzecie, jeśli odwołać się do kategorii wartości filozoficznej, definicja wartości godziwej wskazuje, że jest ona rozumiana jako zobiektywizowana wartość instrumentalna. Celem pomiaru wartości godziwej, nawet w przypadku stosowania technik wyceny z poziomu 3., jest zawsze ustalenie (hipotetycznej) ceny rynkowej a nie subiektywnej lub obiektywnej wartości wewnętrznej wycenianego składnika. Innymi słowy, wartość godziwa w sprawozdaniu finansowym jest nośni-

---

<sup>13</sup> MSSF 13, par. 2–3.



kiem informacji o tym, ile jednostka by zarobiła, gdyby sprzedała swoje aktywa netto, choć tego nie zrobiła, gdyż używa ich w działalności gospodarczej<sup>14</sup>.

Takie „rynkowe” podejście do ustalania wartości ma jedną istotną zaletę, tj. pozwala (choćby pozornie) zobiektywizować wycenę, bo nawet jeśli ustalenie wartości godziwej wymaga oszacowań i profesjonalnego osądu, to wynik pomiaru jest mimo wszystko bardziej „obiektywny” i sprawdzalny (poprzez odniesienia do „obiektywnego” rynku) niż wynik uzyskany w toku wyceny wartości wewnętrznej. Z drugiej jednak strony, podejście „rynkowe” ignoruje fakt nieefektywności rynków związanej z ich anomaliami oraz błędami percepcji uczestników (czym zajmują się finanse behawioralne)<sup>15</sup>. Wydaje się, że paradygmat wartości godziwej jest tymczasowym kompromisem między wiarygodnością a przydatnością informacji. Cena rynkowa jest bardziej wiarygodna, lecz niekoniecznie stanowi najbardziej relewantny pomiar wartości ekonomicznej. Jak twierdzi A. Karmańska, rachunkowość stoi w obliczu rewolucji, której efektem może być paradygmat wartości ekonomicznej<sup>16</sup>. Na razie jednak, przynajmniej w praktyce rachunkowości, dominuje (jakkolwiek paradoksalnie to brzmi) „ostrożniejszy” paradygmat wartości godziwej.

## Bibliografia

1. Bourguignon A., *Management accounting and value creation: the profit and loss of reification*, „Critical Perspectives on Accounting” 2005, nr 16.
2. Gabrusewicz T., *Wartość godziwa w systemie rachunkowości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, Rok LXXII, z. 1.
3. Karmańska A., *Wartość ekonomiczna w systemie informacyjnym rachunkowości finansowej*, Difin, Warszawa 2009.
4. Masztalerz M., *Użyteczność sprawozdań finansowych dla inwestorów giełdowych w świetle finansów klasycznych i behawioralnych*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2010, t. 57.
5. Masztalerz M., *Interparadigmatic dialogue in management accounting*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2013, t. 72.

---

<sup>14</sup> T. Gabrusewicz, *Wartość godziwa w systemie rachunkowości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2010, Rok LXXII, z. 1, s. 155.

<sup>15</sup> Więcej na temat związków rachunkowości i finansów behawioralnych w: M. Masztalerz, *Użyteczność sprawozdań finansowych dla inwestorów giełdowych w świetle finansów klasycznych i behawioralnych*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2010, t. 57.

<sup>16</sup> A. Karmańska, *Wartość ekonomiczna w systemie informacyjnym rachunkowości finansowej*, Difin, Warszawa 2009, s. 164–166.

6. Masztalerz M., *Semiotyka ustawy o rachunkowości – wybrane zagadnienia*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2013, vol. 2, nr 4.
7. Masztalerz M., *Value-based accounting – challenge or utopia?*, „Research Papers of Wrocław University of Economics” 2013, nr 290.
8. Masztalerz M., *Wartość dla interesariuszy w zrównoważonym przedsiębiorstwie*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2014, vol. 2, nr 8.
9. Mazur A., *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*, Difin, Warszawa 2011.
10. *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF)*, International Accounting Standards Board, 2015.

---

## Fair Value Semantics

---

### Summary

The article is aimed at the semantic analysis of fair value. Assuming a semiotic perspective, the elements of the fair value sign were analysed, i.e. both the signifier, which means the term itself and the signified, which means what the term refers to. The semantic fields were outlined in Polish, English, French and German, and two problems were indicated: first, the term fair value has strong ethical and moral connotations in many languages; and second, the semantic fields of terms used in different languages are not the same. Then, components of the fair value definition according to IRSF 13 are isolated and discussed in detail and three conclusions are drawn. First, although this definition is concise, it is comprehensive and substantial, which may lead to divergent interpretations as a consequence. Second, this definition is burdened only to a minimum extent with ethical and moral connotations. Third, the definition of fair value indicates that it is perceived as an objectivised instrumental value.

**Keywords:** fair value, measurement, valuation, accounting

---

*Mirosława Kwiecień*

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

## **Wartość godziwa – kontrowersje i dylematy, poszukiwanie nowego paradygmatu rachunkowości**

---

### **Streszczenie**

Autorka podjęła próbę odpowiedzi na pytanie, dlaczego nowy paradygmat rachunkowości, czyli kwantyfikacja życia gospodarczego w wartości godziwej budzi tak wiele kontrowersji zarówno wśród naukowców, jak i praktyków. Celem badań była więc odpowiedź na wyżej wymienione pytanie. Na podstawie studiów literatury przedmiotu, regulacji oraz badań i analiz empirycznych Autorka stwierdza, że kontrowersyjność nowego paradygmatu rachunkowości wynika z celu, jakiemu służy wycena w wartości godziwej. Oszukańcza sprawozdawczość finansowa upoważnia do stwierdzenia, że wycena w wartości godziwej stanowi narzędzie manipulacji informacją sprawozdawczą. Menedżerowie dokonują wyboru metody wyceny w wartości godziwej, aby wynik wyceny był zadowalający dla oceny ich działania. Wynik finansowy nie jest więc skutkiem działalności gospodarczej, lecz rezultatem wyboru metody wyceny – tej, która „da” korzystniejszy obraz sytuacji finansowej, a tym samym inne gratyfikacje. Autorka udowadnia (na podstawie badań literatury przedmiotu, regulacji prawnych oraz badań i analiz empirycznych), że **paradygmat kwantyfikacji życia gospodarczego w wartości godziwej determinuje kolejne paradygmaty, jakimi są paradygmat starannego działania oraz paradygmat społecznej użyteczności informacji**. Można zaryzykować stwierdzenie, że ich atrybutem jest „wzbogacenie” cech jakościowych informacji sprawozdawczych.

**Słowa kluczowe:** paradygmat kwantyfikacji życia gospodarczego, wycena w wartości godziwej, paradygmat starannego działania, sprawozdawczość zintegrowana, wartość potwierdzająca

---

## 1. Wprowadzenie

Nie jest to myśl odkrywczą, ale warta przypomnienia, określa bowiem istotę rachunkowości, że „w rachunkowości informacja posiada materialną podstawę w postaci dowodu księgowego odzwierciedlającej zaistniałą operację gospodarczą, a ujęta w księgach rachunkowych informacja (tzw. dana) przyjmuje postać widzialną i jako taka nie może być wirtualna. Jednakże informacja musi być konstruowana poprawnie logicznie, to znaczy przy pełnej zgodności z obowiązującym prawem, musi być poprawna ekonomicznie. Zastosowanie zasady memoriałowej w rachunkowości jest spełnieniem poprawności zastosowania prawa bilansowego, natomiast rzeczywiste lub potencjalne doprowadzenie informacji do zgodności ujęcia memoriałowego i pieniężnego jest poprawne ekonomicznie”<sup>1</sup>.

Na tym tle nasuwają się pytania: Przed jakimi wyzwaniem staje ujawnianie i prezentowanie informacji w sprawozdaniu finansowym? Czy są one zgodne z przyjętą przez organizację gospodarczą polityką rachunkowości (zasadami wynikającymi z prawa bilansowego: krajowego i międzynarodowego)? Czy informacje ujawniane i prezentowane w sprawozdaniu finansowym rzetelnie (wiarygodnie) i jasno (rozumiale) prezentują sytuację majątkową i finansową organizacji gospodarczej?

Podstawowym *novum* w rachunkowości (co najmniej od 20 lat) jest paradygmat kwantyfikacji życia gospodarczego „w wartości”, czyli kwantyfikacja w wartości godziwej<sup>2</sup>. Wynika to m.in. z faktu, że współczesna rachunkowość jest zdeterminowana dynamicznie zachodzącymi zmianami w światowej gospodarce, przede wszystkim na rynkach finansowych. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem M. Frenzla, że „w kontekście sprawozdawczości finansowej wycena (pomiar wartości) rozumiana jest jako proces ustalania kwot pieniężnych, w jakich składniki sprawozdania finansowego mają zostać ujęte i wykazane w sprawozdaniu finansowym, a przede wszystkim w bilansie (sprawozdaniu z sytuacji finansowej) oraz w rachunku zysków

---

<sup>1</sup> Z. Luty, *Wirtualny wymiar informacji finansowych*, materiały konferencyjne „Zagrożenia w działalności gospodarczej a prawo bilansowe”, SKwP i PTE, 9 marca 2009 r., Warszawa 2009.

<sup>2</sup> B. Micherda, M. Szulc, *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, w: *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2013, s. 20.

i strat”<sup>3</sup>. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że dopuszczane prawem bilansowym (krajowym albo międzynarodowym) zasady (rozumiane jako metody, konwencje, koncepcje pomiaru wartości) wpływają poprzez ujawnianie i prezentowanie informacji sprawozdawczej m.in. na alokację kapitału, ocenę efektywności inwestycji itp.

Wybór zasady wyceny (rozumianej szeroko) na potrzeby ujawnienia i prezentacji jest problemem złożonym, trudnym do rozwiązania.

Wybór pomiaru może zależeć od złożonych celów rachunkowości (lub samej sprawozdawczości finansowej), postrzegania istoty podmiotu sprawozdawczego, przyjętej koncepcji kapitału (w tym koncepcji zachowania kapitału)<sup>4</sup>, nadwyżki finansowej, postrzegania istoty wyniku finansowego, aktywów i zobowiązań, uwarunkowań historycznych, prawnych i kulturowo-społecznych<sup>5</sup>, zastosowania zasady ujmowania pozycji w sprawozdaniu finansowym, „przykładowo, ze względu na przyjęte definicje aktywów, bazujące na kontroli nad korzyściami ekonomicznymi, część pozycji dla których nie można jednoznacznie wskazać istnienia kontroli”<sup>6</sup>. Metody pomiaru i wyceny są historycznie ukształtowane – koszt historyczny, który dominował jako podstawowa koncepcja pomiaru wartości – ale były i częściowo są różne w wielu krajach, co wynika z różnorodności systemu społeczno-gospodarczego każdego kraju. Globalizacja, rozwój rynków finansowych to nowa ekonomia – przedsięwzięcia, które przekraczają granice państw. W nowej ekonomii organizacje gospodarcze tworzą wartość zupełnie nowymi sposobami, posługując się kombinacją aktywów materialnych (które tradycyjny system rachunkowości potrafi zmierzyć i wycenić) z aktywami niematerialnymi (które nie są identyfikowane i nie mogą być zmierzone i wycenione przez tradycyjne systemy rachunkowości). Wyzwania wynikające z nowej ekonomii to m.in.: konieczność generowania wartości organizacji gospodarczej, informacji niezbędnej dla inwestorów. Ustalenie wartości organizacji to konieczność identyfikacji, pomiaru i wyceny aktywów materialnych i niematerialnych.

Ponadto organizacje gospodarcze, przygotowujące nowe strategie rozwoju biznesu, aby zwiększyć przewagę konkurencyjną, dokonują ich wyceny; informacje te są m.in. ujawniane i prezentowane w sprawozdaniu finansowym jako „kapitał

---

<sup>3</sup> M. Frenzel, *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia stosowania jej w praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011, s. 13.

<sup>4</sup> E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 294–305.

<sup>5</sup> A. Jaruga, *Międzynarodowe regulacje rachunkowości. Wpływ na rozwiązania krajowe*, C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 16.

<sup>6</sup> M. Frenzel, *Przydatność...*, op.cit., s. 14.

strukturalny, tworząc jej wartość rynkową<sup>7</sup>. Na podkreślenie zasługuje fakt, że nowe strategie biznesu to często nowe relacje, nowe rynki, nowe technologie, generujące różne rodzaje ryzyka, które nie są uwzględniane w szacowaniu wartości rynkowej organizacji gospodarczej<sup>8</sup>.

Konkludując: problemy, które stanowiły i stanowią wyzwania dla rachunkowości, zdeterminowały zmianę paradygmatu rachunkowości – rzetelnego i wiarygodnego pomiaru – wyceny według kosztu historycznego na paradygmat kwantyfikacji w wartości życia gospodarczego – w wartości godziwej. Prowadzi to do ewolucji sprawozdania finansowego<sup>9</sup>, metodyki analizy i badania tego sprawozdania<sup>10</sup>; przy czym jest to zagadnienie złożone i trudne<sup>11</sup>, jak również wysoce dyskusyjne. Pogłębienie badań nad kwantyfikacją w rachunkowości to dopiero XXI w.; na podstawie badań empirycznych<sup>12</sup> można zaryzykować stwierdzenie, że była to odpowiedź na sytuacje kryzysowe w gospodarce światowej.

---

<sup>7</sup> M. Kwiecień, *Dylematy współczesnej rachunkowości*, w: *Teoria rachunkowości. Sprawozdawczość i analiza finansowa*, red. B. Nita, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015, s. 129.

<sup>8</sup> D. Krzywdą, *Polityka rachunkowości a wartości szacunkowe w aspekcie zasady ciągłości*, w: *Współczesne uwarunkowania...*, op.cit., s. 135; K. Stępień, *Stosowanie wielkości szacunkowych a wiarygodność wyceny w rachunkowości*, w: *Współczesne uwarunkowania...*, op.cit., s. 72.

<sup>9</sup> B. Micherda, *Problemy wiarygodności sprawozdania finansowego*, Difin, Warszawa 2006, s. 36–55.

<sup>10</sup> M. Rowińska, *Koszt historyczny i wartość godziwa – analiza modeli wyceny na podstawie wybranych spółek notowanych na GPW w Warszawie*, w: *Rachunkowość – polityka makroekonomiczna, globalizacja*, red. Z. Luty, M. Chmielowiec-Lewczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015, s. 212–222; J. Krasodomska, *Sprawozdawczość przedsiębiorstw w świetle legitymizacji. Ustalenia Joanny Krasodomskiej*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013; K. Iwuć, *Rachunkowość zabezpieczeń* (rozprawa doktorska, promotor M. Kwiecień), Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Wrocław 2008.

<sup>11</sup> S. Hońko, *Ustalanie wartości godziwej nieruchomości inwestycyjnych metodą dochodową na przykładzie sprawozdań finansowych Grupy kapitałowej GTC*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 126, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2012.

<sup>12</sup> W. Hasik, *Wartość godziwa a wypłacalność podmiotu gospodarczego*, w: *Za i przeciw...*, op.cit.; W. Hasik, *Wartość godziwa w kontekście zrównoważonego rozwoju*, w: *Rola podmiotów sektora publicznego, gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w kreowaniu i wspieraniu zrównoważonego rozwoju*, red. J. Adamek, T. Orzeszko, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2013; K. Iwuć, *Rachunkowość...*, op.cit.; A. Karmańska, *Rachunkowość a zmiany w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, materiały konferencyjne „Zagrożenia w działalności gospodarczej a prawo bilansowe”, SKwP i PTE, 9 marca 2009 r., Warszawa 2009; A. Kamela-Sowińska, *Rachunkowość a kryzys finansowy*, materiały konferencyjne „Zagrożenia w działalności gospodarczej a prawo bilansowe”, SKwP i PTE, 9 marca 2009 r., Warszawa 2009; S. Surdykowska, *Agresywna inżynieria finansowa i księgową a zarządzanie ryzykiem*, materiały konferencyjne „Zagrożenia w działalności gospodarczej a prawo bilansowe”, SKwP i PTE, 9 marca 2009 r., Warszawa 2009.

Problem doczekał się regulacji prawnej w postaci Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej (MSSF 13 „Wycena wartości godziwej”), bazującego na amerykańskim standardzie (SFAS 156 USGAAP – Fair Value Measurement). Zgodnie z nim wartość godziwa to „cena, jaka byłaby otrzymana ze sprzedaży aktywa lub zapłacona za transfer zobowiązania w zwykłej transakcji pomiędzy uczestnikami rynku na moment pomiaru”<sup>13</sup>. Wartość godziwa zarówno jako koncepcja pomiaru, jak i metoda pomiaru budzi od wielu lat kontrowersje. Powstaje pytanie, dlaczego? Odpowiedź na to pytanie stanowi przedmiot dalszych rozważań.

## 2. Uwarunkowania zmian w paradygmatach rachunkowości

Należy zgodzić się z argumentacją wielu ekonomistów, m.in. A. Karmańskiej, wynika ona z badań i analiz ekonomicznych, „że uzyskanie przewagi konkurencyjnej we współczesnych warunkach gospodarowania jest zadaniem niezwykle trudnym”<sup>14</sup>. Jak nadmieniono powyżej, skończył się okres, w którym organizacje gospodarcze osiągały sukces rynkowy (a tym samym finansowy), inwestując i zarządzając wyłącznie aktywami rzeczowymi i finansowymi. Uzyskanie przewagi konkurencyjnej to skomplikowane zadanie do realizacji zarówno dla organizacji gospodarczej o złożonej strukturze prawno-organizacyjnej – korporacji, jak i dla małego czy średniego podmiotu gospodarczego, co wynika z faktu, że zmieniają się cele gospodarowania (co udowadnia praktyka gospodarcza). Podstawą rynkowego gospodarowania jest więc proces pomnażania kapitału, przejawiający się w uzyskaniu przez organizacje gospodarcze (korporacje, małe i średnie podmioty gospodarcze) korzystnych wyników finansowych. Wyniki te, rozpatrywane jako rezultat ewolucji celów gospodarowania, to: **osiągnięcie zysków, „utrzymanie” płynności finansowej, maksymalizacja wartości rynkowej**<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> W. Hasik, *Wartość godziwa...*, op.cit, s. 64.

<sup>14</sup> A. Karmańska, *Rachunkowość a zmiany...*, op.cit.

<sup>15</sup> W. Hasik, *Polityka rachunkowości w kontekście teorii rachunkowości*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit.; A. Hołda, *Wartość godziwa a proces i przesłanki upadłości przedsiębiorstw*, w: *Za i przeciw...*, op.cit.; S. Hońko, *Ustalanie wartości...*, op.cit.; M. Kwiecień, *Accounting in 21st century – the new concepts of unknown theories*, w: *Quantitative Methods in Accounting and Finance*, red. R. Motoryn, E. Nowak, USUFIT, Kijów 2011; M. Kwiecień, *Dylematy polityki rachunkowości*, w: *Rachunkowość sztuka pomiaru i komunikowania*, red. M. Gmytrasiewicz, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011; M. Kwiecień, *Sprawozdanie z odpowiedzialności społecznej a ryzyko działalności gospodarczej*, w: *Sprawozdawczość i rewizja finansowa – problemy kwantyfikacji ryzyka gospodarczego*, red. B. Micherda, M. Andrzejewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2013; E. Mączyńska, S. Morawska,

Na podstawie badań literatury przedmiotu<sup>16</sup> można zaryzykować stwierdzenie, że pomiar i wycena zarówno wyniku finansowego, jak i kapitału (w zależności od koncepcji zachowania kapitału) są we współczesnej gospodarce bezprecedensowe.

**Pomiar i wycena** to podstawowy cel rachunkowości, czyli zaprezentowanie rzetelnego i wiarygodnego obrazu prowadzonej działalności przez każdą organizację gospodarczą. Określone przez regulacje prawne zasady rachunkowości stanowią podstawę koncepcji pomiaru ekonomicznego. Na podkreślenie zasługuje fakt, że „rachunkowość wykorzystuje do opisu działalności gospodarczej, sformułowane przez ekonomię, pojęcia – kategorie ekonomicznych i wartości. Kategorie ekonomiczne oraz przypisane im wartości są pojęciami abstrakcyjnymi. Abstrakcyjność wskazanych pojęć wynika z niedoskonałości ich sprecyzowania (określenia), a to z kolei powoduje, że mają charakter pojęć ogólnych. Powoduje to trudności i ogranicza przedstawienie za ich pomocą rzeczywistości gospodarczej”<sup>17</sup>.

Według B. Micherdy dokonując pomiaru, „trzeba zatem skonfrontować (...) abstrakcyjną kategorię ekonomiczną z konkretnymi, jednostkowymi właściwościami rzeczywistego procesu gospodarczego”<sup>18</sup>.

Istotnym do dalszych rozważań jest stwierdzenie J. Hejnara, że „dane tworzone przez rachunkowość są obciążone błędem wynikającym z nieuwzględnienia wszystkich warunków ich pomiaru, a przydatność informacji wyrażonych w mierniku pieniężnym, dostarczonych przez system rachunkowości, staje się w obecnych warunkach gospodarowania niewystarczająca. Należy jednak podkreślić, że błąd pomiaru może dotyczyć wszystkich wielkości ekonomicznych, a nie tylko danych wyrażonych wartościowo”<sup>19</sup>. Na podkreślenie zasługuje fakt (istotny dla dalszych

---

*Efektywność procedur upadłościowych. Bankructwa przedsiębiorstw – Katharsis i nowa szansa*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2015; S. Surdykowska, *Agresywna inżynieria...*, op.cit.; E. Walińska, *Przychody rozliczane w czasie w świetle koncepcji wyniku całościowego*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit.

<sup>16</sup> M. Głębocka, *Wartość godziwa a ocena efektów działalności jednostki na podstawie sprawozdania finansowego*, w: *Za i przeciw...*, op.cit.; E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria...*, op.cit.; W. Hasik, *Wartość godziwa...*, op.cit.; A. Hołda, *Wartość godziwa...*, op.cit.; S. Hońko, *Ustalenie wartości...*, op.cit.; A. Karmańska, *Rachunkowość a zmiany...*, op.cit.; M. Kwiecień, *Dylematy współczesnej...*, op.cit.; E. Mączyńska, S. Morawska, *Efektywność procedur...*, op.cit.; M. Rowińska, *Koszt historyczny...*, op.cit.; R. Seredyński, K. Szaruga, M. Dziedzia, *Operacje gospodarcze w praktyce księgowej. Wycena i ujęcie na kontach według polskiego prawa bilansowego (w tym KSR) MSR/MSSF, prawa podatkowego*, ODDK, Gdańsk 2010; S. Surdykowska, *Agresywna inżynieria...*, op.cit.; E. Walińska, *Przychody rozliczane...*, op.cit.

<sup>17</sup> J. Hejnar, *Zarys teorii wyceny bilansowej*, w: *Prawo bilansowe i prawo podatkowe*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2011, s. 15.

<sup>18</sup> B. Micherda, *Analityczna funkcja rachunkowości w okresie przejściowym do gospodarki rynkowej*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie 1997, s. 67.

<sup>19</sup> J. Hejnar, *Zarys teorii...*, op.cit., s. 17.



rozważań za i przeciw wycenie w wartości godziwej), że „konsekwencją względności pomiaru są wypracowane przez teorię i praktykę rachunkowości sposoby wyceny zróżnicowane ze względu na istotę i zakres stosowanych cen, różne koncepcje pomiaru wyniku finansowego, a także dostosowane do potrzeb wyceny rozwiązania ewidencyjne, które umożliwiają grupowanie wartości wyrażonej w pieniądzu, jej rozliczanie i kontrolę”<sup>20</sup>.

Rachunkowość jako język biznesu opiera się na „symbolach”, a informacja sprawozdawcza jako „produkt” transformacji danych księgowych<sup>21</sup> może być rozpatrywana w trzech aspektach<sup>22</sup>:

- **syntaktyki**, umożliwiającej udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób informacja została formalnie opisana (jest to zagadnienie języka biznesu, jakim jest rachunkowość i kodu stosowanego do wyrażenia informacji – w moim przekonaniu jest to **miarę pieniędzy**),
- **semantyki**, która pozwala stwierdzić, w jaki sposób i w jakim zakresie desygnaty formalnego opisu informacji rzeczywiście wyrażają jej cechy (w przypadku rachunkowości są to metody wyceny – m.in. w wartości godziwej),
- **pragmatyki**, która dostarcza odpowiedzi na pytanie, czy (jak) informacja sprawozdawcza wpływa na zachowania (działania) jego adresata.

Pomiar pieniężny (wycena) był (i będzie) aksjomatem rachunkowości pomimo jego względności, która sprawia, że uzyskane wyniki są obciążone błędami. Wartość błędu pomiaru jest miarą jego dokładności. Im większy błąd, tym dokładniejszy pomiar<sup>23</sup>.

Wycena rozumiana jest jako pomiar (ustalenie, oszacowanie, np. wartości niematerialnych). Pomiar i wycena współcześnie stają się domeną rachunkowości zarządczej, są bowiem zorientowane na wieloaspektowe uwarunkowania prowadzenia działalności gospodarczej w konkurencyjnym otoczeniu. Ponadto charakterystyczna dla współczesnego świata, dramatycznie wręcz „naruszona równowaga” zmusza do porzucenia rozwiązań ukierunkowanych na symbiozę postępu ekonomicznego, społecznego i ekologicznego<sup>24</sup>, co zgodnie z regulacjami prawnymi rachunkowości powinno być zaprezentowane w sprawozdaniu ze społecznej odpowiedzialności biznesu.

---

<sup>20</sup> A. Szycha, *Teoria rachunkowości Richarda Mattesicha w świetle podstawowych kierunków rozwoju nauki rachunkowości – Studium metodologiczne*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 1996, s. 98.

<sup>21</sup> Z. Luty, *Wirtualny wymiar...*, op.cit.

<sup>22</sup> Kwiecień M., *Rachunkowość jako narzędzie zarządzania. System z bazą wiedzy*, PN Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu 1991, nr 83, s. 70–76.

<sup>23</sup> J. Hejnar, *Zarys teorii...*, op.cit., s. 16–17.

<sup>24</sup> E. Mączyńska, *Ordo, ustrój równowagi – poszukiwania i prognozy*, w: *Idea Ordo i społeczna gospodarka rynkowa*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, PTE, Warszawa 2010, s. 193.

Wyniki badań sprawozdań z odpowiedzialności społecznej (2010–2014) zwracają uwagę na mało rozpoznawalny obszar badawczy w naszej dyscyplinie, a dotyczący motywów zachowania decydentów. Badania opinii menedżerów korporacji przemysłu wydobywczego upoważniają do stwierdzenia, że w procesie decyzyjnym łączą oni przyjętą strategię (skoncentrowaną na skuteczności łańcucha logistycznej konwersji rzeczowych i niematerialnych aktywów w wartości dla właścicieli i mierzoną rentownością, rotacją aktywów, dźwigniami, przepływami pieniężnymi uzyskiwanymi dzięki nowym klientom itp.) z analizą kontekstu społecznego środowiskowego, w którym działa korporacja, co dostarcza wartościowej oceny długoterminowej rentowności badanej organizacji gospodarczej.

Sprawozdanie ze społecznej odpowiedzialności biznesu to odpowiedź na kryzysogenną **amerykańską praktykę gospodarczą**<sup>25</sup>, aby sprostać nowym wyzwaniom, czyli społecznej gospodarce rynkowej. Jej elementem jest przeciwdziałanie korupcji i przestępczości. Zmiany w gospodarce rynkowej i finansach publicznych (Traktat lizboński, Konstytucja Unii Europejskiej)<sup>26</sup> skłoniły do poszukiwania i wprowadzania metod i narzędzi sprzyjających skutecznemu i efektywnemu zarządzaniu w realizacji ładu gospodarczego (Akt o jednolitym rynku COM 2010/608). Unia Europejska na wzór Kongresu Stanów Zjednoczonych przygotowała akt prawny w zakresie nadzoru właścicielskiego (data/docs.pressdata/PL/ec?115354.pdf) – chodzi o przeniesienie koncepcji z poziomu państwa (jako podmiotu kreującego konkurencyjny ład gospodarczy) na szczebel społecznego i moralnego fundamentu ładu korporacyjnego. Nasuwa się pytanie: Czy ład korporacyjny to nadzór właścielski? Ład korporacyjny to dobre praktyki, które powinny być stosowane przez m.in. spółki zainteresowania publicznego. Jest definiowany jako system, zgodnie z którym są zarządzane organizacje gospodarcze oraz ogół relacji pomiędzy zarządem a interesariuszami oraz innymi zainteresowanymi stronami (m.in. społeczeństwem).

Na obowiązujące „ramy” ładu korporacyjnego składają się regulacje prawne i prawo miękkie – zalecenia zawarte w kodeksie ładu korporacyjnego (sporządzonego przez kraje członkowskie na podstawie Dyrektywy europejskiej z 2006/46/WE).

<sup>25</sup> G. Akerlof, R.J. Shiller, *Zwierzęce instynkty. Czy ludzka psychika napędza globalną gospodarkę i jaki ma to wpływ na przemiany światowego kapitalizmu*, Wydawnictwo Deloitte Studio EMKA, Warszawa 2010; J. Giedroyc, *Relevantność informacji sprawozdawczych*, w: *Rachunkowość – polityka...*, op.cit.; J. Gierusz, K. Kolesnik, S. Silska-Gembka, *Podejście praktyków do rozpoznania rezerw, zobowiązań oraz aktywów warunkowych w świetle MSSF – badania empiryczne*, w: *Rachunkowość – polityka...*, op.cit., s. 123–134; M. Kwiecień, *Nowe warunki gospodarowania a wyzwania dla rachunkowości i jej paradygmatów*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit.; E. Mączyńska, S. Morawska, *Efektywność procedur...*, op.cit., s. 57–71; J.E. Stiglitz, *Jazda bez trzymanki. Ameryka, wolne rynki i tonięcie gospodarki światowej*, PTE, Warszawa 2010; S. Surdykowska, *Agresywna inżynieria...*, op.cit.

<sup>26</sup> Mączyńska E., *Ordo, ustrój...*, op.cit., s. 190–200.

Kodeks reguluje m.in. ustalanie: składu rad nadzorczych, sposobu wyboru audytora itp. Kodeks ładu korporacyjnego jest „skierowany” do akcjonariuszy dominujących, bowiem od nich zależy implementacja kodeksu – są reprezentantami znaczącej koncentracji własności i kontroli aktywów, m.in. spółek zainteresowania publicznego. Działanie akcjonariuszy dominujących we wspólnym interesie jest umownie określane zasadą solidarnościową – w zakresie tworzenia wartości dla akcjonariuszy. Zapewnienie wzrostu wartości dla wszystkich akcjonariuszy powinno wynikać z celów spółki zainteresowania publicznego i ze sposobu rozumienia zaufania publicznego (społecznej odpowiedzialności biznesu) i interesów akcjonariuszy. Każda spółka zainteresowania publicznego jest własnością akcjonariuszy, a jej rozwój wymaga przestrzegania zasad zrównoważonego rozwoju, czyli równoważenia interesów wszystkich akcjonariuszy. O sukcesie rynkowym każdej organizacji gospodarczej (m.in. korporacji, spółki zainteresowania publicznego, małych i średnich podmiotów) decyduje coraz częściej kapitał intelektualny (ludzki, strukturalny), tak więc kodeks korporacyjny powinien zawierać zasady w zakresie zarządzania tym kapitałem – wewnętrzny kodeks etyczny.

Zrównoważony rozwój (upraszczając zagadnienie to: ekonomia, ekologia, etyka) to konieczność kwantyfikacji życia gospodarczego w wartości – przyjęto, że powinna to być **wartość godziwa**, co wynika z faktu, że kwantyfikacja „w liczbie i wadze” przybrała bardziej wymagającą formę kwantyfikacji „w wartości”, a w perspektywie „w wartości godziwej”. Kategoria „wartość godziwa” pojawiła się w odległej historii w myśli filozoficznej, religijnej i ekonomicznej. Cena godziwa, sprawiedliwa, widoczna jest w poglądach Arystotelesa, św. Tomasza z Akwinu, papieża Aleksandra III, który wprowadził do prawa kanonicznego w XII w., w kanonie *Placuit* doktrynę właściwej ceny (*just price*). Konceptję sprawiedliwej ceny rozważali klasycy myśli ekonomicznej: A. Smith, D. Ricardo, K. Marks, a wspólną jej ideą była **ekwiwalentność wymiany** (w tym wynagrodzenia za pracę najemną)<sup>27</sup>.

Wartość godziwa jako koncepcja wyceny odnosząca się do hipotetycznej wymiany jest obecna w międzynarodowych regulacjach rachunkowości od ponad trzydziestu lat, w polskim prawie bilansowym od 2002 r. Zarówno w polskiej, jak i w międzynarodowej praktyce gospodarczej jej aplikacja w sprawozdawczości finansowej budzi kontrowersje, zwłaszcza w sytuacji kryzysu finansowego<sup>28</sup>. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem W. Hasika, że do 2011 r. (maj) „funkcjonowała zarówno w polskim

<sup>27</sup> M. Dobija, *Wartość godziwa jako kryterium prawdy w teorii ekonomicznej w: Dążenie do prawdy w naukach ekonomicznych*, red. W. Adamczyk, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2006, s. 147.

<sup>28</sup> S. Hońko, *Ustalanie wartości...*, op.cit., s. 81–83.

prawie bilansowym, jak i w regulacjach międzynarodowych jako koncepcja, a nie metoda wyceny<sup>29</sup>. Koncepcję wyceny należy rozumieć jako pewne zasady, na podstawie których przypisywana jest wartość do danej pozycji bilansowej lub wynikowej<sup>30</sup>. Podstawowa (klasyczna) koncepcja wyceny – to koszt historyczny – oparty na zasadzie ostrożnościowej<sup>31</sup>. Zmianę przyniósł Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej MSSF 13 „Wycena wartości godziwej”, bazujący na amerykańskim standardzie dotyczącym wartości godziwej (SFAS 156 Fair Value Measurement). Zgodnie z tym standardem wartość godziwa to cena, jaka byłaby otrzymana ze sprzedaży aktywa lub zapłacona za transfer zobowiązania w zwykłej transakcji pomiędzy uczestnikami rynku na moment pomiaru<sup>32</sup>.

Na podstawie wyników badań sprawozdań finansowych i umownie określanych sprawozdań marketingowych spółek zainteresowania publicznego (przede wszystkim polskich spółek, aczkolwiek nie tylko) można zaryzykować stwierdzenie, że wartość godziwa była „równoważna” cenie, którą finansiści nazywają ceną wyjściową (maksymalną dla aktywów, minimalną dla pasywów). Bazą była **definicja wartości godziwej**, co jest działaniem nieuprawnionym i powstaje pytanie, dlaczego? Otóż „wartość godziwa” wykorzystywana jest w regulacjach rachunkowości w odniesieniu do wyceny różnych pozycji wykazywanych w sprawozdaniu finansowym. Mimo że poszczególne unormowania (wartość godziwa pojawia się w 13 MSR-ach) stosują to samo „pojęcie, w przyjętych definicjach pojawiają się subtelne różnice, w wyniku których dosyć istotnie zmienić się może sposób postrzegania i ustalania wartości godziwej (...) czego konsekwencją są kolejne kwestie problematyczne w zakresie stosowania i odnoszenia się do wartości godziwej, jej rozumienia i implementacji w praktyce (...) Wyróżnić można dwa podstawowe podejścia do interpretacji pojęcia wartości godziwej – zrównanie jej z ceną transakcyjną lub jej analiza z perspektywy wartości rynkowej. Wartość rynkowa rozpatrywana jest zazwyczaj w kontekście rynku, dlatego też jej często stosowanym synonimem jest wartość rynkowa (...). Rynek może być definiowany i pojmowany w bardzo rozmaity sposób”<sup>33</sup>.

Celem moich badań nie jest ocena poszczególnych definicji, ale udzielenie odpowiedzi, jakie są przyczyny owego złożonego fenomenu, jakim jest wycena w wartości godziwej traktowana jako narzędzie manipulacji informacją sprawozdawczą.

<sup>29</sup> W. Hasik, *Polityka rachunkowości...*, op.cit., s. 64.

<sup>30</sup> M. Frendzel, *Przydatność informacyjna...*, op.cit., s. 99.

<sup>31</sup> E. Łazarkiewicz, *Znaczenie i przyszłość zasady ostrożnościowej*, w: *Rachunkowość – polityka...*, op.cit.

<sup>32</sup> W. Hasik, *Polityka rachunkowości...*, op.cit., s. 64.

<sup>33</sup> M. Frendzel, *Przydatność informacyjna...*, op.cit., s. 49–50.

### 3. Rachunkowość jako nauka społeczna a wartość godziwa jako przedmiot działania poznawczego

Jak wynika z badań literatury przedmiotu (i nie tylko – szeroko rozumianej literatury ekonomicznej itp.), wartość godziwa nie stanowi *novum* jako kategoria społeczna, ekonomiczna, filozoficzna<sup>34</sup>. Wartość godziwa jest przedmiotem badań wielu nurtów naukowego działania poznawczego, m.in. nurtu krytycznego, czego, zdaniem niektórych badaczy, nie można ocenić pozytywnie, bowiem wyniki tych badań nie prowadzą do nowej wiedzy<sup>35</sup>. W moim przekonaniu należy zgodzić się ze stwierdzeniami innych autorów<sup>36</sup>, że nurty krytyczne w badaniach m.in. rachunkowości upoważniają do stwierdzenia, że w badaniach występuje pluralizm metodologiczny zarówno w nauce, jak i praktyce rachunkowości, co sprawia, że funkcjonuje jednocześnie wiele paradygmatów, co negują niektórzy teoretycy, m.in. D. Wędzki<sup>37</sup>.

Jak podkreśla m.in. R. Mattesich „rachunkowość jest kwantytatywnym opisem i analizą strumieni oraz składników majątku i kapitału”. Ta definicja stanowiła podstawę do określenia różnych skal i metod pomiaru w rachunkowości. Skala nominalna jest stosowana przy budowie planów kont (określenie typów lub modeli przez numery), skala topologiczna (porządkująca) jest wykorzystywana przy analizie finansowej (wyznaczanie stosunku większości lub mniejszości) – wycena – „jądro” rachunkowości jest oparta na skali relacyjnej (służącej do wyznaczania liczb stosunkowych). Znamienną cechą poglądów R. Mattesicha jest to, że w przeciwieństwie do innych teoretyków rachunkowości (zwłaszcza Ijir’ego) nie opowiada się tylko za jedną metodą wyceny, którą należy stosować w praktyce rachunkowości. Zastosowanie

<sup>34</sup> M. Dobija, *Wartość godziwa...*, op.cit.; M. Frendzel, *Przydatność informacyjna...*, op.cit.

<sup>35</sup> D. Wędzki, *Użyteczność w teorii sprawozdania finansowego*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit., s. 441–454.

<sup>36</sup> H. Buk, *Obszary zastosowania kategorii wartości godziwej na dzień przejścia na MSSF*, w: *Za i przeciw...*, op.cit.; M. Gawrat, *Wartość w rachunkowości w perspektywie aksjologicznej*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit.; Ł. Hardt, *Studia z realistycznej filozofii ekonomii*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2013; s. 45–130; D. Krzywda, *Polityka rachunkowości...*, op.cit.; E. Łazarkiewicz, *Znaczenie i przyszłość...*, op.cit.; P. Mućko, *Nurty krytyczne w badaniach rachunkowości. Charakterystyka Przemysława Mućki*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit.; E. Śnieżek, M. Wiatr, *Ponadczasowy wymiar doktryn bilansowych na przykładzie Wilhelma Osbahra według Ewy Śnieżek i Michała Wiatra*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit.; F. Kofman, *Rachunkowość podwójnej pętli*, w: *Piąta dyscyplina, materiały dla praktyka, jak budować organizację uczącą się*, red. P.M. Senge, A. Kleiner i in., Oficyna Wolters Kluwer business, Kraków 2008; J.E. Stiglitz, *Jazda bez trzymanki...*, op.cit.

<sup>37</sup> D. Wędzki, *Użyteczność...*, op.cit., s. 441.

określonej metody wyceny jest uwarunkowane **celem**, któremu „służy” dany system rachunkowości<sup>38</sup>. Istotę złożoności rachunkowości, zarówno jako nauki, jak i praktyki, sformułował Z. Luty, a właściwie określił pewne oczekiwania względem rachunkowości (co wynika z jego studiów nad pojęciem realizmu naukowego)<sup>39</sup>.

Według Z. Lutego „rachunkowość ma na celu poznanie, odwzorowanie stanu finansowego jednostek gospodarczych oraz **obiektywne ujawnienie prawdy** o transakcjach, ryzyku, kontynuacji działalności, czy zagrożeniach działania. Immanentną cechą nauki o rachunkowości jest dążenie do poznania prawdy, do rozpoznania rzeczywistości relacji między podmiotami, zasad regulujących **rynki i segmenty** gospodarki. W tym celu rachunkowość musiała wypracować odpowiednie metody rozpoznania rzeczywistości, pomiaru zdarzeń gospodarczych oraz ich zapisu i opisu. Inaczej mówiąc, nauka o rachunkowości dąży do osiągnięcia obiektywnej wiedzy o rzeczywistości podmiotów gospodarczych w świecie”<sup>40</sup>.

Uzasadnionym merytorycznie jest również pogląd wyrażony przez R. Mattesicha<sup>41</sup>, Z. Lutego<sup>42</sup> oraz P. Mućko<sup>43</sup>, że krytykowany nurt badań (w kontekście pozytywnego lub normatywnego nurtu badań) ma „rację bytu”, ponieważ badania wywodzą się z innych fundamentalnych założeń ontologicznych, epistemologicznych i metodologicznych<sup>44</sup>. Rolą nauki o rachunkowości jest zatem poprowadzenie badań, które docierałyby do podstaw (źródeł) zdarzeń będących przedmiotem badań i oczyszczałyby je z **manipulacji zarządczych**, wizerunkowych, spekulacyjnych, politycznych oraz (co także uważam za istotne) prawnych<sup>45</sup>.

Wyniki badań literatury przedmiotu (stanowiącej podstawę niniejszej publikacji) upoważniają do stwierdzenia, że w badaniach zorientowanych na rynek bada się reakcje rynku na ujawnione informacje finansowe<sup>46</sup> z tym, że w badaniach tych wykorzystuje się założenia i modele treści finansowych w celu objaśnienia, jakie czynniki wpływają np. na zmianę kursu akcji określonej organizacji gospodarczej

<sup>38</sup> A. Szychta, *Teoria rachunkowości...*, op.cit., s. 55–63.

<sup>39</sup> Z. Luty, *Rachunkowość jako uniwersalne poznanie*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit., s. 329–339.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 332.

<sup>41</sup> A. Szychta, *Teoria rachunkowości...*, op.cit., s. 55–120.

<sup>42</sup> Z. Luty, *Rachunkowość...*, op.cit., s. 329–339.

<sup>43</sup> P. Mućko, *Nurty krytyczne...*, op.cit.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 246.

<sup>45</sup> Z. Luty, *Rachunkowość...*, op.cit., s. 332.

<sup>46</sup> G. Akerlof, R.J. Shiller, *Zwierzęce instynkty...*, op.cit., s. 50–150; M. Frenzel, *Przydatność...*, op.cit., s. 60–120; M. Głębocka, *Wartość godziwa...*, op.cit., s. 179–197; W. Hasik, *Polityka rachunkowości...*, op.cit.; S. Hońko, *Ustalanie wartości...*, op.cit.; J. Krasodomska, *Sprawozdawczość przedsiębiorstw w świetle legitymizacji. Ustalenia Joanny Krasodomskiej*, w: *Nauka o rachunkowości...*, op.cit., s. 252; M. Kwiecień, *Dylematy współczesnej...*, op.cit.; J.E. Stiglitz, *Jazda bez trzymanki...*, op.cit.

(np. spółki zainteresowania publicznego). Jak podkreśla w swoich rozważaniach Ł. Hardt „kryterium porównywalności teorii, wynikające z realistycznej filozofii ekonomii, ma więc *de facto* charakter pewnego metakryterium, tj. **udostępnia badaczowi zasady**, na podstawie których umożliwia mu **wybór kryterium odpowiedniego** do problemu, który chce rozwiązać (...) świat nie jest opowieścią, bez realnej struktury i procesów odpowiadających za badane zjawiska, ale **rzeczywistością ustrukturyzowaną**, gdzie można odnaleźć czynniki istotnie wyjaśniające określone zjawiska. Stosowanie nierealistycznych założeń nie jest wyrazem przekonania, że «wszystko ujdzie» i że treść tych założeń nie ma znaczenia, ale wręcz przeciwnie – ich wykorzystanie w modelach ekonomicznych świadczy o tym, że po pierwsze realny świat istnieje (realizm naukowy), a po drugie, że świat ten można opisać i znaleźć w nim porządek, a więc również ten o charakterze przyczynowo-skutkowym<sup>47</sup>. Nasuwa się pytanie: Jaki związek mają te rozważania „z realistycznej filozofii ekonomii” z wyceną w wartości godziwej? Otóż, w moim przekonaniu, zarówno Z. Luty<sup>48</sup>, jak i R. Mattesich<sup>49</sup>, Stiglitz<sup>50</sup> oraz inni twierdzą, że w procesie naukowych poszukiwań najpierw jest rzeczywistość, a dopiero później model, czyli jest to polemika z konstruktywistami, którzy proponują odwrotną kolejność, np. D. Wędzki<sup>51</sup>.

Według U. Mäkiego, „jesteśmy otoczeni wieloznacznymi i nieściślymi pojęciami, wspomnieć warto tutaj o takich jak wartość, użyteczność, preferencje, racjonalność (...) koordynacja, równowaga, rynek (...) czy też przyczynowość, wyjaśnienie (...) Czy my (ekonomiści, filozofowie ekonomii i inni) (...) jednak nie powinniśmy podjąć walki o większe ich zrozumienie?”<sup>52</sup>.

Upraszczając zagadnienie, można zaryzykować stwierdzenie, że celem nauki – procesu badań jest poszukiwanie prawdy – prawdy *de facto* odnoszącej się do etycznych założeń nauki.

Rachunkowość jako nauka posiada swoje aksjomaty, twierdzenia, których nie trzeba udowadniać. Są to:

- podmiotowość,
- dualizm – metoda działania poznawczego (bilansowa),
- metoda grupowania,

<sup>47</sup> Ł. Hardt, *Studia z realistycznej...*, op.cit., s. 70–71.

<sup>48</sup> Z. Luty, *Rachunkowość...*, op.cit.

<sup>49</sup> A. Szychta, *Teoria rachunkowości...*, op.cit.

<sup>50</sup> J.E. Stiglitz, *Jazda bez trzymanki...*, op.cit.

<sup>51</sup> D. Wędzki, *Użyteczność...*, op.cit., s. 441–451.

<sup>52</sup> Ł. Hardt, *Studia z realistycznej...*, op.cit., s. 36.

- metoda momentu czasowego i okresów sprawozdawczych,
- pomiar – wycena

oraz paradygmaty, które stanowią wyzwania obecnie nowej ekonomii, m.in. zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Nowe paradygmaty rachunkowości to: **kwantyfikacja życia gospodarczego** w wartości, użyteczność informacji sprawozdawczej (dla społeczeństwa – **społeczna odpowiedzialność biznesu**), starannego działania (sprawozdanie ze społecznej odpowiedzialności biznesu).

## 4. Podsumowanie

Jak udowadniają wyniki badań zorientowanych na rynek kapitałowy (czyli analiza wpływu informacji sprawozdawczych), cena akcji danej spółki zainteresowania publicznego reaguje na nowe informacje ujawniane o tej spółce. Ekonomiści chicagowskiej szkoły ekonomii neoliberalnej przyjęli dwa założenia:

- 1) rynek kapitałowy jest efektywny – tzn. natychmiastowo i obiektywnie ocenia pojawiającą się informację, odzwierciedlając jej znaczenie w cenie papieru wartościowego<sup>53</sup>,
- 2) model CAPM – Capital Asset Pricing Model – nadaje się do opisu rzeczywistości gospodarczej<sup>54</sup>.

Przyjęto, że na kapitałowym, efektywnym rynku nie ma miejsca dla rachunkowości z jej zasadami, zwłaszcza – ostrożnościową<sup>55</sup>.

Analiza literatury przedmiotu w wyżej omawianym zakresie upoważnia do stwierdzenia, że potrzeby rynku kapitałowego zdeterminowały wycenę w wartości godziwej, bowiem więcej „mówi” o przyszłości organizacji gospodarczej. Wycena według kosztu historycznego to przypisywanie największego znaczenia w rachunkowości pomiarowi zysku. Natomiast wycena w wartości godziwej to wycena aktywów – zobowiązań, czyli „koncentracja” celu wyceny na bilansie (teoria wartości), a nie na rachunku zysków i strat (teoria transakcji).

MSSF 13 to zwiększenie zakresu wyceny w wartości godziwej. Najważniejsze obszary, w których wartość godziwa jest stosowana i może wpłynąć na **wynik finansowy** oraz wypłacalność organizacji gospodarczej, to<sup>56</sup>:

---

<sup>53</sup> E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria...*, op.cit., s. 196–212; A. Szychta, *Teoria rachunkowości...*, op.cit., s. 64.

<sup>54</sup> E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria...*, op.cit., s. 201–206; A. Szychta, *Teoria rachunkowości...*, op.cit., s. 65–66.

<sup>55</sup> E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria...*, op.cit., s. 488–514.

<sup>56</sup> W. Hasik, *Wartość godziwa a wypłacalność...*, op.cit., s. 64.



- wycena rzeczowych aktywów trwałych według modelu wartości przeszacowanej,
- wycena inwestycji w nieruchomości według modelu wartości przeszacowanej,
- wycena instrumentów finansowych (dostępnych do sprzedaży oraz wycenianych w wartości godziwej przez wynik finansowy),
- wycena aktywów dostępnych do sprzedaży (dotyczy działalności zaniechanej),
- test na utratę wartości środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych.

Powstaje pytanie: Dlaczego wycena w wartości godziwej budzi wiele dyskusji, kontrowersji? Wyniki badań literatury przedmiotu, analiz wyników badań empirycznych (sprawozdań finansowych spółek zainteresowania publicznego) upoważniają do stwierdzenia, że wyniki wyceny, przykładowo aktywów, były z reguły agregowane (aktywa rzeczowe, należności itp.), co stanowiło przyczynę wielu manipulacji informacją sprawozdawczą, oszukańczej sprawozdawczości finansowej, tym samym upadłości wielu organizacji gospodarczych.

Zmiany w regulacjach prawnych (Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej), w regulacjach nadzoru właścicielskiego, strategiach rozwoju gospodarczego, np. Traktat lizboński, Konstytucja Europy (zarówno strategia Europa 2020, jak i 2050), to wyzwanie dla współczesnej rachunkowości, a zwłaszcza sprawozdawczości finansowej. Nowa strategia rozwoju gospodarczego, czyli zrównoważonego rozwoju, to konieczność stosowania **paradygmatu użyteczności informacji sprawozdawczej** oraz **paradygmatu starannego działania**, wspomagających **paradygmat kwantyfikacji życia gospodarczego w wartości godziwej**.

Zrównoważony rozwój to **trzy E** – ekonomia, ekologia, etyka. Na potrzeby decyzyjne istotne są informacje o przyszłych korzyściach ekonomicznych – dla interesariuszy. Istotne są również informacje o odpowiedzialności społecznej biznesu, czyli przestrzeganie zasad ochrony środowiska (kary i odszkodowania za naruszenie tych zasad), **zasad etycznych** – dotyczących wykorzystania metody wyceny (wartości wymiany – wartości wyjściowej – przewidywanej wartości realizacji – ceny sprzedaży, albo **wartości wejściowej** – okres bieżący – koszty odtworzenia). Dylemat nie polega na tym, którą z wartości stosować, lecz na tym, kiedy którą stosować. Przykładowo: wycena aktywów np. zakup towarów – w momencie zakupu są one wyceniane wg bieżącej ceny z dnia zakupu; staje się ona nieaktualna w momencie sprzedaży. Ostatecznie wycenia się je w momencie sprzedaży wg ceny sprzedaży i nazywa należnościami. „Problemem jest nie to, czy przeszacować składnik aktywów według ceny sprzedaży, lecz kiedy go przeszacować. Kiedy aktywa są przeszacowywane, niezbędne są nowe podstawy wyceny. Tradycyjnie przy określeniu cen wymiany (kupna lub sprzedaży) rachunkowość opiera się na **transakcjach** mających bezpośredni wpływ na podmiot gospodarczy. Jeśli jednak ustali się, że istotne są inne koszty niż koszty transakcyjne, w celu wyceny dóbr i usług danego

przedsiębiorstwa może być konieczne oparcie się na cenach wymiany między innymi przedsiębiorstwami<sup>57</sup>.

Wycena nabytych zasobów majątkowych może „pochodzić” z okresów przeszłych, przyszłych lub okresu bieżącego – wyceny zasobów majątkowych podlegających sprzedaży mogą pochodzić z rynku funkcjonującego w przeszłości, teraźniejszości lub przyszłości. „W wyborze metody wyceny składnika aktywów trzeba kierować się celami sprawozdawczości finansowej, wynikającymi ze struktury rachunkowości, potrzeb interpretacji ekonomicznej sprawozdań finansowych oraz ich znaczenia dla użytkowników<sup>58</sup> – uwzględniając wymogi społecznej odpowiedzialności biznesu<sup>59</sup>.

Badania literatury przedmiotu, analiza wyników badań empirycznych (sprawozdań finansowych dwudziestu polskich spółek zainteresowania publicznego za rok 2014) upoważniają do stwierdzenia, że wiele (możliwych) sposobów wyceny aktywów, to możliwość odzwierciedlenia różnorodności celów rachunkowości – albo przez bilans, albo przez rachunek zysków i strat, np. zastosowanie metody LIFO lub FIFO, jak również wyceny wartości godziwej. Rozważając wycenę „w kontekście wyceny bilansowej, konieczne jest odniesienie się do istoty pozycji bilansowych (przede wszystkim aktywów i zobowiązań), ponieważ przyjęte definicje mogą bezpośrednio lub pośrednio determinować przedmiot wyceny (...) obecnie w literaturze i regulacjach rachunkowości definiuje się aktywa poprzez bezpośrednie odniesienie się do przyszłych korzyści ekonomicznych, które to aktywa mogą wygenerować, bądź pośrednio poprzez odniesienie do zasobów generujących takie korzyści<sup>60</sup>. Fakt, że lada moment definicja aktywów i zobowiązań będzie odmienna – aktywa to bieżące ekonomiczne zasoby. Istotny jest dylemat, na jaki moment należy dokonać wyceny – czy na moment bilansowy – czy na przyszłość – korzyści ekonomiczne. Dylematów jest wiele, m.in. co do przedmiotu wyceny: Czy wycena jest dokonywana z perspektywy rynku, czy jednostki, np. spółki zainteresowania publicznego?

Konkludując: modele wyceny zawarte w regulacjach prawnych (MSSF 13) są sklasyfikowane według różnych kryteriów (m.in. obligatoryjne i dobrowolne – wycena inwestycji w nieruchomości itp.), sposobu odnoszenia zmian wartości

<sup>57</sup> E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria...*, op.cit., s. 491–492.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 489.

<sup>59</sup> G. Akerlof G., R.J. Shiller, *Zwierzęce instynkty...*, op.cit.; E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria...*, op.cit., s. 120–430; M. Frenzel, *Przydatność...*, op.cit.; S. Hońko, *Nadmiar informacji w sprawozdaniu finansowym – możliwe kierunki reform*, w: *Teoria rachunkowości. Sprawozdawczość i analiza finansowa*, red. B. Nita, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015; F. Kofman, *Rachunkowość podwójnej...*, op.cit.; J. Krasodomska, *Sprawozdawczość przedsiębiorstw...*, op.cit.; M. Kwiecień, *Dylematy współczesnej...*, op.cit.; J.E. Stiglitz, *Jazda bez trzymanki...*, op.cit.

<sup>60</sup> M. Frenzel, *Przydatność...*, op.cit., s. 41.

(przeszacowania) albo na wynik finansowy, albo ujęcie na kapitale z aktualizacji wyceny, a następnie przeniesienie na wynik finansowy itp.

W moim przekonaniu, zarzuty formułowane w stosunku do wyceny w wartości godziwej są nieuzasadnione (te same zarzuty aczkolwiek w ograniczonym zakresie można formułować pod adresem wyceny według kosztu historycznego – brak obiektywizmu). Koncepcja wyceny w wartości godziwej – metody wyceny stanowią wyzwanie zmian cywilizacyjnych, konieczności kwantyfikacji życia gospodarczego w aspekcie potrzeb rynku, jednostki, kreowania przewagi konkurencyjnej itp. Podstawy zarzut to ten, że w praktyce brakuje ujawnień w zakresie celu wyceny, a zwłaszcza procedury szacowania, stąd istota prawdy w rachunkowości jest dyskusyjna, co często staje się przedmiotem manipulacji.

Szacunkowa informacja sprawozdawcza powinna być uprawdopodobniona poprzez możliwość jej widzialności<sup>61</sup>, czyli ujawnienie celu i procedury szacunków jako zakładowej zasady rachunkowości, wyrażającej zdolność do **utrzymania pozycji**, np. etycznej zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju (ekonomia, ekologia, etyka) oraz zasadami społecznej odpowiedzialności biznesu. Należy zgodzić się z opinią S. Hońki<sup>62</sup> oraz J. Stiglitz – sprawozdania finansowe stają się coraz bardziej skomplikowane, a przez to mało przejrzyste, co sprzyja różnego rodzaju manipulacjom księgowym, mającym symptomy arcyzmu<sup>63</sup>.

Zarządy spółek, m.in. zainteresowania publicznego, w ramach tworzonej polityki rachunkowości powinny dokonywać wyboru metody wyceny z uwzględnieniem specyfiki działalności gospodarczej – sprawozdania skonsolidowane są sporządzane w formie „pakietów” podlegających agregacji, uzgodnieniom, eliminacjom i wyłączeniom na poziomie spółki dominującej (spółki „matki”). „Dobór” informacji ujawnianej w skonsolidowanym sprawozdaniu jest dokonywany na zasadzie „wypełniania wymogów ujawnień”, czyli zgodności z regulacjami prawnymi, a nie istotności informacji i starannego działania – brak ujawnień z zakresu polityki rachunkowości „właściwej” dla określonej spółki zainteresowania publicznego, stosowanej przez zarządy jednostki – celem gratyfikacji z tego tytułu – wzrostu wartości rynkowej jednostki jako wyniku przeszacowania, a nie działalności gospodarczej.

---

<sup>61</sup> Z. Luty, *Wirtualny wymiar...*, op.cit.

<sup>62</sup> S. Hońko, *Nadmiar informacji...*, op.cit.

<sup>63</sup> J.E. Stiglitz, *Jazda bez trzymanki...*, op.cit.

## Bibliografia

1. Akerlof G., Shiller R.J., *Zwierzęce instynkty. Czy ludzka psychika napędza globalną gospodarkę i jaki ma to wpływ na przemiany światowego kapitalizmu*, Wydawnictwo Deloitte Studio EMKA, Warszawa 2010.
2. Buk H., *Obszary zastosowania kategorii wartości godziwej na dzień przejścia na MSSF*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 126, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012.
3. Dobija M., *Wartość godziwa jako kryterium prawdy w teorii ekonomicznej*, w: *Dążenie do prawdy w naukach ekonomicznych*, red. W. Adamczyk, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 2006.
4. Frendzel M., *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia stosowania jej w praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.
5. Gawrat M., *Wartość w rachunkowości w perspektywie aksjologicznej*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
6. Giedroyć J., *Relevantność informacji sprawozdawczych*, w: *Rachunkowość – polityka makroekonomiczna, globalizacja*, red. Z. Luty, M. Chmielowiec-Lewczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015.
7. Gierusz J., Koleśnik K., Silska-Gembka S., *Podejście praktyków do rozpoznania rezerw, zobowiązań oraz aktywów warunkowych w świetle MSSF – badania empiryczne* w: *Rachunkowość – polityka makroekonomiczna, globalizacja*, red. Z. Luty, M. Chmielowiec-Lewczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015.
8. Głębocka M., *Wartość godziwa a ocena efektów działalności jednostki na podstawie sprawozdania finansowego*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 126, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012.
9. Hardt Ł., *Studia z realistycznej filozofii ekonomii*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
10. Hasik W., *Wartość godziwa a wypłacalność podmiotu gospodarczego*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 126, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012.

11. Hasik W., *Polityka rachunkowości w kontekście teorii rachunkowości*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
12. Hasik W., *Wartość godziwa w kontekście zrównoważonego rozwoju*, w: *Rola podmiotów sektora publicznego, gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w kreowaniu i wspieraniu zrównoważonego rozwoju*, red. J. Adamek, T. Orzeszko, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2013.
13. Hejnar J., *Zarys teorii wyceny bilansowej*, w: *Prawo bilansowe i prawo podatkowe*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2011.
14. Hendriksen E.A., Breda M.F. van, *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
15. Hołda A., *Wartość godziwa a proces i przesłanki upadłości przedsiębiorstw*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 126, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012.
16. Hońko S., *Ustalanie wartości godziwej nieruchomości inwestycyjnych metodą dochodową na przykładzie sprawozdań finansowych Grupy kapitałowej GTC*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 126, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012.
17. Hońko S., *Nadmiar informacji w sprawozdaniu finansowym – możliwe kierunki reform*, w: *Teoria rachunkowości. Sprawozdawczość i analiza finansowa*, red. B. Nita, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015.
18. Iwuć K., *Rachunkowość zabezpieczeń*, (rozprawa doktorska, promotor M. Kwiecień), Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Wrocław 2008.
19. Jaruga A., *Międzynarodowe regulacje rachunkowości. Wpływ na rozwiązania krajowe*, C.H. Beck, Warszawa 2002.
20. Kamela-Sowińska A., *Rachunkowość a kryzys finansowy*, materiały konferencyjne „Zagrożenia w działalności gospodarczej a prawo bilansowe”, SKwP i PTE, 9 marca 2009 r., Warszawa 2009.
21. Karmańska A., *Rachunkowość a zmiany w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, materiały konferencyjne „Zagrożenia w działalności gospodarczej a prawo bilansowe”, SKwP i PTE, 9 marca 2009 r., Warszawa 2009.
22. Kofman F., *Rachunkowość podwójnej pętli*, w: *Piąta dyscyplina, materiały dla praktyka, jak budować organizację uczącą się*, red. P.M. Senge, A. Kleiner i in., Oficyna Wolters Kluwer business, Kraków 2008.

23. Krasodomska J., *Sprawozdawczość przedsiębiorstw w świetle legitymizacji. Ustalenia Joanny Krasodomskiej*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
24. Krzywda D., *Polityka rachunkowości a wartości szacunkowe w aspekcie zasady ciągłości*, w: *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2013.
25. Kwiecień M., *Rachunkowość jako narzędzie zarządzania. System z bazą wiedzy*, PN Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu 1991, nr 83.
26. Kwiecień M., *Accounting in 21st century – the new concepts of unknown theories*, w: *Quantitative Methods in Accounting and Finance*, red. R. Motoryn, E. Nowak, USUFIT, Kijów 2011.
27. Kwiecień M., *Dylematy polityki rachunkowości*, w: *Rachunkowość sztuka pomiaru i komunikowania*, red. M. Gmytrasiewicz, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011.
28. Kwiecień M., *The fair value dilemmas*, w: *Quantitative Methods in Accounting and Finance*, red. R. Motoryn, E. Nowak, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2012.
29. Kwiecień M., *Nowe warunki gospodarowania a wyzwania dla rachunkowości i jej paradygmatów*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
30. Kwiecień M., *Sprawozdanie z odpowiedzialności społecznej a ryzyko działalności gospodarczej*, w: *Sprawozdawczość i rewizja finansowa – problemy kwantyfikacji ryzyka gospodarczego*, red. B. Micherda, M. Andrzejewski, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2013.
31. Kwiecień M., *Dylematy współczesnej rachunkowości*, w: *Teoria rachunkowości. Sprawozdawczość i analiza finansowa*, red. B. Nita, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015.
32. Luty Z., *Wirtualny wymiar informacji finansowych*, materiały konferencyjne „Zagrożenia w działalności gospodarczej a prawo bilansowe”, SKwP i PTE, 9 marca 2009 r., Warszawa 2009.
33. Luty Z., *Rachunkowość jako uniwersalne poznanie*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
34. Łazarkiewicz E., *Znaczenie i przyszłość zasady ostrożnościowej*, w: *Rachunkowość – polityka makroekonomiczna, globalizacja*, red. Z. Luty, M. Chmielowiec-Lewczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015.

35. Mączyńska E., *Ordo, ustrój równowagi – poszukiwania i prognozy*, w: *Idea Ordo i społeczna gospodarka rynkowa*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, PTE, Warszawa 2010.
36. Mączyńska E., Morawska S., *Efektywność procedur upadłościowych. Bankructwa przedsiębiorstw – Katharsis i nowa szansa*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2015.
37. Michalczuk G., *Zasoby niematerialne – możliwość komunikowania w sprawozdaniu finansowym przedsiębiorstwa*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
38. Micherda B., *Analityczna funkcja rachunkowości w okresie przejściowym do gospodarki rynkowej*, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie 1997.
39. Micherda B., *Problemy wiarygodności sprawozdania finansowego*, Difin, Warszawa 2006.
40. Micherda B., Szulc M., *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, w: *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2013.
41. Mućko P., *Nurty krytyczne w badaniach rachunkowości. Charakterystyka Przemysław Mućki*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
42. *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
43. *Rachunkowość – polityka makroekonomiczna, globalizacja*, red. Z. Luty, M. Chmielowiec-Lewczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015.
44. Rowińska M., *Koszt historyczny i wartość godziwa – analiza modeli wyceny na podstawie wybranych spółek notowanych na GPW w Warszawie*, w: *Rachunkowość – polityka makroekonomiczna, globalizacja*, red. Z. Luty, M. Chmielowiec-Lewczuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2015.
45. Seredyński R., Szaruga K., Dziedzica M., *Operacje gospodarcze w praktyce księgowej. Wycena i ujęcie na kontach według polskiego prawa bilansowego (w tym KSR) MSR/MSSF, prawa podatkowego*, ODDK, Gdańsk 2010.
46. Stępień K., *Stosowanie wielkości szacunkowych a wiarygodność wyceny w rachunkowości*, w: *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2013.
47. Stiglitz J.E., *Jazda bez trzymanki. Ameryka, wolne rynki i tonięcie gospodarki światowej*, PTE, Warszawa 2010.

48. Surdykowska S., *Agresywna inżynieria finansowa i księgowość a zarządzanie ryzykiem*, materiały konferencyjne „Zagrożenia w działalności gospodarczej a prawo bilansowe”, SKwP i PTE, 9 marca 2009 r., Warszawa 2009.
49. Szychta A., *Teoria rachunkowości Richarda Mattesicha w świetle podstawowych kierunków rozwoju nauki rachunkowości – Studium metodologiczne*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 1996.
50. Śnieżek E., Wiatr M., *Ponadczasowy wymiar doktryn bilansowych na przykładzie Wilhelma Osbahra według Ewy Śnieżek i Michała Wiatra*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
51. Walińska E., *Przychody rozliczane w czasie w świetle koncepcji wyniku całościowego*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski sondaż środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
52. Wędzki D., *Użyteczność w teorii sprawozdania finansowego*, w: *Nauka o rachunkowości na progu gospodarki opartej na wiedzy. Polski Sondaż Środowiskowy*, red. A. Karmańska, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
53. *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 126, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012.

---

## Fair Value. Controversies and Dilemmas, Searching for a New Accounting Paradigm

---

### Summary

The author makes an attempt to answer the question of why the new accounting paradigm, i.e. quantification of economic life in fair value evokes so much controversy among scientists as well as practitioners. Thus, the goal of research is the aforementioned question. On the basis of the literature and regulations studies and empirical analyses the author claims that the controversiality of the accounting paradigm results from the goal which the evaluation in fair value serves. A deceptive financial reporting allows form the statement that the valuation in fair value is a reporting information manipulation tool. Managers select a method of valuation in fair value so as to make the valuation result satisfactory in relation to their performance. Thus, the financial result is not an effect of business operation but the selection of the valuation method: the one that draws a more advantageous picture



of the financial situation, and consequently brings bonuses. The author proves (on the basis of the literature and legal regulations studies and empirical analyses) that the **paradigm of quantification of economic life in fair value** determines subsequent **paradigms like the paradigm of careful operation and paradigm of information social usefulness**. One may venture to say then that the "enrichment" of qualitative features of reporting information is their attribute.

**Keywords:** paradigm of economic life, valuation in fair value, paradigm of careful operation, integrated reporting, confirmatory value

---



## **Teoretyczne uwarunkowania koncepcji wartości godziwej wobec opozycji szkoły wartości i podejścia zdarzeniowego**

---

### **Streszczenie**

Artykuł stanowi studium literaturowe związków koncepcji wyceny w wartości godziwej ze szkołą wartości, na tle konkurencyjnego podejścia zdarzeniowego w teorii rachunkowości. Zasadnicza różnica między szkołami polega na stopniu przetworzenia informacji dostarczanych użytkownikom. Wyższy stopień przetwarzania informacji w szkole wartości towarzyszy wyższemu zaufaniu do rachunkowości. Szerokie zastosowanie wartości godziwej w regulacjach rachunkowości stanowi konsekwencję dominacji szkoły wartości. Jej zastosowanie wynika bowiem z przekonania o rozpoznaniu zasadniczych potrzeb informacyjnych użytkowników i sprowadzeniu ich do potrzeby przewidywania przyszłych przepływów pieniężnych. Najczęściej podnoszone argumenty przeciw zastosowaniu wartości godziwej są związane właśnie z wysokim stopniem przetwarzania informacji oraz brakiem zaufania do rachunkowości zgodnej ze szkołą wartości.

**Słowa kluczowe:** teoria rachunkowości, wartość godziwa, koszt historyczny, podejście zdarzeniowe, szkoła wartości

---

## 1. Wprowadzenie

Szerokie zastosowanie wartości godziwej wciąż budzi kontrowersje w Polsce i na świecie. Aktualność problemu można wyrazić liczbą artykułów naukowych. Według bazy SCOPUS w latach 2000–2015 opublikowano 262 artykuły naukowe zawierające w słowach kluczowych odwołanie do wartości godziwej, a z upływem czasu liczba artykułów raczej rośnie. Analogiczne wyszukiwanie w bazie Business Source Complete (EBSCO) daje ponad 1000 artykułów, aczkolwiek duża liczba z nich pochodzi z czasopism fachowych. Dyskusja nad wartością godziwą wciąż trwa.

W literaturze anglojęzycznej wydają się przeważać zwolennicy wartości godziwej. Na przykład Landsman na podstawie dokonanego przeglądu badań na rynkach kapitałowych stwierdza, że wycena w wartości godziwej zawiera informacje użyteczne dla inwestorów<sup>1</sup>. Laux i Leuz stwierdzają, że mimo słabości wartości godziwej, koszt historyczny nie jest alternatywą, ponieważ w konkretnych sytuacjach, w których wartość godziwa nie dostarcza przydatnych informacji, koszt historyczny w tych samych warunkach nie będzie bardziej użyteczny<sup>2</sup>. Oba kierunki argumentowania są dość powszechne.

Krytycznie wobec wartości godziwej badania i opinie również są publikowane. Krytyka opiera się na spostrzeżeniu, że wycena w wartości godziwej idealizuje warunki rynkowe, zakładając możliwość pozyskania zawsze wiarygodnej informacji o cenie<sup>3</sup>. W niedawnych badaniach praktyki stosowania wyceny w wartości godziwej wykazano, że wartość godziwa jest nieadekwatna do aktywów operacyjnych, procedury jej ustalania niepewne, zmienne i nieporównywalne<sup>4</sup>.

W polskiej literaturze dominują raczej stanowiska krytyczne. Zdaniem Lutego wiarygodność wartości godziwej jest niższa niż kosztu historycznego; określa ją jako „wirtualna”, czyli nierzeczywista, z uwagi na oderwanie od zasady memoriału<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> W.R. Landsman, *Is fair value accounting information relevant and reliable? Evidence from capital market research*, „Accounting and Business Research” 2007, t. 37, nr 3, s. 19–30.

<sup>2</sup> C. Laux, C. Leuz, *The crisis of fair-value accounting: Making sense of the recent debate*, „Accounting, Organizations and Society” 2009, t. 34, nr 6, s. 826–834.

<sup>3</sup> Przykładowo G. Whittington, *Fair value and the IASB/FASB Conceptual Framework Project: An alternative view*, „Abacus” 2008, t. 44, nr 2, s. 139–168.

<sup>4</sup> R. Barker, S. Schulte, *Representing the market perspective: Fair value measurement for non-financial assets*, „Accounting, Organizations and Society” 2015.

<sup>5</sup> Z. Luty, *Wirtualny wymiar informacji finansowych: artykuł dyskusyjny*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, t. 49, nr 105, s. 123–129; Z. Luty, *Kierunki zmian sprawozdawczości finansowej*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2010, t. 56, nr 112, s. 127–138.

Gmytrasiewicz<sup>6</sup> również stosuje określenie „wirtualny” w odniesieniu do wyników finansowych obliczonych na podstawie wartości godziwej, ponieważ „absorbują w sobie niezrealizowane przychody i koszty”. Skrajnie krytyczne stanowisko prezentują Rówińska i Zadora<sup>7</sup>, zarzucając tej koncepcji sprzeczność z zasadami rachunkowości. Dużo bardziej zrównoważony pogląd prezentują na przykład Gierusz i Mazur<sup>8</sup>. Zalety wartości godziwej również są dostrzegane<sup>9</sup>. Wyważony przegląd stanowisk prezentuje m.in. Hońko<sup>10</sup>.

W sytuacji dużej rozbieżności ocen warto powrócić do źródeł problemu. W wielu wypowiedziach ocena wartości godziwej wynika z przyjmowanego założenia co do roli rachunkowości. Dyskusję mogą uporządkować wypracowane w literaturze anglojęzycznej rozróżnienie szkoły wartości i podejścia zdarzeniowego w teorii rachunkowości, odmiennie definiujące tę rolę. Celem artykułu jest zatem wskazanie uwarunkowań oceny stosowania wartości godziwej wynikających z badań i teorii rachunkowości.

---

<sup>6</sup> M. Gmytrasiewicz, *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, t. 53, s. 63–70.

<sup>7</sup> M. Rówińska, K. Zadora, *Bezstronnie o wartości godziwej*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości*, s. 192–199; M. Rówińska, K. Zadora, *Rachunkowość w wartości godziwej a zasady rachunkowości*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości*, s. 165–172.

<sup>8</sup> J. Gierusz, *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2011, nr 62, s. 111–126; A. Mazur, *Wieloaspektowość dyskusji wokół wartości godziwej*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości*, s. 61–71.

<sup>9</sup> M. Frenzel, *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia jej stosowania w praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011; M. Frenzel, *Koncepcyjne przesłanki stosowania wartości godziwej w kontekście podejścia bilansowego*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości*, s. 17–27; M. Frenzel, P. Kabalski, *O sensie stosowania modelu przeszacowania do wyceny środków trwałych*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Oeconomica” 2011, t. 249, s. 175–192; M. Janowicz, *Ustalanie wartości godziwej zgodnie z projektem nowego MSSF*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 32, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego*, s. 157–167.

<sup>10</sup> S. Hońko, *Wycena w rachunkowości: znaczenie, podstawy, parametry i zasady*, PPH ZAPOL Dmochowski, Sobczyk, Szczecin 2013, s. 93–105. Choć w innym miejscu już bardziej krytycznie o praktyce stosowania wartości godziwej: S. Hońko, *Wartość mniej godziwa – hierarchia wartości godziwej w sprawozdaniach finansowych w wybranych podmiotach branży deweloperskiej*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2014, nr 71, *Współczesne wyzwania w obszarze sprawozdawczości finansowej*, s. 73–85.

## 2. Określenie szkoły wartości i podejścia zdarzeniowego

### 2.1. Definicja szkoły wartości

Szkoła wartości, zwana również szkołą ukierunkowaną na potrzeby użytkownika (*user-need school*), zakłada, że potrzeby użytkowników są znane. Ich znajomość osiąga poziom wystarczający do przeprowadzania analiz i badań w teorii rachunkowości, które mogą prowadzić do skonstruowania takiej polityki rachunkowości, która spowoduje, że użytkownicy otrzymają informacje najlepiej dostosowane do podejmowanych przez nich decyzji<sup>11</sup>. Warto dodać, że taka definicja szkoły wartości nie rozstrzyga, których dokładnie informacji należy dostarczyć, aczkolwiek jej dokonania zmierzają w kierunku dostarczania informacji o wartości, przede wszystkim kapitału (aktywów netto), lub wyniku okresu. Szkoła wartości nie jest zatem z definicji skoncentrowana na wycenie w wartości godziwej. To raczej wieloletni rozwój badań prowadzonych zgodnie z jej założeniami doprowadził do przewagi podejścia bilansowego, wyrażającego się definiowaniem przychodów i kosztów za pomocą wcześniej zdefiniowanych aktywów i zobowiązań oraz poszerzaniem zastosowania wartości godziwej zamiast koncepcji opartych na koszcie historycznym.

### 2.2. Definicja podejścia zdarzeniowego

Twórca opozycyjnego wobec szkoły wartości podejścia zdarzeniowego wymienia główne jej słabości, z których obecnie trzy warte są odnotowania<sup>12</sup>.

1. Dane księgowe znajdują tak różnorodne zastosowanie, że nie można skonstruować systemu przetwarzania generującego dane optymalne dla wszystkich ich zastosowań (to stwierdzenie uderza w podstawowe założenie szkoły wartości).
2. W zastosowaniu do konkretnego problemu użytkownicy mogą stosować różne modele i metody podejmowania decyzji, co również uniemożliwia konstrukcję optymalnej polityki rachunkowości pozwalającej dostarczać dane różnym użytkownikom.
3. Wielu zjawisk istotnych dla użytkowników rachunkowości nie można odzwierciedlić w wyrażeniu wartościowym na wystarczająco wiarygodnym poziomie. Ze

<sup>11</sup> A. Riahi-Belkaoui, *Accounting Theory*, Business Press Thompson Learning, London 2000, s. 298.

<sup>12</sup> G.H. Sorter, *An „Events” approach to basic accounting theory*, „The Accounting Review” 1969, nr 1, s. 12–19.

zjawisk wyrażalnych w pieniądzu, pewnej części nie można łączyć z pozostałymi z uwagi, ponownie, na inny poziom wiarygodności. Wskutek tego podstawowe elementy sprawozdania finansowego, takie jak bilans oraz rachunek zysków i strat, nie odzwierciedlają całokształtu sytuacji finansowej jednostki.

Wobec powyższych argumentów przeciwko szkole wartości G. Sorter sformułował założenia opozycyjnego podejścia zdarzeniowego. Jego podstawą jest przekonanie, że zadaniem rachunkowości jest dostarczanie informacji o odpowiednich zdarzeniach ekonomicznych, użytecznych przy podejmowaniu różnych możliwych decyzji<sup>13</sup>. Rozwijając tę – dość niekontrowersyjną – definicję, Sorter uściśla, że zadaniem rachunkowości nie jest dostarczanie danych wejściowych do modeli podejmowania decyzji, tylko danych o relewantnych zdarzeniach gospodarczych i pozostawienie użytkownikom opracowania na ich podstawie danych wejściowych do modeli decyzyjnych.

### 3. Porównanie szkoły wartości i podejścia zdarzeniowego

#### 3.1. Możliwości weryfikacji podstawowych założeń

Kluczowe założenia obu podejść są trudne do zweryfikowania. Założenie szkoły wartości, że modele i potrzeby informacyjne użytkowników są dobrze rozpoznane, wydaje się dość optymistyczne. Istotnie, niektóre z decyzji doczekały się dość dokładnych analiz i można je podejmować według określonych schematów. Takimi decyzjami są decyzje kredytowe w bankach, w dużej części zestandaryzowane, lub metody oceny ryzyka bankructwa. Niemniej potrzeby informacyjne użytkowników zmieniają się, a istniejące metody podlegają doskonaleniu.

Z drugiej strony podejście zdarzeniowe wymaga przyjęcia kryteriów wyboru zdarzeń i ich cech, które będą raportowane użytkownikom. Definicja zdarzenia podlegającego raportowaniu jest bardzo ogólna. Według Johnsona<sup>14</sup> zdarzenie to możliwa do zaobserwowania konkretna cecha działania (aktywności), które obserwator mógł przewidzieć oraz doświadczyć. Nie przesądza się, którymi cechami działalności jednostki mogą być zainteresowani użytkownicy. Co więcej, w podejściu zdarzeniowym zakłada się, że użytkownicy rachunkowości potrafią samodzielnie dokonać takiego samego przetworzenia danych, jak księgowi pracujący wewnątrz

---

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> O. Johnson, *Toward an „Events” theory of accounting*, „The Accounting Review” 1970, t. 45, nr 4, s. 641–653.

jednostki. Założenie to jest trudne do utrzymania – wycena wielu składników majątku wymaga wiedzy trudnej do przekazania osobom zewnętrznym wobec jednostki.

### 3.2. Dopasowanie danych sprawozdawczych do rodzaju decyzji

Przewaga jednego podejścia nad drugim może być uwarunkowana. Warto przypomnieć badania Benbasata i Dextera<sup>15</sup>, zgodnie z którymi preferencja dla szkoły wartości lub podejścia zdarzeniowego zależy od typu osobowości decydenta i rodzaju decyzji. Osoby o bardziej analitycznym podejściu do podejmowania decyzji, które w pierwszej kolejności badają problem teoretyczny, a później korzystają ze stosownych danych, są lepiej przygotowane do wykorzystania danych przetworzonych w decyzjach programowalnych. Podejście zdarzeniowe natomiast lepiej odpowiada osobom poszukującym rozwiązań empirycznie, metodą prób i błędów.

### 3.3. Stopień przetworzenia danych jako istota opozycji szkół

Najważniejsza różnica między szkołą wartości a podejściem zdarzeniowym polega na stopniu przetworzenia informacji dostarczanych przez system rachunkowości użytkownikom. Zwolennicy szkoły wartości preferują taką konstrukcję rachunkowości, aby dostarczała ona wysoko przetworzonych informacji, gotowych do wykorzystania przez użytkowników. Rzecznicy podejścia zdarzeniowego preferują dostarczanie danych o niewielkim stopniu przetworzenia lub wręcz surowych, aby ich odbiorcy sami dokonali wyboru metod i modeli ich przetwarzania. Stosownie do tej rozbieżności różnie określa się cel rachunkowości: dostarczać danych przetworzonych lub surowych.

Do porównania szkoły wartości i podejścia zdarzeniowego można wykorzystać opracowane w rachunkowości międzynarodowej kryteria klasyfikacji krajowych modeli rachunkowości, w szczególności wartości kulturowe Hofstede oraz atrybuty (wartości) rachunkowości Graya<sup>16</sup>. Wartości kulturowe Hofstede odnoszą się do całych społeczeństw i wpływają na rachunkowość, co znajduje odzwierciedlenie w atrybutach rachunkowości zdefiniowanych przez Graya. Na przykład konserwatyzm krajowego

---

<sup>15</sup> I. Benbasat, A.S. Dexter, *Value and events approaches to accounting: An experimental evaluation*, „The Accounting Review” 1979, t. 54, nr 4, s. 735–749.

<sup>16</sup> Por. np. E. Hajduga, *Czynniki kulturowe jako determinanty modelu rachunkowości*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 41, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, s. 109–116.



modelu rachunkowości (w opozycji do podejścia bardziej zrównoważonego albo nawet optymizmu) jest związany z awersją do ryzyka oraz kolektywizmem zachowań członków społeczności, wśród których są księgowi i użytkownicy informacji finansowych<sup>17</sup>. Preferencja dla jednego z dwóch podejść jest związana z podejściem do ryzyka oraz stopniem zaufania do rachunkowości i pracy księgowych. Szkołę wartości można wiązać z krajami anglosaskiego (angloamerykańskiego) modelu rachunkowości, ponieważ ich społeczeństwa cechują się większą akceptacją dla ryzyka, z czym związana jest większa elastyczność regulacji rachunkowości oraz oczekiwanie profesjonalnego osądu w pracy księgowych<sup>18</sup>. Związki podejścia zdarzeniowego z konkretnym krajowym modelem rachunkowości nie jest już tak wyraźny. Powinny to być kraje o dużej transparentności informacji księgowych (z uwagi na konieczność dostarczania nieprzetworzonych danych) oraz preferujące regulacje państwowe (nieakceptujące swobody księgowych w prowadzeniu polityki rachunkowości). Polski załącznik nr 1 do ustawy o rachunkowości zawierający bilans o ponad 120 pozycjach wymagających ujawnienia jest dość dobrym przykładem podejścia zdarzeniowego, aczkolwiek nie wystarczy do tego, aby uznać polską rachunkowość za reprezentatywną dla podejścia zdarzeniowego. Podsumowanie porównania podejścia zdarzeniowego i szkoły wartości zamieszczono w tabeli 1.

**Tabela 1. Porównanie szkoły wartości i podejścia zdarzeniowego**

Cechy	Szkoła wartości	Podejście zdarzeniowe
Cel sporządzania sprawozdań finansowych	Dostarczenie informacji do znanych modeli podejmowania decyzji, przede wszystkim zagregowanych informacji w wyrażeniu wartościowym, ponieważ miernik pieniężny pozwala sumować	Dostarczenie surowych danych o zachodzących w jednostce zdarzeniach gospodarczych na różne, nieokreślone z góry potrzeby
Założenie o stopniu rozpoznania potrzeb informacyjnych użytkowników	Potrzeby są zasadniczo znane	Modele podejmowania decyzji są różnorodne, a potrzeby niewystarczająco rozpoznane
Stopień przetworzenia danych w sprawozdaniach finansowych	Wyższy	Niższy

<sup>17</sup> P. Mućko, *Systemy rachunkowości na świecie*, w: *Rachunkowość międzynarodowa*, red. K. Winiańska, ODDK, Gdańsk 2009, s. 31–46.

<sup>18</sup> Por. L.H. Radebaugh, S.J. Gray, *International Accounting and Multinational Enterprises*, 5th edition, John Wiley & Sons, New York 2002, s. 44–51.

Cechy	Szkoła wartości	Podejście zdarzeniowe
Rodzaj decyzji	Lepiej dostosowana do decyzji programowalnych, powtarzalnych	Każdy rodzaj decyzji, jednak podejmowanie decyzji programowalnych trwa niepotrzebnie dłużej
Typ decydenta	Analityczny	Empiryczny, poszukujący rozwiązań metodą prób i błędów
Stopień zaufania do rachunkowości	Wyższy	Niższy
Obszar dominacji	Kraje anglosaskiego modelu rachunkowości oraz MSSF	–
Preferowana zasada wyceny	Wartość bieżąca (godziwa), ponieważ pozwala sprowadzać skutki finansowe różnych zdarzeń do wspólnej podstawy*	Koszt historyczny, ponieważ odzwierciedla faktyczny opis zdarzenia
Dominująca funkcja rachunkowości	Informacyjna	Kontrolna
Oczekiwany wolumen informacji w sprawozdaniu finansowym	Mniejszy, bo dostarczane są informacje bardziej zagregowane	Większy – dane są mniej przetworzone, surowe, zatem jest ich więcej

\* Zasada kosztu historycznego zmodyfikowana o odpisy aktualizujące nie jest jednak fundamentalnie sprzeczna ze szkołą wartości. Takie podejście trudniej uzasadnić na gruncie teoretycznym tylko dlatego, ponieważ agregacji podlegają informacje o niższej porównywalności. W rezultacie wynik finansowy jest sumą wartości o różnych podstawach ustalania.

Źródło: rozwinięta i zmodyfikowana wersja z P. Mućko, *Przesłanki i ograniczenia stosowania wartości godziwej w regulacjach rachunkowości*, „Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego” 2011, t. 1, nr 1, s. 55–66.

Szkołę wartości dość naturalnie wiąże się z podejściem dającym pierwszeństwo bilansowi przed rachunkiem zysków i strat<sup>19</sup>. Jednak związek ten nie jest jednoznaczny. Szkoła wartości może również preferować rachunek wyników. Wynik finansowy jest przecież najbardziej zagregowanym miernikiem efektywności działalności jednostki w sprawozdaniu finansowym. Jego obliczenie zgodnie z koncepcją prawdziwego dochodu wymaga uprzedniego ustalenia stanu zasobów i roszczeń do nich. Stąd wycena bilansowa poprzedza obliczenie wyniku finansowego. Wynik finansowy można uznać w szkole wartości za najważniejszą informację, ale sprawozdanie o nim ma postać sprawozdania z dochodów całkowitych. W podejściu zdarzeniowym natomiast rachunek zysków i strat jest bezpośrednim środkiem komunikacji zdarzeń gospodarczych z minionego okresu. Bilans jest postrzegany jako pośredni kanał komunikacji, drugorzędny i mniej przydatny z uwagi na to, że obejmuje skutki

<sup>19</sup> M. Frendzel, *Koncepcyjne przesłanki...*, op.cit.

zdarzeń z wielu okresów<sup>20</sup>. W podejściu zdarzeniowym ważną, o ile nie najważniejszą, rolę odgrywa informacja dodatkowa.

Na zakończenie tego porównania należy jeszcze zwrócić uwagę na funkcje rachunkowości. Zasadniczo za najważniejszą funkcję rachunkowości uważa się funkcję informacyjną (dostarczanie informacji). W obu podejściach pozostaje ona na pierwszym miejscu (zwolennicy obu podkreślają podejmowanie decyzji), jednak w podejściu zdarzeniowym równorzędną rolę może odgrywać funkcja kontrolna. Dostarczanie szczegółowych danych ułatwia kontrolę; przedstawianie zagregowanych informacji – utrudnia. Napięcie między obiema funkcjami jest fundamentalną cechą rachunkowości<sup>21</sup>.

#### 4. Wpływ szkoły wartości na obowiązujące regulacje rachunkowości

Założenia szkoły wartości wydają się bliższe organom regulującym rachunkowość w skali międzynarodowej. We współczesnych założeniach koncepcyjnych sprawozdawczości finansowej przyjmuje się, że sprawozdania finansowe zawierają informacje oparte na szacunkach, ocenach i modelach, a nie tylko dokładne odwzorowania rzeczywistości. Stąd można uznać, że sprawozdania finansowe według MSSF realizują założenia szkoły wartości. Co ważniejsze, w założeniach koncepcyjnych zawężono grupę docelowych użytkowników sprawozdawczości finansowej do inwestorów, pożyczkodawców i innych wierzycieli, co ułatwiło zdefiniowanie ich potrzeb informacyjnych. Przyjęto, że potrzebują oni informacji niezbędnych do przewidywania przyszłych wpływów środków pieniężnych netto do jednostki. Informacje z rachunkowości pomagają im dokonać oszacowania wartości jednostki sprawozdawczej<sup>22</sup>. W świetle założeń koncepcyjnych Rady Międzynarodowych Standardów Rachunkowości szkoła wartości zdobyła przewagę nad konkurencyjnym podejściem.

Podobne wnioski można wysunąć na podstawie możliwości zastosowania wyceny w wartości godziwej zgodnie z MSSF. Z przytoczonych wcześniej definicji zdarzeń wynika związek podejścia zdarzeniowego z wyceną według kosztu historycznego.

<sup>20</sup> Por. A. Riahi-Belkaoui, *Accounting Theory...*, op.cit., s. 299.

<sup>21</sup> Por. J.S. Demski et al., *Some thoughts on the intellectual foundations of accounting*, „Accounting Horizons” 2002, t. 16, nr 2, s. 157–168.

<sup>22</sup> *Założenia koncepcyjne sprawozdawczości finansowej*, w: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej: według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r.*, IFRS Foundation, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, London, Warszawa 2011, t. A, sekc. C3–C11.

Przedmiotem rachunkowości w ujęciu zdarzeniowym są zdarzenia „rzeczywiste”, ponieważ dotyczą zaobserwowanych cech faktycznie mających miejsce zdarzeń – w odróżnieniu od zdarzeń jedynie „sprawozdawczych”. Zdarzeniem rzeczywistym nie jest zatem zdarzenie wynikające z prognozy (na przykład przyszłych przepływów pieniężnych) albo wycena w wartościach rynkowych<sup>23</sup>. Obserwacji mogą natomiast podlegać ceny rzeczywistych transakcji mających miejsce w ubiegłym okresie sprawozdawczym. W podejściu zdarzeniowym rachunkowość powinna zatem dostarczać wyceny bazującej wyłącznie na kosztach historycznych. Wycena w wartości godziwej jest natomiast zgodna ze szkołą wartości. Stosowanie wartości godziwej oparte jest na przekonaniu, że umożliwia ona prognozowanie przyszłych przepływów pieniężnych, którymi są głównie zainteresowane docelowe grupy użytkowników sprawozdawczości finansowej<sup>24</sup>.

Dominacja szkoły wartości zasadniczo powinna oznaczać, że sprawozdania finansowe dostarczają relatywnie niewielu informacji dobrze dobranych do potrzeb użytkowników. Tymczasem raporty finansowe sporządzane zgodnie z MSSF osiągnęły potężne rozmiary, co dobrze odzwierciedla angielski tytuł raportu Deloitte *Swimming in words*<sup>25</sup>. Obszerność ujawnień dodatkowych wydaje się oznaczać, że potrzeby użytkowników nie są tak dobrze rozpoznane, jak utrzymuje się w szkole wartości. Dotyczy to w szczególności dodatkowych not i objaśnień. Obszerność informacji na temat polityki rachunkowości jest zrozumiała – stosowanie bardziej złożonych parametrów wyceny wymaga większej ilości objaśnień<sup>26</sup>. Natomiast objętość dodatkowych not i objaśnień – aczkolwiek na gruncie praktycznym łatwa do uzasadnienia – przeczy przewadze szkoły wartości. Konieczność dostarczania aż tak wielu informacji byłaby raczej zgodna z podejściem zdarzeniowym.

## 5. Podsumowanie

Wydaje się, że rozwój rachunkowości nie przebiega monotonicznie w kierunku jednego z podejść, ale okresami waha się od jednego bieguna (szkoły wartości; koncepcji wartości godziwej) do drugiego (podejścia zdarzeniowego; kosztu historycznego). Dlatego za przedwczesne można uznać zapowiedzi odchodzenia od

<sup>23</sup> O. Johnson, *Toward...*, op.cit.

<sup>24</sup> Por. *Założenia koncepcyjne...*, op.cit., §C3–C7.

<sup>25</sup> Deloitte, *Swimming in words. Surveying narrative reporting in annual reports*, Deloitte, London 2010, <http://www.iasplus.com/en/binary/uk/1010ukswimminginwords.pdf>.

<sup>26</sup> S. Hońko, *Wycena w rachunkowości...*, op. cit., s. 198. Porównaj również weryfikację tego stwierdzenia tamże.

szkoły wartości<sup>27</sup>. Przedstawione porównanie relacji szkoły wartości i podejścia zdarzeniowego z innymi elementami rachunkowości lub jej otoczenia pozwala stwierdzić, że wybór między szkołami jest uwarunkowany, a nie jednoznaczny. Uczciwa odpowiedź na pytanie: która rachunkowość będzie bardziej skuteczna w przełamywaniu bariery asymetrii informacji, powinna się, niestety, rozpocząć od frazy „to zależy”. Do czynników warunkujących odpowiedź należą wskazane wartości kulturowe, atrybuty rachunkowości, rodzaje podejmowanych decyzji oraz typy decydentów. Zmierzając jednak do uproszczenia odpowiedzi, można pokusić się o spostrzeżenie, że wśród użytkowników sprawozdawczości finansowej spółek publicznych, wartością godziwą (i innymi propozycjami szkoły wartości) mogą być zainteresowani raczej drobni inwestorzy, ponieważ:

- nie mają dostępu do informacji poufnych o czynnikach kształtujących wartość bieżącą spółki,
- nie dysponują własnymi, wyjątkowymi modelami ustalania wartości bieżącej,
- akceptują ryzyko, w szczególności mogą zaakceptować ryzyko fałszywej wyceny.

Inwestorzy, którzy utrzymują specjalne relacje ze spółkami, a więc banki i inwestorzy instytucjonalni, raczej są w stanie samodzielnie ustalić wartość bieżącą, jeżeli będzie im potrzebna. Mniej potrzebują podatnej na manipulacje wartości godziwej, ale wymagają dużej ilości szczegółowych danych. W odniesieniu do jednostek niepublicznych trudniej wskazać grupę użytkowników rachunkowości szkoły wartości. Jedynie okazjonalni kontrahenci i podobni wierzyciele mogą poszukiwać zagregowanych informacji, jednak akurat wycena w wartości godziwej może nie odpowiadać na ich zapotrzebowanie, z uwagi na zbyt duży poziom ryzyka.

## Bibliografia

1. Barker R., Schulte S., *Representing the market perspective: Fair value measurement for non-financial assets*, „Accounting, Organizations and Society” 2015.
2. Benbasat I., Dexter A.S., *Value and events approaches to accounting: an experimental evaluation*, „The Accounting Review” 1979, t. 54, nr 4, s. 735–749.
3. Deloitte, *Swimming in words. Surveying narrative reporting in annual reports*, London 2010, <http://www.iasplus.com/en/binary/uk/1010ukswimminginwords.pdf>

---

<sup>27</sup> Por. A. Mazur, *Schyłek teorii wartości w rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2015, nr 82(138), s. 15–16.

4. Demski J.S., Fellingham J.C., Ijiri Y., Sunder S., Glover J.C., Jinghong P., *Some thoughts on the intellectual foundations of accounting*, „Accounting Horizons” 2002, t. 16, nr 2, s. 157–168.
5. Frendzel M., *Koncepcyjne przesłanki stosowania wartości godziwej w kontekście podejścia bilansowego*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości*, s. 17–27.
6. Frendzel M., *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia jej stosowania w praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.
7. Frendzel M., Kabalski P., *O sensie stosowania modelu przeszacowania do wyceny środków trwałych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica” 2011, t. 249, s. 175–192.
8. Gierusz J., *Koszt historyczny czy wartość godziwa – dylematy wyceny w rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2011, nr 62, s. 111–126.
9. Gmytrasiewicz M., *Dyskusyjne metody ustalania i prezentacji wartości według Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, t. 53, s. 63–70.
10. Hajduga E., *Czynniki kulturowe jako determinanty modelu rachunkowości*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 41, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, s. 109–116.
11. Hońko S., *Wartość mniej godziwa – hierarchia wartości godziwej w sprawozdaniach finansowych w wybranych podmiotach branży deweloperskiej*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2014, nr 71, *Współczesne wyzwania w obszarze sprawozdawczości finansowej*, s. 73–85.
12. Hońko S., *Wycena w rachunkowości: znaczenie, podstawy, parametry i zasady*, PPH ZAPOL Dmochowski, Sobczyk, Szczecin 2013.
13. Janowicz M., *Ustalanie wartości godziwej zgodnie z projektem nowego MSSF*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 32, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, s. 157–167.
14. Johnson O., *Toward an „Events” theory of accounting*, „The Accounting Review” 1970, t. 45, nr 4, s. 641–653.
15. Landsman W.R., *Is fair value accounting information relevant and reliable? Evidence from capital market research*, „Accounting and Business Research” 2007, t. 37, nr 3, s. 19–30.
16. Laux C., Leuz C., *The crisis of fair-value accounting: Making sense of the recent debate*, „Accounting, Organizations and Society” 2009, t. 34, nr 6, s. 826–834.

17. Luty Z., *Kierunki zmian sprawozdawczości finansowej*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2010, t. 56, nr 112, s. 127–138.
18. Luty Z., *Wirtualny wymiar informacji finansowych: artykuł dyskusyjny*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, t. 49, nr 105, s. 123–129.
19. Mazur A., *Schyłek teorii wartości w rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2015, nr 82(138), s. 15–16.
20. Mazur A., *Wieloaspektowość dyskusji wokół wartości godziwej*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości*, s. 61–71.
21. Mućko P., *Przesłanki i ograniczenia stosowania wartości godziwej w regulacjach rachunkowości*, „Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego” 2011, t. 1, nr 1, s. 55–66.
22. Mućko P., *Systemy rachunkowości na świecie*, w: *Rachunkowość międzynarodowa*, red. K. Winiarska, ODDK, Gdańsk 2009, s. 31–46.
23. Radebaugh L.H., Gray S.J., *International Accounting and Multinational Enterprises*, 5th edition, John Wiley & Sons, New York 2002.
24. Riahi-Belkaoui A., *Accounting Theory*, Business Press Thompson Learning, London 2000.
25. Rówińska M., Zadora K., *Bezstronnie o wartości godziwej*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości*, s. 192–199.
26. Rówińska M., Zadora K., *Rachunkowość w wartości godziwej a zasady rachunkowości*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości*, s. 165–172.
27. Sorter G.H., *An „Events” approach to basic accounting theory*, „The Accounting Review” 1969, nr 1, s. 12–19.
28. Whittington G., *Fair value and the IASB/FASB Conceptual Framework Project: An alternative view*, „Abacus” 2008, t. 44, nr 2, s. 139–168.
29. *Założenia koncepcyjne sprawozdawczości finansowej*, w: *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej: według stanu na dzień 1 stycznia 2011 r.*, IFRS Foundation, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, London, Warszawa 2011, t. A, s. A23–A56.

---

## Theoretical Determinants of the Fair Value Concept in relation to the Opposing Value Relevance School and the Event-Based Approach

---

### Summary

The article is a literature study of relations of valuation in fair value with the value relevance school against the background of a competitive event-based approach in the accounting theory. A basic difference between these two approaches consists in the degree of processing of data provided to users. A higher degree of data processing in the value relevance school accompanies a higher confidence in accounting. A comprehensive use of fair value in accounting regulations is a consequence of the value relevance school domination. Its application results from the conviction about the recognition of basic information needs of users and confining them to the need for forecasting future monetary flows. The arguments most frequently articulated against the use of fair value are connected exactly with a high degree of data processing and no confidence in accounting compliant with the value relevance school.

**Keywords:** accounting theory, fair value, historical cost, event-based approach, value relevance school

---



Joanna Błazyńska

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

# Wartość godziwa jako podstawa wyceny w sprawozdaniu finansowym

---

## Streszczenie

Propozycje zmian *Założeń koncepcyjnych sprawozdawczości finansowej* w zakresie wyceny składników sprawozdań finansowych wskazują trzy podstawy wyceny: oparte na koszcie, bieżące ceny rynkowe wraz z wartością godziwą i inne wyceny oparte na przepływie środków pieniężnych. Celem artykułu jest przedstawienie wartości godziwej w ujęciu MSSF jako jednej z podstaw wyceny, określenie jej znaczenia we współczesnej sprawozdawczości finansowej i odwołanie się do kontrowersji, jakie wywołuje jej stosowanie w praktyce. Zastosowano metodę analizy źródeł oraz analizę opisową i porównawczą, wnioskowanie dedukcyjne. Podstawowym wnioskiem wynikającym z przeprowadzonych rozważań jest stwierdzenie, że to zapotrzebowanie użytkowników sprawozdań finansowych na użyteczne informacje finansowe ma kluczowe znaczenie w doborze podstaw wyceny składników bilansowych.

**Słowa kluczowe:** wartość godziwa, podstawy wyceny, sprawozdanie finansowe, użyteczne informacje finansowe

---

## 1. Wprowadzenie

Zmiany zachodzące na rynkach kapitałowych przyczyniają się do poszukiwania optymalnego sposobu opisu rzeczywistości gospodarczej. Pod koniec XX w. w przestrzeni międzynarodowej zaszły poważne zmiany w funkcjonowaniu jednostek gospodarczych i roli interesariuszy w życiu gospodarczym. Nadszedł czas swobodnego

przepływu kapitału i informacji. Oczekiwania właścicieli kapitałów determinują treść szeroko rozumianych raportów biznesowych. Sprawozdawczość finansowa dostarcza istotnych informacji o sytuacji finansowej oraz majątkowej jednostek gospodarczych i zmienia się wraz z oczekiwaniami użytkowników tych sprawozdań. Zgodnie z teorią interesariuszy od jednostek gospodarczych oczekuje się długofalowej strategii opartej na budowaniu trwałych relacji z możliwie największą grupą interesariuszy i uwzględnianie ich interesów<sup>1</sup>. Stąd też jako cel sprawozdawczości wskazuje się „dostarczanie informacji finansowych na temat jednostki sprawozdawczej, które są użyteczne dla potencjalnych inwestorów, pożyczkodawców i innych wierzycieli przy podejmowaniu przez nich decyzji o dostarczaniu zasobów dla jednostki”<sup>2</sup>. Do tych decyzji zalicza się w szczególności kupno, sprzedaż, utrzymanie w posiadaniu instrumentów kapitałowych i dłużnych, udzielanie i spłatę różnych form kredytowania. Należy podkreślić, że informacje finansowe mają być użyteczne, to znaczy zapewniać przydatność i wierną prezentację (cechy fundamentalne użyteczności). Zapewnienie użyteczności informacji finansowych prowadzi z kolei do wskazania podstaw wyceny i powiązania zasad wyceny z określonymi aktywami i pasywami. Od lat współlistnieją dwie teorie wyceny: teoria transakcyjna i teoria wartości. Pierwsza z nich koncentruje się na ujęciu kategorii wynikowych, odsuwając na drugi plan bilans. Informacje finansowe zorientowane są retrospektywnie; jest to podejście historyczne powiązane z zasadą ostrożnej wyceny. Druga zaś koncentruje się na bilansie, opiera się między innymi na wartości godziwej i dostarcza interesariuszom informacji o wartości aktywów netto. Informacje finansowe zorientowane są prospektywnie. Obecnie przyjmowane regulacje w Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) ewoluują w stronę modeli opartych na wartości rynkowej lub inaczej określonej wartości godziwej<sup>3</sup>.

Celem artykułu jest przedstawienie wartości godziwej w ujęciu MSSF jako jednej z podstaw wyceny, określenie jej znaczenia we współczesnej sprawozdawczości finansowej i odwołanie się do kontrowersji, jakie wywołuje jej stosowanie w praktyce. Realizacji celu podporządkowano strukturę artykułu. Zastosowano metodę analizy źródeł oraz analizę opisową i porównawczą.

---

<sup>1</sup> R.E. Freeman, *Strategic management. A Stakeholders approach*, Cambridge University Press 2010, s. 1.

<sup>2</sup> Założenia koncepcyjne § C2, *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*, International Accounting Standards Board, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, część A. Warszawa 2011.

<sup>3</sup> J. Błażyńska, *Dylematy wyceny we współczesnej rachunkowości*, w: *Kierunki zmian we współczesnej rachunkowości*, red. W. Gabrusewicz, J. Samelak, Zeszyty Naukowe nr 191, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2011, s. 29.

## 2. Wartość godziwa jako jedna z podstaw wyceny

Wybór modelu wyceny, wskazanie podstawy wyceny i określenie zasad wyceny w odniesieniu do poszczególnych składników aktywów i zobowiązań jest jednym z najtrudniejszych wyzwań stojących przed teorią i praktyką rachunkowości.

Punktem wyjścia do rozważań o wycenie jest odniesienie się do wartości i jej pomiaru. Wartość jest terminem o szerokim spektrum pojęciowym. Można wyróżnić wartość filozoficzną i wartość ekonomiczną<sup>4</sup>; postrzeganie wartości w kontekście biznesowym oznacza pieniądze, ale świadczy również o walorach kogoś lub czegoś<sup>5</sup>; „wartość w rachunkowości stanowi empiryczną cechę obiektów bądź zjawisk zachodzących w jednostkach gospodarczych, której jakość (wysokość w jednostkach pieniężnych) jest określana z wykorzystaniem różnych metod pomiaru w zależności od obszaru jej zastosowania”<sup>6</sup>.

Wartość w rachunkowości jest skwantyfikowana. Jeśli uwzględni się, że celem sprawozdawczości finansowej jest dostarczanie użytecznych informacji finansowych, bezsporność pomiaru wymaga jednoznacznie określonych procedur i zasad pomiaru oraz weryfikacji faktów<sup>7</sup>. Określenie wartości przedmiotu ma miejsce przez jego wycenę, która jest procesem zmierzającym do wykazania składników sprawozdań finansowych w jednostkach pieniężnych.

Jest wiele pojęć związanych z terminem wycena. Można mówić między innymi o modelach, podstawach, parametrach i zasadach wyceny. Dalsze rozważania wymagają ich uporządkowania. W odniesieniu do modeli wyceny historycznie wykształciły się trzy rodzaje: modele oparte na koszcie historycznym, modele oparte na wartości godziwej i modele mieszane<sup>8</sup>. Podstawy wyceny mają ogólny charakter, wyznaczają ramy wyceny. Ich uszczegółowieniem są parametry wyceny, które

---

<sup>4</sup> Szerzej: A. Bourguignon, *Management accounting and value creation: the profit and loss or reification*, Critical Perspectives on Accounting, vol. 16, no. 4, s. 359–361.

<sup>5</sup> A. Karmańska, *Wartość ekonomiczna w systemie informacyjnym rachunkowości finansowej*, Difin, Warszawa 2009, s. 137.

<sup>6</sup> A. Mazur, *Konkretyzacja filozoficznego znaczenia wartości oraz jej pomiar w rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2007, t. 41 (97), s. 143–154.

<sup>7</sup> Szerzej: J. Błażyńska, *Użyteczność informacji finansowych sprawozdań finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2015, s. 158–163.

<sup>8</sup> Szerzej opisuje je K. Sawicki, *Wybrane problemy ustalania i stosowania wartości godziwej w rachunkowości*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Teoretyczne aspekty wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2012.

zawierają szczegółowe procedury ustalania wartości. Natomiast do konkretnych pozycji bilansowych odnoszą się zasady wyceny<sup>9</sup>.

W *Założeniach koncepcyjnych sprawozdawczości finansowej* wydanych we wrześniu 2010 r. nie wprowadzono zmian w części dotyczącej wyceny składników sprawozdań finansowych. Powielono w tej części zapis z *Założeń koncepcyjnych sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych* z 1989 r. Tym samym jako podstawy wyceny wskazano koszt historyczny, aktualną cenę nabycia, wartość możliwą do uzyskania oraz wartość bieżącą. Mimo że wycena w wartości godziwej jest szeroko wykorzystywana w procesie wyceny składników aktywów oraz pasywów i występuje w wielu MSSF/MSR, nie ma jej wśród wymienionych podstaw wyceny. Pytanie: dlaczego? *Założenia koncepcyjne* poświęcają wycenie składników sprawozdań finansowych zaledwie trzy paragrafy. W pierwszym zdefiniowano pojęcie wycena, w drugim opisano wymienione wyżej podstawy wyceny, natomiast w trzecim stwierdzono, że podstawą wyceną jest koszt historyczny, niemniej w przypadku ujmowania skutków zmian cen aktywów niepieniężnych właściwsze może być stosowanie aktualnej ceny nabycia. Należy wziąć pod uwagę, że wzrost znaczenia wyceny w wartości godziwej jest konsekwencją rozwoju rynków kapitałowych pod koniec XX w. i koniecznością wyceny na przykład instrumentów finansowych. Wartość godziwa może odpowiadać wartościowo zarówno aktualnej cenie nabycia, jak i wartości możliwej do uzyskania. Można zatem stwierdzić, że wskazane zapisy w *Założeniach koncepcyjnych* zdezaktualizowały się i wymagają pilnego uaktualnienia, o ile mają one nadal przedstawiać koncepcje leżące u podstaw sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych.

Współczesna sprawozdawczość finansowa ma przedstawiać bieżącą sytuację jednostki gospodarczej oraz umożliwić użytkownikom sprawozdań między innymi ocenę zdolności jednostki do generowania przyszłych korzyści ekonomicznych, perspektyw przepływów pieniężnych netto oraz rozliczania kierownictwa z funkcji powierniczej. Wymaga to spojrzenia na jednostkę sprawozdawczą z punktu widzenia jej zasobów i roszczeń, co uzasadnia stosowanie podejścia bilansowego w ujęciu teorii wartości. Bilans wysuwa się na plan pierwszy w zakresie dostarczania informacji finansowej o jednostce gospodarczej, jej zasobach i zobowiązaniach, a rachunek zysków i strat stanowi jego uzupełnienie.

Rezultaty prac w obszarze zmian ujęcia wyceny składników sprawozdań finansowych w *Założeniach koncepcyjnych* opublikowała IASB (*International Accounting Standards Committee*, Komitet Międzynarodowych Standardów Rachunkowości) w czerwcu 2013 r. w Dokumencie dyskusyjnym *Review of the Conceptual Framework*

---

<sup>9</sup> S. Hońko, *Podstawy wyceny aktywów i zobowiązań według założeń koncepcyjnych IASB – stan obecny i propozycje zmian*, „*Studia Oeconomica Posnaniensia*” 2014, vol. 2(265), s. 38.

for Financial Reporting<sup>10</sup>. Zagadnieniu wyceny poświęcono rozdział 6, w którym podkreślono, że podstawowym celem sprawozdawczości finansowej jest dostarczanie użytecznych informacji finansowych, które określone są przez fundamentalne cechy jakościowe (przydatność i wierna prezentacja) i temu celowi należy podporządkować wybór podstawy wyceny. Stąd też celem wyceny jest dostarczanie przydatnych i wiernie prezentujących informacji na temat: zasobów jednostki i roszczeń w stosunku do jednostki, jak również zmian zachodzących w tym zakresie, efektywnego i skutecznego zarządzania jednostką oraz wypełniania innych obowiązków przez zarząd. Wymieniono trzy podstawy wyceny:

- 1) oparte na koszcie,
- 2) bieżące ceny rynkowe wraz z wartością godziwą,
- 3) inne wyceny oparte na przepływie środków pieniężnych.

W Dokumencie dyskusyjnym wyrażono przekonanie, że założenia koncepcyjne nie powinny zalecać jednej podstawy pomiaru, gdyż nie ma na dzień dzisiejszy jednolitego modelu wyceny, który dostarczałby użytecznych informacji zróżnicowanej grupie użytkowników sprawozdań finansowych. Jest to wyraźne opowiedzenie się za modelem mieszanym. W odniesieniu do niektórych aktywów i zobowiązań użytkowników mogą być zainteresowani informacjami na temat aktualnych cen rynkowych, zwłaszcza w zakresie aktywów finansowych. Jednocześnie jednak należy uwzględnić, że użytkownicy mogą oczekiwać informacji opartych na koszcie, na przykład odnośnie do rzeczowych aktywów trwałych. Wybór bilansowej podstawy wyceny zależy zatem od oczekiwań odbiorcy informacji w odniesieniu do określonego składnika bilansowego podlegającego wycenie, ponieważ<sup>11</sup>:

- niektóre aktywa przyczyniają się bezpośrednio do przepływów pieniężnych (na przykład przez ich sprzedaż),
- inne nie wypracowują przepływów pieniężnych bezpośrednio lub są użytkowane w połączeniu z innymi aktywami.

W kolejnych paragrafach Dokumentu dyskusyjnego<sup>12</sup> omówiono każdą z podstaw wyceny, wskazując na jej przydatność w odniesieniu do poszczególnych grup składników bilansowych, z uwzględnieniem określonych parametrów wyceny i zasad wyceny. W części dotyczącej aktualnych cen rynkowych, w tym wartości godziwej, stwierdzono, że wartość godziwa jest najczęściej używaną podstawą pomiaru w MSSF, a kwestie szczegółowe wyceny wartości godziwej zostały ujęte w MSSF 13.

---

<sup>10</sup> A review of the conceptual framework for financial reporting, Discussion Paper DP/2013/1, IASB Foundation 2013.

<sup>11</sup> Ibidem § 6.16.

<sup>12</sup> Ibidem § 6.38–6.54.

Podsumowując: w zaproponowanych w Dokumencie dyskusyjnym zmianach ujęcia wyceny składników finansowych w *Założeniach koncepcyjnych* zauważalny jest prymat teorii wartości nad teorią transakcyjną. Wartość godziwa, a nie koszt historyczny jest, zgodnie z MSSF, częściej stosowaną podstawą wyceny. Bez względu na to, która z podstaw wyceny zostanie zastosowana, jej dobór powinien zostać uzależniony od rodzaju składnika bilansowego, który podlega wycenie i jego związku z generowaniem przepływów pieniężnych.

### 3. Wartość godziwa w standardach rachunkowości

Jednolity dokument wyznaczający ramy wyceny wartości godziwej, zawierający jej definicję oraz wprowadzający wymóg ujawniania informacji o wycenie wartości godziwej, został opublikowany w maju 2011 r. – MSSF 13 „Wycena wartości godziwej”. Przed wydaniem MSSF 13 zagadnienia dotyczące wyceny wartości godziwej, w tym techniki wyceny występowały w wielu MSSF/MSR, co utrudniało przeprowadzenie wyceny<sup>13</sup>. Koncepcję wartości godziwej przyjętą w MSSF 13 pokazano na rysunku 1.

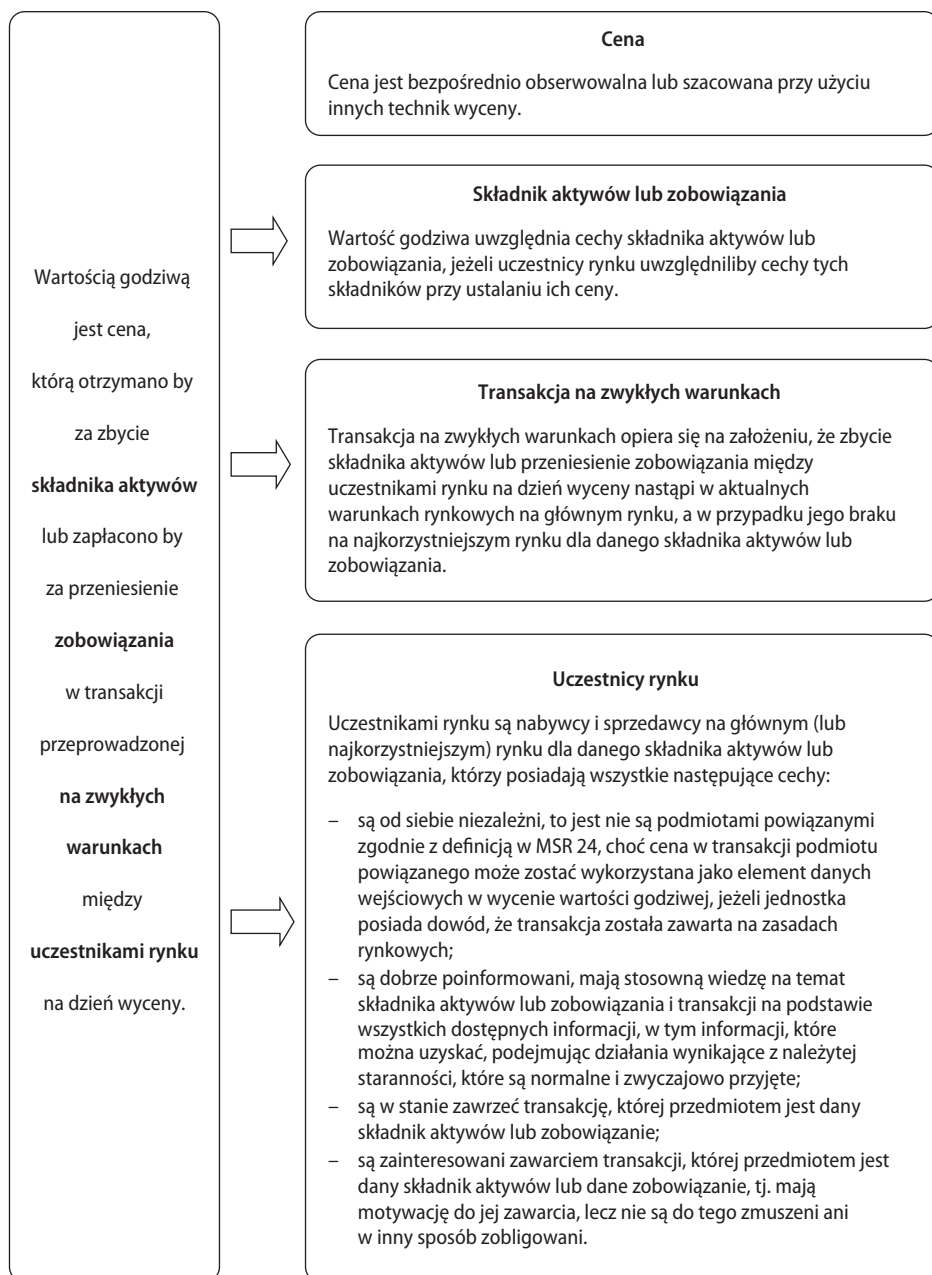
Warto przyrzeć się podstawowym założeniom tej koncepcji:

1. Podkreślono, że wartość godziwa oparta jest na danych rynkowych.
2. Celem wyceny wartości godziwej jest oszacowanie, „jaka byłaby cena z transakcji przeprowadzonej na zwykłych warunkach zbycia składników aktywów lub przeniesienia zobowiązań między uczestnikami rynku w dniu wyceny i w aktualnych warunkach rynkowych”<sup>14</sup>. Mowa tu o cenie wyjścia na dzień wyceny z perspektywy uczestnika rynku. Do celu tego należy dążyć niezależnie od tego, czy istnieje dostęp do obserwowalnych transakcji rynkowych lub informacji rynkowych na temat danych aktywów i zobowiązań, czy też nie.
3. Transakcja zbycia składnika aktywów lub przeniesienia zobowiązania odbywa się na głównym rynku, to jest rynku o największym wolumenie i poziomie aktywności dla danego składnika aktywów lub zobowiązania, a w przypadku jego braku na najkorzystniejszym rynku, to jest rynku, na którym można otrzymać najwyższą kwotę za zbycie składnika aktywów lub zapłacić najniższą kwotę za przeniesienie zobowiązania.

<sup>13</sup> Wyłączenia z zakresu stosowania MSSF 13 ujęte są w § 5–8.

<sup>14</sup> § 2 MSSF13, *Międzynarodowe Standardy...*, op.cit.

Rysunek 1. Koncepcja wartości godziwej według MSSF 13



Źródło: opracowanie na podstawie: § 9–26 MSSF 13; J. Błażyńska, *Użyteczność informacji finansowych sprawozdań finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2015, s. 180.

4. Wycena wartości godziwej wymaga zastosowania jednej lub kilku technik wyceny, których wybór jednostka uzależnia od okoliczności wyceny i dostępności do danych. Należy maksymalizować wykorzystanie obserwowalnych danych wejściowych i minimalizować wykorzystanie nieobserwowalnych danych wejściowych. Obserwowalne dane wejściowe mogą dotyczyć na przykład rynków wymiany lub pośredników. Techniki wyceny stosowane do wyceny wartości godziwej ujęto w tabeli 1.
5. Większe znaczenie mają dane wejściowe w technikach wyceny niż same techniki stosowane do wyceny wartości godziwej.
6. Ustalono trzypoziomą hierarchię danych wejściowych na potrzeby technik wyceny (tabela 2).
7. Określono zakres ujawnień, w związku z wyceną wartości godziwej. Dotyczą one w szczególności zastosowanych technik wyceny, danych wejściowych wykorzystanych do wyceny, regularności wycen, wpływu wycen na wynik finansowy i inne całkowite dochody za dany okres.

**Tabela 1. Techniki wyceny wartości godziwej według MSSF 13**

Techniki wyceny	Charakterystyka
Metoda rynkowa	<ul style="list-style-type: none"> <li>• opiera się na wykorzystaniu cen i innych odpowiednich informacji generowanych przez transakcje rynkowe obejmujące identyczne lub porównywalne (podobne) aktywa, zobowiązania bądź grupę aktywów i zobowiązań, taką jak jednostka gospodarcza;</li> <li>• techniki wyceny spójne z tą metodą często opierają się na wykorzystywaniu wycen wielokrotnych wywodzących się z zestawu porównywalnych danych, przy czym wyceny wielokrotne mogą znajdować się w przedziałach z inną wyceną wielokrotną każdego elementu danych porównywalnych, a wybór odpowiedniej wyceny wielokrotnej w przedziale wymaga osądu opierającego się na uwzględnieniu czynników jakościowych i ilościowych właściwych dla wyceny;</li> <li>• techniki wyceny spójne z metodą rynkową obejmują macierzową kalkulację cen, która jest techniką matematyczną, stosowaną głównie do wyceny niektórych rodzajów instrumentów finansowych (na przykład wycena dłużnych papierów wartościowych opiera się na powiązaniu papierów wartościowych z innymi referencyjnymi notowaniami papierów wartościowych)</li> </ul>
Metoda oparta na cenie nabycia	<ul style="list-style-type: none"> <li>• odzwierciedla aktualnie wymaganą kwotę, aby odtworzyć wydajność danego składnika aktywów (bieżący koszt odtworzenia);</li> <li>• opiera się na koszcie poniesionym przez kupującego uczestnika rynku, w celu nabycia lub skonstruowania zamiennego składnika aktywów o podobnej użyteczności, skorygowanym o utratę przydatności;</li> <li>• w szczególności używana jest do wyceny wartości godziwej aktywów niematerialnych, wykorzystywanych w połączeniu z innymi aktywami lub innymi aktywami i zobowiązaniami</li> </ul>



Metoda przychodów	<p>opiera się na przeliczaniu przyszłych kwot, na przykład przepływów pieniężnych lub dochodu i wydatków, na jedną, bieżącą (zdyskontowaną) kwotę, odzwierciedlając aktualne oczekiwania rynku co do tych kwot.</p> <p>Obejmuje:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• techniki wartości bieżącej, przy czym wybór konkretnej techniki (korekty stopy procentowej, oczekiwanej wartości bieżącej) zależy od faktów i okoliczności właściwych dla wycenianego składnika aktywów lub zobowiązań oraz dostępności danych;</li> <li>• modele wyceny opcji, na przykład równanie Blacka–Scholesa–Mertona lub model dwuwymiarowy (model siatki), który zawiera techniki wartości bieżącej i odzwierciedla wartość czasową oraz wewnętrzną wartość opcji;</li> <li>• metodę wielookresowej nadwyżki dochodów, która stosowana jest do wyceny wartości godziwej niektórych składników wartości niematerialnych</li> </ul>
-------------------	--

Źródło: opracowanie własne na podstawie § B5 – B1 MSSF 13; J. Błażyńska, *Użyteczność informacji finansowych sprawozdań finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2015, s. 182.

**Tabela 2. Hierarchia wartości godziwej według MSSF 13**

Poziom danych wejściowych	Dane wejściowe
Poziom 1.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• dane wejściowe są cenami notowanymi na rynkach aktywnych za identyczne aktywa lub zobowiązania dostępne w dniu wyceny,</li> <li>• ceny notowane zapewniają najbardziej wiarygodny dowód wartości godziwej,</li> <li>• ceny notowane są cenami niekorygowanymi, a jakiegokolwiek ewentualne korekty skutkują klasyfikacją wartości godziwej na niższym poziomie,</li> <li>• wycena wymaga ustalenia głównego (lub najkorzystniejszego) rynku i faktu, czy jednostka może przeprowadzić transakcje po cenie funkcjonującej na tym rynku w dniu wyceny</li> </ul>
Poziom 2.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• dane wejściowe są danymi wejściowymi innymi niż ceny notowane na poziomie 1., bezpośrednio lub pośrednio obserwowalne dla przedmiotu wyceny;</li> <li>• dane obserwowalne obejmują: <ul style="list-style-type: none"> <li>– ceny podobnych przedmiotów wyceny notowanych na aktywnych rynkach,</li> <li>– ceny identycznych lub podobnych przedmiotów wyceny notowanych na rynkach nieaktywnych,</li> <li>– dane wejściowe inne niż ceny notowane, które są obserwowalne dla przedmiotu wyceny, na przykład stopy procentowe, zakładana zmienność, spread kredytowy,</li> <li>– dane wejściowe potwierdzone przez rynek;</li> </ul> </li> <li>• korekta danych wejściowych może prowadzić do wyceny wartości godziwej na poziomie 3., jeżeli do korekty są wykorzystywane istotne nieobserwowane dane wyjściowe</li> </ul>
Poziom 3.	<ul style="list-style-type: none"> <li>• dane wejściowe są nieobserwowalnymi danymi wejściowymi danego składnika aktywów lub zobowiązań,</li> <li>• dane nieobserwowalne są wykorzystywane w zakresie, w jakim dane obserwowalne nie są dostępne,</li> <li>• stosowanie danych nieobserwowalnych wymaga wykorzystania najlepszych, dostępnych w danym momencie informacji, często własnych, które są korygowane o inne racjonalne informacje dostępne na rynku,</li> <li>• dane wejściowe poziomu 3. uważa się za założenia uczestników rynku, spełniające cel wyceny wartości godziwej</li> </ul>

Źródło: opracowanie własne na podstawie § 76–90 MSSF 13; J. Błażyńska, *Użyteczność informacji finansowych sprawozdań finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2015, s. 184.

## 4. Kontrowersje wokół wartości godziwej

Dyskurs na temat wyceny opartej na koszcie historycznym oraz wartości godziwej, ze wskazaniem ich zalet i wad ma długą historię i niezwykle bogate odzwierciedlenie w literaturze przedmiotu<sup>15</sup>. Zasadniczą kwestią jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Jaką podstawę wyceny należy stosować do wyceny konkretnych aktywów i zobowiązań? Zmiany zachodzące na rynkach kapitałowych, rozwój technologii i możliwości przesyłania informacji przyczyniły się do krytyki powszechnego stosowania wyceny w wartościach historycznych. Jak wykazano wcześniej, informacje generowane w ramach sprawozdawczości finansowej mają swoich odbiorców. To oni wyznaczają kierunki zmian w zakresie sposobu i prezentacji użytecznych informacji finansowych. Przykładowe potrzeby informacyjne głównych użytkowników sprawozdawczości ujęto w tabeli 3. W tym kontekście uzasadnione jest stosowanie wyceny wartości godziwej.

Tabela 3. Potrzeby informacyjne głównych użytkowników sprawozdawczości finansowej według Założeń koncepcyjnych sprawozdawczości finansowej

Użytkownicy	Rodzaj decyzji	Kryterium decyzyjne
Inwestorzy	Kupno, sprzedaż lub posiadanie instrumentów kapitałowych i dłużnych	Oczekiwane zwroty z inwestycji w postaci dywidend, odsetek bądź wzrostów ceny rynkowej
Pożyczkodawcy i inni wierzyciele	Udzielanie lub spłata pożyczek lub innych form kredytowania	Oczekiwania zależą od kwoty głównej i odsetek od tej kwoty oraz innych zwrotów, których uzyskania oczekują

Źródło: opracowanie własne na podstawie ZK § C3 MSSF, J. Błażyńska, *Użyteczność informacji finansowych sprawozdań finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2015, s. 123.

Parę lat temu zadawano pytanie, czy należy stosować wartość godziwą. Dzisiaj pytanie brzmi: w odniesieniu do jakich składników bilansowych. Niewątpliwie wartość godziwa odzwierciedla wartość księgową tych składników na dzień wyceny, wskazuje korzyści możliwe do zrealizowania z danego aktywa, pozwala na ocenę przyszłych przepływów pieniężnych. Z drugiej jednak strony należy wziąć pod uwagę, że dla wielu składników nie ma aktywnego rynku, tym samym nie można zastoso-

<sup>15</sup> Bogaty zbiór literatury odnoszący się do argumentów za i przeciw stosowaniu wyceny w wartościach historycznych bądź wartości godziwej zawierają zwłaszcza dwa opracowania zbiorowe: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Teoretyczne...*, op.cit. oraz *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012, nr 126.

wać danych wejściowych na poziomie 1. hierarchii wartości godziwej, a procedura wyceny wartości godziwej jest zazwyczaj kosztowna i pracochłonna.

Należy uwzględnić, że przyjmowanie wartości godziwej jako podstawy wyceny wskazano jako jeden z czynników kryzysu finansowego w 2008 r., zwłaszcza w sektorze bankowym<sup>16</sup>. Wyrażany jest pogląd, że w kryzysie finansowym nie powinno się stosować cen rynkowych do oceny wypłacalności instytucji finansowych, z uwagi na niepłynność rynków finansowych<sup>17</sup>. Stąd też to właśnie MSSF, w których, jak wykazano, przyjęto model mieszany wyceny z przewagą wartości godziwej, obwiniano o spotęgowanie skutków kryzysu banków, rynków finansowych i całej gospodarki.

## 5. Podsumowanie

Rozwój rynków kapitałowych w latach 90. XX w. przyniósł zmiany w podejściu do podstaw wyceny. Podejście retrospektywne do informacji zaczęło ustępować miejsce podejściu prospektywnemu. Wycena składników bilansowych była i będzie trudnym zagadnieniem zarówno w ujęciu teoretycznym, jak i praktycznym. W praktyce wykorzystywane są różne podstawy wyceny. Celem artykułu nie było wykazanie wyższości jednej z podstaw wyceny nad innymi, ale zobrazowanie na przykładzie wartości godziwej, jak zmienia się podejście do stosowanych podstaw wyceny. Stąd przedstawiono wartość godziwą jako jedną z podstaw wyceny, wskazano jej znaczenie we współczesnej sprawozdawczości finansowej i zwrócono uwagę na kontrowersje wokół wartości godziwej. Podstawowym wnioskiem wynikającym z przeprowadzonych rozważań jest stwierdzenie, że to zapotrzebowanie użytkowników sprawozdań finansowych na użyteczne informacje finansowe ma kluczowe znaczenie w doborze podstaw wyceny składników bilansowych. Słusznie ujęto w Dokumencie dyskusyjnym stwierdzenie, że w celu dostarczania przydatnych i wiernie prezentujących informacji o sytuacji podmiotów gospodarczych nie można zalecić stosowania jednej podstawy pomiaru. Wartość godziwa, obok wyceny opartej na koszcie i innych wycen opartych na przepływie środków pieniężnych, jest odpowiedzią na potrzeby użytkowników sprawozdań finansowych.

---

<sup>16</sup> R. Mala, P. Chand, *Effect of the global financial crisis on accounting convergence*, „Accounting and Finance” 2012, vol. 52, no. 1, s. 21–46; E. Bengtsson, *Repoliticalization of accounting standard setting – The IASB, the EU and the global financial crisis*, „Critical Perspectives on Accounting” 2011, vol. 22, no. 6, s. 567–580.

<sup>17</sup> F. Allen, E. Carletti, *Mark-to-market accounting and liquidity pricing*, „Journal of Accounting and Economics” 2008, vol. 45, no. 2–3, s. 358–378.

## Bibliografia

1. Allen F., Carletti E., *Mark-to-market accounting and liquidity pricing*, „Journal of Accounting and Economics” 2008, vol. 45, no. 2–3, s. 358–378.
2. *A review of the conceptual framework for financial reporting*, Discussion Paper DP/2013/1, IASB Foundation 2013.
3. Bengtsson E., *Repoliticalization of accounting standard setting – The IASB, the EU and the global financial crisis*, „Critical Perspectives on Accounting” 2011, vol. 22, no. 6, s. 567–580.
4. Błażyńska J., *Dylematy wyceny we współczesnej rachunkowości*, w: *Kierunki zmian we współczesnej rachunkowości*, red. W. Gabrusewicz, J. Samelak, Zeszyty Naukowe nr 191, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2011.
5. Błażyńska J., *Użyteczność informacji finansowych sprawozdań finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2015.
6. Bourguignon A., *Management accounting and value creation: the profit and loss or reification*, *Critical Perspectives on Accounting* 2005, vol. 16, no. 4, s. 353–389.
7. Freeman R.E., *Strategic management. A stakeholders approach*, Cambridge University Press 2010.
8. Hońko S., *Podstawy wyceny aktywów i zobowiązań według założeń koncepcyjnych IASB – stan obecny i propozycje zmian*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2014, vol. 2(265).
9. Karmańska A., *Wartość ekonomiczna w systemie informacyjnym rachunkowości finansowej*, Difin, Warszawa 2009.
10. Mała R., Chand P., *Effect of the global financial crisis on accounting convergence*, „Accounting and Finance” 2012, vol. 52, no. 1, s. 21–46.
11. Mazur A., *Konkretyzacja filozoficznego znaczenia wartości oraz jej pomiar w rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2007, t. 41(97), s. 143–154.
12. *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*, International Accounting Standards Board, Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, część A, Warszawa 2011.
13. Sawicki K., *Wybrane problemy ustalania i stosowania wartości godziwej w rachunkowości*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Teoretyczne aspekty wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, „Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125.
14. *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, „Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, 126.

---

## Fair Value as the Valuation Basis in Financial Reporting

---

### Summary

The proposals of changes in financial reporting conceptual assumptions in the area of valuation of financial reports components indicate three valuation bases: cost based, current market prices together with fair value and other valuations based on monetary flows. The aim of this article is to present fair value from the IFRS perspective as one of the valuation bases, to define its significance in contemporary financial reporting and to refer to the controversy caused by its application in practice. The authors used the method of source analysis, descriptive and comparative analysis as well as deductive reasoning. An essential conclusion to be drawn is that the demand for useful information on the part of financial reporting users is of a crucial significance in the selection of valuation bases of balance components.

**Keywords:** fair value, valuation basis, financial report, useful financial information

---



*Elżbieta Izabela Szczepankiewicz*  
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

*Magdalena Janowicz*  
Uniwersytet Szczeciński

## Dylematy wykorzystania wartości godziwej – teoria i praktyka<sup>1</sup>

---

### Streszczenie

Wartość godziwa już od wielu lat budzi silne emocje w związku z zasadnością jej wykorzystania na potrzeby wyceny. Ma ona wielu zarówno zwolenników, jak i przeciwników. Artykuł jest próbą oceny obowiązujących regulacji rachunkowości w zakresie wartości godziwej. Autorki przeanalizowały argumenty za i przeciw jej stosowaniu, a następnie oceniły, w jaki sposób Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) nr 13 „Wycena w wartości godziwej” może eliminować wady przypisywane tej metodzie wyceny. Uzupełnieniem treści teoretycznych są wyniki badań empirycznych, których głównym celem była ocena zastosowania MSSF nr 13 przez polskie spółki giełdowe. Przeprowadzone badania literaturowe i empiryczne pozwoliły na postawienie tezy, że wartość godziwa może być wiarygodną metodą wyceny przy założeniu, że do jej ustalenia zastosowano odpowiednie techniki i dane wejściowe. Z kolei odpowiednia prezentacja informacji na jej temat może znacznie podnieść wartość informacyjną sprawozdań finansowych.

**Słowa kluczowe:** wartość godziwa, pomiar wartości godziwej, ujawnienia na temat wartości godziwej, spółki WIG30

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach projektu międzyuczelnianego nr 51109-xx<sup>2</sup> „Biznesowa koncepcja sprawozdania rocznego jako narzędzie komunikacji z interesariuszami oraz budowania ekonomiczno-społecznej wartości przedsiębiorstwa w otoczeniu”, realizowanego w Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu.

## 1. Wprowadzenie

W ostatnich latach rosnące zainteresowanie stosowaniem wartości godziwej w roli parametru wartości wycenianych składników bilansu wynika ze zmieniających się potrzeb informacyjnych interesariuszy. Jednak, jak podkreśla S. Hońko, wprowadzenie wartości godziwej do sprawozdań finansowych nie było inicjatywą księgowych, lecz jedynie reakcją na potrzeby użytkowników informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych<sup>2</sup>. W warunkach doskonałej konkurencji i transparentności transakcji rynkowych wartość godziwa z powodzeniem mogłaby zastąpić wszystkie inne parametry wyceny. W praktyce nie jest to jednak możliwe, bowiem w rzeczywistości rynki nie są idealne, ani nie istnieje dostęp do pełnych informacji.

Ewolucja oceny i wyceny jednostek gospodarczych postawiła zatem nowe wyzwania przed osobami zajmującymi się profesjonalnie rachunkowością, a w szczególności biegłymi rewidentami. Z tego względu, w dobie przewartościowania podejścia do problematyki wyceny oraz powszechnego wykorzystania koncepcji wartości godziwej, niezbędne stało się szersze spojrzenie na zagadnienia kwantyfikacji, wykorzystanie teorii pomiaru i wynikające z niej zalecenia praktyczne<sup>3</sup>. Niewątpliwie wprowadzenie wartości godziwej do teorii i praktyki rachunkowości, obok kosztu historycznego – nienaruszalnej przez dziesiątki lat podstawy wyceny w rachunkowości, jest określane mianem kamienia milowego w rozwoju rachunkowości<sup>4</sup>.

Celem artykułu jest prezentacja dylematów związanych z wykorzystaniem wartości godziwej. W tym celu autorki dokonały przeglądu literatury przedmiotu oraz regulacji prawnych. Artykuł zawiera również wyniki badań na temat jakości ujawnień wymaganych zapisami Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) nr 13 „Wycena w wartości godziwej”. Analizie podlegały roczne skonsolidowane sprawozdania finansowe spółek wchodzących w skład indeksu

---

<sup>2</sup> S. Hońko, *Wycena w rachunkowości. Znaczenie, podstawy, parametry i zasady*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2013, s. 95.

<sup>3</sup> Por. B. Micherda, *Ewolucja wyceny we współczesnej rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2001, t. 4(60), s. 132; B. Micherda, M. Szulc, *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, w: *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2013, s. 22–23; M. Kędzior, *Zasadność stosowania w rachunkowości wyceny opartej na wartości godziwej*, w: *Współczesne uwarunkowania...*, op.cit., s. 82–95; W. Molenda, *Wartość godziwa – zastosowanie i procedury ustalania*, SKwP, Warszawa 2008, s. 93–153.

<sup>4</sup> S.T. Surdykowska, *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2001, t. 4(60), s. 196.



giełdowego WIG30 za 2014 r. Zastosowane metody badawcze obejmują również metodę indukcji i dedukcji.

## 2. Wartość godziwa jako metoda wyceny

Pojęcie wartości godziwej znalazło się zarówno w krajowych przepisach i standardach rachunkowości, jak i MSSF (tabela 1). Znalazła zastosowanie w rachunkowości jako model wyceny, punkt odniesienia w przypadku przeszacowania aktywów lub rozliczania skutków połączenia przedsiębiorstw. Stanowi ona również wyznacznik minimalnej wartości korzyści ekonomicznych generowanych przez posiadany składnik aktywów. W szczególności, wycena według modelu wartości godziwej dotyczy instrumentów finansowych oraz inwestycji niefinansowych. Najlepszym wyznacznikiem wartości godziwej jest cena rynkowa odzwierciedlająca poziom ryzyka rynkowego, preferencje i oczekiwania podmiotów występujących na rynku wobec danej pozycji oraz możliwości generowania dzięki niej przepływów pieniężnych, z uwzględnieniem możliwych terminów i niepewności ich wystąpienia<sup>5</sup>.

Tabela 1. Wartość godziwa w krajowych regulacjach rachunkowości oraz MSSF

Regulacje rachunkowości	Charakterystyka podstawowych wytycznych
Ustawa o rachunkowości	Pojęcie wartości godziwej, wytyczne dla celów wyceny i przeszacowania aktywów
Krajowe Standardy Rachunkowości (nr 1–5, 7, 8)	Szczegółowe wytyczne w zakresie szczególnych przypadków zastosowania wartości godziwej na potrzeby wyceny
Rozporządzenia Ministra Finansów dotyczące: <ul style="list-style-type: none"> <li>• instrumentów finansowych,</li> <li>• konsolidacji sprawozdań finansowych,</li> <li>• szczególnych zasad rachunkowości: <ul style="list-style-type: none"> <li>– spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych,</li> <li>– banków,</li> <li>– Bankowego Funduszu Gwarancyjnego,</li> <li>– domów maklerskich,</li> <li>– zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji,</li> <li>– funduszy inwestycyjnych</li> </ul> </li> </ul>	Szczegółowe wytyczne w zakresie szczególnych przypadków zastosowania wartości godziwej na potrzeby wyceny

<sup>5</sup> Por. M. Frenzel, *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia jej stosowania w praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011, s. 51; M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna a model wyceny w wartości godziwej – wybrane problemy*, w: *Rachunkowość Warta Poznania. Teoria i historia rachunkowości*, red. A. Kamela-Sowińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2015, s. 32–33.

Regulacje rachunkowości	Charakterystyka podstawowych wytycznych
MSSF nr 13	Definicja wartości godziwej, techniki i zasady ustalania, ujawnienia na temat wartości godziwej
Inne MSR i MSSF	Wskazanie możliwości wykorzystania wartości godziwej na potrzeby wyceny

Źródło: opracowanie własne.

W praktyce nie zawsze istnieje aktywny rynek na składnik majątku podlegający wycenie. W takich przypadkach regulacje rachunkowości dopuszczają możliwość oszacowania wartości godziwej danego składnika majątku na podstawie<sup>6</sup>:

- aktualnej ceny rynkowej ustalonej dla podobnego składnika,
- niedawnej ceny takiego samego lub porównywalnego składnika,
- projekcji przyszłych przepływów pieniężnych związanych z użytkowaniem wycenianego składnika.

### 3. Argumenty za stosowaniem wartości godziwej

Stosowanie wartości godziwej w praktyce ma wielu zwolenników. Ich głównym argumentem jest to, że informacja o skutkach finansowych przeszłych zdarzeń, wycenianych według kosztu historycznego, stała się niewystarczająca w sytuacji globalizacji procesów gospodarczych i rosnącego ryzyka prowadzenia działalności. Wycena tym sposobem nie pozwala w pełni ocenić ryzyka prowadzenia działalności czy prognozować korzyści ekonomicznych wynikających z bieżących warunków rynkowych<sup>7</sup>.

M. Frenzel wskazuje, że wartość godziwa umożliwia bezpośrednie odzwierciedlenie takich cech ekonomicznych majątku jednostki, jak<sup>8</sup>:

- wartość pieniądza (gotówki) w czasie,
- wartość szacowanych przyszłych przepływów środków pieniężnych,
- oczekiwania wobec możliwych zmian w kwotach i dacie szacowanych przyszłych przepływów środków pieniężnych z perspektywy zmian na rynku.

Autor ten twierdzi również, że wartość godziwa pozwala odzwierciedlić rynkową wycenę niepewności związanej z danym składnikiem aktywów lub zobowiązań,

<sup>6</sup> M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna...*, op.cit., s. 32–33.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>8</sup> M. Frenzel, *Przydatność informacyjna...*, op.cit., s. 97.

a także inne, często niezidentyfikowane czynniki, takie jak brak płynności czy niedoskonałości rynku.

A. Kamela-Sowińska podkreśla, że wartość godziwa powinna stanowić odpowiedź na następujące pytania<sup>9</sup>:

- Jaką cenę jednostka uzyskałaby, sprzedając wyceniany majątek w dniu bilansowym? Ile należałoby wydać w dniu bilansowym, chcąc taki sam składnik kupić?
- Ile warta jest dziś gotówka, jaką dany składnik wygeneruje w przyszłości?

Zatem wycena w wartości godziwej stanowi odpowiedź nie tylko na rosnące zainteresowanie możliwościami generowania przepływów pieniężnych przez jednostkę oraz ryzykiem z nimi związanym, lecz także bieżącą wartością zasobów jednostki<sup>10</sup>. W rezultacie wartość godziwa stała się istotnym parametrem wyceny majątku, w szczególności w przypadku wyceny majątku przedsiębiorstw na cele rozliczenia transakcji sprzedaży, fuzji, przejęć, prywatyzacji itd.<sup>11</sup>.

## 4. Argumenty przeciw stosowaniu wyceny w wartości godziwej

Wartość godziwa ma także wielu przeciwników. Jako główną wadę wymieniają oni brak wiarygodności informacji sprawozdawczej opartej na szacunkach w wartości godziwej. P. Wójtowicz wskazuje, że zapewnienie wiarygodności informacji jest warunkiem koniecznym, wynikającym ze standardów rachunkowości, lecz niewystarczającym dla uznania użyteczności tej informacji<sup>12</sup>. Interesariusze muszą być przekonani o merytorycznej poprawności założeń, które przyjęto przy wycenie w wartości godziwej składników majątku ujawnionych w sprawozdaniu finansowym. Brak takiego przekonania doprowadzi do sytuacji, w której uznają oni ujawnione informacje za niewiarygodne, a w konsekwencji za nieużyteczne. Taka sytuacja może na przykład wystąpić w przypadku trudności określenia jednoznacznej wartości

<sup>9</sup> A. Kamela-Sowińska, *Rachunkowość na zakręcie*, w: *Informacyjna funkcja rachunkowości w gospodarce współczesnej*, red. A. Dyhdalewicz, G. Klamecka-Roszkowska, J. Sikorski, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008, s. 32.

<sup>10</sup> M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna...*, op.cit., s. 32.

<sup>11</sup> E.I. Szczepankiewicz, *Propozycja założeń do opracowania polskiego standardu wyceny przedsiębiorstwa na przykładzie amerykańskich standardów oszacowania wartości przedsiębiorstwa*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2013, s. 171–178; E.I. Szczepankiewicz, *Global Unification of Business Valuation Standards*, „Management” 2013, vol. 17, no. 2, s. 161–172.

<sup>12</sup> P. Wójtowicz, *Wiarygodność sprawozdań finansowych wobec aktywnego kształtowania wyniku finansowego*, „Zeszyty Naukowe: Monografie” 2010, nr 193, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, s. 33.

rynkowej. W takim przypadku oszacowanie wartości godziwej wymaga od osoby, która dokonuje wyceny, przyjęcia dodatkowych założeń, które wynikają z oceny bieżących warunków rynkowych i innych specyficznych uwarunkowań.

Oszacowanie wartości godziwej dla danego składnika majątku wymaga uwzględnienia jego specyfiki i określenia znaczenia dla jednostki, a także ustalenia bieżącej sytuacji finansowej jednostki. Są to główne czynniki rzutujące na sposób wyceny. Przyjęcie nieprawidłowych lub zbyt ograniczonych założeń wejściowych może skutkować uzyskaniem błędnych szacunków. Również subiektywna ocena tych komponentów, stanowiących podstawę oszacowania wartości godziwej danego składnika majątku, może zadecydować o rzetelności wyceny. Zatem dla prawidłowości oszacowania wartości godziwej będzie miało znaczenie zarówno doświadczenie, jak i rzetelność osoby dokonującej wyceny.

Należy podkreślić, że wykazanie podczas weryfikacji różnic w uzyskanych wynikach zawsze spowoduje podejrzenia o nierzetelność wyceny. Zatem promowane podejście do wyceny bilansowej, zdaniem P. Wójtowicza, w połączeniu z wyceną w wartościach godziwych, nie zapewnia automatycznie wiarygodnej prezentacji sytuacji jednostki, a ponadto wymaga tworzenia jednoznacznych przesłanek do oszacowania tych wartości<sup>13</sup>.

Zgodnie z regulacjami rachunkowości zmiany szacunków wartości godziwej mogą wpływać na wysokość wyniku finansowego lub kapitału z aktualizacji wyceny (innych dochodów całkowitych w MSSF). W konsekwencji ocena efektywności jednostki będzie uwzględniała wartość hipotetycznych zysków wynikających z aktualnych warunków rynkowych. Zyski wynikające z krótkookresowych zmian wartości godziwej aktywów mogą powodować wzrost wartości wyniku finansowego, niemniej nie generują one przepływów gotówkowych. Realna wartość tego wyniku może być zrealizowana jedynie poprzez transakcje wymienne z otoczeniem gospodarczym podmiotu<sup>14</sup>. W rezultacie pogłębia się różnica pomiędzy wysokością memoriałowego i kasowego wyniku finansowego, a rosnące żądania właścicieli odnośnie do jego podziału mogą nie pokrywać się z możliwościami finansowymi jednostki. W takim przypadku wycena w wartości godziwej może wprowadzać w błąd, co do rzeczywistej kondycji finansowej jednostki. W związku z tym w literaturze prezentowane jest stanowisko, że dla zwiększenia przydatności informacyjnej sprawozdań finansowych

---

<sup>13</sup> P. Wójtowicz, *Czy wartość godziwa zastąpi koszt historyczny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2011, nr 861, s. 52.

<sup>14</sup> P. Wójtowicz, *Wiarygodność sprawozdań...*, op.cit., s. 90.

jednostek kontynuujących działalność, należałoby uzależnić rodzaj zastosowanej wyceny od celu posiadania danego składnika majątku<sup>15</sup>.

Niektórzy autorzy krytykują również brak powiązania wartości godziwej ze sposobem wykorzystania wycenianego składnika majątku, wskazując, że wartość godziwa odpowiada wyłącznie kwocie możliwej do uzyskania na moment przeprowadzenia wyceny bez uwzględnienia faktycznego celu posiadania i przeznaczenie tego zasobu. M. Głębocka słusznie zauważa, że w przypadku stosowania wyceny w wartości godziwej następuje oderwanie sposobu identyfikacji zasobów majątkowych z punktu widzenia przedsiębiorstwa i właściciela kapitału. Dokonany w sprawozdaniach finansowych pomiar wartości w ujęciu jednostki gospodarczej i właściciela kapitału może znacznie się od siebie różnić<sup>16</sup>. Wartość oczekiwanych korzyści wynikająca z przewidywanego sposobu wykorzystania zasobów przez jednostkę może diametralnie odbiegać od wartości godziwej ustalonej na podstawie kwoty możliwej do uzyskania w wyniku potencjalnej transakcji sprzedaży jednostki przez właściciela i odwrotnie.

A. Mazur twierdzi nawet, że jeżeli dany kluczowy składnik majątku jest niezbędny dla funkcjonowania jednostki, a bez niego inne aktywa stają się niepotrzebne, to wykazywanie go w bilansie w wartości godziwej, określonej na podstawie ceny sprzedaży możliwej do uzyskania na rynku, istotnie zniekształca informację o możliwości kontynuacji działalności jednostki<sup>17</sup>. Realne otrzymanie tej ceny sprzedaży jest możliwe, gdy jednostka go sprzeda, czyli zaniecha dalszego użytkowania. Kwota ta jednak znacznie się różni od gotówki uzyskanej w wyniku jego komplementarnego użytkowania z innymi zasobami w jednostce. Zatem wykazana w bilansie wartość godziwa tego składnika nie odzwierciedla jego rzeczywistego przeznaczenia w jednostce.

Na ten sam fakt zwróciła uwagę również A. Kamela-Sowińska, twierdząc, że wartość godziwa nie powstaje na skutek rzeczywistej transakcji z udziałem konkretnego wycenianego składnika majątku, gdyż składnik ten pozostaje nadal w posiadaniu jednostki<sup>18</sup>. Wartość godziwa stanowi zatem oszacowanie ceny w transakcji hipotetycznej, uwzględniającej aktualną sytuację rynkową, ale pod warunkiem istnienia aktywnego rynku dla danego typu składnika.

---

<sup>15</sup> A. Mazur, *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*, Difin, Warszawa 2011, s. 163–164; M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna...*, op.cit., s. 35.

<sup>16</sup> M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna...*, op.cit., s. 34.

<sup>17</sup> A. Mazur, *Wartość godziwa...*, op.cit., s. 161–162.

<sup>18</sup> A. Kamela-Sowińska, *Rachunkowość na...*, op.cit., s. 32.

Wartość godziwa nie jest zatem jednorodną kategorią ekonomiczną, a jej szacunek może być dokonywany dla różnych celów i przy zastosowaniu różnych technik. Z tego względu, jak twierdzi M. Głębocka, sprawozdawczość finansowa obciążona może być subiektywnością przy dokonaniu wyceny, a także stanowić wyraz negatywnie pojmowanej kreatywności co do sposobu wyceny składników jednostki<sup>19</sup>. Jej zdaniem różnica w szacunkach wskazuje na znaczenie doboru właściwej techniki oraz źródła danych wejściowych i nie musi oznaczać błędu pomiaru, a jedynie podkreśla znaczenie subiektywnego oglądu sytuacji gospodarczej uzasadniającej zastosowanie określonego podejścia. Brak odniesienia do cen rynkowych i konieczność kierowania się indywidualną oceną warunków ekonomicznych towarzyszących szacunkom podkreśla znaczenie subiektywizmu i kreatywności osoby dokonującej pomiaru<sup>20</sup>. Co więcej, czynniki te prowadzą do licznych dyskusji na temat, czy ustalona w ten sposób wartość może być uznana za godziwą i czy prezentuje ona rzeczywistą wartość składników majątku podlegających wycenie<sup>21</sup>.

## 5. MSSF nr 13 jako próba rozwiązania problemów związanych z wyceną w wartości godziwej

Gdy patrzy się na sytuację z obiektywnego punktu widzenia, nie da się ukryć, że stosowanie wartości godziwej ma zarówno swoje wady, jak i zalety. Dowodzi tego fakt, że za wartości godziwą, a także przeciwko niej wypowiadają się również ci sami autorzy (Głębocka, Kamela-Sowińska). Również P. Wójtowicz stwierdza, że nie istnieje jedna, uniwersalna metoda wyceny<sup>22</sup>.

Zdaniem IASB przynajmniej część zarzutów stawianych wobec wartości godziwej może zostać rozwiązana dzięki precyzyjnemu określeniu, co można uznać za wartość godziwą, jak ją ustalać oraz jakie informacje na temat wartości godziwej powinny być prezentowane w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym<sup>23</sup>. Takim właśnie celom podporządkowano MSSF nr 13. Już w fazie projektów było wiadomo, że głównym celem standardu nie będzie wskazanie, kiedy wartość godziwą wykorzy-

<sup>19</sup> M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna...*, op.cit., s. 32.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 34.

<sup>21</sup> Por. P. Mućko, *Wycena w wartości godziwej w świetle asymetrii informacji i potrzeb informacyjnych użytkowników sprawozdań finansowych*, „Studia Ekonomiczne – Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125, s. 90.

<sup>22</sup> P. Wójtowicz, *Czy wartość...*, op.cit., s. 52.

<sup>23</sup> *IFRS 13 Fair Value Measurement. Project Summary and Feedback Statement*, IASB, Londyn, 2011, s. 4, <http://www.ifrs.org>, dostęp 20.08.2015.

stywać, zapisy te znajdują się bowiem w standardach dotyczących poszczególnych składników majątku<sup>24</sup>. Skoncentrowano się na tym, jak należy to robić. Pomijając nową definicję wartości godziwej, przyjętą na poziomie ceny wyjściowej (*exit price*), standard ten zawiera uszczegółowienie zasad ustalania wartości godziwej. W przypadku braku ceny rynkowej wskazuje on na możliwość ustalenia wartości godziwej według trzech innych podejść:

- 1) rynkowego, wykorzystującego metody rynkowe (§ B5 MSSF nr 13),
- 2) kosztowego, wykorzystującego metody oparte na cenie nabycia (§ B8 MSSF nr 13),
- 3) dochodowego, wykorzystującego metodę przychodów (§ B10 MSSF nr 13).

W MSSF nr 13 wymieniono przykładowe techniki szacowania wartości godziwej według podejścia dochodowego (techniki wartości bieżącej, modele wyceny opcji oraz metoda wielookresowej nadwyżki dochodów). Ponadto podano przykłady danych wejściowych, które można zastosować na poszczególnych poziomach. Dostępność odpowiednich wartości wejściowych, a także ich relatywna subiektywność mogą mieć wpływ na wybór odpowiednich technik wyceny, jednakże przedstawiona w standardzie hierarchia za ważniejsze uznaje wykorzystane wartości wejściowe, a nie metody zastosowane do ich ustalenia.

Poprawność przyjętych założeń wejściowych oraz dobór technik pomiaru wartości godziwej mają wpływ na wyniki obliczeń<sup>25</sup>. Z uwagi na to, że wiarygodność oszacowania wartości godziwej zależy od doboru metody wyceny i jakości danych wejściowych, MSSF nr 13 określa ścisłą hierarchię ustalania wartości godziwej (rysunek 1). Składa się ona z trzech kolejno stosowanych poziomów pozyskania informacji wejściowych. Standard wymaga, by najpierw stosować dane wejściowe z poziomu pierwszego. W przypadku ich braku możliwe jest przejście na poziom drugi. Wykorzystanie danych wejściowych z poziomu trzeciego jest możliwe jedynie wtedy, kiedy informacje pochodzące z wyższych poziomów są nieosiągalne. Warto zaznaczyć, że hierarchia wartości godziwej nie jest koncepcją całkowicie nową, a stanowi raczej uregulowanie wcześniej stosowanych technik i sposobów jej ustalania<sup>26</sup>.

---

<sup>24</sup> Por. M. Janowicz, *Ustalanie wartości godziwej zgodnie z projektem nowego MSSF*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia”, nr 32, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 158.

<sup>25</sup> M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna...*, op.cit., s. 34.

<sup>26</sup> A. Kamela-Sowińska, *Wycena przedsiębiorstw i ich mienia*, Wyższa Szkoła Handlu i Rachunkowości, Poznań 2006, s. 96–98.

### Rysunek 1. Hierarchia wartości godziwej

<b>Poziom pierwszy</b>	Dane wejściowe pochodzą z aktywnego rynku i jako najbardziej wiarygodne, powinny być stosowane zawsze, gdy tylko jest to możliwe (MSSF nr 13, §76–78)
	↓
<b>Poziom drugi</b>	Dane obserwowalne, obiektywne i mierzalne pozyskiwane nie z aktywnego rynku, stosowane gdy nie można pozyskać danych na poziomie pierwszym (MSSF nr 13, § 81–82)
	↓
<b>Poziom trzeci</b>	Dane wejściowe o charakterze nieobserwowalnym i stosowane tylko wówczas, gdy nie można uzyskać informacji z pierwszego i drugiego poziomu wyceny (MSSF nr 13, § 86–89)

Źródło: opracowanie własne na podstawie MSSF nr 13 „Wycena w wartości godziwej”.

Ostatnim aspektem związanym ze zwiększeniem wiarygodności sprawozdań finansowych jest wymóg dokonania odpowiednich ujawnień na temat wykorzystania wartości godziwej. Podstawowym celem ich wprowadzenia było zapewnienie przejrzystości oraz zwiększenie jakości informacji dostarczanej użytkownikom sprawozdania finansowego<sup>27</sup>. Ujawnienia wymagane przez MSSF nr 13 dotyczą wyceny w wartości godziwej po początkowym ujęciu, najczęściej powtarzalnej, ale w wybranych przypadkach również jednorazowej. Obejmują one między innymi (MSSF nr 13, §93):

- wskazanie wartości godziwej wycenianych składników majątku na koniec okresu sprawozdawczego,
- poziom wartości godziwej wykorzystany na potrzeby wyceny,
- opis stosowanych technik w przypadku wyceny na poziomie 2 i 3,
- opis zastosowanych danych wejściowych,
- ujawnienia dotyczące wartości godziwej na poziomie umożliwiającym ocenę wpływu wyceny na wynik finansowy oraz inne dochody całkowite.

Jasne i precyzyjne wskazanie możliwych podejść do wyceny w wartości godziwej, a także samych technik wyceny, z pewnością należy odbierać pozytywnie. Standard nie stwierdza, które podejście należy wybrać, wyceniając poszczególne składniki majątku. Nie wskazuje również, kiedy zachodzi konieczność wykorzystania więcej niż jednej metody wyceny w celu weryfikacji otrzymanej wartości, choć dopuszcza taką możliwość. Decyzję w tej kwestii pozostawiano podmiotom dokonującym wyceny, co zapewnia jednostkom gospodarczym pewną swobodę w zakresie ustalania wartości godziwej, ale jednocześnie wiąże się z subiektywną oceną w zakresie tego, w jaki sposób wyceniać i przy wykorzystaniu jakich technik i informacji należy to robić.

<sup>27</sup> IFRS 13 Fair..., op.cit., s. 28.



## 6. Ujawnienia na temat wartości godziwej w skonsolidowanych sprawozdaniach finansowych spółek WIG30

Pełna ocena MSSF nr 13 nie może zostać dokonana bez analizy jego praktycznej aplikacji. W związku z tym na potrzeby artykułu przeanalizowano 30 rocznych skonsolidowanych sprawozdań finansowych<sup>28</sup> spółek zaliczanych do indeksu giełdowego WIG 30, sporządzonych za 2014 rok. Podstawowym celem badania była ocena jakości zaprezentowanych w nich informacji na temat wartości godziwej i metod jej ustalania. Kwestionariusz przygotowany na potrzeby badania koncentrował się przede wszystkim na informacjach na temat wartości godziwej, które powinny zostać ujawnione w sprawozdaniu finansowym.

**Tabela 2. Ogólna charakterystyka informacji na temat wartości godziwej w skonsolidowanych sprawozdaniach finansowych badanych spółek**

Lp.	Wyszczególnienie	Sprawozdania finansowe	
		liczba	% p. b.
1	Liczba analizowanych sprawozdań finansowych	30	100,00
2	Liczba sprawozdań finansowych, z których wynika, że na pewno zastosowano wartość godziwą	29	96,67
3	Wyodrębnienie osobnego punktu na wartość godziwą	26	86,67
4	Składniki majątku wycenione w wartości godziwej (zgodnie z polityką rachunkowości): <ul style="list-style-type: none"> <li>• instrumenty finansowe,</li> <li>• nieruchomości inwestycyjne,</li> <li>• aktywa do zbycia,</li> <li>• niektóre rzeczowe aktywa trwałe,</li> <li>• aktywa biologiczne</li> </ul>	29 6 2 1 1	96,67 20,00 6,67 3,33 3,33
5	Wykorzystanie poziomu 3. wartości godziwej na potrzeby wyceny	14	46,67

Objaśnienia: p. b. – próba badawcza.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników przeprowadzonych badań.

Wszystkie analizowane jednostki stosowały wartość godziwą na potrzeby wyceny instrumentów finansowych (tabela 2). W 6 sprawozdaniach finansowych (20% próby badawczej) wykorzystano ją również do wyceny nieruchomości inwestycyjnych. Wartość godziwa była również stosowana na potrzeby wyceny aktywów do zbycia,

<sup>28</sup> Dalej określane mianem sprawozdań finansowych lub sprawozdań.

niektórych rzeczowych aktywów trwałych (nieruchomości) oraz aktywów biologicznych. Należy zaznaczyć, że w przypadku grupy CCC, informacje zaprezentowane w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym wskazywałyby, że w okresie, za który zostało ono sporządzone, jednostka nie posiadała składników majątku wycenianych w wartości godziwej.

Trzeci poziom wartości godziwej został wykorzystany niemal w połowie analizowanych sprawozdań, zaś z obowiązków sprawozdawczych lepiej wywiązywały się instytucje o charakterze finansowym.

MSSF nr 13 wyszczególnia grupę ujawnień na temat wartości godziwej, które należy zaprezentować bez względu na to, który poziom wyceny jest stosowany przez jednostkę. Z danych w tabeli 3 wynika, że badane jednostki w miarę dobrze wypełniają spoczywające na nich obowiązki sprawozdawcze. Liczba podmiotów, które nie zaprezentowały informacji na temat poszczególnych poziomów hierarchii wartości godziwej, jest nieznaczna (ok. 14%; 4 jednostki).

**Tabela 3. Ujawnienia wymagane bez względu na poziom wartości godziwej wykorzystany przez analizowane spółki**

Lp.	Wyszczególnienie	Sprawozdania finansowe	
		liczba	% p. b.
1	Wycena w wartości godziwej na koniec okresu sprawozdawczego, w tym: – powody wyceny w przypadku wyceny jednorazowej	29 0	96,67 0
2	Poziom hierarchii wartości godziwej, na którym sklasyfikowano pomiary wartości godziwej w ujęciu całościowym	26	86,67
3	Kwoty wszelkich przeniesień między poziomem 1. a poziomem 2. hierarchii wartości godziwej, powodu tych przeniesień i stosowane przez jednostkę zasady ustalania, kiedy uznaje się, że nastąpiły przeniesienia między poziomami	2	6,67
4	Opis techniki (technik) wyceny oraz dane wejściowe wykorzystane dla ustalenia wartości godziwej (dotyczy poziomu 2. i 3.) – powody zmian technik wyceny, jeżeli wystąpiły	18 0	60,00 0

Objaśnienia: p. b. – próba badawcza.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników przeprowadzonych badań.

Niska liczba wskazań na temat przeniesień pomiędzy poziomem 1. i 2. wartości godziwej niekoniecznie oznacza, że zaniedbano obowiązki sprawozdawcze. W części badanych sprawozdań finansowych wskazano, że przeniesienia takie nie wystąpiły. Jednocześnie należy zaznaczyć, że MSSF nr 13 nie wymaga, aby w takiej sytuacji dokonać odpowiedniego zapisu w sprawozdaniu finansowym (wskazanie, że przeniesienie nie nastąpiło). Można domniemywać, że w jednostkach, które tego

zapisu nie dokonały, przeniesienia pomiędzy tymi poziomami wartości godziwej nie miały miejsca.

Opis stosowanych technik wyceny został zaprezentowany jedynie w 18 sprawozdaniach finansowych (60% grupy). W kolejnych 6 sprawozdaniach (23,33%) zostały zaprezentowane nazwy metod, których użyto na potrzeby wyceny, nie zaprezentowano jednakże informacji na temat przyjętych danych wejściowych. Wyłączając wspomniane wcześniej skonsolidowane sprawozdanie finansowe grupy CCC, oznacza to, że w 5 sprawozdaniach nie zawarto żadnych informacji ani na temat wykorzystanych technik, ani danych wejściowych, które przyjęto na ich potrzeby. W rezultacie potencjalni użytkownicy tych sprawozdań finansowych mogą mieć trudności w określeniu stopnia wiarygodności zawartych w nich informacji.

**Tabela 4. Ujawnienia wymagane jedynie w stosunku do poziomu 3. wartości godziwej dokonane przez analizowane spółki**

Lp.	Wyszczególnienie	Sprawozdania finansowe	
		liczba	% p. b.
1	Liczba sprawozdań finansowych, w których zastosowano poziom 3. wartości godziwej	14	100,00
2	Składniki majątku wycenione na 3. poziomie wartości:		
	– instrumenty finansowe,	14	100,00
	– nieruchomości inwestycyjne,	4	28,57
	– aktywa do zbycia,	2	14,29
	– niektóre rzeczowe aktywa trwałe,	1	7,14
	– aktywa biologiczne	1	7,14
3	Uzgodnienie bilansu otwarcia i bilansu zamknięcia, w tym:		
	– łączne zyski lub straty za okres ujęte w wyniku finansowym oraz pozycje wyniku finansowego, w których je ujęto	6	64,29
	– zyski niezrealizowane	1	7,14
	– łączne zyski lub straty za okres ujęte w innych całkowitych dochodach oraz pozycje innych całkowitych dochodów, w których je ujęto	6	42,86
	– operacje kupna, sprzedaży, emisji i rozliczeń	9	64,29
	– kwoty wszelkich przeniesień na poziom lub z poziomu 3. hierarchii wartości godziwej, powody tych przeniesień i stosowane przez jednostkę zasady ustalania, kiedy uznaje się, że nastąpiły przeniesienia między poziomami	6	42,86
4	Opis procesu wyceny przeprowadzonego przez jednostkę	3	21,43
5	Opisowa prezentacja wrażliwości wyceny w wartości godziwej na zmiany nieobserwowalnych danych wejściowych, jeżeli zmiana w tych danych wejściowych na inną kwotę może prowadzić do ustalenia wartości godziwej na wyraźnie wyższym lub niższym poziomie	3	21,43

Lp.	Wyszczególnienie	Sprawozdania finansowe	
		liczba	% p. b.
6	Skutek zmian danych wejściowych na potrzeby wyceny aktywów i zobowiązań finansowych, jeżeli zmiana co najmniej jednej z nich w celu odzwierciedlenia racjonalnie możliwych alternatywnych założeń znacznie zmieniłaby wartość godziwą	1	7,14
7	Informacja na temat, dlaczego składnik aktywów niefinansowych jest wykorzystywany w sposób inny niż wynikający z jego największego i najlepszego użycia, jeśli taka sytuacja miała miejsce	1	7,14

Objaśnienia: p. b. – próba badawcza

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników przeprowadzonych badań.

Szczegółnej uwagi wymagają ujawnienia na temat poziomu 3. wartości godziwej (tabela 4), ze względu na największy stopień subiektywności z nim związanych. Dokonane tutaj wyceny dotyczyły przede wszystkim instrumentów finansowych (wszystkie sprawozdania, w których wykazano użycie poziomu 3.). Ponadto w 4 skonsolidowanych sprawozdaniach finansowych wyceniano w ten sposób nieruchomości inwestycyjne. Poziom 3. wartości godziwej wykorzystano również na potrzeby wyceny aktywów do zbycia, niektórych rzeczowych aktywów trwałych oraz aktywów biologicznych. Informacją najczęściej prezentowaną były zmiany stanu składników majątku podlegające wycenie. Zamieszczono ją w 9 sprawozdaniach finansowych (61,29% próby badawczej).

Podobnie, jak w przypadku ujawnień o charakterze ogólnym, MSSF nr 13 nie zawiera wymogu, aby jednostka sporządzająca sprawozdanie finansowe informowała użytkowników tego sprawozdania o niewystąpieniu przeniesień pomiędzy poziomem 3. wartości godziwej a innymi poziomami. Część z badanych jednostek (nieuwzględniona w tabeli) wskazała, że zdarzenia takie nie wystąpiły. Można domniemywać, że w jednostkach, w których nie odniesiono się do tego typu przeniesień, nie miały one miejsca.

Za bardzo niepokojący można uznać fakt, że jedynie w trzech sprawozdaniach finansowych (około 1/5 próby badawczej) zaprezentowano opis procesu wyceny. W dwóch innych sprawozdaniach finansowych (ING, mBank) dość szczegółowo przedstawiono sposób zastosowania poszczególnych technik wyceny w podziale na wyceniane składniki majątku, ale nie poziom, na którym ustalono wartość godziwą.

Można zauważyć, że jednostki sporządzające analizowane skonsolidowane sprawozdania finansowe znacznie lepiej wywiązały się z obowiązków w zakresie dokonania ogólnych ujawnień. Jedynie 3 jednostki dokonały wszystkich ujawnień obowiązkowych dla poziomu 3. wartości godziwej (grupy kapitałowe Alior Bank S.A., PZU S.A., PeKaO S.A.).

Należy zaznaczyć, że interpretacja, a także znalezienie informacji na temat wartości godziwej w sprawozdaniach finansowych, może być wyzwaniem. Znaczna część jednostek (prawie 77%) poradziła sobie z tym problemem, ujmując dodatkowy punkt na temat wyceny wartości godziwej. W nielicznych przypadkach uzupełnienia informacji na temat stosowanych technik wyceny należało szukać nie tyle w dodatkowych notach objaśniających do wybranych pozycji sprawozdania finansowego, ile w opisie ważniejszych zasad polityki rachunkowości. Kolejnym mankamentem z punktu widzenia odbioru prezentowanych informacji jest ich opisowa forma, co znacznie zmniejsza czytelność.

Podsumowując, można przyjąć, że analizowane jednostki w miarę dobrze wywiązały się z obowiązku prezentacji ogólnych informacji. Znacznie gorzej wypada prezentacja danych na poziomie 3. wartości godziwej. Można się zastanawiać nad przyczyną takiego stanu rzeczy, uwzględniając fakt, że liczba wymaganych ujawnień nie jest długa, zaś lista kontrolna bardzo łatwa do zbudowania<sup>29</sup>. Można przypuszczać, że spółki albo nie chcą ujawniać zbyt szczegółowych informacji na temat wartości godziwej, albo nie do końca są świadome, co dokładnie należy ujawniać w poszczególnych punktach.

## 7. Wartość godziwa w połączeniach jednostek gospodarczych

Rozważając zagadnienia związane z ujawnieniami na temat wartości godziwej, należy pamiętać, że może ona następować również w momencie wprowadzenia danego składnika majątku do sprawozdania finansowego. Zdarzenia takie stanowią sytuację ciekawą, gdyż MSSF nr 13 nie przewiduje obowiązkowych ujawnień w ich zakresie. Większość przypadków tego typu nie będzie miała znaczącego wpływu na dane finansowe, niemniej w praktyce gospodarczej można wskazać sytuacje szczególne, mające istotny wpływ na sytuację majątkowo-finansową jednostki. Mowa tutaj o szeroko rozumianych połączeniach jednostek gospodarczych (przedsięwzięć)<sup>30</sup>.

W połowie przeanalizowanych sprawozdań finansowych (15), zostały zaprezentowane informacje na temat połączenia jednostek gospodarczych. Jedyne w 1 z nich (6,67% próby badawczej) zaprezentowano informacje na temat technik,

---

<sup>29</sup> Por. S. Hońko, *Wartość mniej godziwa – hierarchia wartości godziwej w sprawozdaniach finansowych w wybranych podmiotach branży deweloperskiej*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2014, nr 71, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, s. 78.

<sup>30</sup> Połączenia prawne spółek, nabycie innych jednostek lub ich zorganizowanej części.

które zastosowano przy ustalaniu wartości godziwej przejętych aktywów netto, choć nie są one wymagane przez MSSF (PKO BP).

W kolejnych 2 sprawozdaniach finansowych zostały ujawnione informacje na temat ustalenia wartości godziwej składników majątku o szczególnym charakterze. PZU S.A. zaprezentowało informacje na temat wyceny znaków towarowych oraz relacji z klientami. Zapisy na ten temat nie znajdowały się co prawda bezpośrednio w punkcie opisującym rozliczenie połączenia jednostek, ale umieszczono w nim odniesienia do odpowiednich punktów opisujących zasady rachunkowości danej grupy kapitałowej, obejmujące również sposób ustalania wartości godziwej dla wymienionych składników majątku. Z kolei w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym Grupy Azoty zaprezentowano techniki przyjęte na potrzeby wyceny złóż przejętych w wyniku nabycia African Investment Group S.A. W obydwu przypadkach nie zostały jednakże ujawnione informacje na temat sposobu ustalenia wartości godziwej pozostałych przejętych składników majątku.

Podobnych informacji nie zawierały pozostałe skonsolidowane sprawozdania finansowe w wyszczególnionej podgrupie. Przykładowo, grupa kapitałowa Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. ujawniła informacje na temat połączenia z jednostką, której majątek nabyto za 5 tys. PLN. Wartość godziwa przejętych aktywów netto wyniosła jednakże ponad 1 mln PLN, co trudno wytłumaczyć rodzajem działalności prowadzonym przez nabytą spółkę<sup>31</sup>. Ustalony zysk z okazijnego nabycia (1 003 000 PLN) został odniesiony na wynik finansowy. Zaprezentowane informacje pozwalają jedynie na stwierdzenie, że głównym czynnikiem, który wpłynął na ustalenie tak wysokiego zysku z okazijnego nabycia, była znaczna wartość godziwa rzeczowych aktywów trwałych. Można oczywiście przypuszczać, że wystąpiły duże różnice pomiędzy wartością godziwą a bilansową tych składników majątku, jednakże jednocześnie należałoby się zastanowić nad powodami, dla których wystąpiły.

Jako kolejny przykład można podać skonsolidowane sprawozdanie finansowe spółki Asseco. W wyniku jednego połączenia rozpoznano wartości niematerialne i prawne (relacje z klientami, wytworzone wewnętrznie oprogramowanie, portfel zamówień) na łączną kwotę 63,5 mln PLN, co stanowi niemal 71% wartości godziwej aktywów nabytej spółki.

Brak ujawnień na temat sposobu ustalenia wartości godziwej w przypadku połączeń jednostek gospodarczych powoduje, iż użytkownicy sprawozdań finansowych mogą mieć trudności z oceną zawartych w nich danych. Nie jest jasne, w jaki sposób ustalono wartość niektórych składników majątku. Niemożliwa jest również ocena

---

<sup>31</sup> Nabyta spółka prowadzi działalność w zakresie remontów, regeneracji oraz świadczenia usług wykonywania konstrukcji stalowych.

słuszności założeń stosowanych na potrzeby wyceny, gdyż informacje na ten temat nie zostały zaprezentowane. Ma to szczególne znaczenie w przypadku wartości niematerialnych ujawnianych w wyniku połączenia, w stosunku do których zachodzi problem możliwości ich ujmowania w sprawozdaniu finansowym<sup>32</sup> oraz wiarygodnej wyceny. W niektórych przypadkach (Bogdanka) można się również zastanawiać się nad przyczynami tak istotnych różnic pomiędzy wartościami godziwymi przekazanej płatności i przejętych aktywów netto, a także charakterem dokonanej transakcji. Uwzględniając te zastrzeżenia, można przyjąć, że brak odpowiednich wytycznych w zakresie ujawnień na temat ustalania wartości godziwej składników majątku przejętych w wyniku połączenia, może stanowić istotny mankament obecnych regulacji. Fakt ten był już wcześniej poruszany w publikacjach naukowych na temat projektu standardu<sup>33</sup>. Można przyjąć, że wyniki zaprezentowanych badań potwierdzają postawione wtedy hipotezy.

## 8. Podsumowanie

Stosowanie w praktyce danej jednostki pomiaru i wyceny w wartości godziwej wiąże się z potrzebą wypracowania indywidualnych, szczegółowych rozwiązań w tym zakresie. Z tego względu ten sposób pomiaru i wyceny w rachunkowości bywa często elementem subiektywnej oceny i nie jest on jednoznacznie obiektywny.

Należy pamiętać, że wycena dla celów sprawozdawczości finansowej podporządkowana jest określonym regułom, zaś stosowanie modelu wartości godziwej nie dotyczy wyceny wszystkich zasobów majątkowych. Z tego względu wprowadzenie różnych koncepcji pomiaru wartości w ramach jednego sprawozdania finansowego nie wpłynie na polepszenie jakości dostarczanych informacji i nie spełni oczekiwań wszystkich interesariuszy<sup>34</sup>. Jednocześnie stosowanie zasady ostrożności nie stoi w sprzeczności z wykorzystaniem do wyceny wartości godziwej ani z korektami wartości aktywów *in plus* powyżej kosztu historycznego<sup>35</sup>. Stosowanie tej zasady sprzyja zwiększeniu wiarygodności sprawozdań.

<sup>32</sup> Por. P. Mućko, *Problemy uznawania wartości niematerialnych w rachunkowości*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2014, nr 71, s. 121–134.

<sup>33</sup> Por. M. Janowicz, *Ujawnienia dotyczące wartości godziwej zgodnie z projektem Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej*, „Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego” 2011, nr 1/1, s. 275.

<sup>34</sup> M. Głębocka, *Rachunkowość kreatywna...*, op.cit., s. 36.

<sup>35</sup> W. Gos, S. Hońko, *Reaktywacja zasady ostrożności*, w: *Rachunkowość Warta Poznania. Teoria i historia rachunkowości*, red. A. Kamela-Sowińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2015, s. 46.

Należy podkreślić, że krajowe regulacje rachunkowości i standardy międzynarodowe, zawierają jedynie ogólne wskazówki na temat sposobu szacowania wartości składników w wartości godziwej. Stworzone przez IASB rozwiązania, choć niewątpliwie słuszne i właściwe w swoich założeniach, nie rozwiązały jednakże wszystkich problemów. Sprecyzowano w nich, co prawda, definicję wartości godziwej oraz usystematyzowano techniki i dane wejściowe, za pomocą których można ją ustalać. Dodatkowo nałożono na jednostki stosujące MSSF obowiązek dokonywania ujawnień, które dostarczają informacji nie tylko na temat, jak wartość godziwa została wyznaczona, lecz także jak wpływa ona na wynik finansowy i pozostałe elementy kapitałów własnych jednostki.

Niestety, jak to udowodniły przeprowadzone badania, nie wszystkie wymogi MSSF nr 13 są przestrzegane w praktyce. Przeprowadzona analiza sprawozdań finansowych wskazała również potencjalny słaby punkt obowiązujących regulacji – wycenę w wartości godziwej w momencie wprowadzenia składnika majątku do ksiąg rachunkowych.

Podsumowując, można stwierdzić, że odpowiednia prezentacja informacji na temat wartości godziwej jest elementem równie ważnym, jak odpowiednie zasady dotyczące jej ustalania. Dopiero powiązanie tych dwóch elementów przyczyni się do zapewnienia odpowiedniej jakości sprawozdań finansowych.

## Bibliografia

### Dokumenty prawne

1. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, Dz.U. z 2013 r., poz. 330 ze zm.
2. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych, Dz.U. nr 149, poz. 1674 ze zm.
3. Rozporządzenie Komisji (UE) NR 1255/2012 z dnia 11 grudnia 2012 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 1126/2008 przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do Międzynarodowego Standardu Rachunkowości (MSR) 12, Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) 1 i 13 oraz Interpretacji Komitetu ds. Interpretacji Międzynarodowej Sprawozdawczości Finansowej (KIMSF) 20, Dz. Urz. UE nr 360 z 29 grudnia 2012 r.



4. Krajowe Standardy Rachunkowości, <http://www.mf.gov.pl/ministerstwo-finansow/dzialalnosc/ciala-kolegialne/komitet-standardow-rachunkowosci/krajowe-standardy-rachunkowosci-i-stanowiska-komitetu>, dostęp 20.09.2014.

### Wydawnictwa zwarte

1. Frenzel M., *Przydatność informacyjna wartości godziwej jako podstawy pomiaru w rachunkowości i ograniczenia jej stosowania w praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2011.
2. Głębocka M., *Rachunkowość kreatywna a model wyceny w wartości godziwej – wybrane problemy*, w: *Rachunkowość Warta Poznania. Teoria i historia rachunkowości*, red. A. Kamela-Sowińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2015.
3. Gos W., Hońko S., *Reaktywacja zasady ostrożności*, w: *Rachunkowość Warta Poznania. Teoria i historia rachunkowości*, red. A. Kamela-Sowińska, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2015.
4. Hońko S., *Wycena w rachunkowości. Znaczenie, podstawy, parametry i zasady*, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2013.
5. Hońko S., *Wartość mniej godziwa – hierarchia wartości godziwej w sprawozdaniach finansowych w wybranych podmiotach branży deweloperskiej*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2014, nr 71, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
6. Janowicz M., *Ujawnienia dotyczące wartości godziwej zgodnie z projektem Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej*, „Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego” 2011, nr 1/1.
7. Janowicz M., *Ustalanie wartości godziwej zgodnie z projektem nowego MSSF*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2011, nr 32, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
8. Kamela-Sowińska A., *Wycena przedsiębiorstw i ich mienia*, Wyższa Szkoła Handlu i Rachunkowości, Poznań 2006.
9. Kamela-Sowińska A., *Rachunkowość na zakręcie*, w: *Informacyjna funkcja rachunkowości w gospodarce współczesnej*, red. A. Dyhdalewicz, G. Klamecka-Roszkowska, J. Sikorski, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2008.
10. Kędzior M., *Zasadność stosowania w rachunkowości wyceny opartej na wartości godziwej*, w: *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2013.
11. Mazur A., *Wartość godziwa – potencjał informacyjny*, Difin, Warszawa 2011.
12. Micherda B., *Ewolucja wyceny we współczesnej rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2001, t. 4(60).

13. Micherda B., Szulc M., *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, w: *Współczesne uwarunkowania kwantyfikacji w rachunkowości*, red. B. Micherda, Difin, Warszawa 2013.
14. Molenda W., *Wartość godziwa – zastosowanie i procedury ustalania*, SKwP, Warszawa 2008.
15. Mućko P., *Wycena w wartości godziwej w świetle asymetrii informacji i potrzeb informacyjnych użytkowników sprawozdań finansowych*, „Studia Ekonomiczne – Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2012, nr 125.
16. Mućko P., *Problemy uznawania wartości niematerialnych w rachunkowości*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2014, nr 71.
17. Surdykowska S.T., *Niektóre aspekty wprowadzenia wartości godziwej do polskiego systemu rachunkowości rozważane w międzynarodowym kontekście*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2001, t. 4(60).
18. Szczepankiewicz E.I., *Global Unification of Business Valuation Standards*, „Management” 2013, vol. 17, no. 2.
19. Szczepankiewicz E.I., *Propozycja założeń do opracowania polskiego standardu wyceny przedsiębiorstwa na przykładzie amerykańskich standardów oszacowania wartości przedsiębiorstwa*, w: *Zarządzanie finansami firm – teoria i praktyka*, red. A. Kopiński, P. Kowalik, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2013, nr 321.
20. Wójtowicz P., *Wiarygodność sprawozdań finansowych wobec aktywnego kształtowania wyniku finansowego*, „Zeszyty Naukowe: Monografie” 2010, nr 193, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
21. Wójtowicz P., *Czy wartość godziwa zastąpi koszt historyczny*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2011, nr 861.

## Inne źródła

1. *IFRS 13 Fair Value Measurement. Project Summary and Feedback Statement*, IASB, Londyn, 2011, <http://www.ifrs.org>, dostęp 20.08.2015.
2. Opublikowane skonsolidowane sprawozdania finansowe spółek notowanych w ramach indeksu WIG30, <http://www.bankier.pl>, dostęp 20.08.2015.

---

## Fair Value Application Dilemma. Theory and Practice

---

### Summary

Fair value has been evoking emotions for many years in relation to the legitimacy of its application for the purpose of valuation. It has numerous proponents as well as opponents. The article attempts to assess the current accounting regulations on fair value. The authors analysed the arguments for and against its application, and assessed the way the IAS no. 13 "Fair Value Measurement" may eliminate the defects assigned to this method of valuation. The theoretical content is completed with the results of empirical research, whose major goal was to assess the IAS no.13 by Polish listed companies. The literature and empirical research allow for the formulation of the thesis that fair value may become a reliable method of valuation assuming that its measurement is made with appropriate techniques and input. And a suitable presentation of information on it may considerably raise the information value of financial reports.

**Keywords:** fair value, fair value measurement, fair value disclosures, WIG30 index companies

---



# Wartość godziwa w rachunkowości islamu

---

## Streszczenie

Celem artykułu jest ustalenie, na podstawie badań literatury przedmiotu, jak w systemie rachunkowości ukształtowanym w islamskim kręgu kulturowym postrzegane jest zagadnienie wartości godziwej. Jest to istotne w kontekście postępującej standaryzacji rachunkowości, przy czym, mimo że rachunkowość należy do nauk społecznych, proces ten przebiega bez konsultacji z kulturoznawcami czy też socjologami, gdy tymczasem uwarunkowania kulturowe uchodzą za istotną determinantę ustroju gospodarczego, w tym rachunkowości. Jest to zasadne również dlatego, że Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości w swych pracach nad nowymi Załoženiami koncepcyjnymi RMS, dąży, jak się wydaje, do stworzenia podstaw teoretycznych dla powszechnego zastosowania w rachunkowości wartości godziwej jako zasady wyceny. Przeprowadzone studia literaturowe wskazują, że oprócz zastrzeżeń podobnych do tych, jakie formułują ekonomiści zachodni, naukowcy islamscy uznają stosowanie wartości godziwej w wycenie za problematyczne ze względu na specyfikę gospodarki islamu, której główną determinantą jest religia (zakaz *gharar* i *riba*, nakaz *zakat*, omówione w artykule).

**Słowa kluczowe:** wartość godziwa, rachunkowość, islam, szariat

---

## 1. Wprowadzenie

Rachunkowość jest nauką społeczną, a praktyka rachunkowości wywiera większy wpływ na życie społeczne niż czysto gospodarcze; przy tworzeniu dyrektyw,

a szczególnie konkretnych standardów, nie uczestniczą jednak kulturoznawcy, podobnie jak psycholodzy lub socjologzy<sup>1</sup>. Tymczasem uwarunkowania kulturowe uchodzą za istotny czynnik wpływu na kształt ustroju gospodarczego, a co za tym idzie – rachunkowości<sup>2</sup>. Podobnie zasady i normy prawne różnią się od siebie, w zależności od systemu prawnego kraju, w którym powstały. Za usprawiedliwienie dla nieuwzględniania w dostatecznym stopniu przy tworzeniu i unifikacji standardów rachunkowości aspektów kulturowych może posłużyć fakt, iż zasady i normy prawne różnią się pomiędzy sobą także sposobem funkcjonowania – normy prawne działają na zasadzie „wszystko albo nic”, a zatem są albo nie są spełnione<sup>3</sup>, podczas gdy standardy (zasady) mogą być spełnione w większym lub mniejszym stopniu. Inaczej niż w wypadku reguł, w razie kolizji standardów nie dochodzi do uchylecia jednego z nich, ale do przyznania w konkretnym wypadku pierwszeństwa jednemu standardowi przed drugim, przy czym oba nadal obowiązują<sup>4</sup>. Normy – w odróżnieniu od standardów – mają ściśle wyznaczony zakres zastosowania, a ich stosowanie ma charakter automatyczny w wypadku zaistnienia danego stanu faktycznego, na przykład reguła podwójnego zapisu, a zastosowanie zasady ma charakter ocenny – zależny od oceny danej sytuacji przez podmiot stosujący prawo<sup>5</sup>, np. wybór metody wyceny składnika aktywów<sup>6</sup>.

Warto pamiętać jednak o tym, że wysiłki na rzecz daleko posuniętej standaryzacji rachunkowości, jej unifikacji w zglobalizowanym świecie, mają oprócz zwolenników również wielu przeciwników, między innymi w islamskim kręgu kulturowym. Zwracają oni uwagę, że w obecnym kształcie proces standaryzacji rachunkowości polega na „narzuceniu” światu modelu brytyjsko-amerykańskiego, który do gospodarki krajów islamu dostosowany jest słabo, a jako system sprawozdawczy nie uwzględnia specyficznych potrzeb odbiorcy<sup>7</sup>. Zarzuty te padają w momencie, gdy przez świat

<sup>1</sup> A. Kamela-Sowińska, *Dylematy integracji rachunkowości w krajach Unii Europejskiej*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2013, vol. 1, no. 8(257), s. 24.

<sup>2</sup> Kultura stanowi „element modelujący teorię i praktykę funkcjonowania rachunkowości” (J. Adamek, *Kulturowe uwarunkowania rachunkowości w świetle założeń i praktyki rachunkowości islamskiej i chińskiej*, CeDeWu, Warszawa 2012, s. 5).

<sup>3</sup> M. Masztalerz, *O standardach rachunkowości. Zasady czy reguły*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2012, nr 66(122), za: A. Kamela-Sowińska, *Dylematy integracji...*, op.cit., s. 26.

<sup>4</sup> A. Kamela-Sowińska, *Dylematy integracji...*, op.cit., s. 26.

<sup>5</sup> T. Kozłowski, *Autorytet versus przemoc. Ronald Dworkin w obronie imperium prawa*, „Studia Iuridica XXX” 1996, nr 31, s. 50.

<sup>6</sup> A. Kamela-Sowińska, *Dylematy integracji...*, op.cit., s. 26–27.

<sup>7</sup> Por.: M. Czerny, *Wpływ zasad religijnych na ukształtowanie systemu rachunkowości*, materiały konferencyjne Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Gospodarka a społeczeństwo”, 24–25 września 2015, Uniwersytet Łódzki, Łódź, s. 9; M. Czerny, *Wpływ zasad religijnych islamu na sprawozdania finansowe – zarys problemu. Teoria i historia rachunkowości*, materiały konferencyjne UEP

przetacza się dyskusja o nieprzydatności informacji finansowych jako dostarczanych za późno i zbyt skomplikowanych. Nieprzydatności nie należy przy tym rozumieć jako niepotrzebności – chodzi raczej o nieodpowiedniość<sup>8</sup> sprawozdań finansowych, a właśnie nieodpowiedniość konwergencji standardów rachunkowości w aspekcie kulturowym zarzucają przeciwnicy procesu unifikacji.

Artykuł ma na celu znalezienie – na podstawie przeglądu literatury przedmiotu, głównie anglojęzycznej – odpowiedzi na pytanie, jak w systemie rachunkowości ukształtowanym w niezwykle odmiennym od zachodnioeuropejskiego i amerykańskiego środowisku, jakim jest islamski krąg kulturowy, postrzegane jest zagadnienie wartości godziwej. Wiadomo, że Accounting and Auditing Organisation for Islamic Financial Institutions (AAOIFI) podejmuje wysiłki w celu stworzenia alternatywnych standardów rachunkowości – *Sharia Standards for Islamic Financial Institutions*<sup>9</sup>, które wypełnić mają lukę pomiędzy ponadnarodowymi normami rachunkowości konwencjonalnej (MSFF) a systemem pomiaru i ujawnień rachunkowych charakterystycznych dla islamskich podmiotów gospodarczych, przede wszystkim tamtejszych instytucji finansowych<sup>10</sup>. Nie ulega też wątpliwości, że w ostatnich dziesięcioleciach w naszym otoczeniu nastąpiły zmiany na niespotykaną dotąd skalę. Wraz ze zmianami w społeczeństwie następują zmiany w obszarze gospodarki i ekonomii, rodzące nowe, poważne problemy. Wartość rynkowa wielu przedsiębiorstw, zwłaszcza w krajach rozwiniętych, jest od kilku do kilkunastu razy wyższa od ich wartości księgowej<sup>11</sup>. O ile kiedyś można było mówić o okazjonalnych lukach między wartością rynkową a wartością bilansową, o tyle obecnie te rozbieżności stają się coraz większe. Można uznać, że tradycyjny model rachunkowości zawiódł w nowej rzeczywistości<sup>12</sup>, gdyż nie mamy już do czynienia z chwilową anomalią, ale systemowym błędem w sposobie pomiaru wartości<sup>13</sup>. Skoro tak, należało by wypracować lub wskazać na mniej zawodne, alternatywne systemy pomiaru; warto poświęcić przy tym nieco uwagi

---

„Rachunkowość Warta Poznania”, Poznań 2015, s. 19–26; M.D. Oluku, S. Ojeka, *The challenge of culture to international financial reporting standards convergence*, „Interdisciplinary Journal of Contemporary Research in Business” 2011, 2(12), s. 917.

<sup>8</sup> A. Kamela-Sowińska, *Dylematy integracji...*, op.cit., s. 26–27.

<sup>9</sup> Accounting and Auditing Organisation for Islamic Financial Institutions, *Sharia Standards for Islamic Financial Institutions*, Bahrain 2010.

<sup>10</sup> J. Adamek, *Kulturowe uwarunkowania...*, op.cit., s. 147.

<sup>11</sup> A. Jarugowa, J. Fijałkowska, *Kapitał intelektualny – wyzwanie dla rachunkowości*, „Rachunkowość” 2003, nr 11, s. 18.

<sup>12</sup> A. Kamela-Sowińska, *Dylematy integracji...*, op.cit., s. 20.

<sup>13</sup> L. Edvinsson, M.S. Malone, *Kapitał intelektualny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 10.

– jeśli dążenie do konwergencji rachunkowości pozostanie niezmiennie – odmienności aspektów kulturowych i ich wpływowi na ten system.

## 2. Krótka charakterystyka rachunkowości islamskiej

O odmienności tzw. rachunkowości islamu (które to pojęcie *nota bene* nie zostało jak dotąd jednoznacznie zdefiniowane, także przez muzułmańskie środowiska naukowe)<sup>14</sup> decydują odmienne uwarunkowania kulturowe, w których ten system się rozwinął. Religia ma w przypadku krajów islamskich decydujący wpływ na sposób postrzegania roli polityki gospodarczej i społecznej, ich kształtowanie, podobnie jak na ukształtowanie całego systemu gospodarczego. Rachunkowość – podobnie jak każda forma aktywności wierzącego i praktykującego muzułmanina – musi być zgodna z zaleceniami i zakazami sformułowanymi w Koranie oraz mającym w nim swe źródło prawem szariatu. Również oczekiwania interesariuszy odnośnie do sprawozdawczości finansowej są tu odmienne od formułowanych przez odbiorców sprawozdań sporządzanych w ramach „rachunkowości konwencjonalnej”<sup>15</sup>. Cechy charakterystyczne dla rachunkowości muzułmańskiej można wyodrębnić w podziale na trzy podstawowe grupy, w zależności od przyjętego kryterium.

Jeśli przyjąć za kryterium uwarunkowania ekonomiczno-społeczne, to rachunkowość islamu wyróżnia<sup>16</sup>:

- odmienna od konwencji zachodniej orientacja prawna – w rachunkowości islamu jest to prawo religijne, w rachunkowości konwencjonalnej zaś prawo świeckie, powszechne;

---

<sup>14</sup> Stwierdza to np. T. Aljedaibi, dokonując przeglądu literatury przedmiotu zarówno zachodniej, jak i z kręgu kulturowego islamu i dochodząc do konkluzji, że „żadna poważna próba wypracowania wspólnej definicji nie została jak dotąd dokonana. Większość wcześniejszych badań miała charakter opisowy i starała się odpowiedzieć na pytania takie, jak wpływ islamu jako religii i kultury na rachunkowość (...). Później naukowcy wykorzystywali konkretne pojęcia i terminy, aby opisać (...) koncepcje i działania, które odnoszą się do przedsiębiorstw, islamskich wspólnot (...)”. Patrz: T. Aljedaibi, *Fair Value Measurement and Islamic Financial Institutions: The Shariah Perspective and The Case of Saudi Banks*, A thesis submitted for the degree of Doctor of Philosophy, Faculty of Economics and Management, Royal Holloway University of London, July 2014, [https://pure.royalholloway.ac.uk/portal/en/publications/fair-value-measurement-and-islamic-financial-institutions-the-shariah-perspective-and-the-case-of-saudi-banks\(87b81f60-a634-49be-8a55-c91c0de31a7a\).html](https://pure.royalholloway.ac.uk/portal/en/publications/fair-value-measurement-and-islamic-financial-institutions-the-shariah-perspective-and-the-case-of-saudi-banks(87b81f60-a634-49be-8a55-c91c0de31a7a).html), 25.06.2015 07:29:22 GMT, s. 26 i dalsze.

<sup>15</sup> Por.: M. Czerny, *Wpływ zasad religijnych islamu...*, op.cit., s. 19–26.

<sup>16</sup> Por.: E. Jaworska, *Specyfika rachunkowości islamskiej. Wybrane zagadnienia*, „Finanse, rynki finansowe, ubezpieczenia”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego* 2011, nr 32, s. 6.



- odmienne podejście ekonomiczne – w modelu islamskim makro, w konwencjonalnym – mikro;
- inna koncepcja teoretyczna – w rachunkowości islamu teoria własności, w rachunkowości konwencjonalnej – teoria podmiotu;
- odmienne podstawy biznesu – dla ekonomii i rachunkowości islamu jest to religia, podczas gdy w liberalnych gospodarkach – świeckość;
- oparcie działalności gospodarczej na szariacie i Koranie, nie zaś na prawie handlowym;
- brak dychotomii między biznesem a moralnością, w przeciwieństwie do praktyk zachodnich;
- odmienność głównych celów gospodarowania – w gospodarce islamu to odpowiedzialne zyski, korzyści społeczne, sprawiedliwość społeczna, troska o środowisko naturalne, przy zachowaniu odpowiedzialności „publicznej”, podczas gdy w gospodarce liberalnej jest to przede wszystkim maksymalizacja zysku i indywidualizacja korzyści, a odpowiedzialność ponoszona jest osobiście;
- odrzucenie pojęcia wartości pieniądza w czasie i dopuszczalności oprocentowania. W odniesieniu do islamskiej sprawozdawczości finansowej i jej odmienności od sprawozdawczości konwencjonalnej jako kryteria odróżniające można wymienić:
  - zakres rachunkowości oraz odbiorców informacji,
  - identyfikację oraz sposób pomiaru i ujawnień informacji<sup>17</sup>.Jeśli chodzi o cele dostarczania informacji:
- w modelu islamskim, zorientowanym na dobrobyt społeczny, zadaniem sprawozdań finansowych jest dostarczanie informacji istotnych dla władz i społeczeństwa, z pełną odpowiedzialnością wobec praw i nakazów islamu, podczas gdy w modelu konwencjonalnym jest to przede wszystkim wsparcie decyzji inwestorów i wierzycieli, przy zachowaniu ogólnej orientacji rynkowej;
- interesariuszami są w modelu islamskim: państwo, zarządzający i społeczeństwo, natomiast w modelu konwencjonalnym odbiorcami informacji są przede wszystkim kredytodawcy i menedżerowie;
- polityka rachunkowości islamskiej zorientowana jest na wartość, w modelu konwencjonalnym zaś na cele;
- zasady rachunkowości model islamski postrzega przez pryzmat etyki zgodnie z przesłaniem religijnym; w modelu konwencjonalnym podejście do zasad rachunkowości jest czysto techniczne, przy zachowaniu wymogów etyki zawodowej.

---

<sup>17</sup> Ibidem, s. 5–6.

Pod kątem identyfikacji oraz sposobu pomiaru i ujawnień informacji można wskazać z kolei następujące cechy sprawozdawczości islamu<sup>18</sup>:

- w modelu konwencjonalnym identyfikowanymi informacjami są wewnętrzne zdarzenia gospodarcze podlegające pomiarowi pieniężnemu, a w modelu islamskim – zdarzenia społeczno-ekonomiczne i religijne o charakterze zarówno finansowym, jak i niefinansowym;
- pomiar oparty jest na wartości bieżącej, nie zaś na koszcie historycznym;
- przy ustaleniu dochodów model islamski stosuje podejście bilansowe; w modelu konwencjonalnym mamy do czynienia z podejściem przychodowo-kosztowym (rachunek zysków i strat);
- w modelu islamskim mamy do czynienia z pełnym ujawnieniem zdarzeń społeczno-ekonomicznych, podporządkowanym prawu islamu, a w modelu konwencjonalnym ujawniane są wszystkie materialne zdarzenia gospodarcze, przy zachowaniu zasady ograniczoności ujawnień.

### **3. Wartość godziwa w kontekście prawa szariatu i opracowanych na jego podstawie islamskich standardów rachunkowości**

Ogólnie rzecz biorąc, wykorzystywanie wartości godziwej do wyceny nie jest sprzeczne z zasadami islamu według orzecznictwa prawnego duchownych, odpowiedzialnych za przestrzeganie prawa szariatu w życiu codziennym i działalności gospodarczej i wykładnię Koranu. W odniesieniu do zasad rachunkowości z punktu widzenia islamu, w tym także przyjętych zasad pomiaru, opierać się należy na pojęciach fundamentalnych, takich jak uczciwość i sprawiedliwość, poszanowanie praw wszystkich uczestników gry rynkowej (i wypełnianie przez nich swych obowiązków)<sup>19</sup>. Do tej samej koncepcji nawiązuje AAOIFI, definiując swój główny cel (stworzenie islamskich standardów rachunkowości), w następujący sposób: „określić prawa i obowiązki wszystkich zainteresowanych stron, w tym prawa i obowiązki wynikające z (...) transakcji oraz innych zdarzeń, zgodnie z zasadami islamskiego szariatu, jego koncepcji sprawiedliwości, miłości i w zgodności z islamskimi wartościami biznesowymi”<sup>20</sup>. W opracowanym przez siebie Financial Standard of Accounting

---

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> Za: E.A. Achmed, *Accounting postulates and principles from an islamic perspective*, „Review of Islamic Economics” 1994, 3(2), s. 1–18.

<sup>20</sup> Accounting and Auditing..., op.cit.

(FAS) Nr 2 AAOIFI w odniesieniu do koncepcji wyceny stwierdza, że dobór metody wyceny uzależniony być powinien od atrybutu aktywa lub pasywa, które podlega pomiarowi. Nie wyklucza to w żaden sposób możliwości zastosowania wartości godziwej do celów wyceny. AAOIFI po raz pierwszy wprowadził pojęcie wartości godziwej w wersji Standardów Rachunkowości Finansowej (FAS) z 1996 r.; wartość godziwa została tu zdefiniowana jako „wartość uzgodniona między islamskim bankiem a klientem” (standard odnosił się do charakterystycznych dla finansów islamskich kontraktów *mudarabah* i *musharakah*).

W 2009 roku AAOIFI redefiniowało wartość godziwą, określając ją jako: „wartość odzwierciedlającą szacunkową kwotę środków pieniężnych lub ekwiwalentów środków pieniężnych, które byłyby otrzymane w przypadku zbycia składnika aktywów bądź też byłyby zapłacone za zobowiązanie wygasłe lub przeniesione w transakcji pomiędzy zainteresowanym nabywcą i zbywającym, na dzień wyceny”<sup>21</sup>. Standard nie zawierał żadnych dalszych wytycznych odnośnie do procedur czy czynności, które miałyby być przestrzegane przy stosowaniu wartości godziwej do celów wyceny.

W najnowszej wersji z 2010 r. tylko sześć standardów rachunkowości AAOIFI na 25 opracowanych odnosi się do wartości godziwej (w zasadzie wszystkie są powiązane z inwestycjami). Przykładowo, inwestycje w nieruchomości (w celu aprecjacji posiadanego kapitału), jak również inwestycje w instrumenty kapitałowe są również wyceniane w wartości godziwej (FAS25 – widoczny jest tu wpływ międzynarodowych standardów, takich jak MSR32 i MSR39). Podobnie aktywa dostępne do sprzedaży na warunkach odroczonej płatności są wyceniane w wartości godziwej (FAS20).

Na cele wyceny początkowej zastosowanie wartości godziwej jest zalecane, jeżeli kapitał wnoszony jest aportem w ramach kontraktu *mudarabah*, *musharakah* lub *salam*. Raz wycenione w ten sposób aktywa te muszą być następnie konsekwentnie wyceniane według wartości godziwej (wyjątek stanowi tzw. stały kontrakt *musharakah*).

Skądinąd jednak AAOIFI zaleca (w szczególności w odniesieniu do islamskich instytucji finansowych, dla nich bowiem w pierwszym rzędzie opracowywane są wspomniane standardy) „*cash equivalent value* jako szczególnie odpowiednią podstawę do wyceny księgowej”<sup>22</sup>. W praktyce stosowanie wartości godziwej do celów wyceny w islamskiej rzeczywistości gospodarczej napotyka na ograniczenia, wynikające ze specyfiki muzułmańskiej gospodarki, a bardziej szczegółowo przedstawione poniżej.

<sup>21</sup> Za: T. Aljedaibi, *Fair Value...*, op.cit., s. 83.

<sup>22</sup> SFA no 2 § 89, *Accounting and Auditing...*, op.cit.

## 4. Wartość godziwa a *gharar*

Prawo gospodarcze w krajach islamu, jak już wskazywano powyżej, oparte jest na prawie religijnym szariatu i nie może stać z nim w sprzeczności. Jednym z trzech fundamentalnych zakazów (*haram*), sformułowanych w prawie szariatu, jest zakaz *gharar* (spekulacji), często mylnie interpretowany jako „zakaz uprawiania hazardu”<sup>23</sup>. W rzeczywistości oznacza on, że dla prawowiernego muzułmanina wszelka aktywność pociągająca za sobą ryzyko spekulacyjne jest zakazana i podmiot gospodarczy jest zobowiązany jej unikać. *Gharar* interpretowany poprawnie oznacza niepewność lub wieloznaczność, niedopuszczalną w formułowaniu specyficznych umów biznesowych, funkcjonujących na rynkach muzułmańskich, sporządzanych głównie przez tamtejsze instytucje finansowe. Cytując Lewisa, w transakcjach biznesowych *gharar* oznacza „podjęcie przedsięwzięcia na ślepo, bez wystarczającej (o nim) wiedzy, lub podjęcie transakcji nadmiernie ryzykownych”<sup>24</sup>. Dodatkowo, w kategoriach biznesowych, „*gharar* oznacza transakcję prowadzącą potencjalnie do spekulacji”<sup>25</sup>. Tym samym większość transakcji giełdowych, które funkcjonują na rynkach zachodnich, dla islamskich instytucji finansowych jest zakazana. Z tego samego względu wszelkie transakcje i umowy dotyczące przyszłych zobowiązań winny być starannie rejestrowane, a ich warunki szczegółowo i pieczołowicie określone oraz spisane, by zredukować wątpliwości i niepewność (*gharar*)<sup>26</sup>. W świetle powyższych spostrzeżeń większość ekonomistów islamskich wysnuwa wniosek, że stosowanie wyceny według wartości godziwej w pewnych warunkach wyczerpuje znamiona *gharar*. W szczególności poziom drugi i trzeci hierarchii ustalania wartości godziwej (ustalania informacji wyjściowych) na podstawie wytycznych MSFF 13 prowadzi do szacunków subiektywnych, które można uznać za niezgodne z prawem

<sup>23</sup> W rzeczywistości zakaz gier losowych nosi nazwę *Al Ouimar* i pozostaje, obok zakazu *Al Riba* (pobierania odsetek), *Al Maysir* (pozyskiwania niezasłużonych, nieusprawiedliwionych dochodów) i *Al Ghazar* (czyli omawianego zakazu spekulacji) podstawą filozofii opartej na nakazach i zakazach koranicznych, którą kierować się winni wyznawcy islamu (por.: J. Adamek, *Kulturowe uwarunkowania...*, op.cit., s. 141).

<sup>24</sup> Por. M.K. Lewis, *Islamic and accounting*, „Accounting Forum” 2001, 25(2), s. 103–127.

<sup>25</sup> J. Majid, S. Haliding, *The critical aspect on fair value accounting and its implication to islamic financial institutions*, „Al-Iqtishad” 2014, vol. VI, no. 2, s. 298.

<sup>26</sup> Por.: C. Napier, *Other Cultures, Other Accountings? Islamic Accounting from Past to Present*, Paper Presented at the 5th Accounting History International Conference, Banff, Canada 2007 (za: J. Majid, S. Haliding, *The critical aspect...*, op.cit., s. 298).

szariatu i zakazem *gharar*<sup>27</sup>, stąd AAOIFI zaleca umiar w jej adaptacji i stosowaniu przez islamskie banki i inne instytucje finansowe, a także sugeruje *cash equivalent value* jako najlepszy wybór.

## 5. Wartość godziwa a *zakat*

System pomiaru wartości w odniesieniu do *zakat* jest niezwykle istotnym, o ile nie pierwszoplanowym, zagadnieniem w rachunkowości islamskiej. Przegląd literatury poświęconej problemom wyceny w rachunkowości islamskiej skłania do stwierdzenia, że zarówno idea, jak i cały aparat narzędziowy pomiaru w głównej mierze podporządkowane być powinny poprawnemu rozliczeniu się z obowiązku *zakat*<sup>28</sup>. Można wskazać kilka przyczyn tego stanu rzeczy. Po pierwsze, nakaz opłaty *zakat* jest – obok zakazów koranicznych takich jak *riba* czy *gharar* – jedną z fundamentalnych norm, na których opiera się gospodarka w krajach muzułmańskich. Po drugie, jest to jednocześnie jeden z fundamentów islamu jako religii (drugi w kolejności obowiązek wiernego, wymieniany w Koranie zaraz za modlitwą). Jest to rodzaj podatku, a bardziej precyzyjnie – daniny należnej uboższym, pobieranej od każdego obywatela/podmiotu państwa muzułmańskiego, który zgromadził bogactwo powyżej pewnego limitu (wartość aktywa, czy szerzej – majątku, od którego opłacić należy *zakat*, oscyluje w okolicach wartości 85 gramów złota)<sup>29</sup>. *Zakat* pobiera i dystrybuuje państwo, realizując w ten sposób jedną z naczelných zasad gospodarczych islamu – zasadę sprawiedliwości społecznej<sup>30</sup>. Uchylenie się od *zakat* lub próby jego obniżenia są nie tylko grzechem, ale i zubożeniem całego społeczeństwa i uchodzą za nielegalne<sup>31</sup>. Należy zatem stworzyć system instrumentów, także rachunkowych, umożliwiający podmiotom wywiązanie się w należyty sposób z tego obowiązku<sup>32</sup>. Po trzecie, jak wynika z powyższego, naliczenie *zakat* wiąże się bezpośrednio z pomiarem aktywów. Po czwarte wreszcie, cały rozwój rachunkowości islamskiej,

<sup>27</sup> Por.: S.H. Penman, *Financial reporting quality: is fair value a plus or a minus?*, Accounting and Business Research Special Issue: International Accounting Policy Forum 2007, s. 33–44; J. Majid, S. Haliding, *The critical aspect...*, op.cit., s. 299.

<sup>28</sup> Por.: J. Adamek, *Kulturowe uwarunkowania...*, op.cit., s. 61.

<sup>29</sup> Za: S. Rahman, *Islamic Accounting Standards*, <http://www.ifew.com/insight/13036mon/acstds.htm>, 1997, dostęp 04.12.2014.

<sup>30</sup> Por.: M.B. Sadr, *Iqtisaduna (Our Economic)*, 2nd ed., Teheran 1994, s. 51–55.

<sup>31</sup> S. Rahman, *Islamic Accounting...*, op.cit.

<sup>32</sup> J. Adamek, *Kulturowe uwarunkowania...*, op.cit., s. 61.

z jej specyfiką, łączy się od najdawniejszych czasów z praktyką naliczania *zakat*, a więc i jego szacowaniem/pomiarem<sup>33</sup>.

Większość prawników islamskich wskazuje na konieczność odejścia od kosztu historycznego i stosowania aktualnych cen sprzedaży jako podstawy wyznaczania wartości majątku, od którego *zakat* należy odprowadzić. Wynika to z innego pojęcia roli zasad wyceny w rachunkowości muzułmańskiej, aniżeli w rachunkowości konwencjonalnej – dobór oparty na pożądanym wpływie społecznym (poprawiający tym samym wycenę), nie zaś na zabezpieczeniu interesów właściciela aktywów<sup>34</sup>. Wśród ekonomistów spotkać się można z opinią, że w gruncie rzeczy w praktyce niektóre firmy muzułmańskie stosują przy wycenie zarówno koszt historyczny, jak i aktualne ceny sprzedaży, co umożliwia tym przedsiębiorstwom lepsze dostosowanie się do zawartych kontraktów i obciążeń społecznych. Konieczne są zatem regularne przeszacowania wartości aktywów, w celu właściwego i sprawiedliwego naliczenia *zakat*<sup>35</sup>. Inni, jak Adnan i Gaffkin, twierdzą, że nie ma miejsca na koszt historyczny w islamskiej rachunkowości, z uwagi na konieczność zachowania odpowiednich standardów informacyjnych sprawozdań finansowych<sup>36</sup>. Problemy z *zakat* dotyczą głównie sposobu wyceny zapasów i należności. Cytując S. Rahman<sup>37</sup>, *zakat* jest opłacany jedynie od nadwyżki aktywów:

- stanowiących rzeczyswistą własność firmy,
- produktywnych,
- znajdujących się w posiadaniu przedsiębiorstwa przez cały rok.

Własność rzeczyswista oznacza, że dany składnik aktywów jest wolny od jakichkolwiek innych roszczeń. Za aktywa produkcyjne są uważane:

- środki pieniężne w kasie i na rachunkach bankowych,
- akcje, udziały, obligacje i papiery wartościowe,

<sup>33</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>34</sup> Patrz: J. Adamek, *Kulturowe uwarunkowania...*, op.cit., s. 62; więcej: F. Clarke, R. Craig, S. Hamid, *Physical asset valuation and zakat: Insights and implications*, „Advances in International Accounting” 1996, 9, s. 195–208. Optymistyczne podejście do wyceny kategorii bilansowych i wynikowych, wynikające z wartości społecznych, kulturowych i prawnych islamu oznacza jednocześnie, że księgowi muzułmańscy nie mogą stosować się do zasady ostrożności wyceny, jeśli chcą pozostać w zgodzie z prawem religijnym i gospodarczym swego kraju (por.: M. Czerny, *Wpływ zasad religijnych islamu...*, op.cit., s. 9–26).

<sup>35</sup> M. Mirza, N. Baydoun, *Accounting Policy Choice in a Riba-Free Environment*, *Accounting, Commerce & Finance: The Islamic Perspective Journal* 2000, 4 (1&2), s. 30–47.

<sup>36</sup> M.A. Adnan, M. Gaffkin, *The Shariah, Islamic Banks and Accounting Concepts and Practices*, Paper Presented at Accounting, Commerce and Finance: The Islamic Perspective International Conference, Sydney 1997, Australia.

<sup>37</sup> S. Rahman, *Islamic Accounting...*, op.cit.

- zapasy wyrobów gotowych przeznaczonych na sprzedaż,
- aktywa trwałe (pośrednio, gdyż nie stanowią one „nadwyżki aktywów”),
- zysk z wynajmowanych budynków i gruntów,
- należności netto<sup>38</sup>.

Aktywa, które są użytkowane lub konsumowane, takie jak materiały i wyposażenie biurowe lub pojazdy dostawcze, są zwolnione z *zakat* pod warunkiem, że nie są one przeznaczone do handlu (nie stanowią „towaru”)<sup>39</sup>. Szybko psujące się towary (z uwagi na wymóg, by opodatkowane aktywa znajdowały się w posiadaniu przedsiębiorstwa przez cały rok), podobnie jak przedmioty użytku codziennego, są zwolnione z tej opłaty. Zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami rachunkowości zapasy powinny być wyceniane według niższej z dwóch wartości: kosztu wytworzenia lub wartości rynkowej. Wartość rynkowa to przeważnie wartość sprzedaży netto, rzadziej wartość nabycia czy wartość odtworzeniowa. W praktyce, w wycenie bilansowej stosowany jest najczęściej koszt wytworzenia<sup>40</sup>. Dla celów *zakat* tymczasem, jak już wspomniano powyżej, z punktu widzenia prawa islamu stosowana być powinna cena sprzedaży. Oznacza to, że stosowanie się do zaleceń GAAP w wycenie zapasów, oznacza dla muzułmańskiego biznesmena i jego księgowego wejście w konflikt z lokalnym prawem gospodarczym. Jeśli chodzi o wycenę należności, *zakat* jest płatny wyłącznie od należności netto. Obowiązek *zakat* nie uwzględnia przy tym istnienia „należności wątpliwych”, nie tworzy się rezerw na należności nieściągalne<sup>41</sup>. Według A. Rahmana<sup>42</sup> sprawozdanie finansowe islamskiego przedsiębiorstwa powinno zawierać informacje o wysokości należnej opłaty *zakat* oraz wartości faktycznie zapłaconej; metodzie naliczenia; o orzeczeniu religijnego organu nadzoru (*Shariah supervisory board*) odnośnie do zgodności pomiaru i rozliczenia się z *zakat* przez dane przedsiębiorstwo z zasadami szariatu, zobowiązaniach spółek zależnych z tytułu *zakat*, informacje o *zakat* należnym od inwestycji kapitałowych i innych rachunków inwestycyjnych<sup>43</sup>. Tych informacji, kluczowych z punktu widzenia potrzeb muzułmańskiego interesariusza, w konwencjonalnym sprawozdaniu brak. Standardy AAOIFI odnoszące się do *zakat* nie uwzględniają możliwości wyceny według wartości godziwej – Financial Accounting Standard nr 9 w paragrafie 2 stwierdza,

<sup>38</sup> Z. Iqbal, M. Amerah, *Public Finance in Islam*, Readers Publishers, Lahore 1990.

<sup>39</sup> S. Rahman, *Islamic Accounting...*, op.cit.

<sup>40</sup> Za: F. Clarke, R. Craig, S. Hamid, *Physical asset...*, op.cit., s. 195–208.

<sup>41</sup> Za: S. Rahman, *Islamic Accounting...*, op.cit.

<sup>42</sup> A.R.A. Rahman, *Pre-Requisites for Effective Integration of Zakat into Mainstream Islamic Financial System in Malaysia*, „Islamic Economic Studies” 2007, 14 (1&2), s. 91–107.

<sup>43</sup> Ibidem.

że podstawa *zakat* określona jest na poziomie 2,5%<sup>44</sup> wartości aktywa/inwestycji netto. Zalecana jest też, w paragrafie 5, podobnie jak ma to miejsce ze względu na problem przestrzegania *gharar*, wycena według *cash equivalent value*<sup>45</sup>. Wahab i Rahman<sup>46</sup> (2011) wskazują przy tym, że w systemie pobierania i dalszej dystrybucji *zakat* wciąż wskazać można na wiele niedociągnięć, które wpływają znacząco nie tyle na ściągalskość, ile na wysokość tej opłaty wnoszonej przez podmioty gospodarcze. Ze względu na ryzyko subiektywizmu przy określaniu wartości godziwej, zapewne nie będzie ona zalecana przez AAOIFI również w przyszłości, dla celów *zakat*. Postulaty pod adresem tej instytucji sprowadzają się do domagania się większej przejrzystości sprawozdań finansowych; stosowanie wartości godziwej potraktowane zostanie niewątpliwie jako czynnik „zaciemniający” obraz faktycznej kondycji finansowej podmiotów gospodarczych i instytucji finansowych.

## 6. Podsumowanie

Generalnie przegląd literatury fachowej z dziedziny tzw. rachunkowości islamskiej wskazuje, że zastrzeżenia formułowane pod adresem wartości godziwej przez ekonomistów muzułmańskich, zarówno teoretyków, jak i praktyków, nie odbiegają od tych, które wychodzą spod pióra ekonomistów Zachodu. Zauważają oni takie same zalety wartości godziwej i stosują te same argumenty na jej rzecz, jak na przykład możliwość dostarczenia aktualnej, odzwierciedlającej bieżące uwarunkowania rynkowe informacji finansowej, możliwość porównania dochodowości instrumentów finansowych o podobnej charakterystyce ekonomicznej, czy umożliwienie oceny umiejętności zarządzających jednostką gospodarczą w zakresie prowadzonej przez nich polityki inwestycyjnej, większa transparentność sprawozdań finansowych czy wzmocnienie stymulacyjnej funkcji rachunkowości<sup>47</sup>. Wymieniają także podobne słabości wartości godziwej: trudności techniczne związane z korygowaniem wartości składników *in plus* i *in minus*, problemy z praktyczną interpretacją tej zasady

<sup>44</sup> Dla księżycowego roku kalendarzowego; dla kalendarza słonecznego będzie to 2,5775%.

<sup>45</sup> Za: J. Majid, S. Haliding, *The Critical Aspect...*, op.cit., s. 299–300.

<sup>46</sup> N.A. Wahab, A.R.A. Rahman, *A Framework to Analyses the Efficiency and Governance of Zakat Institutions*, „Journal of Islamic Accounting and Business Research” 2011, 2(1), s. 43–62.

<sup>47</sup> Por.: J. Majid, S. Haliding, *The Critical Aspect...*, op.cit., s. 284–303; K. Grabiński, *Dylematy wyboru pomiędzy wartością godziwą a kosztem historycznym w procesie stanowienia standardów rachunkowości*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Teoretyczne aspekty wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2012, s. 46–47; M. Gawart, *Wartość godziwa – nowa zasada wyceny?*, w: *Za i przeciw...*, op.cit., s. 30.



wyceny, brak uzasadnienia dla stosowania wartości godziwej dla aktywów, które są utrzymywane w jednostce przez dłuższy czas<sup>48</sup>, oraz aktywów i zobowiązań, które stanowią przedmiot kontraktu i których korzyści ekonomiczne są z góry określone<sup>49</sup>, uzależnienie wartości godziwej od niedoskonałości rynków finansowych, skutkujące zwiększeniem zmienności wykazywanego wyniku finansowego czy wreszcie wprowadzenie optyki na wyniki w krótkim horyzoncie czasowym, co zwiększa zmienność wykazywanych wyników jednostki<sup>50</sup>. Oprócz powyższych uwag pod adresem wartości godziwej formułowane są jednak przez muzułmańskich ekonomistów zastrzeżenia mające swe źródło w specyfice gospodarki islamu, której głównym regulatorem i determinantą jest religia. Przykładem jest omówiony w artykule zakaz *gharar* czy problemy z wyceną w świetle obligatoryjnego obciążenia przedsiębiorcy płatnością *zakat*. Można by też przytoczyć wątpliwości niektórych ekonomistów, czy stosowanie wartości godziwej nie stoi w sprzeczności z fundamentalnym zakazem pobierania odsetek (*riba*), skoro przy jej określaniu wykorzystywane są techniki oparte na dyskoncie<sup>51</sup>. Mimo że islam nie odrzuca wartości godziwej i nie traktuje jej automatycznie jako *haram* (zakazanej), jej stosowanie przez firmy muzułmańskie będzie miało zapewne charakter dość ograniczony (standard nie zostanie zatem spełniony), w kontraście do idei przyświecających Radzie Międzynarodowych Standardów Rachunkowości w jej pracach nad nowymi Załoženiami koncepcyjnymi RMS, gdzie zauważyć można wyraźnie wypracowywanie podstaw teoretycznych dla powszechnego zastosowania w rachunkowości tej zasady wyceny<sup>52</sup>. W krajach muzułmańskich, będących z znaczącej mierze krajami rozwijającymi się, wartość godziwa jest postrzegana raczej jako czynnik destabilizujący i szkodliwy dla rozwoju rynków finansowych, a jej stosowanie zdecydowanie powinno mieć charakter nie obligatoryjny, lecz opcjonalny<sup>53</sup>. Poza argumentami praktycznymi, na przeszkodzie powszechnemu stosowaniu wartości godziwej do celów wyceny w krajach islamu staną względy religijne, mające charakter arbitralny (dogmat).

<sup>48</sup> W takich przypadkach istotniejsze są oczekiwania jednostki co do korzyści ekonomicznych, jakie dany składnik aktywów wygeneruje w przyszłości. Por.: K. Grabiński, *Dylematy wyboru...*, op.cit., s. 46.

<sup>49</sup> W tej sytuacji bardziej zasadna jest wycena w skorygowanej cenie nabycia (zamortyzowanym koszcie). Patrz: K. Grabiński, *Dylematy wyboru...*, op.cit., s. 46.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 46–47.

<sup>51</sup> Por.: T. Aljedaibi, *Fair Value...*, op.cit., s. 278.

<sup>52</sup> M. Gawart, *Wartość godziwa...*, op.cit., s. 30–31.

<sup>53</sup> H.A. Al-Khadash, M. Abdullatif, *Consequences of Fair Value Accounting for Financial Instruments in the Developing Countries: The Case of the Banking Sector in Jordan*, „Jordan Journal of Business Administration” 2009, vol. 5, no. 4, s. 533, 548.

## Bibliografia

### Dokumenty prawne

1. Accounting and Auditing Organisation for Islamic Financial Institutions, Sharia Standards for Islamic Financial Institutions, Bahrain 2010.

### Wydawnictwa zwarte

1. Adamek J., *Kulturowe uwarunkowania rachunkowości w świetle założeń i praktyki rachunkowości islamskiej i chińskiej*, CeDeWu, Warszawa 2012.
2. Czerny M., *Wpływ zasad religijnych islamu na sprawozdania finansowe – zarys problemu. Teoria i historia rachunkowości*, materiały konferencyjne UEP „Rachunkowość Warta Poznania”, Poznań 2015.
3. Edvinsson L., Malone M.S., *Kapitał intelektualny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
4. Gawart M., *Wartość godziwa – nowa zasada wyceny?*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Teoretyczne aspekty wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2012.
5. Grabiński K., *Dylematy wyboru pomiędzy wartością godziwą a kosztem historycznym w procesie stanowienia standardów rachunkowości*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Teoretyczne aspekty wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2012.
6. Iqbal Z., Amerah M., *Public Finance in Islam*, Readers Publishers, Lahore 1990.
7. Jaworska E., *Specyfika rachunkowości islamskiej. Wybrane zagadnienia*, „Finanse, rynki finansowe, ubezpieczenia”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego 2011, nr 32.
8. Kamela-Sowińska A., *Dylematy integracji rachunkowości w krajach Unii Europejskiej*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2013, vol. 1, no. 8(257).
9. Kozłowski T., *Autorytet versus przemoc. Ronald Dworkin w obronie imperium prawa*, Studia Iuvidica XXX 1996, nr 31.
10. Masztalerz M., *O standardach rachunkowości. Zasady czy reguły*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2012, nr 66(122).
11. Rahman A.R.A., *Pre-Requisites for Effective Integration of Zakat into Mainstream Islamic Financial System in Malaysia*, Islamic Economic Studies 2007, 14 (1&2).

12. Sadr M.B., *Iqtisaduna (our economic)*, 2nd ed., Teheran 1994.

### Artykuły prasowe i okolicznościowe

1. Achmed E.A., *Accounting postulates and principles from an islamic perspective*, „Review of Islamic Economics” 1994, 3(2).
2. Adnan M.A., Gaffikin M., *The Shariah, Islamic Banks and Accounting Concepts and Practices*, Paper Presented at Accounting, Commerce and Finance: The Islamic Perspective International Conference, Sydney 1997.
3. Al-Khadash H.A., Abdullatif M., *Consequences of Fair Value Accounting for Financial Instruments in the Developing Countries: The Case of the Banking Sector in Jordan*, „Jordan Journal of Business Administration” 2009, vol. 5, no. 4.
4. Clarke F., Craig R., Hamid S., *Physical asset valuation and zakat: Insights and implications*, „Advances in International Accounting” 1996, 9.
5. Czerny M., *Wpływ zasad religijnych na ukształtowanie systemu rachunkowości*, materiały konferencyjne Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Gospodarka a społeczeństwo”, 24–25 września 2015, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
6. Jarugowa A., Fijałkowska J., *Kapitał intelektualny – wyzwanie dla rachunkowości*, „Rachunkowość” 2003, nr 11.
7. Lewis M.K., *Islamic and accounting*, „Accounting Forum” 2001, 25(2).
8. Majid J., Haliding S., *The critical aspect on fair value accounting and its implication to islamic financial institutions*, „Al-Iqtishad” 2014, vol. VI, no. 2.
9. Mirza M., Baydoun N., *Accounting Policy Choice in a Riba-Free Environment*, *Accounting, Commerce & Finance*, „The Islamic Perspective Journal” 2000, 4 (1&2).
10. Napier C., *Other Cultures, Other Accountings? Islamic Accounting from Past to Present*, Paper Presented at the 5th Accounting History International Conference, Banff, Canada 2007.
11. Oluku M.D., Ojeka S., *The challenge of culture to international financial reporting standards convergence*, „Interdisciplinary Journal of Contemporary Research in Business” 2011, 2(12).
12. Penman S.H., *Financial reporting quality: is fair value a plus or a minus?*, *Accounting and Business Research Special Issue: International Accounting Policy Forum* 2007.
13. Wahab N.A., Rahman A.R.A., *A Framework to Analyses the Efficiency and Governance of Zakat Institutions*, „Journal of Islamic Accounting and Business Research” 2011, 2(1).

## Materialy internetowe

1. Aljedaibi T., *Fair Value Measurement and Islamic Financial Institutions: The Shariah Perspective and The Case of Saudi Banks*, A thesis submitted for the degree of Doctor of Philosophy, Faculty of Economics and Management, Royal Holloway University of London, July 2014, [https://pure.royalholloway.ac.uk/portal/en/publications/fair-value-measurement-and-islamic-financial-institutions-the-shariah-perspective-and-the-case-of-saudi-banks\(87b81f60-a634-49be-8a55-c91c0de31a7a\).html](https://pure.royalholloway.ac.uk/portal/en/publications/fair-value-measurement-and-islamic-financial-institutions-the-shariah-perspective-and-the-case-of-saudi-banks(87b81f60-a634-49be-8a55-c91c0de31a7a).html)
2. Rahman S., *Islamic Accounting Standards*, <http://www.ifew.com/insight/13036mon/accstds.htm>, 1997.

---

## Fair Value in Islamic Accounting

---

### Summary

The article is to determine on the basis on the literature how the idea of fair value is perceived in the Islamic culture environment. It is important in view of the growing standardisation of accounting. Although accounting belongs to social sciences, this process is being pursued without consultations with culture experts or sociologists; and cultural issues are considered to be important determinants of an economic system, including accounting. It is legitimate also because the International Accounting Standards Committee in its work on the new assumptions of IASs seems to aspire to develop theoretical foundations in order to generally apply fair value in accounting as a principle of valuation. The literature studies indicate that, besides reservations similar to those formulated by western economists, Islamic scientists regard the application of fair value in valuation to be problematic due to the specific nature of the Islamic economy, whose major determinant is religion (prohibitions of *gharar* and *riba* or imperatives of *zakat* are discussed in the article).

**Keywords:** fair value, accounting, Islam, sharia

---

*Marek Kawacki*

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

# Rola wartości godziwej w tworzeniu rezerw niebilansowych

---

## Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie roli wartości godziwej w procesie tworzenia rezerw niebilansowych ze wskazaniem różnic występujących między stosowaniem krajowych i międzynarodowych standardów rachunkowości. W artykule wykorzystano jako metody badawcze analizę krytyczną literatury i przepisów prawnych, metodę dedukcyjną oraz syntezę wniosków z analizy. W artykule wykazano, że wybór metody wyceny w wartości godziwej umożliwia zarządowi jednostki tworzenie rezerwy niebilansowej, zaś jej wielkość jest uzależniona od sposobu tej wyceny. Wyszczególniono też trzy obszary wpływu wyceny w wartości godziwej na proces tworzenia rezerw niebilansowych.

**Słowa kluczowe:** rezerwy niebilansowe, aktualizacja wartości aktywów, wycena, wartość godziwa, sprawozdawczość finansowa

---

## 1. Wprowadzenie

Współcześnie pojęcie rezerwy w rachunkowości budzi skojarzenia wyłącznie z rezerwami bilansowymi, tj. rezerwami tworzonymi na zobowiązania o niepewnej kwocie lub niepewnym terminie wymagalności, rozumianymi w myśl art. 3 ust. 21 ustawy o rachunkowości (dalej także jako UoR i Ustawa) oraz ujmowanymi w bilansie zgodnie z załącznikiem nr 1 do UoR w pozycji pasywów „Rezerwy na zobowiązania”. Podejście takie jest według autora niewyczerpujące, ponieważ istnieje część rezerw

nieujmowanych w bilansie w pozycji rezerw – są to tak zwane rezerwy niebilansowe, często definiowane wprost jako korekty wartości aktywów<sup>1</sup>. Rezerwy te są głównym przedmiotem badania w niniejszym artykule. Jedną z kwestii cechujących owe rezerwy jest fakt, że w ich tworzeniu kluczowe znaczenie ma wartość godziwa, która obok wartości użytkowej stanowi filar, na podstawie którego takową rezerwę można utworzyć.

Niestety ze względu na istniejący w praktyce rachunkowości dualizm standardów rachunkowości i sprawozdawczości finansowej – tj. rozdział krajowych i międzynarodowych standardów – występują dwa odrębne sposoby pojmowania rezerw niebilansowych, co prowadzi do trudności w porównywaniu procesu tworzenia korekt wartości aktywów w przedsiębiorstwach stosujących odmienne standardy rachunkowości.

Niniejszy artykuł składa się z dwóch części: w części pierwszej autor prezentuje specyfikę rezerw niebilansowych, przesłanki i zasady ich tworzenia, a także sposób ich ujawnienia w bilansie oraz rachunku zysków i strat danej jednostki. W części drugiej autor dokonuje analizy roli i znaczenia, jakie ma wartość godziwa w procesie tworzenia rezerw niebilansowych na poszczególnych etapach tego procesu.

Celem artykułu jest przedstawienie roli wartości godziwej w procesie tworzenia rezerw niebilansowych ze wskazaniem różnic występujących podczas stosowania krajowych i międzynarodowych standardów rachunkowości.

## 2. Specyfika rezerw niebilansowych (pozabilansowych)

Rezerwy, zarówno bilansowe, jak i niebilansowe, stanowią wyraz stosowania zasady ostrożności w rachunkowości. Zasada ta, ujęta w ustawie o rachunkowości w art. 7 ust. 1, nakazuje zastosowanie rzeczywiście poniesionych kosztów wytworzenia (bądź cen nabycia) przy wycenie aktywów i pasywów, jednakże z zachowaniem ostrożności. Ustawodawca podaje ponadto w art. 7 ust. 1, pkt. 1–5 przykłady składników ujmowanych w wyniku finansowym zgodnie z zasadą ostrożności. Wśród nich ustawodawca wymienia rezerwy na znane jej ryzyko, grożące straty oraz skutki innych zdarzeń (pkt 5) – są to inaczej rezerwy bilansowe – oraz zmniejszenia wartości użytkowej lub handlowej składników aktywów, w tym również dokonywane w postaci odpisów amortyzacyjnych lub umorzeniowych (pkt 1) – czyli rezerwy niebilansowe zgodnie z terminologią przyjętą przez autora. Zapis ten narzuca odzwierciedlenie w bilansie

---

<sup>1</sup> M. Gmytrasiewicz, U. Kierczyńska, *Rezerwy w rachunkowości i podatkach*, Difin, Warszawa 2007, s. 15–17.

oraz w rachunku zysków i strat uzasadnionych zmniejszeń wartości (czasami także zwiększeń) poprzez dokonanie odpisu aktualizującego<sup>2</sup>. Ujęcie obydwu typów rezerw w artykule Ustawy poświęconym zasadzie ostrożności dowodzi podobnej przyczyny powstania obydwu typów rezerw.

Krajowy standard rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów” (dalej KSR 4) przypomina o zasadzie ostrożności w pkt 1.3, podkreślając jej wagę w procesie tworzenia rezerw niebilansowych w jednostkach stosujących polskie przepisy. Należy z tym miejscu przytoczyć także tożsamość celu, na który przedsiębiorstwo zakłada rezerwy bilansowe i niebilansowe. W teorii istnieje bowiem wybór, czy utworzyć rezerwę bilansową na dany składnik aktywów i zgodnie z zasadą ostrożności aktywować ją lub rozwiązać w późniejszym terminie lub od razu zaksięgować rezerwę niebilansową – która to w założeniu jest trwałą aktualizacją wartości składnika aktywów (w górę lub w dół)<sup>3</sup>. Zasada ostrożności wymusza jednakże rozwiązanie rezerwy bilansowej w momencie niewystąpienia zdarzenia generującego zobowiązanie<sup>4</sup>. Należy więc zachować szczególną uwagę przy ocenie trwałości utraty wartości danego aktywa i wybór typu zakładanej rezerwy powinien brać tę trwałość pod uwagę, zgodnie z zasadą wiernego i rzetelnego obrazu.

Niektóre ze źródeł literatury wprost utożsamiają rezerwy niebilansowe z korektami wartości aktywów, przyrównując je do rezerw bilansowych, o których autor wspomniał we wstępie artykułu. Korekty bądź aktualizacje wartości mogą być definiowane jako dodatnie bądź ujemne wartości, które zmieniają bilansową wartość danego składnika aktywów i doprowadzają ją do wartości odzyskiwalnej<sup>5</sup>. Termin korekta wartości budzi jednak kontrowersje ze względu na fakt, że zawiera on nie tylko aktualizacje przyjętych wcześniej wartości aktywów (w górę lub w dół), lecz także całkowitą zmianę przyjętego uprzednio sposobu wyceny tych aktywów<sup>6</sup>. Autor w związku z powyższym będzie definiował od tej pory rezerwy niebilansowe jako aktualizacje wartości aktywów, a nie ich korekty w powyższym rozumieniu tych terminów, ponieważ nie wszystkie korekty będą automatycznie rezerwami niebilansowymi.

<sup>2</sup> R. Niemczyk, *Wycena aktywów i pasywów – porady, praktyki, przykłady*, AD. Drągowski, Warszawa 2008, s. 10–11.

<sup>3</sup> M. Gmytrasiewicz, U. Kierczyńska, *Rezerwy w rachunkowości...*, op.cit., s. 15–17.

<sup>4</sup> M. Łukaszewicz, *Rozliczenia międzyokresowe i rezerwy*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2008, s. 56.

<sup>5</sup> M. Gmytrasiewicz, U. Kierczyńska, *Rezerwy w rachunkowości...*, op.cit., s. 69.

<sup>6</sup> *Sprawozdanie finansowe wg MSSF – zasady prezentacji i ujawniania informacji*, red. E. Walińska, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011, s. 90.

Ponadto należy zaznaczyć, że istnieje rozbieżność w pojmowaniu utraty wartości przez standardy krajowe i międzynarodowe. Ustawa o rachunkowości operuje terminem „trwała utrata wartości”, podczas gdy MSSF używają terminu „utrata wartości”, pomijając przymiotnik „trwała”. W związku z powyższym jednostki stosujące krajowe standardy są prawnie zobligowane do ujawniania jedynie trwałych aktualizacji wartości i nie mogą w sprawozdaniu wykazać aktualizacji o charakterze nietrwałym, a to z kolei spowodować może opóźnienia w ujawnianiu informacji o stratach poniesionych przez jednostki<sup>7</sup>.

Pomimo tożsamości celu zakładania rezerw bilansowych i niebilansowych, którym jest wiarygodne oszacowanie wartości danego składnika bilansu przedsiębiorstwa, techniczny zabieg zawiązania rezerwy oraz skutki ekonomiczne i finansowe są odmienne. Założenie rezerwy o charakterze bilansowym zwiększy udział zobowiązań w bilansie, równocześnie zmniejszając kapitał własny w pozycji wyniku finansowego (jest to klasyczny przykład operacji wynikowej generującej koszty przy wzroście zobowiązań), natomiast zawiązanie rezerwy niebilansowej stanie się trwałą zmianą wartości składnika aktywów przy jednoczesnym wpływie na wynik finansowy (będzie to przykład operacji wynikowej generującej koszty przy spadku wartości aktywów w bilansie). W literaturze zaznacza się ponadto, że rezerwy i korekty wartości stosuje się w odmiennych sytuacjach<sup>8</sup>.

O tym, kiedy dokładnie założyć rezerwę niebilansową, mówi UoR w art. 28 ust. 7. W myśl tego zapisu trwała utrata wartości następuje, gdy istnieje duże prawdopodobieństwo, że składnik aktywów kontrolowany przez daną jednostkę nie przyniesie w przyszłości przewidywanych korzyści ekonomicznych (albo w całości albo w znaczącej części).

Konieczne jest więc przeprowadzenie tak zwanego testu na utratę wartości danego składnika majątku<sup>9</sup>. Składnik takowy bada się pod względem zaistnienia czynników zewnętrznych i wewnętrznych warunkujących utratę jego wartości. Autor prezentuje przykładowe czynniki na rysunku 1.

Jednostka, poszukując odpowiedzi na pytanie, czy powinna przeprowadzić test na utratę wartości dla danego składnika aktywów, może sięgnąć do standardów krajowych bądź międzynarodowych standardów rachunkowości. KSR 4 wymienia

---

<sup>7</sup> *Rachunkowość zaawansowana*, red. K. Winiarska, wyd. 3 uakt., Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 17.

<sup>8</sup> J. Siewierska, M. Kołosowski, *Sprawozdanie finansowe według MSSF/MSR i Ustawy o rachunkowości*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2011, s. 127–128.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 129–134.



okoliczności ustalane na podstawie zewnętrznych i wewnętrznych źródeł informacji. Do zewnętrznych zalicza się<sup>10</sup>:

- niemożność uzyskania należnych kwot pieniężnych z przyczyn niezależnych od jednostki,
- istnienie małego prawdopodobieństwa odzyskania poniesionych kosztów (w przypadkach wątpliwej ważności umowy, toczących się rozpraw sądowych itd.),
- zmianę rozkładu spodziewanych wpływów z danego składnika w czasie,
- wystąpienie dużo wyższej utraty wartości niż w wyniku upływu czasu i zwykłego użytkowania danego środka,
- spadek cen na rynkach odbiorców bądź wzrost cen na rynkach dostawców (co przełoży się na utratę zyskowności danego składnika aktywów),
- przewidywany wzrost kosztów działalności,
- niekorzystne zmiany na rynkach instrumentów finansowych,
- niekorzystne zmiany o charakterze rynkowym, gospodarczym, prawnym lub technologicznym w bliskim otoczeniu jednostki,
- wzrost rynkowych stóp procentowych (co przełoży się na wartość użytkową danego składnika aktywów),
- wyższą wartość aktywów netto od wartości godziwej lub rynkowej udziałów wyemitowanych przez jednostkę (na dany dzień bilansowy),
- inne przesłanki pod warunkiem, że mają one wpływ na wartość przedmiotu.

#### Rysunek 1. Czynniki warunkujące utratę wartości aktywów

CZYNNIKI ZEWNĘTRZNE	CZYNNIKI WEWNĘTRZNE
<ul style="list-style-type: none"> <li>• zmiany technologiczne</li> <li>• zmiany rynkowe</li> <li>• zmiany gospodarcze</li> <li>• zmiany prawne w otoczeniu firmy</li> <li>• wzrost stóp procentowych</li> <li>• zmiany cen na rynkach</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• zmiana zakresu użytkowania składnika</li> <li>• osiągnięcie gorszych od oczekiwanych wyników ekonomicznych</li> <li>• fizyczne uszkodzenie</li> <li>• szybsze przeznaczenie na sprzedaż</li> </ul>

Źródło: opracowanie własne na podstawie KSR 4 oraz J. Siewierska, M. Kołosowski, *Sprawozdanie finansowe według MSSF/MSR i Ustawy o rachunkowości*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2011, s. 129–134.

<sup>10</sup> Streszczenie pełnej listy znajdującej się w Krajowym Standardzie Rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów”, Uchwała nr 2/12 Komitetu Standardów Rachunkowości z dnia 14.02.2012 r. w sprawie przyjęcia znowelizowanego Krajowego Standardu Rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów”, par. 4.2.

Do przesłanek wewnętrznych zalicza się natomiast<sup>11</sup>:

- dowody na wystąpienie fizycznego uszkodzenia danych rzeczowych składników aktywów,
- niekorzystne zmiany sposobu użytkowania aktywów (także te, które nastąpią w niedalekiej przyszłości),
- planowaną restrukturyzację bądź całkowite zaniechanie działalności,
- dowody poświadczające gorsze od oczekiwanych skutki przyszłego wykorzystania składników aktywów,
- inne przesłanki pod warunkiem, że mają one wpływ na wartość przedmiotu.

Autor zaznacza, że powyższe listy nie są zamknięte, a KSR 4 każdy z podpunktów wzbogaca o wskazówki pomocne w stwierdzeniu, czy istnieje konieczność aktualizacji wartości badanego obiektu utraty wartości.

Nieco inaczej wyglądają regulacje rezerw niebilansowych w standardach międzynarodowych. Nadrzędnym źródłem zapisów w powyższej kwestii pozostaje MSR 36 „Utrata wartości aktywów”. Nie jest to jednak wyłączone źródło – wiele kwestii dotyczących aktualizacji wartości specyficznych składników aktywów zostało uregulowanych w odrębnych standardach. Przykładowo kwestia aktualizowania wartości zapasów została uregulowana w MSR 2 „Zapasy”<sup>12</sup>.

Również międzynarodowe standardy wymieniają zewnętrzne i wewnętrzne przesłanki utraty wartości. Do zewnętrznych zalicza się<sup>13</sup>:

- utratę wartości rynkowej dużo wyższą niż można by się spodziewać w wyniku upływu czasu oraz zwykłego użytkowania,
- niekorzystne zmiany o charakterze rynkowym, gospodarczym, prawnym lub technologicznym w bliskim otoczeniu jednostki,
- wzrost rynkowych stóp procentowych (co przełoży się na wartość użytkową danego składnika aktywów),
- wyższą wartość aktywów netto od wartości ich rynkowej kapitalizacji.

Natomiast do wewnętrznych przesłanek utraty wartości MSR zaliczają<sup>14</sup>:

- dostępność dowodów na utratę przydatności bądź fizyczne uszkodzenie składnika aktywów,
- zmiany dotyczące zakresu lub/i sposobu użytkowania danego składnika aktywów,
- dowody ze sprawozdawczości wewnętrznej o gorszych niż oczekiwane wynikach uzyskanych z użytkowania danego składnika.

<sup>11</sup> Ibidem, par. 4.3.

<sup>12</sup> J. Siewierska, M. Kołosowski, *Sprawozdanie finansowe...*, op.cit., s. 227.

<sup>13</sup> Międzynarodowy Standard Rachunkowości nr 36 „Utrata Wartości Aktywów”, par. 12.

<sup>14</sup> Ibidem.

Widać wyraźnie ich podobieństwo do przesłanek zawartych w standardach polskich – często różnica polega jedynie na nieco innym doborze słów przy tłumaczeniu MSR na język polski, aniżeli tych użytych przy konstruowaniu KSR 4. Co prawda przesłanek zawartych w standardach krajowych jest nieco więcej, ale MSR 36 w osobnym paragrafie wskazuje, że nie wymienia zamkniętej listy przesłanek<sup>15</sup>. Ma więc ona tylko charakter poglądowy dla osób testujących utratę wartości. Zdaniem autora można uznać przesłanki wymienione w standardach krajowych jako uzupełnienie tych wymienionych w standardach międzynarodowych.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że dany składnik aktywów podlegający testowaniu może być powiązany wewnątrz przedsiębiorstwa z innymi składnikami danego zespołu aktywów przez co konieczne jest określenie poziomu testowania, ponieważ utrata wartości jednego składnika zespołu może poskutkować utratą wartości całego zespołu aktywów<sup>16</sup>, co z kolei wiązać się będzie z utworzeniem rezerwy niebilansowej w większej wartości, niż wskazywałaby na to wartość danego jednego składnika aktywów podlegającego testowi na utratę wartości. Grupa takich składników jako całość staje się tzw. ośrodkiem wypracowującym korzyści ekonomiczne, od którego dokonywane są odpisy grupowe. Utratę wartości grupy aktywów można uznać za jedno z wyzwań współczesnej rachunkowości i sprawozdawczości finansowej<sup>17</sup>.

Rezerwy niebilansowe tworzone są zgodnie z zasadą ostrożnej wyceny i mają charakter fakultatywny (wycena aktywów następuje nie później niż na dzień bilansowy). Stanowią one, podobnie do rezerw bilansowych, koszt przedsiębiorstwa z tą różnicą, że (przynajmniej w myśl standardów krajowych) jest to element nierozwiązywalny, gdyż każda aktualizacja wartości zgodnie z wyżej przytoczonymi przepisami UoR ma charakter trwały<sup>18</sup>.

Aktualizację wartości aktywów księguje się zwykle po stronie Ct konta „Aktualizacja wartości aktywa...”, a każdy składnik aktywów powinien mieć osobne konto służące do księgowania korekt jego wartości. Zapis, zgodnie z zasadą podwójnego zapisu, przenosi się następnie na stronę Dt konta „Koszty finansowe” lub „Pozostałe koszty operacyjne”, zależnie od charakteru powstałego kosztu lub na osobne konto „Kapitał (fundusz) rezerwowy z aktualizacji wyceny...”, jeżeli takowe zostało utworzone dla danego składnika aktywów w ramach planu kont danej jednostki. W przypadku gdy zostało utworzone konto „Kapitał (fundusz) z aktualizacji wyceny”,

<sup>15</sup> Ibidem, par. 13.

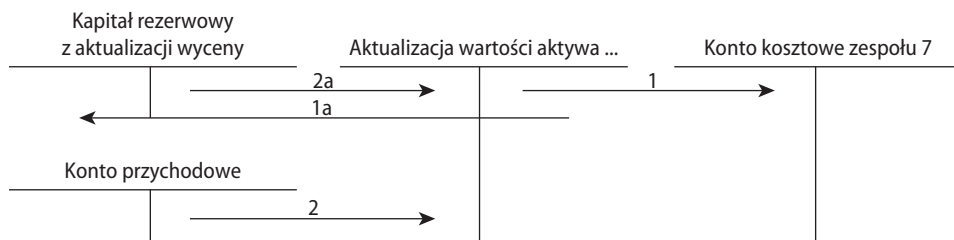
<sup>16</sup> J. Siewierska, M. Kołosowski, *Sprawozdanie finansowe...*, op.cit., s. 129–134.

<sup>17</sup> K. Trzpioła, *Utrata wartości aktywów jako odzwierciedlenie ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej – problem ujawniania informacji w sprawozdaniu finansowym*, „Zarządzanie i Finanse” 2012, nr 1, cz. 1, s. 163–175, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, s. 169–171.

<sup>18</sup> R. Niemczyk, *Wycena aktywów i pasywów...*, op.cit., s. 318–321.

to jest on zawsze zmniejszany w pierwszej kolejności, zaś do kosztów zalicza się jedynie nadwyżki odpisów nad kapitałem z aktualizacji wyceny.

Rysunek 2. Ewidencja rezerwy niebilansowej



Objaśnienia:

- 1 – aktualizacje wartości w dół w związku z utratą wartości aktywa operacyjnego/inwestycyjnego,
- 1a – aktualizacje wartości w dół w związku z utratą wartości aktywa, na które uprzednio utworzono kapitał rezerwowy z aktualizacji wyceny,
- 2 – odwrócenie aktualizacji wartości kompensujące poprzednie straty,
- 2a – odwrócenie aktualizacji wartości dla aktywów amortyzowanych, w wyniku przeszacowania ich wartości.

Źródło: opracowanie na podstawie M. Gmytrasiewicz, U. Kierczyńska, *Rezerwy w rachunkowości i podatkach*, Difin, Warszawa 2007, s. 71.

Odwrócenia odpisów aktualizujących należy z kolei księgować na „Przychody finansowe” oraz „Pozostałe przychody operacyjne”. Jeżeli ustanie przyczyna, dla której dokonano odpisu aktualizującego, to należy całość odpisu (lub jego część, której dotyczy dana przyczyna) odpowiednio skorygować, księgując po stronie Ct powyższych kont przychodów i Dt konta „Aktualizacja wartości aktywa...”<sup>19</sup>. Powyższe zabiegi zaprezentowano na rysunku 2.

W ten sposób tworzenie rezerwy niebilansowej wpływa zarówno na bilans przedsiębiorstwa (poprzez skorygowanie wartości danego aktywa na indywidualnym koncie aktualizującym jego wartość), jak i na wynik finansowy, gdyż obroty zaksięgowane na kontach kosztów i przychodów zostaną przeniesione na dzień bilansowy do rachunku zysków i strat.

<sup>19</sup> M. Gmytrasiewicz, U. Kierczyńska, *Rezerwy w rachunkowości...*, op.cit., s. 71.

### 3. Znaczenie wartości godziwej w tworzeniu rezerw niebilansowych

Należy zwrócić uwagę na fakt, że wartość godziwa staje się w międzynarodowych standardach rachunkowości najważniejszym sposobem wyceny aktywów w danym przedsiębiorstwie. L. Poniatowska uznaje za dowód następowania takiego zjawiska fakt, że opracowany został nowy MSSF nr 13 „Wycena w wartości godziwej” poświęcony w całości temu sposobowi wyceny<sup>20</sup>. Autor zauważa ten fakt i zmiany spowodowane publikacją nowego standardu w początkowej wycenie składnika aktywów oraz zmiany, które nastąpiły w wycenie składników aktywów na dzień bilansowy, a więc w związku z koniecznością tworzenia rezerw niebilansowych. Standard ten wprowadził wiele zmian do MSR nr 36 „Utrata wartości aktywów” poświęconego właśnie tworzeniu rezerw niebilansowych.

Za główny argument takiej zmiany i przejścia z kosztu historycznego (wcześniejszej metody wyceny aktywów) do wartości godziwej uznaje się w literaturze rosnące oczekiwania inwestorów jako głównych użytkowników sprawozdań finansowych<sup>21</sup>. Według autora za taką właśnie zmianę postrzegania sprawozdania finansowego odpowiadają opracowane w 2010 r. założenia koncepcyjne sprawozdawczości finansowej, które za głównych użytkowników sprawozdań uznały właśnie inwestorów, a także pożyczkodawców – uznając ich potrzeby za kluczowe i najpilniejsze<sup>22</sup>.

Rachunkowość oparta na koszcie historycznym jest powszechnie krytykowana za jej niedostosowanie do potrzeb inwestorów jako narzędzie biernej rejestracji minionych zdarzeń<sup>23</sup>. Z kolei w rachunkowości podatkowej, gdzie głównym odbiorcą informacji jest urząd skarbowy, postulowane wykorzystanie wartości godziwej jako sposobu wyceny jest minimalne<sup>24</sup>. Zdaniem autora to właśnie widoczny coraz bardziej

---

<sup>20</sup> L. Poniatowska, *Wartość godziwa i jej zastosowanie w wycenie bilansowej aktywów i zobowiązań według regulacji krajowego prawa rachunkowości*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2012, s. 235–236.

<sup>21</sup> Z. Wierzińska, *Wycena aktywów i pasywów a oczekiwania informacyjne użytkowników sprawozdań finansowych*, „*Studia Oeconomica Posnaniensia*” 2014, vol. 2, nr 4, s. 150–165.

<sup>22</sup> J. Błażyńska, *Atrybuty jakościowe współczesnych sprawozdań finansowych*, „*Studia Oeconomica Posnaniensia*” 2015, vol. 3, nr 1, s. 5–17, s. 8.

<sup>23</sup> J. Gierusz, *Pomiar wartości aktywów i zobowiązań w świetle MSSF 13 „Wycena w wartości godziwej”*, „*Zarządzanie i Finanse*” 2012, nr 4, cz. 3, s. 207–219, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego.

<sup>24</sup> A. Hołda, *Determinanty ustalania wartości godziwej w rachunkowości w kontekście kryzysów finansowych*, „*Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*” 2013, (nr 30), s. 138–150.

rozdział rachunkowości podatkowej i finansowej oraz postawienie w założeniach koncepcyjnych sprawozdawczości finansowej osoby inwestora przed wszystkimi pozostałymi interesariuszami przyspieszyło znacząco rozwój wartości godziwej jako metody wyceny.

Czym technicznie jest wartość godziwa? Według UoR za wartość godziwą przyjmuje się kwotę, za którą „dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami”<sup>25</sup>.

Nowy MSSF nr 13 wychodzi naprzeciw tej definicji, stwierdzając, że wartość godziwa to cena, którą otrzymano by za zbycie składnika aktywów lub zapłacono by za przeniesienie zobowiązania w transakcji przeprowadzonej na zwykłych warunkach między uczestnikami rynku na dzień wyceny<sup>26</sup>.

**Tabela 1. Podobieństwa i różnice w definicji wartości godziwej w krajowych i międzynarodowych standardach rachunkowości**

Wyszczególnienie	Ustawa o rachunkowości	MSSF nr 13
Wartość godziwa	Kwota wymiany aktywa (uregulowania zobowiązania)	Cena za zbycie aktywa (przeniesienie zobowiązania)
Strony transakcji	Zainteresowane, dobrze poinformowane, niepowiązane ze sobą	uczestnicy rynku
Miejsce transakcji	Rynek (także potencjalny)	
Czas transakcji	Nieokreślony	Określony jako dzień wyceny

Źródło: opracowanie własne na podstawie UoR, art. 28 oraz MSSF nr 13 art. 9; art. 15–21.

Pomimo pewnego podobieństwa istnieje wyraźna różnica pomiędzy powyższymi definicjami wartości godziwej. Definicja z MSSF dokładnie precyzuje czas dokonania szacunku ceny na konkretny dzień (dzień wyceny). Według autora rodzi to spore problemy dla wyceny aktywów o małej płynności, dla których nie istnieje aktywny rynek i na które nie ma tymczasowo popytu (np. ze względu na to, że popyt na dane dobro jest sezonowy), uniemożliwiając wycenę na dany dzień. O sytuacji braku obserwowalnego rynku dla danego składnika aktywów mówi MSSF 13 w art. 21, nie odnosząc się jednak do uwag autora i wymuszając na przedsiębiorstwie hipotetyczną sprzedaż dobra danego konkretnego dnia. Prowadzić może to do nadużyć

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości, Dz.U. z 2009r. nr 152, poz. 1223 ze zm., art. 28, pkt 6.

<sup>26</sup> Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej nr 13 „Wycena wartości godziwej”, art. 9.

związanych z zaniżeniem ceny danego dobra na dany dzień przy zastosowaniu międzynarodowych standardów rachunkowości. Porównanie postrzegania wartości godziwej w standardach międzynarodowych i krajowych zaprezentowano w tabeli 1.

Powyższe postrzeganie wartości godziwej może prowadzić do określenia odrębnej ceny (wartości godziwej) dla aktywów danego przedsiębiorstwa na dzień bilansowy w zależności od tego, na podstawie jakich standardów (krajowych czy też międzynarodowych) prowadzić będzie ono swoje księgi rachunkowe. To z kolei może doprowadzić do różnic w sprawozdaniu finansowym, oddziałując na proces tworzenia rezerw niebilansowych poprzez wpływ wartości godziwej na wartość odzyskiwalną danego składnika aktywów. Należy pamiętać, że wartość godziwą wykorzystuje się obecnie nie tylko przy wycenie początkowej składników aktywów (zwłaszcza instrumentów finansowych i aktywów biologicznych), lecz także przy wycenie tych składników na dzień bilansowy. Za przykłady takich aktywów podaje się zwykle<sup>27</sup>:

- inwestycje finansowe – aktywa finansowe lub zobowiązania finansowe wyceniane w wartości godziwej przez wynik finansowy oraz aktywa finansowe dostępne do sprzedaży – wyceniane obligatoryjnie na podstawie MSR 39,
- aktywa biologiczne i produkty rolnicze zebrane lub pozyskane z aktywów biologicznych – wyceniane obligatoryjnie na dzień bilansowy na podstawie MSR 41 „Rolnictwo”,
- nieruchomości inwestycyjne – wycenianie fakultatywnie na podstawie MSR 40 „Nieruchomości inwestycyjne”,
- aktywa trwale o charakterze operacyjnym – wyceniane fakultatywnie na podstawie MSR 16 „Rzeczowe Aktywa Trwale”, par. 31,
- wartości niematerialne i prawne – wyceniane fakultatywnie na podstawie MSR 38, par. 75.

Należy zaznaczyć, że każdy z tych MSR podaje wskazówki co do sposobu ustalania wartości godziwej dla każdego z powyższych składników majątku zależnie od jego charakteru, jednakże autor pozwoli sobie je pominąć ze względu na to, że nie stanowią one przedmiotu rozważań w tym artykule.

Co jednak najważniejsze, istnieje odrębny MSR nr 36 „Utrata wartości aktywów” praktycznie w całości poświęcony tworzeniu rezerw niebilansowych. Jego odpowiednikiem dla przedsiębiorstw stosujących polskie przepisy jest KSR nr 4 „Utrata wartości aktywów”. Dokumenty te, choć w wielu miejscach tożsame, różnią się kilkoma istotnymi kwestiami. Zarówno KSR nr 4, jak i MSR nr 36 definiują

---

<sup>27</sup> A. Kuzior, *Obszary wykorzystania wartości godziwej w MSSF*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2012, s. 200–205.

pojęcie wartości odzyskiwalnej (odzyskiwanej). Jest to wartość, do której trzeba utworzyć rezerwę niebilansową (tj. skorygować wartość księgową danego aktywa).

MSR nr 36 definiuje w par. 6 wartość odzyskiwalną (*recoverable amount*) jako wartość godziwą pomniejszoną o koszty doprowadzenia do sprzedaży lub wartości użytkowej składnika aktywów – zależnie od tego, która z nich jest wyższa.

Dla porównania KSR pod pojęciem wartości odzyskiwalnej rozumie wartość wyższą z dwóch wartości: wartość handlową lub wartość użytkową<sup>28</sup>. Definicja wartości handlowej w KSR 4 w par. 2.10 mówi natomiast o tym, że wartość handlowa odpowiada cenie sprzedaży netto<sup>29</sup>, a dopiero w przypadku braku możliwości ustalenia ceny na aktywnym rynku jest to wartość godziwa tego aktywa.

Sama ustawa o rachunkowości opisuje w art. 28 ust. 7, że dokonanie odpisu aktualizującego następuje do ceny sprzedaży netto, a dopiero w przypadku jej braku do ustalonej w inny sposób wartości godziwej. Autor zauważa, że zapisy UoR są tożsame z KSR nr 4 i ewentualne różnice w obliczaniu wartości godziwej mogą się pojawić jedynie, gdy jednostka stosować będzie standardy międzynarodowe.

Takie postrzeganie wartości handlowej rodzi według autora drugą konsekwentną różnicę w obliczaniu wartości odzyskiwalnej. Pierwszą różnicą jest fakt, że wartość godziwa może być zaniżona na dla dóbr sezonowych nieposiadających obecnie aktywnego rynku w przedsiębiorstwach stosujących międzynarodowe standardy rachunkowości – o czym autor pisał już powyżej. Drugą różnicą jest sytuacja, w której przedsiębiorstwo stosujące standardy krajowe i wyceniające wartość użytkową swoich dóbr zastosuje w pierwszej kolejności cenę sprzedaży netto, a nie od razu wartość godziwą, jak nakazywałyby międzynarodowe standardy rachunkowości. Rolę wartości godziwej w obliczaniu wartości odzyskiwalnej zaprezentowano na rysunkach 3 i 4.

Analizując zapisy KSR 4 i MSR 36 można stwierdzić, że bez względu na stosowany standard rachunkowości w przypadku nieistnienia aktywnego rynku dla danego składnika aktywów w sytuacji, gdy wartość użytkowa jest mniejsza od wartości godziwej danego składnika, to właśnie wartość godziwa stanie się wartością odzyskiwalną, na podstawie której będzie trzeba obliczyć wartość aktualizacji wartości danego składnika aktywów i tym samym wartość rezerwy niebilansowej.

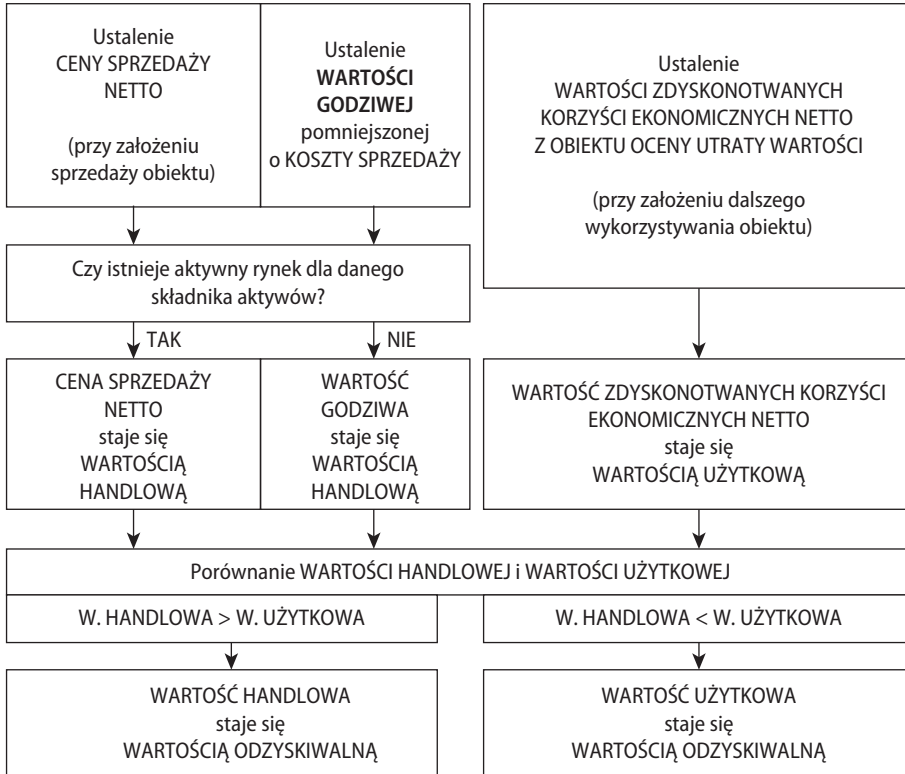
---

<sup>28</sup> Krajowy Standard Rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów”, Uchwała nr 2/12 Komitetu Standardów Rachunkowości z dnia 14.02.2012 r. w sprawie przyjęcia znowelizowanego Krajowego Standardu Rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów”, par. 2.12.

<sup>29</sup> W rozumieniu UoR, art. 27, ust. 5 jest to możliwa do uzyskania na dzień bilansowy cena jego sprzedaży, bez podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego, pomniejszona o rabaty, opusty i inne podobne zmniejszenia oraz koszty związane z przystosowaniem składnika aktywów do sprzedaży i dokonaniem tej sprzedaży, a powiększona o należną dotację przedmiotową.



**Rysunek 3. Rola wartości godziwej w ustalaniu wartości odzyskiwalnej składnika aktywów będącego obiektem utraty wartości na podstawie KSR**



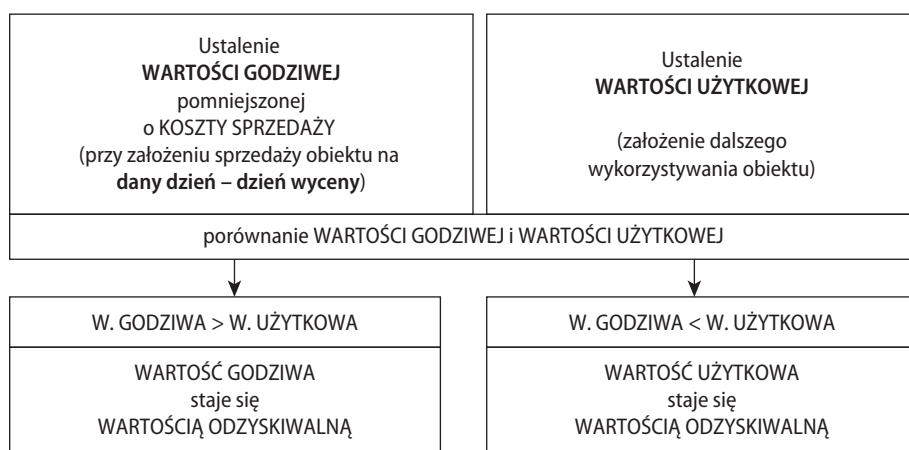
Źródło: opracowanie własne na podstawie rozdziału 2 KSR nr 4 „Utrata wartości aktywów”.

Oznacza to, że rola wartości godziwej w tworzeniu rezerw niebilansowych jest bardzo istotna. Nie dość, że jej użycie jest wymagane przy wycenie akcji spółki na dzień bilansowy w celu ustalenia, czy istnieją przesłanki utraty wartości (autor pisał o nich w pierwszej części artykułu), to dodatkowo brak jej obliczenia dla danego obiektu utraty wartości uniemożliwi utworzenie rezerwy niebilansowej. To z kolei doprowadzi do zaburzenia wiernego i rzetelnego obrazu sprawozdania finansowego w informacji dodatkowej w części dodatkowych informacji i objaśnień, gdzie ostatecznie informacja o aktualizacji wartości aktywów powinna się znaleźć<sup>30</sup>.

<sup>30</sup> Krajowy Standard Rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów”, Uchwała nr 2/12 Komitetu Standardów Rachunkowości z dnia 14.02.2012 r. w sprawie przyjęcia znowelizowanego Krajowego Standardu Rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów”, par. 11.1–11.2. Międzynarodowy Standard Rachunkowości nr 36 „Utrata wartości aktywów”, par. 126–132.

K. Stępień w swoim artykule pisze nawet o skrajnej możliwości świadomej manipulacji wynikiem finansowym przez zarząd, który może dokonywać wyceny danego składnika aktywów przez kilku rzeczoznawców jednocześnie i wybierać wycenę w wartości godziwej odpowiadającej potrzebom danego przedsiębiorstwa lub w ogóle zaniechać tworzenia rezerwy niebilansowej, jako przykłady podając wycenę nieruchomości, zapasów oraz należności<sup>31</sup>.

Rysunek 4. Rola wartości godziwej w ustalaniu wartości odzyskiwalnej składnika aktywów będącego obiektem utraty wartości na podstawie MSR



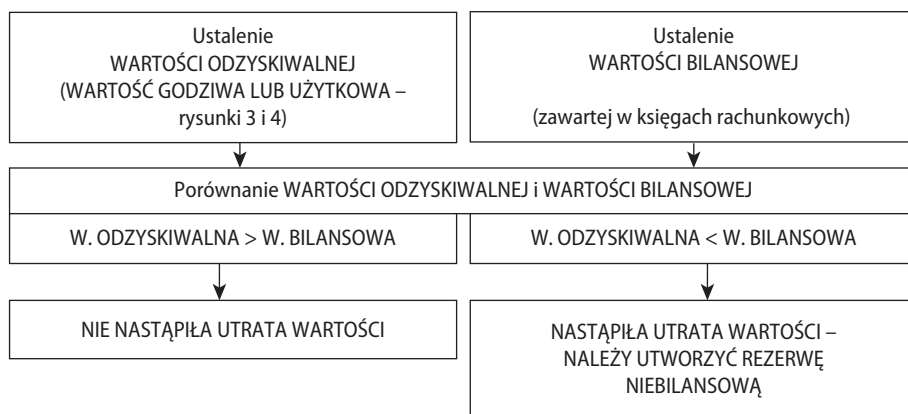
Źródło: opracowanie własne na podstawie MSR 36 „Utrata wartości aktywów”.

Po stwierdzeniu zaistnienia przesłanek utraty wartości i obliczeniu wartości odzyskiwalnej (która często jest wartością godziwą, co autor zaznaczył na rysunkach 3 i 4) można przejść do tworzenia rezerwy niebilansowej. Obliczoną wcześniej wartość odzyskiwalną przyrównać należy do wartości bilansowej, wynikającej z ksiąg rachunkowych i w przypadku, gdy ta druga jest większa, należy dokonać aktualizacji wartości do wysokości wartości odzyskiwalnej<sup>32</sup>. Procedurę tę przedstawiono na rysunku nr 5.

<sup>31</sup> K. Stępień, *Odpisy aktualizujące wartość aktywów jako instrument manipulowania wynikiem finansowym przedsiębiorstwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse. Rynki finansowe. Ubezpieczenia” 2013, nr 62, s. 689–700.

<sup>32</sup> R. Sobczyk, A. Regulska, *Rzeczowe aktywa trwałe: zasady ujmowania, wyceny oraz ujawnień w świetle uregulowań MSSF/MSR i ustawy o rachunkowości*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2012, s. 321.

Rysunek 5. Wpływ wartości godziwej na tworzenie rezerw niebilansowych



Źródło: opracowanie własne na podstawie R. Sobczyk, A. Regulska, *Rzeczowe aktywa trwałe: zasady ujmowania, wyceny oraz ujawnień w świetle uregulowań MSSF/MSR i ustawy o rachunkowości*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2012, s. 321.

Z zależności pokazanej na rysunku wynika, zdaniem autora, że im wyższa będzie ustalona wartość godziwa danego składnika aktywów, tym mniejszy będzie odpis z tytułu utraty wartości (przy założeniu że wartość godziwa danego składnika aktywów przewyższa już jego wartość użytkową). Ponieważ zgodnie z procedurą tworzenia rezerwy niebilansowej, przedstawioną przez autora wcześniej w artykule, tworzone rezerwy wpływają na bilans i rachunek zysków i strat danej jednostki, to można stwierdzić, że wielkość dokonanej aktualizacji i utworzonej rezerwy niebilansowej będzie zależec od ustalonej wartości godziwej danego składnika aktywów, będącego obiektem utraty wartości. Pokazuje to, jak niebezpieczne może być przeszacowanie lub niedoszacowanie wartości godziwej, której wielkość może się istotnie odbić na wyniku finansowym i bilansie.

## 4. Podsumowanie

Podsumowując: proces tworzenia rezerw niebilansowych jest związany z wartością godziwą w trojaki sposób.

Po pierwsze, wartość godziwa udziałów wyemitowanych przez jednostkę przewyższająca wartość aktywów netto tej jednostki jest jedną z przesłanek warunkujących zaistnienie potrzeby utworzenia rezerwy niebilansowej, zgodnie z omówionymi zapisami KSR 4 i MSR 36.

Po drugie, wartość godziwa stanowi jeden z dwóch filarów, na podstawie którego oblicza się wartość odzyskiwalną, od której to wartości zależna będzie wielkość fakultatywnie tworzonej rezerwy pozabilansowej. Skutkiem jest zależność, w której wartość księgowa danego aktywa na dzień bilansowy nigdy nie będzie niższa od jego wartości godziwej.

Po trzecie, wycena w wartości godziwej jako miękki punkt sprawozdania finansowego jest podatna na manipulacje od strony zarządu, który, kierowany potrzebą zmniejszania lub zwiększania wyniku finansowego, może poprzez wycenę aktywów nie tylko wpływać na wielkość tworzonej rezerwy niebilansowej, ale także podejmować działania, skutkujące jej nieutworzeniem w wypadku, gdy powinna być ona utworzona, bądź tworzeniem jej, gdy nie jest to konieczne – zaburzając tym samym wierny i rzetelny obraz sprawozdania finansowego.

Ponadto autor zwrócił w artykule uwagę, że wartość godziwa danego składnika aktywów może być niższa lub wyższa, zależnie od stosowanych standardów rachunkowości (krajowych lub międzynarodowych), ze względu na odmienny sposób postrzegania i obliczania wartości godziwej, a także sposób jej interpretacji w obydwu standardach.

Autor pomimo wyżej wskazanych kontrowersji związanych z dużą elastycznością wyceny aktywów w wartości godziwej zwraca uwagę na fakt, że przy zastosowaniu wyceny według kosztu historycznego nie byłoby możliwe tworzenie rezerw niebilansowych, które miały z założenia urealnić, a nie zniekształcić, obraz sprawozdania finansowego i zapewnić większą jego użyteczność dla inwestorów. Zdaniem autora to wystarczy, aby uznać koncepcję wyceny w wartości godziwej za słuszną i w niektórych przypadkach bardziej uzasadnioną aniżeli inne koncepcje wyceny nastawione na przeszłość – zwłaszcza w przypadkach, gdy to inwestor będzie głównym odbiorcą informacji o zdarzeniach gospodarczych wewnątrz jednostki.

## Bibliografia

### Dokumenty prawne

1. Ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości, Dz.U. z 2009 r. nr 152, poz. 1223 ze zm.
2. Krajowy Standard Rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów”, Uchwała nr 2/12 Komitetu Standardów Rachunkowości z dnia 14.02.2012 r. w sprawie przyjęcia znowelizowanego Krajowego Standardu Rachunkowości nr 4 „Utrata wartości aktywów”.
3. Międzynarodowy Standard Rachunkowości nr 36 „Utrata wartości aktywów”.

4. Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej nr 13 „Wycena wartości godziwej”.

### Wydawnictwa zwarte

1. Błażyńska J., *Atrybuty jakościowe współczesnych sprawozdań finansowych*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2015, vol. 3, nr 1, s. 5–17.
2. Gierusz J., *Pomiar wartości aktywów i zobowiązań w świetle MSSF 13 „Wycena w wartości godziwej”*, „Zarządzanie i Finanse” 2012, nr 4, cz. 3, s. 207–219, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego.
3. Gmytrasiewicz M., Kierczyńska U., *Rezerwy w rachunkowości i podatkach*, Difin, Warszawa 2007.
4. Hołda A., *Determinanty ustalania wartości godziwej w rachunkowości w kontekście kryzysów finansowych*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2013, nr 30, s. 138–150.
5. Kuzior A., *Obszary wykorzystania wartości godziwej w MSSF*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2012.
6. Łukaszewicz M., *Rozliczenia międzyokresowe i rezerwy*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2008.
7. Niemczyk R., *Wycena aktywów i pasywów – porady, praktyki, przykłady*, AD. Drągowski, Warszawa 2008.
8. Poniatowska L., *Wartość godziwa i jej zastosowanie w wycenie bilansowej aktywów i zobowiązań według regulacji krajowego prawa rachunkowości*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2012.
9. *Rachunkowość zaawansowana*, red. K. Winiarska, wyd. 3 uakt., Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2013.
10. Siewierska J., Kołosowski M., *Sprawozdanie finansowe według MSSF/MSR i Ustawy o rachunkowości*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2011.
11. Sobczyk R., Regulska A., *Rzeczowe aktywa trwałe: zasady ujmowania, wyceny oraz ujawnień w świetle uregulowań MSSF/MSR i ustawy o rachunkowości*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2012.
12. *Sprawozdanie finansowe wg MSSF – zasady prezentacji i ujawniania informacji*, red. E. Walińska, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011.

13. Stępień K., *Odpisy aktualizujące wartość aktywów jako instrument manipulowania wynikiem finansowym przedsiębiorstwa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse. Rynki finansowe. Ubezpieczenia” 2013, nr 62, s. 689–700.
14. Trzpięta K., *Utrata wartości aktywów jako odzwierciedlenie ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej – problem ujawniania informacji w sprawozdaniu finansowym*, „Zarządzanie i Finanse” 2012, nr 1, cz. 1, s. 163–175, Wydział Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego.
15. Wierzbińska Z., *Wycena aktywów i pasywów a oczekiwania informacyjne użytkowników sprawozdań finansowych*, „Studia Oeconomica Posnaniensia” 2014, vol. 2, nr 4, s. 150–165.

---

## The Role of Fair Value in Non-Balance Reserve Creation

---

### Summary

**The aim of the article:** The presentation of the role of fair value in the process of non-balance reserve creation and the indication of differences between the use of domestic and international accounting standards.

**Research methods:** Critical analysis of the literature and legal regulations, deductive reasoning and synthesis of conclusions drawn from the analysis.

**Research result:** The selection of valuation method in fair value allows the board to create a non-balance reserve, and its volume depends on the method of this valuation.

**The research value of the article:** The indication of three areas of impact of valuation in fair value on the process on the non-balance reserve creation.

**Keywords:** non-balance reserves, asset value update, valuation, fair value, financial reporting

---

*Stanisław Hońko*  
Uniwersytet Szczeciński

# Wartość godziwa i koszt historyczny – analiza wybranych ujawnień z zastosowaniem listy pytań kontrolnych w zakresie wyceny

---

## Streszczenie

Artykuł zawiera streszczenie wybranych wniosków z badań ujawnień w zakresie wyceny z zastosowaniem listy pytań kontrolnych, przeprowadzonych przez autora w 2013 r. Celem artykułu jest upowszechnienie metodologii i wniosków z tych badań. Jednym z ważniejszych wniosków jest stwierdzenie, że jakość ujawnień nie jest powiązana z czasowym horyzontem parametrów wyceny. Można nawet stwierdzić, że sprawozdania finansowe zawierają więcej informacji na temat założeń przyjętych przy szacowaniu wartości godziwej niż odnoszących się do prostych parametrów, jak cena nabycia czy koszt wytworzenia. Nie zmienia to jednak faktu, że ujawnienia dotyczące wyceny są niewystarczające do odtworzenia założeń przyjętych w procesie szacowania wartości przez kierownictwo.

**Słowa kluczowe:** wycena w rachunkowości, analiza ujawnień

---

## 1. Wprowadzenie

W literaturze dość często można spotkać się ze stwierdzeniem, że wycena w rachunkowości jest kluczowym, lecz jednym z najtrudniejszych zagadnień. Na przykład M. Gmytrasiewicz uważa, że wycena jest „najbardziej kłopotliwym ogniwem” w procesie tworzenia prawdziwej i rzetelnej informacji księgowej oraz

stanowi „najtrudniejszy problem teorii rachunkowości”<sup>1</sup>. Również w ocenie **K. Sawickiego** „ustalenie «prawidłowej» wartości w ekonomii i w rachunkowości było, jest i będzie jednym z problemów najbardziej złożonych i trudnych do rozwiązania”<sup>2</sup>. Jedną z przyczyn tych trudności są wysokie oczekiwania wobec modelu wyceny w rachunkowości, który powinien godzić to, co trudne do pogodzenia, a mianowicie wierne odzwierciedlenie rzeczywistości z przydatnością informacji w sprawozdaniu finansowym. Konfrontacja tych oczekiwań z treścią ekonomiczną poszczególnych składników aktywów i zobowiązań oraz z regulacjami rachunkowości prowadzi do kompromisowego (mieszanego) modelu wyceny<sup>3</sup>, który próbuje zbliżyć do siebie przeciwstawne bieguny. Jednym z głównym nurtów dyskusji o modelu wyceny w rachunkowości, budzącym szczególne kontrowersje, jest **wartość godziwa**. Biorąc pod uwagę jedynie wartość godziwą ustalaną na podstawie nieskorygowanych danych wejściowych na aktywnych rynkach (poziom 1. według MSSF 13) można przyjąć, że dyskusja o jej stosowaniu trwa od czasów **Paciolego**. O żywotności tej dyskusji świadczy liczba publikacji<sup>4</sup>, w których ścierają się poglądy zwolenników wartości godziwej – futurystów i autorów przywiązanych do wyceny w koszcie historycznym – historyków<sup>5</sup>. Być może źródłem krytyki wartości godziwej są wyolbrzymione oczekiwania środowiska związanego z rachunkowością, od wieków poszukującego „idealnego” parametru wyceny. Wartość godziwa jest uznawana za współwinną kryzysu finansowego<sup>6</sup>. Zbiera negatywne opinie za subiektywizm, złożoność, kosztowność oraz za kreowanie niezrealizowanych i niestabilnych wyników finansowych<sup>7</sup>. Można

<sup>1</sup> M. Gmytrasiewicz, *Rachunkowość. Podstawowe założenia i zasady*, Difin, Warszawa 2008, s. 25.

<sup>2</sup> K. Sawicki, *Wybrane problemy ustalania wartości w sprawozdaniach finansowych przedsiębiorstw*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, nr 53(109), s. 189.

<sup>3</sup> Nic nie wskazuje na zmianę mieszanego modelu wyceny w najbliższym czasie. Może o tym świadczyć projekt Założeń koncepcyjnych MSSF, który w części 6. opisuje wytyczne w zakresie wyceny. Na przykład w par. 6.74 zwraca się uwagę, że czasem w celu dostarczenia przydatnych informacji konieczne jest posłużenie się więcej niż jedną podstawą wyceny, Conceptual Framework for Financial Reporting, Exposure Draft ED/2015/3, International Accounting Standards Board.

<sup>4</sup> Jak podaje N. Okamoto w bazie Social Science Research Network (SSRN) spośród wyszukanych 738 artykułów dotyczących rachunkowości finansowej, aż 287 bezpośrednio lub pośrednio odnosi się do wartości godziwej. Por. N. Okamoto, *Fair value accounting from a distributed cognition perspective*, Accounting Forum 2014, 38, s. 170.

<sup>5</sup> E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 489.

<sup>6</sup> Por. Ch. Laux, Ch. Leuz, *Did Fair-Value Accounting Contribute to the Financial Crisis?*, „Journal of Economic Perspectives” 2010, vol. 24, no. 1, s. 93–118.

<sup>7</sup> P. Mućko, *Przesłanki i ograniczenia stosowania wartości godziwej w regulacjach rachunkowości*, w: *Kluczowe problemy teorii i praktyki rachunkowości*, t. I, red. J. Gierusz, T. Martyniuk, Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2011, s. 56–57.



ją zatem określić jako **parametr wyceny podwyższonego ryzyka**<sup>8</sup>. Czy podwyższone ryzyko prowadzi do bardziej wyczerpujących ujawnień w odniesieniu do pozycji aktywów i zobowiązań wycenianych w wartości godziwej w porównaniu z innymi składnikami sprawozdania finansowego? Odpowiedź na tak postawione pytanie wymaga przeprowadzenia odpowiednich badań.

Celem artykułu jest upowszechnienie metodologii i wniosków z badania ujawnień na temat wyceny prowadzonych przez autora w 2013 r. na podstawie sprawozdań finansowych za 2011 r. W ocenie autora wnioski te pozostają aktualne, mimo wejścia w życie MSSF 13. Osiągnięcie zamierzonego celu wymagało następującego uporządkowania tekstu:

- streszczenia metodologii badania,
- przedstawienia głównych wniosków,
- wskazania możliwych kierunków dalszych badań z wykorzystaniem przedstawionej metodologii.

Główną metodą badawczą stosowaną na potrzeby niniejszego tekstu jest metoda archiwalna, polegająca na studiowaniu sprawozdań finansowych wybranych jednostek z perspektywy ich użytkownika. Sprawozdania finansowe były analizowane z zastosowaniem listy pytań kontrolnych w zakresie wyceny. Ta część artykułu jest przede wszystkim efektem wnioskowania indukcyjnego<sup>9</sup>. Właściwe badanie jest poprzedzone wprowadzeniem, zawierającym hipotezy sformułowane na podstawie studiów literaturowych i intuicji naukowej autora. Zastosowaną procedurę badawczą, według klasyfikacji J. Apanowicza, można zakwalifikować jako procedurę diagnostyczną<sup>10</sup>.

## 2. Cele, hipotezy i narzędzia badawcze<sup>11</sup>

Celem badań była weryfikacja następujących hipotez:

- 1) zakłada się, że na podstawie sprawozdań finansowych spółek nie jest możliwe odtworzenie procedur wyceny, niezależnie od zastosowanego parametru,

---

<sup>8</sup> W ocenie autora problemem nie jest mechanizm ustalania wartości godziwej, ale odnoszenie korekt wartości (*in plus*) na wynik finansowy, podlegający podziałowi między właścicieli.

<sup>9</sup> J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2005, s. 79.

<sup>10</sup> J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Bernardinum, Gdynia 2002, s. 38.

<sup>11</sup> Niniejsza część artykułu powstała na podstawie S. Hońko, *Wycena w rachunkowości. Znaczenie, podstawy, parametry i zasady*, Zapol, Szczecin, s. 197–237.

- 2) jest prawdopodobne, że jednostki w sprawozdaniach finansowych w niewielkim stopniu odwołują się do wartości szacunkowych wykorzystanych do wyceny w poprzednich okresach,
- 3) przypuszcza się, że układ sprawozdań finansowych nie sprzyja poszukiwaniu informacji o przyjętych rozwiązaniach w zakresie wyceny.

Jak zaznaczono, do analizy ujawnień wykorzystano **listę pytań kontrolnych z zakresu wyceny**. Nie była ona prostą transformacją ujawnień wymaganych przez regulacje rachunkowości na pytania kontrolne, choć przy jej konstrukcji wzięto pod uwagę ujawnienia wymagane przez MSR/MSSF i ustawę o rachunkowości. W liście pytań kontrolnych nie ograniczono się jednak do obowiązkowych ujawnień, wychodząc z założenia, że jednostki, dążąc do zwiększenia użyteczności sprawozdań finansowych, mogą dobrowolnie udostępniać informacje o wycenie. Celem autora nie było ocenianie rzetelności wywiązywania się jednostek z obowiązków sprawozdawczych, stąd w liście pytań kontrolnych nie wydzielono ujawnień obowiązkowych i dobrowolnych. W badaniach przyjęto **perspektywę czytelnika sprawozdania finansowego**, który chce, w możliwie najpełniejszym zakresie, poznać zasady wyceny przyjęte w danej jednostce. Użytkownik ten próbuje dociec, czy, posiadając informacje, którymi dysponowało kierownictwo, dokonałby podobnej wyceny aktywów i zobowiązań jednostki sprawozdawczej. Analiza dotyczy zatem również sprawdzalności informacji.

Pytania odnośnie do każdej grupy aktywów i zobowiązań podzielono na etap wyceny wstępnej i bilansowej, przy czym w każdej grupie aktywów i zobowiązań powtarzają się następujące pytania:

- Jakie metody i założenia przyjęto do wyceny wstępnej i bilansowej?
- Na ile szczegółowe są informacje o zastosowanych metodach i założeniach?
- Czy można określić, w jakim stopniu na wycenę wpływają założenia przyjęte przez kierownictwo?
- Czy ze sprawozdań finansowych wynika, w jaki sposób kierownictwo jednostki odnosi się do wcześniej przyjętych założeń?

Lista pytań kontrolnych obejmowała 80 pozycji. Sposób uporządkowania pytań na liście został przedstawiony na rysunku 1.

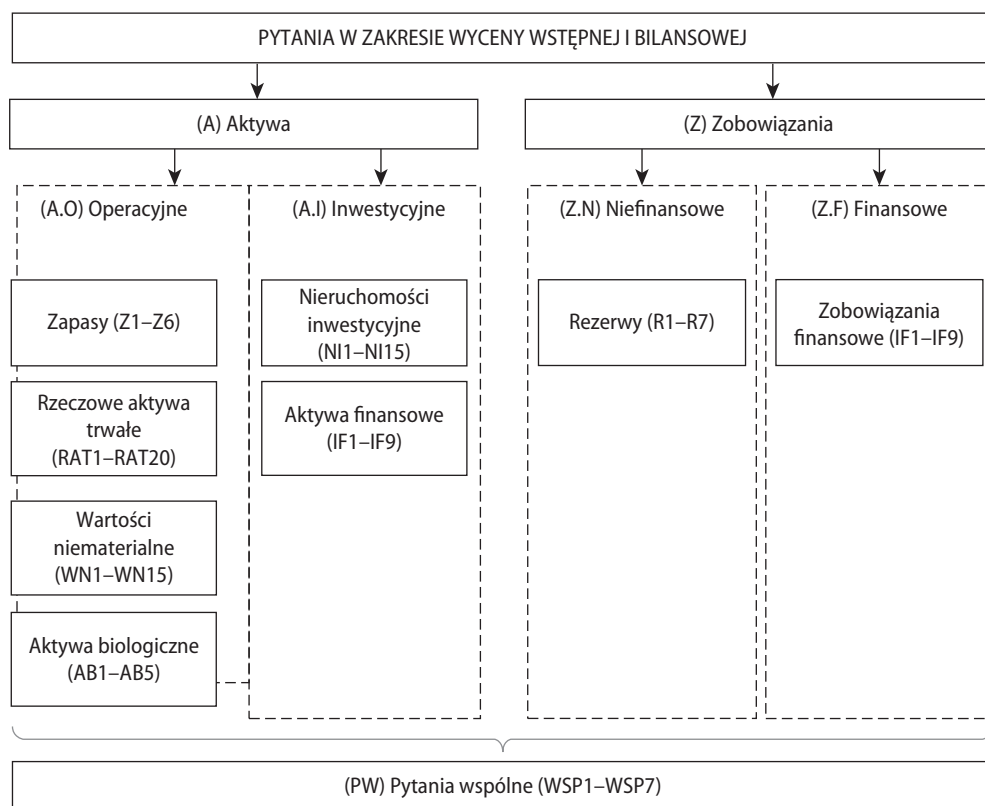
Większość pytań była typu zamkniętego, co sprzyjało analizie odpowiedzi. Gdy odpowiedź budziła wątpliwości lub czymś się wyróżniała, była komentowana we wnioskach z badania. W pytaniach jest wielokrotnie mowa o **szczegółowych zasadach wyceny**, co w rozumieniu autora oznacza wyjaśnienie zasad stosowanych w badanym podmiocie, dających odpowiedź na pytanie: W jaki sposób została ustalona kwota zaprezentowana w bilansie?<sup>12</sup>. W ocenie autora informacja nie może

---

<sup>12</sup> Znaczna część badanych spółek stosowała MSR/MSSF, według których zamiast pojęcia „bilans” stosuje się odarte z księgowych konotacji określenie „sprawozdanie z sytuacji finansowej na koniec

być uznana za szczegółową, gdy na przykład w odniesieniu do zapasów jednostka ujawnia, że wartość bilansowa jest ustalana jako niższa z dwóch: ceny nabycia oraz wartości netto możliwej do uzyskania. W tym wypadku trudno mówić o indywidualnej informacji, skoro takie rozwiązanie jest narzucone przez przepisy. Podobnie jest, gdy w zasadach (polityce) rachunkowości jednostka deklaruje wycenę instrumentów finansowych w wartości godziwej, ale nie podaje, w jaki sposób jest ona ustalana. W związku z tym, że wartość godziwa jest złożonym parametrem wyceny, warunkiem użyteczności informacji o tej wartości jest doprecyzowanie, na podstawie jakich danych wejściowych, założeń i przez kogo była ona ustalona.

Rysunek 1. Szczegółowa mapa listy pytań kontrolnych



Źródło: opracowanie własne.

okresu”. Autor uważa, że nie ma powodów do rezygnacji ze stosowanych od wieków określeń tylko po to, by być zgodnym z nowomową.

Próba badawcza objęła skonsolidowane i jednostkowe sprawozdania finansowe spółek notowanych na GPW S.A. (43 sprawozdania) i NewConnect (26 sprawozdań)<sup>13</sup>. Ich dobór był celowy. W grupie podmiotów notowanych na GPW wybierano dwie spółki o najwyższej kapitalizacji rynkowej na 31 grudnia 2012 r. w każdym z jedenastu sektorów objętych indeksem sektorowym. Dobór podmiotów notowanych na NewConnect przebiegał według odmiennego schematu. Do próby zostały zakwalifikowane podmioty objęte indeksem NcLead (11 spółek) oraz 15 spółek o największej kapitalizacji rynkowej z każdego sektora. Wybrane wnioski z badania zostały przedstawione w kolejnym punkcie artykułu.

### 3. Przedstawienie wybranych wniosków z badania<sup>14</sup>

Badanie przeprowadzone w 2013 r. odnosiło się do wyceny wszystkich aktywów i zobowiązań. Ze względu na ograniczenia objętościowe niniejszego artykułu zdecydowano się na **zawężenie wniosków do zapasów i nieruchomości inwestycyjnych**. Dobór tych grup aktywów jest uzasadniony **różnymi podstawami ich wyceny**. W odniesieniu do zapasów jest to koszt historyczny, a w odniesieniu do inwestycji w nieruchomości – wartość godziwa<sup>15</sup>.

Wspomniana wcześniej lista pytań kontrolnych składała się w większości z pytań zamkniętych. Liczbę odpowiedzi pozytywnych, czyli innych niż „nie” i „nie dotyczy”, na pytania dotyczące **zapasów (Z1–Z6)** zawarto w tabeli 2.

Tabela 2. Liczba odpowiedzi na pytania dotyczące zapasów poddane analizie

Obszar	Nr pytania	Treść pytania	Liczba pozytywnych odpowiedzi
Wycena wstępna	Z1	Czy jednostka określa szczegółowe zasady wstępnej wyceny zapasów?	0
	Z2	Czy jest podana kwota kosztów finansowania zewnętrznego ujęta w wartości zapasów?	2
Rozchód	Z3	Jaką metodę wyceny rozchodu zapasów stosuje jednostka?	33

<sup>13</sup> Zrezygnowano z zamieszczania pełnej listy podmiotów objętych badaniem. Autor udostępnił tę listę zainteresowanym osobom po indywidualnym kontakcie.

<sup>14</sup> Wnioski z badań stanowią streszczenie treści opisanych w opracowaniu: S. Hońko, *Wycena w rachunkowości. Znaczenie, podstawy, parametry i zasady*, Zapol, Szczecin 2013, s. 197–237.

<sup>15</sup> Oczywiście jednostki mają możliwość wyceny inwestycji w nieruchomości w wartości historycznej, ale po pierwsze niewiele jednostek korzysta z tej opcji, a po drugie według MSR/MSSF należy wówczas ujawnić wartość godziwą nieruchomości w notach.

Obszar	Nr pytania	Treść pytania	Liczba pozytywnych odpowiedzi
Utrata wartości	Z4	Czy jednostka ujawnia informacje, na jakiej podstawie jest ustalana wartość netto możliwa do uzyskania?	3
	Z5	Czy jednostka ujawnia procedurę tworzenia i rozwiązywania odpisów aktualizujących wartość?	0
	Z6	Czy są podane przyczyny aktualizacji wartości zapasów?	9

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z tabeli 2, w żadnym z analizowanych sprawozdań nie podano szczegółowych informacji na temat wstępnej wyceny zapasów. Ujawnienia ograniczają się do stwierdzeń, że zapasy są ujmowane w cenie nabycia lub koszcie wytworzenia oraz do przytoczenia wybranych zapisów MSR 2, definiujących te parametry wyceny. Tylko spółki z branży deweloperskiej podają informację o kosztach finansowania zewnętrznego powiększających wartość zapasów (Budimex S.A. i GTC S.A.). Jest to uzasadnione specyfiką branży, jednak wydaje się, że inne badane jednostki posiadają aktywa dostosowywane i ze względu na porównywalność informacji powinny odrębnie wykazywać koszty związane z ich finansowaniem. Ponadto jednostki rzadko informują o sposobie ustalania wartości netto możliwej do uzyskania. Wartość ta jest specyficzna dla jednostki, co w ocenie autora nie oznacza pominięcia czynników rynkowych, jak zmiany popytu, mody, postępu technologicznego itd. Na uwagę zasługują ujawnienia w trzech sprawozdaniach finansowych, a mianowicie w:

- Echo Investment S.A. (jednostkowe): podstawą ustalenia wartości netto możliwej do uzyskania są informacje pochodzące z aktywnego rynku;
- GTC S.A. (skonsolidowane): ustalając wartość netto możliwą do uzyskania, zastosowano metodę zdyskontowanych przepływów pieniężnych albo metody porównawcze; wycena jest przeprowadzana przez niezależnych rzeczoznawców oceniających każdy projekt mieszkaniowy; założono zysk dewelopera na poziomie 15–20% przychodów ze sprzedaży;
- TP S.A. – w wypadku telefonów komórkowych oraz innych terminali sprzedawanych w ofertach promocyjnych uwzględnia się oczekiwane przyszłe przychody z abonamentu<sup>16</sup>.

W sprawozdaniach finansowych ujawniono następujące przesłanki aktualizacji wartości zapasów:

<sup>16</sup> Jednostka ujawnia, że wycena zapasów na dzień bilansowy następuje w niższej z dwóch: cenie nabycia (koszcie wytworzenia) i wartości **odzyskiwalnej** netto. Jest to zaskakujące, ponieważ wartość odzyskiwalna jest parametrem wyceny zdefiniowanym w MSR 36 „Utrata wartości aktywów”, przy czym standard ten nie dotyczy zapasów.

- długi okres magazynowania (1 rok – odpis 50%, ponad 2 lata – odpis 100%)<sup>17</sup>,
- koszt wytworzenia przekraczający cenę wynikającą z umowy sprzedaży lub umowy przedwstępnej<sup>18</sup>,
- opóźnienia w budowie obiektów powodują aktualizację wartości gruntów<sup>19</sup>.

Wycena zapasów jest zagadnieniem stosunkowo prostym i następuje z zastosowaniem historycznych parametrów wyceny, porównywanych z parametrami bieżącymi. Zakres ujawnień związany z tą grupą aktywów w analizowanych sprawozdaniach finansowych według autora nie jest wystarczający, szczególnie w odniesieniu do pomiaru utraty wartości. Zasady aktualizacji wyceny zapasów w analizowanych spółkach są przedstawione bardzo ogólnie, co otwiera drogę do znacznej dowolności przy tworzeniu i rozwiązywaniu odpisów aktualizujących.

**Tabela 3. Zestawienie odpowiedzi na pytania związane z nieruchomościami inwestycyjnymi (NI1–NI10)**

Obszar	Numer pytania	Treść pytania	Liczba pozytywnych odpowiedzi
Wycena wstępna	NI1	Czy jednostka ujawnia szczegółowe kryteria kwalifikacji do nieruchomości inwestycyjnych?	0
	NI2	Czy jednostka wycenia nieruchomości inwestycyjne w budowie w wartości godziwej?	3
Wycena bilansowa	NI3	Czy ujawniono wartość godziwą nieruchomości (niezależnie od modelu wyceny)?	14
	NI4	Czy można wskazać kwotę korekt wartości nieruchomości wpływającą na wynik finansowy okresu i wszystkich okresów?	5
	NI5	Czy jednostka stosuje model wartości godziwej?	8
	NI6	Czy był powoływany niezależny rzeczoznawca?	10
	NI7	Czy jednostka ujawnia, że wycena rzeczoznawcy była korygowana przez kierownictwo?	1
	NI8	Czy jednostka ujawnia metody i założenia przyjęte przy ustalaniu wartości godziwej nieruchomości?	5
	NI9	Czy w okresie nastąpiły przekwalifikowania nieruchomości inwestycyjnych do oraz z innych pozycji bilansu?	8
	NI10	Czy jednostka odnosi się do założeń przyjętych przy wycenie w poprzednich okresach?	0

Źródło: opracowanie własne.

<sup>17</sup> W spółce Asseco S.A. Podobnie w spółce Azoty S.A.

<sup>18</sup> W spółce Echo Investment S.A.

<sup>19</sup> W GTC S.A.

Na tym tle nasuwa się pytanie o ujawnienia dotyczące pozycji bilansu wycenianych w wartości godziwej, które przedstawiono w odniesieniu do inwestycji w nieruchomości. Pytania dotyczące wyceny tych aktywów wraz z liczbą odpowiedzi zawarto w tabeli 3.

Z tabeli 3 wynika, że w żadnym z badanych sprawozdań finansowych nie odniesiono się do kryteriów kwalifikacji nieruchomości inwestycyjnych. Jednostki przytaczają jedynie definicję nieruchomości inwestycyjnych z MSR 40. Kwalifikacja nieruchomości nie jest zagadnieniem oczywistym, szczególnie jeżeli przedmiotem działalności jednostki jest budowa, wynajem i sprzedaż nieruchomości, albo gdy wynajmujący świadczy usługi na rzecz najemcy.

Kolejnym zagadnieniem jest wycena budowanych inwestycji w nieruchomości w wartości godziwej, wybrana przez trzy spółki objęte badaniem. MSR 40 dopuszcza takie rozwiązanie pod warunkiem wiarygodnego pomiaru wartości godziwej. Wartość ta jest zazwyczaj ustalana metodą dochodową, na podstawie szacunków przyszłych przepływów pieniężnych. Nie można *ad hoc* zakładać, że ustalona w ten sposób wartość godziwa nie jest wiarygodna. Z pewnością jednak jednostka powinna w sprawozdaniu finansowym uzasadnić, dlaczego odchodzi od kosztu historycznego na rzecz wartości godziwej budowanej nieruchomości i w jaki sposób ujmuje korektę wartości. Jest to tym bardziej uzasadnione, że wstępna wycena wytwarzanych aktywów odbywa się zazwyczaj z zastosowaniem historycznych parametrów wyceny. Zastosowanie wartości godziwej jest dopuszczalne w szczególnych sytuacjach, jak: połączenie z inną jednostką, nabycie przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części czy zastosowanie MSSF po raz pierwszy. Na wycenę budowanych nieruchomości inwestycyjnych w wartości godziwej zdecydowały się spółki Echo Investment S.A. i Globe Trade Centre S.A. Pierwsza spółka informuje, że ustalenie wartości godziwej budowanych nieruchomości inwestycyjnych jest możliwe, gdy główne czynniki ryzyka związane z budową zostały wyeliminowane i istnieje możliwość wiarygodnej wyceny. Do warunków pozwalających na uznanie, że powyższe kryteria są spełnione, spółka zalicza:

- uzyskanie pozwolenia na budowę,
- zakontraktowanie robót budowlanych o wartości co najmniej 30% budżetu inwestycji,
- wynajęcie co najmniej 20% powierzchni w realizowanym projekcie.

Jeżeli kryteria te są spełnione, wartość godziwa jest ustalana metodą dochodową. W sprawozdaniu finansowym pominięto jednak takie informacje, jak: szczegółowa metoda szacowania wartości bieżącej, zastosowane stopy dyskontowe i źródło prognozowanych przepływów pieniężnych. Opisując zakres ujawnień związany z wstępną wyceną nieruchomości inwestycyjnych, należy zwrócić uwagę na pewną

prawidłowość. Opis zasad wyceny budowanych nieruchomości w wartości historycznej w zasadzie nie wykracza poza ogólne sformułowania i definicje wynikające wprost z MSR/MSSF. Można odnieść wrażenie, że spółki traktują wycenę historyczną jako oczywistą i sprawdzalną, co powoduje rezygnację z dalszych ujawnień. Konsekwencją zastosowania wartości godziwej jest zamieszczenie głównych założeń przyjętych na potrzeby wyceny<sup>20</sup>.

Jak wynika z odpowiedzi na pytanie NI3, nie we wszystkich sprawozdaniach ujawniono wartość godziwą nieruchomości inwestycyjnych. W niektórych sprawozdaniach po prostu pominięto tę informację, a w innych stwierdzono, że „wartość bilansowa nieruchomości inwestycyjnych na dzień 31 grudnia 2011 r. nie różni się istotnie od wartości godziwej”<sup>21</sup>.

Odpowiedzi na kolejne pytanie (NI4 – Czy można wskazać kwotę korekt wartości nieruchomości wpływającą na wynik finansowy okresu i wszystkich okresów?) miały z założenia dostarczyć informacji, czy na podstawie sprawozdań finansowych można odtworzyć zmiany wartości nieruchomości inwestycyjnych i porównać je z ich wartością historyczną. Poszukiwania takich odpowiedzi nie przyniosły żadnych rezultatów, a zatem ograniczono się do zmian wartości w bieżącym okresie.

Podsumowując badania przeprowadzone w 2013 r., można stwierdzić, że informacje o procedurach wyceny są szczątkowe i są raczej wypełnieniem formalnych wymagań niż źródłem użytecznych informacji pozwalających użytkownikom na własny osąd przyjętych rozwiązań. Na podstawie analizy z zastosowaniem listy pytań kontrolnych sformułowano wnioski.

1. Dyskusja na temat wyższości kosztu historycznego nad wartością godziwą (i odwrotnie) w kontekście badań wydaje się bezprzedmiotowa. Informacje na temat procedur wyceny są niewystarczające niezależnie od czasowego horyzontu zastosowanych parametrów. Można nawet wyciągnąć nieco przewrotny wniosek, że więcej informacji o wycenie dotyczy aktywów wycenianych z zastosowaniem wartości godziwej. Zagadnienia związane z wykorzystaniem prostych parametrów wyceny, jak cena nabycia, są traktowane jako oczywiste i nie

---

<sup>20</sup> Oczywiście jest kwestią dyskusyjną, czy wycena nieukończonych nieruchomości inwestycyjnych ma sens ekonomiczny. Pewne wątpliwości może budzić szacowanie potencjału dochodowego nieruchomości ukończonej w 20%, która może nigdy nie zostać wybudowana, nie wspominając o jej wynajęciu. Autor uważa jednak, że zamieszczenie przyjętych założeń umożliwia użytkownikowi sprawozdania finansowego własną ocenę kwot zaprezentowanych w sprawozdaniu finansowym. Zastosowanie modelu wartości historycznej nie jest w tym wypadku żadną gwarancją, że poniesione koszty zostaną w przyszłości odzyskane. W żadnym z analizowanych sprawozdań nie znaleziono informacji o odpisach aktualizujących z tytułu utraty wartości nieruchomości w budowie.

<sup>21</sup> Skonsolidowane sprawozdanie Cyfrowego Polsatu za 2011 rok, s. 188.



- są szczegółowo opisane w sprawozdaniach finansowych. Zatem nie ma prostej zależności między zakresem ujawnień a stosowanymi parametrami wyceny.
2. Informacje o przyjętych metodach wyceny są ogólne i nie odzwierciedlają złożoności rozwiązań w zakresie wyceny.
  3. Nie można wskazać sprawozdania finansowego wzorcowego pod względem ujawnień na temat wyceny. W niektórych opisanych sprawozdaniach zawarto interesujące elementy, ale zazwyczaj ograniczały się one do dobrego opisu jednej grupy aktywów przy równoczesnym zawężeniu informacji na temat innych pozycji.
  4. Zaskakujące są rozbieżności w szczegółowości informacji na temat szacowania wartości godziwej. Część podmiotów wyjawia zastosowane metody i przyjęte założenia, część opisuje ogólne zasady, ale większość jednostek ogranicza się do lakonicznego stwierdzenia, że wycena następuje w wartości godziwej.

## 4. Podsumowanie

Wydaje się, że mimo upływu ponad dwóch lat od przeprowadzenia badań, zaprezentowane wnioski nie straciły aktualności<sup>22</sup>. Z pewnością wprowadzenie MSSF 13 przyczyniło się do poszerzenia zakresu ujawnień na temat wartości godziwej. Można mieć wątpliwości, czy zwiększeniu liczby ujawnień towarzyszy poprawa ich jakości. Wymaga to dalszych analiz. Od 2013 r. nie nastąpiły natomiast znaczące zmiany zakresu ujawnień w odniesieniu do pozycji aktywów i zobowiązań wycenianych w koszcie historycznym. Jest zatem prawdopodobne, że o ile ujawnienia na temat wyceny w wartości godziwej będą się stopniowo poprawiać, o tyle ujawnienia odnoszące się do pozycji wycenianych w koszcie historycznym pozostają raczej na niezadawalającym poziomie.

Opisane badania z pewnością nie wyczerpują możliwości wykorzystania list pytań kontrolnych z zakresu wyceny. Listy te mogą być bowiem dowolnie kształtowane przez autorów i dostosowywane do wymagań określanych przez regulacje rachunkowości. Jakie mogą być kierunki dalszych badań z zastosowaniem zaproponowanej listy? Po pierwsze, można poddać analizie sprawozdania finansowe wszystkich podmiotów notowanych na GPW. Taka diagnoza byłaby niezwykle pracochłonna, ale dawałaby pełen obraz o zakresie ujawnień na temat wyceny aktywów i zobowiązań. Po drugie,

---

<sup>22</sup> Badania były powtarzane przy udziale studentów kierunku „Finanse i Rachunkowość” w ramach przedmiotu Standardy Sprawozdawczości Finansowej w 2013 i w 2014 r. w odniesieniu do skonsolidowanych sprawozdań finansowych wszystkich spółek notowanych na giełdzie. Będą również powtarzane w kolejnych latach. Badania te zasadniczo potwierdzają wnioski z badań przeprowadzonych przez autora na mniejszej próbie badawczej.

można powtórzyć badania na wybranej grupie w kolejnych latach i ocenić, czy te nieco pesymistyczne wnioski z czasem ulegają zmianie. Ciekawym kierunkiem może być również analiza liczby ujawnień w ramach danego sprawozdania finansowego. Mogłaby ona lepiej potwierdzić jeden z wniosków, że nie ma wzorcowego sprawozdania finansowego, w którym wszystkie założenia przyjęte przy wycenie wszystkich aktywów i zobowiązań są tak samo dobrze przedstawione.

Podsumowując, należy stwierdzić, że nawet najbardziej dopracowana koncepcja wyceny, w tym zgodność fundamentalnych założeń ze szczegółowymi regulacjami, do której zmierza IASB, samoistnie nie wpłynie znacząco na poprawę jakości informacji na temat wyceny w sprawozdaniach finansowych. Działania prowadzone przez organy stanowiące regulacje rachunkowości i wysiłki teoretyków rachunkowości nie na wiele się zdadzą, jeżeli podmioty sporządzające sprawozdania finansowe nie odstąpią od szablonowego informowania o założeniach przyjętych przy wycenie.

## Bibliografia

1. Conceptual Framework for Financial Reporting, Exposure Draft ED/2015/3, International Accounting Standards Board.
2. Gmytrasiewicz M., *Rachunkowość. Podstawowe założenia i zasady*, Difin, Warszawa 2008.
3. Hendriksen E.A., Breda M.F. van, *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
4. Hońko S., *Wycena w rachunkowości. Znaczenie, podstawy, parametry i zasady*, Zapol, Szczecin 2013.
5. Laux Ch., Leuz Ch., *Did Fair-Value Accounting Contribute to the Financial Crisis?*, „Journal of Economic Perspectives” 2010, vol. 24, no. 1.
6. Mućko P., *Przesłanki i ograniczenia stosowania wartości godziwej w regulacjach rachunkowości*, w: *Kluczowe problemy teorii i praktyki rachunkowości*, t. I, red. J. Gierusz, T. Martyniuk, Prace i Materiały Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2011.
7. Okamoto N., *Fair value accounting from a distributed cognition perspective*, „Accounting Forum” 2014, 38.
8. Sawicki K., *Wybrane problemy ustalania wartości w sprawozdaniach finansowych przedsiębiorstw*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, nr 53(109).
9. Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2005, s. 79.

---

## Fair Value and Historical Cost. Analysis of Selected Disclosures with the Use of Valuation Control Interview Questions

---

### Summary

The article includes a summary of selected conclusions from the research of valuation disclosures with the use of valuation control interview questions performed by the author in 2013. The article aims to popularise the methodology and conclusions from this research. One of the most important conclusions is the statement that the quality of disclosures is not connected with the time horizon of valuation parameters. It may even be stated that financial reports include more information on the assumptions made when measuring fair value than those referring to simple parameters like purchase price or production cost. It does not change the fact, however, that valuation disclosures are insufficient to reconstruct the assumptions made in the process of measuring value by the management.

**Keywords:** valuation in accounting, disclosure analysis

---



*Marta Mazurowska*

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

## **Rachunkowość instrumentów pochodnych – podejście ogólne a rachunkowość zabezpieczeń**

---

### **Streszczenie**

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie istoty rachunkowości zabezpieczeń jako alternatywy dla ogólnego podejścia do derywatów. Założony cel został zrealizowany przy wykorzystaniu krytycznej analizy literatury z zakresu nauk ekonomicznych. W pierwszej części uwagę skupiono na istocie instrumentów pochodnych. Dalej przedstawiono ogólne podejście do rachunkowości instrumentów pochodnych jako punkt wyjścia do rozważań przedstawionych w części trzeciej, a mianowicie założeń rachunkowości zabezpieczeń. Niezaprzeczalna istotność i złożoność omawianych zagadnień powoduje powstanie licznych problemów badawczych związanych z naturą konstrukcji rachunkowości zabezpieczeń. Obecnie, u progu zmian, przed którymi stoją przedsiębiorstwa w związku z wejściem w życie w najbliższych latach MSSF 9, potrzeba pogłębionej analizy problemów oraz motywów wykorzystania rachunkowości zabezpieczeń stanowi wyzwanie dla nauki rachunkowości.

**Słowa kluczowe:** instrumenty pochodne, rachunkowość instrumentów pochodnych, rachunkowość zabezpieczeń

---

## 1. Wprowadzenie

Niezwykle interesującą grupą instrumentów finansowych są instrumenty pochodne, określane inaczej derywatami, które definiowane są jako instrumenty finansowe wystawione na przyszłe ceny innych instrumentów, tzw. instrumentów bazowych. Były one obecne w życiu społecznym i gospodarczym już czasach przed naszą erą i zrodziły się z potrzeby zarządzania ryzykiem. Do dzisiaj to funkcja zabezpieczająca jest najważniejszą pełnioną przez derywaty. Transakcje zabezpieczające mają na celu „zamknięcie” otwartej pozycji w instrumencie bazowym, która wygenerowała ryzyko. W przypadku niekorzystnych zmian strata poniesiona na instrumencie zabezpieczanym zostanie skompensowana zyskiem uzyskanym na instrumencie pochodnym.

Jednakże cel zabezpieczeniowy nie jest jedynym celem wykorzystania derywatów w działalności gospodarczej. Rozbieżność motywów nabywania instrumentów pochodnych stanowi znaczne wyzwanie dla rachunkowości. Niezwykle trudno określić, jakie ryzyko przyjął na siebie dany podmiot, a dokładniej, na jakich warunkach zostały zawarte poszczególne kontrakty bez znajomości szczegółowych danych. Dane te nie są dostępne dla zewnętrznych odbiorców informacji, stąd też możliwość manipulacji informacją jest bardzo duża. Wyzwaniem jest również sposób prezentacji informacji o posiadanych instrumentach pochodnych w aspekcie celu, dla którego zostały nabyte.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie istoty rachunkowości zabezpieczeń jako alternatyw dla ogólnego podejścia dla derywatów. Założony cel został zrealizowany przy wykorzystaniu krytycznej analizy literatury z zakresu nauk ekonomicznych.

W pierwszej części niniejszego artykułu uwagę skupiono na istocie instrumentów pochodnych. Dalej przedstawiono ogólne podejście do instrumentów pochodnych w rachunkowości instrumentów finansowych jako punkt wyjścia do rozważań przedstawionych w części trzeciej, a mianowicie założeń rachunkowości zabezpieczeń.

## 2. Istota instrumentów pochodnych

Instrumenty pochodne, nazywane inaczej derywatami lub instrumentami terminowymi (*derivatives*), definiowane są jako instrumenty finansowe wystawione na przyszłe ceny innych instrumentów, tzw. instrumentów bazowych<sup>1</sup>. Instrumentem

---

<sup>1</sup> D. Dziawgo, *Rynek finansowy. Istota – instrumenty – funkcjonowanie*, SKWP, Warszawa 2012, s. 160.

bazowym może być przede wszystkim kurs akcji, waluty, wartość towaru, indeksu giełdowego lub stopa procentowa<sup>2</sup>.

Instrumenty pochodne zostały zdefiniowane również w regulacjach prawnych. Ustawa z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (art. 2, pkt 18) definiuje instrumenty pochodne jako prawa majątkowe, których cena rynkowa zależy bezpośrednio bądź pośrednio od ceny lub wartości papierów wartościowych, oraz inne prawa majątkowe, których cena rynkowa bezpośrednio lub pośrednio zależy od kształtowania się ceny rynkowej walut obcych lub od zmiany wysokości stóp procentowych. Szersza definicja została zaprezentowana w par. 3 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych, gdzie instrument pochodny jest określony jako: „instrument finansowy, którego:

- a) wartość jest zależna od zmiany wartości instrumentu bazowego, to jest określonej stopy procentowej, ceny papieru wartościowego lub towaru, kursu wymiany walut, indeksu cen lub stóp, oceny wiarygodności kredytowej lub indeksu kredytowego albo innej podobnej wielkości, i
- b) nabycie nie powoduje poniesienia żadnych wydatków początkowych albo wartość netto tych wydatków jest niska w porównaniu do wartości innych rodzajów kontraktów, których cena podobnie zależy od zmiany warunków rynkowych, i
- c) rozliczenie nastąpi w przyszłości”.

Podobnie instrumenty pochodne zostały zdefiniowane w MSR 39 (par. 9) „Instrumenty finansowe – ujmowanie i wycena”.

Jak wynika to z powyżej przytoczonych definicji, nadrzędnym założeniem funkcjonowania instrumentów pochodnych jest to, że ich wartość zależy ściśle od wartości instrumentów bazowych. Oznacza to, że cena instrumentu pochodnego podlega fluktuacjom wtedy, gdy:

- zmienia się cena instrumentu podstawowego na rynku kasowym,
- zmieniają się oczekiwania co do ceny tego instrumentu podstawowego.

W związku z powyższym generalna zasada działania instrumentów pochodnych przedstawia się następująco: gdy cena instrumentu bazowego rośnie, to wartość kontraktu pochodnego spada i odwrotnie. Zauważyć jednak należy, że wartość instrumentu bazowego to nie jedyny parametr mający wpływ na bieżącą wartość instrumentu pochodnego. Drugim ważnym elementem są oczekiwania rynku co do przyszłego kształtowania się cen na rynku, przy czym im dłuższy jest czas pozostający do dnia wygaśnięcia danego instrumentu, tym te oczekiwania silniej

---

<sup>2</sup> M. Mikita, W. Pełka, *Rynki inwestycji alternatywnych*, POLTEXT, Warszawa 2009, s. 113.

wpływają na pewne oderwanie wyceny instrumentu pochodnego od ceny instrumentu bazowego. Ta różnica określana jest jako wartość czasowa albo jako wartość wewnętrzna instrumentu pochodnego<sup>3</sup>.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się trzy cele zastosowania instrumentów pochodnych wynikające z postawy podmiotu względem ryzyka, a mianowicie<sup>4</sup>:

- spekulację,
- arbitraż,
- zabezpieczenie.

Istotą spekulacji jest osiąganie korzyści ze wzrostu bądź spadku wartości instrumentu bazowego<sup>5</sup>. Tego typu działanie opiera się na subiektywnych przewidywaniach co do wartości określonych aktywów w przyszłości.

Powszechnie znany jest także inny motyw zawierania transakcji terminowych, a mianowicie motyw arbitrażowy. Arbitraż polega na jednoczesnym dokonaniu transakcji kupna i sprzedaży tego samego instrumentu na różnych rynkach, na których występują różnice cenowe danego instrumentu, lecz są one niewielkie. W rezultacie podmiot może osiągnąć natychmiastowy zysk. Należy jednak mieć na uwadze, że możliwości arbitrażowe pojawiają się sporadycznie i trwają stosunkowo krótko<sup>6</sup>.

Pierwotnym i do dziś najistotniejszym celem wykorzystania instrumentów pochodnych są transakcje zabezpieczające (*hedging*). *Hedging* (dosł. grodzenie) utożsamiany jest z działaniem polegającym na zabezpieczeniu się przed niepożądanymi zmianami cen instrumentów finansowych w celu ograniczenia możliwych strat<sup>7</sup>. S. Sroczyński i J. Stachowicz<sup>8</sup> podają, że jest on aktem zajmowania czasowej pozycji terminowej, odwrotnej do pozycji utrzymywanej na rynku kasowym. W odniesieniu do działalności przedsiębiorstw *hedging* można określić jako działanie zmierzające do obniżenia zmienności przepływów finansowych, w którym jako narzędzia wykorzystywane są instrumenty pochodne. W przypadku hedgingu pozycja narażona na ryzyko określana jest mianem instrumentu bazowego lub pozycji zabezpieczanej, natomiast instrument pochodny służący ograniczaniu ryzyka nazywany jest instrumentem zabezpieczającym.

<sup>3</sup> D. Dziawgo, *Rynek finansowy...*, op.cit., s. 174.

<sup>4</sup> P. Oźga, *Instrumenty pochodne w spółkach notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie*, „Gospodarka Narodowa” 2012, kwiecień, s. 130.

<sup>5</sup> E. Wiśniewska, *Giełdowe instrumenty pochodne*, Cedewu, Warszawa 2007, s. 37.

<sup>6</sup> T. Szelaąg, *Hedging w teorii i praktyce. Przykład światowego rynku miedzi*, Wydawnictwo Przeciwnik, Wrocław 2003, s. 70.

<sup>7</sup> K. Jajuga, T. Jajuga, *Inwestycje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 219; W. Tarczyński, M. Zwolankowski, *Inżynieria finansowa*, Placet, Warszawa 1999, s. 191;

<sup>8</sup> S. Sroczyński, J. Stachowicz, *Kontrakty futures i opcje*, Zakamycze, Kraków 1994, s. 27.



Niezależnie od motywu zawieranych transakcji do instrumentów pochodnych najczęściej wykorzystywanych w praktyce gospodarczej należą przede wszystkim: kontrakty *forward* i *futures* (określane mianem kontraktów terminowych), opcje oraz swapy.

Należy w tym miejscu podkreślić, że rozbieżność motywów nabywania instrumentów pochodnych stanowi znaczne wyzwanie dla rachunkowości. Niezwykle trudno określić, jakie ryzyko przyjął na siebie dany podmiot, a dokładniej, na jakich warunkach zostały zawarte poszczególne kontrakty bez znajomości szczegółowych danych. Z kolei dane te nie są dostępne dla zewnętrznych odbiorców informacji, stąd też możliwość manipulacji informacją jest bardzo duża. Wyzwaniem jest również sposób prezentacji informacji o posiadanych instrumentach pochodnych w aspekcie celu, dla którego zostały nabyte.

### 3. Instrumenty pochodne w rachunkowości

W literaturze przedmiotu zbiór specyficznych rozwiązań prawa bilansowego dotyczących ujmowania, wyceny oraz prezentacji w sprawozdaniu finansowym instrumentów finansowych określa się mianem „rachunkowości instrumentów finansowych”<sup>9</sup>.

W ujęciu empirycznym na rachunkowość instrumentów finansowych składają się następujące elementy:

- a) metody wyceny,
- b) sposoby ewidencji na kontach,
- c) zasady prezentacji instrumentów finansowych w sprawozdaniu finansowym.

Wszystkie te elementy są ze sobą powiązane. Metody wyceny instrumentów finansowych wpływają na sposób ich ewidencji księgowej. Sposób ewidencji księgowej instrumentów finansowych ma wpływ na zasady ich prezentacji w sprawozdaniach finansowych<sup>10</sup>.

Podstawy prawne regulujące rachunkowość instrumentów finansowych w Polsce to:

- Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 330; z późn. zm.),

---

<sup>9</sup> D. Garstecki, A. Kamela-Sowińska, *Rachunkowość instrumentów finansowych*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2014; P. Czajor, *Rachunkowość instrumentów finansowych MSSF, polskie prawo bilansowe, regulacje podatkowe*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2010.

<sup>10</sup> P. Bielawski, *Modele wyceny bilansowej instrumentów finansowych w świetle ogólnej teorii rachunkowości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2010, s. 47.

- Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (Dz.U. nr 149, poz. 1674 z późn. zm.), określane w tym artykule Rozporządzeniem;
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej przyjęte do stosowania w Unii Europejskiej w przypadku jednostek stosujących MSSF dla celów sprawozdawczości finansowej oraz w kwestiach nieuregulowanych przez MSSF. Jeśli chodzi o Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej, rachunkowość instrumentów finansowych jest regulowana przez następujące standardy:
  - Międzynarodowy Standard Rachunkowości nr 32 „Instrumenty finansowe – prezentacja”,
  - Międzynarodowy Standard Rachunkowości nr 39 „Instrumenty finansowe: ujmowanie i wycena”,
  - Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej nr 7 „Instrumenty finansowe – ujawnianie informacji”.

Z kolei w przypadku regulacji amerykańskich US GAAP opracowanych przez Radę Standardów Rachunkowości Finansowej (FASB – Financial Accounting Standards Board), rachunkowość zabezpieczeń uregulowana jest w obszarze tematycznym ASC 815 *Derivatives and Hedging*. Przed wprowadzeniem kodyfikacji – US GAAP Standard Rachunkowości Finansowej nr 133 „Rachunkowość instrumentów pochodnych i działań zabezpieczających” (FAS 133)<sup>11</sup>.

Należy w tym miejscu podkreślić, że rachunkowość instrumentów finansowych, w tym instrumentów pochodnych stanowi niezwykle złożony problem zarówno od strony teoretycznej, jak i praktycznej. Skutkiem tego jest cykliczne wprowadzanie nowelizacji w przepisach międzynarodowych oraz niejednolitość przyjętych rozwiązań w poszczególnych regulacjach. Efektem wieloletnich prac Rady Międzynarodowych Standardów Rachunkowości jest MSSF 9 „Instrumenty finansowe”, który w 2018 r. ma zastąpić obecnie obowiązujące MSSF regulujące instrumenty finansowe<sup>12</sup>.

W rachunkowości instrumentów finansowych instrumenty pochodne uznawane są za krótkoterminowe instrumenty finansowe, należące do kategorii „aktywa

<sup>11</sup> W dniu 1 lipca 2009 r., Rada Standardów Rachunkowości Finansowej (FASB), zatwierdziła Kodyfikację Standardów Rachunkowości (Accounting Standards Codification, ASC) jako „jedynę źródło rzetelnych standardów rachunkowości i sprawozdawczości w USA, innych niż wytyczne wydane przez Komisję Papierów Wartościowych i Giełd (SEC)”. Podczas Kodyfikacji nie zmieniono treści US GAAP, ale wprowadzono nową, jednolitą strukturę, która jest zorganizowana poprzez przyjazny dla użytkownika system *online*. W związku z wprowadzoną kodyfikacją, treść wszystkich obowiązujących aktów prawnych wchodzących w skład US GAAP została pozbawiona uprzedniej numeracji, w zamian została pogrupowana na obszary tematyczne.

<sup>12</sup> Termin przyjęcia do stosowania MSSF 9 w Unii Europejskiej nie jest jeszcze znany.

finansowe przeznaczone do obrotu” (wg Rozporządzenia) lub „aktywa finansowe wyceniane według wartości godziwej” (wg MSSF). Podstawową kategorią stosowaną do wyceny pochodnych instrumentów finansowych jest wartość godziwa. Zgodnie z ustawą o rachunkowości (art. 28 ust. 6) za wartość godziwą przyjmuje się kwotę, „za którą dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązаныmi ze sobą stronami”. Z kolei zgodnie z zapisami Rozporządzenia par. 15 za wiarygodną uznaje się wartość godziwą ustaloną w szczególności drogą:

- 1) wyceny instrumentu finansowego po cenie ustalonej na aktywnym rynku regulowanym, na którym następuje publiczny obrót instrumentami finansowymi, zaś informacje o tej cenie są ogólnie dostępne,
- 2) oszacowania dłużnych instrumentów finansowych przez wyspecjalizowaną, niezależną jednostkę świadczącą tego rodzaju usługi, przy czym możliwe jest rzetelne oszacowanie przepływów pieniężnych związanych z tymi instrumentami,
- 3) zastosowania właściwego modelu wyceny instrumentu finansowego, a wprowadzone do tego modelu dane wejściowe pochodzą z aktywnego regulowanego rynku,
- 4) oszacowania ceny instrumentu finansowego, dla którego nie istnieje aktywny rynek, na podstawie publicznie ogłoszonej, notowanej na aktywnym regulowanym rynku ceny nieróżniącego się istotnie, podobnego instrumentu finansowego, albo cen składników złożonego instrumentu finansowego,
- 5) oszacowania ceny instrumentu finansowego za pomocą metod estymacji powszechnie uznanych za poprawne.

Co godne jest podkreślenia, z dniem 1 stycznia 2013 r. wszedł w życie standard dedykowany wartości godziwej – MSSF 13 „Wycena w wartości godziwej”. Standard ten ujednolica definicję wartości godziwej, zrównując ją z definicją przyjętą przez US GAAP w SFAS 157 (obecnie Codification Topic 820 Fair Value Measurements and Disclosures). Wedle ujednoliconej definicji „wartość godziwa jest ceną, którą można by otrzymać za sprzedaż składnika aktywów lub ceną, którą trzeba by zapłacić za przeniesienie zobowiązania w zwykłej transakcji pomiędzy uczestnikami rynku na dzień wycen”<sup>13</sup>.

Wycena instrumentów pochodnych w wartości godziwej wiąże się z licznymi wątpliwościami, o czym od wielu lat gorąco dyskutują zarówno teoretycy, jak i praktycy rachunkowości na całym świecie. Zastosowanie do wyceny wartości godziwej negatywnie wpływa na jakość sprawozdania finansowego. Z drugiej jednak strony,

---

<sup>13</sup> Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej 13, par. 9.

co warto podkreślić, zgodnie z neoklasycznym podejściem do uznawania zysków i strat na inwestycjach w instrumenty finansowe, zmiany ich cen (wartości) rynkowych powinny być księgowane i prezentowane w sprawozdaniach finansowych w tym samym okresie. Oznacza to, że księgowanie strat w wyniku spadków cen rynkowych oraz ich likwidowanie na skutek wzrostu kursów i ujmowanie z tego tytułu zysków zostało powszechnie zaakceptowane przez naukowców i praktyków rachunkowości. We wcześniejszym konserwatywnym podejściu rzadko można było księgować aprecjację instrumentów finansowych. Zdaniem Bielawskiego<sup>14</sup> zyski i straty generowane przez instrumenty finansowe powinny być ujmowane w sprawozdaniach finansowych według tych samych zasad. W żadnym wypadku straty nie powinny być celowo odraczane, czyli przenoszone na okresy późniejsze, a zyski z okresów późniejszych nie powinny być ujmowane w okresie bieżącym.

Okresowo dokonywana wycena instrumentów pochodnych wymaga uwzględnienia wartości godziwej instrumentu, określonej na dzień wyceny. Zgodnie z Rozporządzeniem (par. 21) skutki przeszacowania powinny być odniesione na wynik finansowy okresu sprawozdawczego, w którym to przeszacowanie nastąpiło. Podobne regulacje wynikają z US GAAP (ASC 815) – wszelkie zmiany wartości instrumentów pochodnych, ujmowanych jako samodzielna umowa (niezakwalifikowanych jako osłona), podlegają ewidencji z chwilą ich wystąpienia. W efekcie każda zmiana warunków rynkowych, np. zmiana kursu waluty, pomiędzy datami zawarcia oraz rozliczenia transakcji pochodnej będzie miała wpływ na wyniki finansowe przedsiębiorstwa. W takim przypadku, gdy jednostka stosuje instrumenty pochodne dla celów zabezpieczających, efekt kompensaty, stanowiący ekonomiczny sens zabezpieczenia, w sprawozdaniu finansowym nie zostanie osiągnięty. Co więcej, wycena pochodnych instrumentów zabezpieczających w wartości godziwej wpływa negatywnie na decyzje przedsiębiorstw dotyczące strategii zarządzania ryzykiem. Jak pokazują wyniki badań<sup>15</sup>, wymóg wyceny derywatów w wartości godziwej przyczynia się do wyboru nieoptymalnej strategii zabezpieczenia lub, w skrajnym przypadku, doprowadza do decyzji o ostatecznej rezygnacji z programów zabezpieczających. W związku z powyższymi niedoskonałościami, nauka oraz praktyka rachunkowości wypracowały specjalistyczne rozwiązanie, określane mianem rachunkowości zabezpieczeń, której istota została przedstawiona w kolejnej części niniejszego artykułu.

<sup>14</sup> P. Bielawski, *Modele wyceny...*, op.cit., s. 49.

<sup>15</sup> L.A. Beisland, D. Frestad, *How fair-value accounting can influence firm hedging*, Review of Derivatives Research 2013, 16(2), 193–217.

## 4. Rachunkowość zabezpieczeń

Dynamiczny wzrost wartości oraz wolumenu transakcji zabezpieczających spowodował pojawienie się potrzeby rozwoju gałęzi rachunkowości określanej jako rachunkowość zabezpieczeń (*hedge accounting*)<sup>16</sup>.

Rachunkowość zabezpieczeń<sup>17</sup> to zbiór specjalnych zasad regulujących sposób uznawania, metody wyceny, zakres ujawniania i sposób prezentacji instrumentów pochodnych nabywanych w celach zabezpieczających, stosowanych wyłącznie do zabezpieczeń spełniających warunki sformułowane w regulacjach prawa bilansowego. W literaturze przedmiotu rachunkowość zabezpieczeń określana jest również „rachunkowością osłonową”<sup>18</sup>.

Należy podkreślić, iż zasady rachunkowości zabezpieczeń są dedykowane wyłącznie dla operacji gospodarczych związanych z wykorzystaniem instrumentów pochodnych w celach zabezpieczających. Stosowanie ich w celu spekulacji lub arbitrażu uniemożliwia skorzystanie z omawianych specjalnych regulacji. Jak podkreśla Ramirez<sup>19</sup>, celem rachunkowości zabezpieczeń jest przedstawienie w sprawozdaniu finansowym efektów działań związanych z zarządzaniem ryzykiem jednostki przy wykorzystaniu instrumentów finansowych w celu zarządzania ryzykiem rynkowym, które mogą wpływać na wynik finansowy jednostki. Udowodnienie, że instrument został nabyty w celach zabezpieczających, następuje poprzez sporządzenie dokumentacji zabezpieczenia oraz testów efektywności.

Co istotne, rachunkowość zabezpieczeń jest rozwiązaniem, które przedsiębiorstwa mogą stosować w odniesieniu do instrumentów pochodnych, co oznacza, że ich wdrożenie nie jest obligatoryjne. To jednostka decyduje o tym, czy stosuje rachunkowość zabezpieczeń czy też pozostaje przy podejściu ogólnym w stosunku do derywatów.

Początkowe ujęcie instrumentów pochodnych oraz ich rozliczenie w przypadku podjęcia przez jednostkę decyzji o wykorzystaniu rachunkowości zabezpieczeń jest taka sama, jak ma to miejsce w przypadku ogólnego podejścia do derywatów. Szczegółowe rozwiązania rachunkowości osłonowej zmieniają podejście do ujmowania

<sup>16</sup> D. Garstecki, A. Kamela-Sowińska, *Rachunkowość instrumentów...*, op.cit., s. 141.

<sup>17</sup> Ze względu na ograniczenie objętości artykułu, omówione zostaną tylko podstawowe założenia rachunkowości zabezpieczeń.

<sup>18</sup> M. Rówińska, *Wartość godziwa w rachunkowości finansowej i osłonowej w zakresie instrumentów finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011.

<sup>19</sup> J. Ramierz, *Accounting for Derivatives: advanced Hedging uder IFRS 9*, John Wiley & Sons, Chichester 2015, s. 24.

zmian wartości pozycji zabezpieczanych i zabezpieczających w trakcie trwania zabezpieczenia.

Zasady ewidencji różnic z wyceny instrumentu zabezpieczającego i pozycji zabezpieczanej uzależnione są od rodzaju zabezpieczenia (zabezpieczenie wartości godziwej, zabezpieczenie przepływów pieniężnych oraz udziałów w aktywach netto jednostek zagranicznych).

Generalnie można przyjąć, że księgowe ujęcie zabezpieczeń jest opóźnieniem lub przyspieszeniem uznawania zysków lub strat tak, aby zachować współmierność zamierzonych efektów. W przypadku zabezpieczenia wartości godziwej rachunkowość zabezpieczeń przyspiesza ujmowanie przychodów z pozycji zabezpieczanej, aby wykazać je równoległe ze zmianami na instrumencie pochodnym. Z kolei ewidencja zabezpieczenia przepływów pieniężnych lub udziałów w aktywach netto jednostek zagranicznych oznacza odracanie ukazania zmian wartości instrumentu pochodnego w wyniku finansowym do czasu, gdy na wynik finansowy oddziaływać będzie również pozycja zabezpieczana.

Jeśli chodzi o ewidencję zabezpieczenia w wartości godziwej, to zgodnie z par. 31 ust. 1 Rozporządzenia „w przypadku zabezpieczania wartości godziwej, zyski lub straty z wyceny instrumentu zabezpieczającego w wartości godziwej ujmuje się w księgach rachunkowych bieżąco, jako przychody lub koszty finansowe okresu sprawozdawczego. Skutki przeszacowania pozycji zabezpieczanej, spowodowane przez określone ryzyko poddane zabezpieczeniu, odpowiednio podwyższające lub pomniejszające wartość tej pozycji wykazaną w księgach rachunkowych, zalicza się bieżąco do przychodów lub kosztów finansowych okresu sprawozdawczego. Dotyczy to również zwiększania i zmniejszania wartości pozycji zabezpieczanych, które w innym przypadku, jako skutki przeszacowania, byłyby odniesione na kapitał (fundusz) z aktualizacji wyceny, jak też pozycji wycenianych przez jednostkę w cenie nabycia”.

Jak wynika z zaprezentowanego przepisu, zasady rachunkowości zabezpieczeń stosowane są zarówno do ewidencji instrumentu zabezpieczającego, jak i pozycji zabezpieczanej. Istotne jest jednak to, że specjalne rozwiązania można stosować wyłącznie do ujęcia zmian spowodowanych przez ryzyko objęte zabezpieczeniem. Równoległe wykazywanie zmian w instrumencie zabezpieczającym oraz pozycji zabezpieczanej zapewnia wzajemne kompensowanie się stwierdzonych różnic. Wynik okresu jest więc kształtowany wyłącznie przez nieefektywną część zabezpieczenia.

Inne zasady ewidencji, w stosunku do opisanych powyżej, są stosowane w przypadku zabezpieczenia przepływów pieniężnych lub udziałów w aktywach netto jednostek zagranicznych. Istotą omawianych transakcji jest zabezpieczenie przepływów, które wystąpią w przyszłości. W chwili zawarcia transakcji pozycja zabezpieczana

nie jest ujęta w bilansie i z tych względów ewidencji nie podlegają również zmiany jej wartości. Zgodnie z par. 33 ust. 1 Rozporządzenia w przypadku zabezpieczania przepływów pieniężnych lub udziałów w aktywach netto jednostek zagranicznych:

- „1) zyski lub straty z wyceny wartości godziwej instrumentu zabezpieczającego, w części uznanej (...) za efektywne zabezpieczenie przyszłych przepływów pieniężnych związanych z zabezpieczaną pozycją, odnosi się na kapitał (fundusz) z aktualizacji wyceny; bezwzględna wartość kwoty odniesionej na kapitał, to jest w pełni efektywnego zabezpieczenia, nie może być jednak wyższa od wartości godziwej skumulowanych od dnia rozpoczęcia zabezpieczania zmian przyszłych przepływów pieniężnych związanych z zabezpieczaną pozycją,
- 2) pozostałą część skutków przeszacowania instrumentu zabezpieczającego, obejmującą kwotę niestanowiącą w pełni efektywnego zabezpieczenia, jeżeli instrumentem zabezpieczającym jest pochodny instrument finansowy, zalicza się do przychodów lub kosztów finansowych okresu sprawozdawczego”.

Ujęcie zysków lub strat na instrumencie zabezpieczającym w kapitale (funduszu) z aktualizacji wyceny ma na celu „odroczenie” osiągniętego wyniku do czasu, gdy planowana transakcja również będzie oddziaływać na wynik finansowy. Dzięki stosowaniu specjalnych zasad ewidencji efektywne zabezpieczenia oraz zabezpieczenia, w których przychody lub koszty na instrumencie pochodnym są mniejsze niż zmiany w pozycji zabezpieczanej, nie mają wpływu na wynik finansowy w trakcie trwania zabezpieczenia. Wynik finansowy okresu jest kształtowany jedynie przez nieefektywną część zabezpieczenia.

Zgodnie z regulacjami rozporządzenia wykazane w kapitale (funduszu) z aktualizacji wyceny zyski lub straty z przeszacowania instrumentu zabezpieczającego zalicza się odpowiednio do przychodów lub kosztów finansowych tego okresu sprawozdawczego, w którym zabezpieczone uprawdopodobnione przyszłe zobowiązanie lub planowana transakcja powoduje powstanie przychodów lub kosztów finansowych. Jeżeli uprawdopodobnione przyszłe zobowiązanie lub planowana transakcja poddane zabezpieczeniu powodują powstanie aktywów lub zobowiązań, to na dzień wprowadzenia tych pozycji do ksiąg rachunkowych zyski lub straty z przeszacowania instrumentu zabezpieczającego ujęte do tego dnia w kapitale (funduszu) z aktualizacji wyceny odpisuje się i odpowiednio dolicza do ceny nabycia lub inaczej określonej wartości początkowej wprowadzonych do ksiąg rachunkowych aktywów lub zobowiązań.

Jak wskazano powyżej, rachunkowość zabezpieczeń została tak zaprojektowana, aby dostarczać korzyści poprzez unikanie wzrostu zmienności wyniku finansowego, związanego z wyceną derywatów w wartości godziwej. Jak pokazują wyniki badań, menadżerowie dążą do minimalizowania zmienności zysku, ponieważ wzrost tej

zmienności jest ryzykowny dla przedsiębiorstw<sup>20</sup> oraz zmniejsza możliwość generowania wyniku finansowego na poziomie celu ustalonego w budżecie<sup>21</sup>. Co więcej, inwestorzy postrzegają przedsiębiorstwa, których wynik finansowy wykazuje mniejszą zmienność, jako<sup>22</sup>:

- generujące mniejsze ryzyko rynkowe,
- mające większą zdolność do płatności dywidend,
- przedsiębiorstwa o wyższej wartości firmy,
- wykazujące niższe ryzyko bankructwa (tym samym zmniejsza się koszt pozyskania kapitału obcego),
- pozwalające na sporządzenie poprawnej, długoterminowej prognozy finansowej.

Kolejne korzyści z zastosowania rachunkowości zabezpieczeń dla odbiorców informacji finansowej to: większa przejrzystość osiągniętych przez przedsiębiorstwo wyników oraz stosowanej polityki zarządzania ryzykiem finansowym.

Pomimo powyżej wymienionych korzyści, zastosowanie rachunkowości zabezpieczeń jest często uznawane za jedno z najbardziej zaawansowanych oraz najtrudniejszych zagadnień rachunkowości. Zarówno księgowi, jak i audytorzy oraz naukowcy określają zasady rachunkowości zabezpieczeń jako zbyt skomplikowane, restrykcyjne i uciążliwe<sup>23</sup>. Problem polega przede wszystkim na:

- konieczności sporządzania skomplikowanej dokumentacji,
- konieczności przeprowadzania testów efektywności,
- złożoności zasad pozwalających na zaklasyfikowanie instrumentu jako zabezpieczającego.

Powyższe potwierdzają wyniki badań przeprowadzonych na 50 spółkach notowanych na nowojorskiej giełdzie papierów wartościowych przez Ch. Mulforda i E. Comiskeya w 2008 r. Można do tego dodać:

- niezrozumienie zasad oraz korzyści wynikających ze stosowania rachunkowości zabezpieczeń,
- znaczne nakłady finansowe na wyspecjalizowaną kadrę finansowo-księgową lub zewnętrzne usługi doradcze, pozwalające na spełnienie wymogów formalnych zabezpieczenia.

---

<sup>20</sup> S.E. Michelson, J. Jordan-Wagner, C.W. Wootton, *A Market-Based Analysis of Income Smoothing*, „Journal of Business, Finance & Accounting” 1995, vol. 22, no. 8, s. 1179–93.

<sup>21</sup> J.R. Graham, C.R. Harvey, S. Rajgopal, *The Economic Implications of Corporate Financial Reporting*, „Journal of Accounting & Economics” 2005, vol. 40, no. 1–3, s. 3–73.

<sup>22</sup> L. Heugel, *When Do Accounting Earnings Matter More than Economic Earnings? Evidence from Hedge Accounting Restatements*, „Journal of Business Finance & Accounting” 2010, 37(9), (10), s. 1027–1056.

<sup>23</sup> A. Osterland, *Good morning, volatility*, CFO 2000, 16(8), s. 129–133.



Powyższym wadom rachunkowości zabezpieczeń mają przeciwdziałać regulacje wspomnianego już wcześniej w niniejszym artykule standardu MSSF 9. Mają one na celu lepsze powiązanie rachunkowości zabezpieczeń z praktyką przedsiębiorstw<sup>24</sup>.

## 5. Podsumowanie

W ogólnym podejściu rachunkowości do instrumentów pochodnych, podstawową kategorią stosowaną do wyceny pochodnych instrumentów finansowych jest wartość godziwa, a zmianę tej wartości ujmuje się w rachunku zysków i strat jako przychody lub koszty finansowe. W efekcie każda zmiana warunków rynkowych będzie miała wpływ na wyniki finansowe przedsiębiorstwa. W takim przypadku, gdy jednostka stosuje instrumenty pochodne dla celów zabezpieczających, efekt kompensaty, stanowiący ekonomiczny sens zabezpieczenia, w sprawozdaniu finansowym nie zostanie osiągnięty. W związku z powyższymi niedoskonałościami nauka oraz praktyka rachunkowości wypracowały specjalistyczne rozwiązanie, określane mianem rachunkowości zabezpieczeń.

Rachunkowość zabezpieczeń to zbiór specjalnych zasad regulujących sposób uznawania, metody wyceny, zakres ujawniania i sposób prezentacji instrumentów pochodnych nabywanych w celach zabezpieczających, stosowane wyłącznie do zabezpieczeń spełniających warunki sformułowane w regulacjach prawa bilansowego. Decyzję o stosowaniu powyższych zasad jednostka może podjąć fakultatywnie. Stosując rachunkowość zabezpieczeń, jednostka gospodarcza może w znacznym stopniu ograniczyć zmienność wyniku finansowego prezentowanego w rachunku zysków i strat bieżącego okresu sprawozdawczego. Pomimo niepodlegających dyskusji walorów rachunkowości zabezpieczeń, w rzeczywistości postrzegane są one za niezwykle skomplikowane (ciężar dokumentacji, testy efektywności), dlatego też niejednokrotnie zarówno w Polsce, jak i na świecie jednostki świadomie rezygnują z jej wykorzystania, co negatywnie wpływa na jakość sprawozdań finansowych jednostek stosujących transakcje zabezpieczające.

Niezaprzeczalna istotność i złożoność omawianych zagadnień powoduje powstanie licznych problemów badawczych związanych z naturą konstrukcji rachunkowości zabezpieczeń. Obecnie, u progu zmian, przed którymi stoją przedsiębiorstwa w związku z wejściem w życie w najbliższych latach MSSF 9, potrzeba pogłębionej

---

<sup>24</sup> IASB 2015, <http://www.ifrs.org/current-projects/iasb-projects/financial-instruments-a-replacement-of-ias-39-financial-instruments-recognition/Pages/financial-instruments-replacement-of-ias-39.aspx>, dostęp 12.09.2015.

analizy problemów oraz motywów wykorzystania rachunkowości zabezpieczeń stanowi wyzwanie dla nauki rachunkowości.

## Bibliografia

1. Beisland L.A., Frestad D., *How fair-value accounting can influence firm hedging*, *Review of Derivatives Research* 2013, 16(2), 193–217.
2. Bielawski P., *Modele wyceny bilansowej instrumentów finansowych w świetle ogólnej teorii rachunkowości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2010.
3. Comiskey E.E., Mulford W.Ch., *The Non-designation of Derivatives as Hedges for Accounting Purposes*, 2008, [http://scheller.gatech.edu/centers-initiatives/financial-analysis-lab/files/2008/ga\\_tech\\_cf\\_hedges\\_2008.pdf](http://scheller.gatech.edu/centers-initiatives/financial-analysis-lab/files/2008/ga_tech_cf_hedges_2008.pdf), dostęp 01.09.2015.
4. Czajor P., *Rachunkowość instrumentów finansowych MSSF, polskie prawo bilansowe, regulacje podatkowe*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk 2010.
5. Dziawgo D., *Rynek finansowy. Istota – instrumenty – funkcjonowanie*, SKwP, Warszawa 2012.
6. Garstecki D., Kamela-Sowińska A., *Rachunkowość instrumentów finansowych*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Poznań 2014.
7. Graham J.R., Harvey C.R., Rajgopal S., *The Economic Implications of Corporate Financial Reporting*, „*Journal of Accounting & Economics*” 2005, vol. 40, no. 1–3, s. 3–73.
8. Heugel L., *When Do Accounting Earnings Matter More than Economic Earnings? Evidence from Hedge Accounting Restatements*, „*Journal of Business Finance & Accounting*” 2010, 37(9), (10), s. 1027–1056.
9. Jajuga K., Jajuga T., *Inwestycje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
10. Michelson S.E., Jordan-Wagner J., Wootton C.W., *A Market-Based Analysis of Income Smoothing*, „*Journal of Business, Finance & Accounting*” 1995, vol. 22, no. 8, s. 1179–93.
11. Mikita M., Pełka W., *Rynki inwestycji alternatywnych*, Poltext, Warszawa 2009.
12. Osterland A., *Good morning, volatility*, *CFO* 2000, 16(8), s. 129–133.
13. Ożga P., *Instrumenty pochodne w spółkach notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie*, „*Gospodarka Narodowa*” 2012, kwiecień 2012, s. 127–151.
14. Ramirez J., *Accounting for Derivatives: advanced Hedging under IFRS 9*, John Wiley & Sons, Chichester 2015.

15. Rówińska M., *Wartość godziwa w rachunkowości finansowej i osłonowej w zakresie instrumentów finansowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011.
16. Soroczyński S., Stachowicz J., *Kontrakty futures i opcje*, Zakamycze, Kraków 1994.
17. Szelaąg T., *Hedging w teorii i praktyce. Przykład światowego rynku miedzi*, Wydawnictwo Przecinek, Wrocław 2003.
18. Tarczyński W., Zwolankowski M., *Inżynieria finansowa*, Placet, Warszawa 1999.
19. Wiśniewska E., *Gieldowe instrumenty pochodne*, Cedewu, Warszawa 2007.

### Akty prawne

1. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 330; z późn. zm.).
2. Ustawa z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. nr 146, poz. 1546).
3. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczególnych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (Dz.U. nr 149, poz. 1674 z późn. zm.).
4. Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej.

### Strony internetowe

1. IASB 2015, <http://www.ifrs.org/current-projects/iasb-projects/financial-instruments-a-replacement-of-ias-39-financial-instruments-recognitio/Pages/financial-instruments-replacement-of-ias-39.aspx>.

---

## Derivative Instruments Accounting. General Approach and Hedge Accounting

---

### Summary

The article aims to present the idea of hedge accounting as an alternative to a general approach to derivatives. The assumed goal was accomplished with the use of critical analysis of the economic science literature. The first section focuses on the idea of derivative instruments. Then the article presents a general approach to derivative instruments accounting as a starting point of deliberations in the third section,

namely the assumptions of hedge accounting. The undeniable significance and complexity of the discussed issues give rise to numerous research problems related to the nature of hedge accounting construction. Presently, on the eve of changes faced by companies with regard to the IFRS 9 becoming effective in the coming years, the need for an in-depth analysis of the problems and motives of hedge accounting use is a challenge for the accounting science.

**Keywords:** derivative instruments, derivative instruments accounting, hedge accounting

---

*Marzena Remlein*

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

# Wpływ kapitału klienta na wartość przedsiębiorstwa

---

## Streszczenie

Przedmiotem niniejszego opracowania jest kapitał klienta rozumiany jako istotny element kapitału intelektualnego. Na potrzeby artykułu przyjęto tezę: wzrost wartości rynkowej przedsiębiorstwa jest osiągnięty poprzez maksymalne wykorzystanie możliwości tkwiących w korzyściach osiągniętych ze współpracy z klientami.

Celem artykułu jest określenie wpływu kapitału klienta na wartość rynkową przedsiębiorstwa.

W treści artykułu prowadzone są rozważania na temat istoty, znaczenia oraz strategii zarządzania kapitałem klienta. Omówiono prezentowane w literaturze metody pomiaru i wyceny kapitału klienta. Zaprezentowano również ujęcie kapitału klienta w systemie rachunkowości. Ostatnia część artykułu poświęcona jest pomiarowi i wycenie kapitału klienta badanego podmiotu oraz jego prezentacji w sprawozdaniu finansowym.

**Słowa kluczowe:** wartość klienta, kapitał klienta, zarządzanie kapitałem klienta.

---

## 1. Wprowadzenie

We współczesnym przedsiębiorstwie, funkcjonującym w warunkach wzmożonej konkurencji, szczególnego znaczenia dla jego rozwoju (a czasem nawet przetrwania) nabiera zdobycie i utrzymanie klienta. Relacja pomiędzy podmiotem gospodarczym a klientem wywiera znaczny wpływ na proces kreowania wartości tego podmiotu.

Ogromna i stale rosnąca rola klienta w rozwoju przedsiębiorstw sprawia, że coraz częściej podkreśla się znaczenie klientów jako elementu kapitału intelektualnego, stanowiącego niematerialny składnik majątku przedsiębiorstwa. Pojmowanie klienta jako swoistego składnika majątku opiera się na ścisłej interakcji pomiędzy klientem a przedsiębiorstwem, przy czym wzajemne zaangażowanie się w podtrzymywanie dobrych relacji może prowadzić do wzrostu wartości przedsiębiorstwa. Zatem orientacja na klienta staje się priorytetem działań podejmowanych przez współczesne przedsiębiorstwa.

Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu jest kapitał klienta rozumiany jako istotny element kapitału intelektualnego. Na potrzeby artykułu przyjęto tezę: wzrost wartości rynkowej przedsiębiorstwa jest osiąganym poprzez maksymalne wykorzystanie możliwości tkwiących w korzyściach osiąganym ze współpracy z klientami.

Celem artykułu jest określenie wpływu kapitału klienta na wartość rynkową przedsiębiorstwa. Realizacja celu wymaga przyjęcia następującej struktury opracowania:

- rozważania na temat istoty, znaczenia oraz strategii zarządzania kapitałem klienta,
- przeprowadzenie analizy metod pomiaru i wyceny kapitału klienta,
- zaprezentowanie ujęcia kapitału klienta w systemie rachunkowości,
- dokonanie pomiaru i wyceny kapitału klienta badanego podmiotu oraz jego prezentacji w sprawozdaniu finansowym.

Na etapie gromadzenia danych wykorzystywano głównie metodę analizy źródeł oraz metodę obserwacji, natomiast na etapie opracowywania i wnioskowania posłużono się metodami analizy finansowej oraz metodą dedukcyjną.

## 2. Kapitał klienta oraz strategie zarządzania nim

Kapitał klienta, zwany przez część badaczy kapitałem relacyjnym, stanowi obok kapitału ludzkiego i organizacyjnego istotną kategorię kapitału intelektualnego przedsiębiorstwa. Kapitał klienta jest pojęciem złożonym, bowiem dotyczy wszystkich kwestii, które w mniejszym lub większym stopniu oddziałują na pozyskanie nowych i utrzymanie obecnych klientów. Kluczowym elementem kapitału relacyjnego jest osoba klienta i relacja między nim a przedsiębiorstwem. Kategorią kapitału relacyjnego, której przypisuje się szczególne znaczenie, jest zadowolenie klienta i będąca jego następstwem lojalność.

Kategorie kapitału klienta według koncepcji K.-E. Sveiby'ego, H. Saint-Onge'a oraz G. Roosa i J. Roosa zaprezentowano w tabeli 1.

Tabela 1. Kategorie kapitału klienta

Kapitał klienta		
K.-E. Sveiby	H. Saint-Onge	G. Roos i J. Roos
Relacje z klientami	Lojalność i zadowolenie klientów	Lojalność i zadowolenie klientów
Relacje z dostawcami	Kanały dystrybucji	Relacje z dostawcami
Lojalność klientów	Umowy koncesjonowane i franszizowe	Sieć relacji z partnerami biznesowymi
Zadowolenie klientów	Znak firmowy	Relacje inwestorskie
Marka		
Porozumienie licencyjne		

Źródło: opracowanie własne na podstawie: K.-E. Sveiby, *Measuring Intangibles and Intellectual Capital – An Emerging First Standard*, 1998, <http://www.sveiby.com/articles/EmergingStandard.html>, dostęp 4.08.2015; R. Dzinkowski, *The Measurement and Management of Intellectual Capital*, 1998, [http://www.ciberconta.unizar.es/ftp/pub/docs/IntelCapital\\_IFAC.pdf](http://www.ciberconta.unizar.es/ftp/pub/docs/IntelCapital_IFAC.pdf), dostęp 04.08.2015; S. Kasiewicz, W. Rogowski, M. Kicińska, *Kapitał intelektualny: spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006, s. 90–91.

Na potrzeby opracowania przyjęto kategorię kapitału klienta łączącą koncepcję zaproponowaną przez H. Saint-Onge'a oraz G. Roosa i J. Roosa, na którą składają się:

- lojalność i zadowolenie klientów,
- relacje z dostawcami,
- kanały dystrybucji,
- sieć relacji z partnerami biznesowymi.

Aby możliwe było prowadzenie dalszych rozważań, odnoszących się do wartości przedsiębiorstwa wykreowanej dzięki współpracy z klientami, podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: Co wnosi klient do przedsiębiorstwa?

Podstawowym strumieniem generowanym przez klientów, mającym wpływ na wartość przedsiębiorstwa, jest strumień pieniężny. Klient płaci jednostce określoną kwotę, oczekując w zamian zadowolenia z otrzymanego towaru bądź świadczonej usługi.

Kolejnym istotnym strumieniem kreowanym przez klienta jest informacja i czas niezbędny do jej udzielenia. Klient dzieli się z przedstawicielami przedsiębiorstwa swoimi pomysłami, wizją produktu lub usługi, jakiej oczekuje. Przedsiębiorstwo, starające się zapewnić klientowi maksymalne zadowolenie z produktu finalnego, jednocześnie zwiększa doświadczenie swoich pracowników, a pozyskaną wiedzę wykorzystuje dla stworzenia optymalnej gamy swoich wyrobów i usług w przyszłości. Klient, często w sposób nieświadomy, przyczynia się do rozwoju oferty produktowej, sposobu obsługi, a nawet procesu produkcji.

Ostatnim, lecz nie mniej ważnym strumieniem generowanym przez klienta, jest opinia o produkcie i przedsiębiorstwie przekazywana innym uczestnikom rynku. Klient przekazuje informacje innym, potencjalnym klientom, wykorzystuje swoje doświadczenie i emocje, dzięki czemu zdecydowanie skuteczniej może nakłonić ich do skorzystania z oferty przedsiębiorstwa. Świadcząc o jednostce, klient wykorzystuje swój status społeczny i mimowolnie bierze udział w budowaniu renomy firmy<sup>1</sup>.

Strumienie kreowane przez klientów niezaprzeczalnie dowodzą, że klienci i ich lojalność wobec marki stanowią ogromną wartość dla współczesnego przedsiębiorstwa. Mimo że klient jest niematerialnym składnikiem majątku przedsiębiorstwa, to konieczne staje się zarządzanie nim, podobnie jak to czyni się z tradycyjnym majątkiem materialnym. Co prawda niemożliwe jest zarządzanie osobą klienta, jednak przedsiębiorstwo może, a nawet powinno, dążyć do skutecznego zarządzania relacjami między przedsiębiorstwem a jego obecnymi i potencjalnymi klientami. Zarządzanie relacjami z klientem ukierunkowane jest na osiągnięcie przez jednostkę długookresowych korzyści wpływających na wartość rynkową przedsiębiorstwa. Orientacja na klienta i strategię zarządzania relacjami z nim coraz częściej mają priorytetowe znaczenie w strategii zarządzania całej organizacji<sup>2</sup>.

Skuteczne zarządzanie kapitałem klienta wymaga wdrożenia w przedsiębiorstwie systemu zarządzania relacjami z klientem (CRM – *Customer Relationship Management*) jako swego rodzaju filozofii biznesowej, która w swej istocie przenika kulturę organizacyjną przedsiębiorstwa choć skupiona jest na podmiocie zewnętrznym, tj. kliencie i jego potrzebach. Głównym założeniem systemu CRM jest budowanie długotrwałych relacji z klientem, opartych na współpracy biznesowej, a nie tylko zwykłej wymianie handlowej. Zarządzanie rzetelną wiedzą o kliencie pozwala na konstruowanie skutecznej strategii zarządzania kapitałem klienta i optymalizowanie jego wartości<sup>3</sup>.

### 3. Metody pomiaru i wyceny kapitału klienta

Rosnąca świadomość przedsiębiorstw dotycząca wpływu klientów i relacji z nimi na długoterminowe zyski i wycenę rynkową jednostki sprawia, że coraz więcej przed-

---

<sup>1</sup> B. Dobiegała-Korona, *Wartość klienta czy wartość dla klienta*, „Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie” 2006, nr 1, s. 2.

<sup>2</sup> E. Nowak, *Zarządzanie rentownością klientów*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2009, nr 58, s. 339.

<sup>3</sup> A. Sołtysik-Piorunkiewicz, *Zarządzanie relacjami z klientem z wykorzystaniem techniki customer care – charakterystyka systemów CRM*, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2008, s. 2.



siębiorstw próbuje skutecznie zarządzać kapitałem klienta. Jednak, aby zarządzanie kapitałem klienta było możliwe, konieczne jest dokonanie jego pomiaru i wyceny.

Prostym, a zarazem bardzo często wykorzystywanym w praktyce sposobem pomiaru kapitału klienta jest wykorzystanie wskaźników kapitału intelektualnego. Ważne, aby przedsiębiorstwo dostosowało wskaźniki do własnych, indywidualnych potrzeb i aby otrzymane wyniki były jednoznaczne i precyzyjne. Analiza wyników otrzymanych dzięki tak skonstruowanym wskaźnikom jest najbardziej pomocna przy podejmowaniu decyzji strategicznych<sup>4</sup>. Najpopularniejsze wskaźniki służące pomiarowi kapitału klienta zaprezentowano w tabeli 2.

**Tabela 2. Wskaźniki pomiaru kapitału klienta**

Wskaźnik	Formuła wskaźnika
Alokacja sprzedaży wg rynku, klienta i produktu	Wielkość obrotów przypadająca na poszczególne kanały dystrybucji (w %)
Wydatki związane z marketingiem	Całkowita wartość wydatków marketingowych/całkowity obrót
Liczba klientów w przeliczeniu na pracowników	Liczba klientów/liczba pracowników
Satysfakcja klienta	Pomiar wykonany za pomocą indywidualnie przygotowanego kwestionariusza badającego motywację i chęć niesienia pomocy przez personel oraz poziom zaufania pomocy personelu
Poziom obrotów na sprzedaży dokonanej w grupie stałych klientów	Udział obrotów na sprzedaży stałym klientom w ogólnej sumie obrotów

Źródło: opracowanie własne na podstawie: S. Kasiewicz, W. Rogowski, M. Kicińska, *Kapitał intelektualny: spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006, s. 119.

Pomiar kapitału klienta dostarcza informacji, na podstawie których możliwe jest dokonanie oceny poczynąń przedsiębiorstwa w zakresie zarządzania kapitałem klienta. Dla właścicieli jednostki i potencjalnych inwestorów równie ważne jest jednak otrzymanie jasnej, jednoznacznej informacji o wartości tegoż kapitału. W spółkach notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych wycena kapitału intelektualnego dokonywana jest w sposób bieżący jako różnica między wartością rynkową a księgową jednostki<sup>5</sup>.

W spółce nienotowanej na giełdzie papierów wartościowych konieczne jest dokonywanie wewnętrznej wyceny kapitału klienta.

<sup>4</sup> S. Kasiewicz, W. Rogowski, M. Kicińska, *Kapitał intelektualny: spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006, s. 118.

<sup>5</sup> *Zarządzanie kapitałem intelektualnym w organizacji inteligentnej*, red. W. Harasim, Wyższa Szkoła Promocji, Warszawa 2012, s. 10.

W literaturze wartość klienta określana jest jako różnica między wielkością przychodów wygenerowanych przez klienta a wielkością kosztów poniesionych przez przedsiębiorstwo w związku ze sprzedażą, pozyskaniem i obsługą klienta<sup>6</sup>. Z kolei P. Doyle zdefiniował wartość klienta jako wartość zdyskontowanych przepływów gotówkowych, jakie klient wygeneruje na rzecz przedsiębiorstwa w czasie trwania związku między nim a konkretną jednostką gospodarczą<sup>7</sup>.

Popularnym podejściem do wyceny kapitału klienta jest określenie życiowej wartości klienta (*CLV – Customer Lift Value*). Jest to zaktualizowana wartość netto korzyści klienta dla przedsiębiorstwa w całym cyklu jego życia, tzn. w okresie współpracy klienta z przedsiębiorstwem<sup>8</sup>. W literaturze pojawia się również pojęcie strategicznej wartości klienta, wyznaczającej poziom maksymalnego zysku, jaki przedsiębiorstwo jest w stanie wygenerować z relacji z danym klientem<sup>9</sup>.

Najprostszą, a zarazem najbardziej popularną formułę ustalania wartości klienta, bazującą na wartości bieżącej przyszłych zysków generowanych przez klienta na rzecz przedsiębiorstwa, można ująć następująco<sup>10</sup>:

$$CLV = \sum_{i=1}^n \frac{m_i}{(1+i)^i}$$

gdzie:

$m_i$  – wielkość zysku wygenerowana przez klienta na rzecz przedsiębiorstwa w okresie  $t$ .

Przedstawiona powyżej formuła obliczania wartości klienta rzadko znajduje zastosowanie w praktyce, gdyż nie wskazuje wartości czynników, jakie wywierają wpływ na wartość klienta. Znaczne uproszczenie formuły powoduje, iż jej wartość poznawcza, możliwość dokonania analiz i podejmowania decyzji zarządczych znacznie spada<sup>11</sup>.

Zdecydowanie bardziej zaawansowana, a zarazem prezentująca większą wartość poznawczą, poprzez wyróżnienie poszczególnych czynników mających wpływ na wartość klienta, jest poniższa formuła obliczania wartości klienta<sup>12</sup>:

<sup>6</sup> P.D. Berger, N.I. Nasr, *Customer Lifetime Value: Marketing Models and Applications*, „Journal of Interactive Marketing” 1998, Winter, s. 17.

<sup>7</sup> P. Doyle, *Marketing wartości*, Feldberg SJA, Warszawa 2003, s. 97.

<sup>8</sup> E. Nowak, *Zarządzanie rentownością...*, op.cit., s. 345.

<sup>9</sup> M. Cichosz, *Życiowa wartość klienta i jej znaczenie dla firmy*, „Marketing i Rynek” 2005, nr 12, s. 5.

<sup>10</sup> T. Doligalski, *Pomiar wartości klienta – wartość życiowa klienta, LTV, CLV*, 2009, <http://www.doligalski.net/pomiar-wartosci-klienta/>, dostęp 15.08.2015, s. 4.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 4.

$$CLV_i = -AC_i + \sum_t^r \left( \begin{array}{l} r_{ti} * \frac{(AR_{ti} + UR_{ti} + CR_{ti} + RV_{ti}) - (SC_{ti} + MC_{ti})}{(1+d)^t} \\ -r_{ti}^{t-1} * (1-r_{ti}) * \frac{TC_i}{(1+d)^t} + r_{ti}^t * \left\{ \frac{InfoV_{ti} + CoopV_{ti} + InnoV_{ti}}{(1+d)^t} \right\} \end{array} \right)$$

gdzie:

$CLV_i$  – wartość klienta  $i$ ,

$AC_i$  – koszt pozyskania klienta  $i$ ,

$R_{ti}$  – stopa retencji klienta  $i$  w okresie  $t$ ,

$AR_{ti}$  – podstawowy przychód generowany przez klienta  $i$  w okresie  $t$ ,

$UR_{ti}$  – przychód ze sprzedaży rozszerzającej (*upselling*) generowany przez klienta  $i$  w okresie  $t$ ,

$CR_{ti}$  – przychód ze sprzedaży krzyżowej (*cross-selling*) generowany przez klienta  $i$  w okresie  $t$ ,

$RV_{ti}$  – wartość rekomendacji dokonywanych przez klienta  $i$  w okresie  $t$ ,

$MC_{ti}$  – marketingowe koszty utrzymania klienta  $i$  w okresie  $t$ ,

$SC_{ti}$  – koszty sprzedanych produktów i obsługi klienta  $i$  w okresie  $t$  (*cost of sales*),

$TC_{ti}$  – koszty zakończenia współpracy z klientem  $i$  w okresie  $t$ ,

$InfoV_{ti}$  – wartość informacji otrzymanych od klienta  $i$  w okresie  $t$ ,

$CoopV_{ti}$  – wartość współpracy z klientem  $i$  w okresie  $t$ ,

$InnoV_{ti}$  – wartość innowacji zaproponowanych przez klienta  $i$  w okresie  $t$ ,

$d$  – stopa dyskontowa,

$T$  – liczba uwzględnionych okresów (lat).

Zaprezentowana formuła kalkulacji wartości klienta uwzględnia przepływy pieniężne generowane przez klienta w wyniku dokonywania przez niego transakcji kupna w zakresie sprzedaży podstawowej i dodatkowej. W powyższej formule ujęto także koszty związane z zakończeniem współpracy z danym klientem. Koszty te, mimo iż są często pomijane, mogą w niektórych przypadkach być znaczące. Kalkulacja wartości klienta uwzględnia także wartość niefinansowych strumieni generowanych przez klienta, takich jak informacje czy innowacje wdrożone w działanie przedsiębiorstwa w wyniku współpracy z klientem<sup>13</sup>.

Ustalając wartości klienta, można zastosować jedną z dwóch koncepcji wyceny, różniących się czynnikiem czasu. Pierwsza z koncepcji uwzględnia wszystkie przepływy związane z klientem w całym okresie trwania relacji przedsiębiorstwo – klient. Druga natomiast bierze pod uwagę tylko przyszłe, prognozowane przepływy generowane w relacji z klientem. Stosując pierwszą koncepcję, uwzględnia się zarówno

<sup>13</sup> Ibidem, s. 5.

wielkości historyczne, jak i prognozowane przyszłe przepływy związane z klientem, co upodabnia tę metodę ustalania wartości klienta do metody obliczania wskaźnika wartości bieżącej netto. Przy takim podejściu wartość klienta równoznaczna jest z jego rentownością, a dokładniej z rentownością relacji z danym klientem. Ponieważ w tej koncepcji uwzględniany jest cały okres trwania relacji przedsiębiorstwo – klient, zatem wartość klienta jest stała.

W przypadku zastosowania drugiej koncepcji wyceny wartość klienta tożsama jest z wartością bieżącą przyszłych przepływów pieniężnych<sup>14</sup>, a konsekwencją nieuwzględniania całego okresu trwania relacji jest zmienna wartość klienta w czasie<sup>15</sup>.

Różnice pomiędzy koncepcjami wyceny wartości klienta, przy uwzględnieniu czynnika czasu, przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 3. Koncepcje wyceny wartości klienta ze względu na czynnik czasu

Cecha porównywana	Koncepcja uwzględniająca przepływy historyczne i prognozowane	Koncepcja uwzględniająca przepływy prognozowane
Odpowiednik	NPV (wartość bieżąca netto)	DCF (zdyskontowane przepływy pieniężne)
Interpretacja	Rentowność klienta (relacji z klientem)	Wartość bieżąca przyszłych przepływów wynikających z relacji z klientem
Zmienność wartości klienta w czasie (przy założeniu trafności dokonanych prognoz)	Stała	Zmienna
Wycena przyszłych korzyści w trakcie trwania relacji	Nie	Tak
Ocena rentowności relacji w trakcie jej trwania	Tak	Nie
Spójność z kalkulacją wartości przedsiębiorstwa	Nie	Tak

Źródło: T. Doligalski, *Pomiar wartości klienta – wartość życiowa klienta*, LTV, CLV, 2009, <http://www.doligalski.net/pomiar-wartosci-klienta/>, dostęp 15.08.2015, s. 6.

<sup>14</sup> Ten sposób wyceny współcześnie wykorzystywany jest w rachunkowości do wyceny finansowych składników bilansu. Szerzej na temat wyceny wykorzystującej bieżącą wartość przyszłych przepływów pieniężnych w: M. Rówińska, *Skorygowana cena nabycia jako parametr wyceny w rachunkowości*, w: *Wycena zasobów gospodarczych dla potrzeb sprawozdawczości finansowej*, red. H. Buk, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 2012, Studia Ekonomiczne UE w Katowicach nr 82, s. 123–125.

<sup>15</sup> A. Szablewski, R. Tuzimek, *Wycena i zarządzanie wartością firmy*, POLTEXT, Warszawa 2005, s. 119.

Konkludując: niezależnie od przyjętej koncepcji, ustalona dla poszczególnych klientów wartość po zsumowaniu stanowi wartość kapitału klienta danego przedsiębiorstwa. To właśnie wartość kapitału klienta jako wartość zakumulowana powinna być przedmiotem zainteresowania zarządzających oraz właścicieli i potencjalnych inwestorów.

## 4. Kapitał klienta w systemie rachunkowości

Duże i stale rosnące znaczenie kapitału klienta dla współczesnego przedsiębiorstwa rodzi potrzebę dokonywania złożonych analiz wartości tegoż kapitału oraz podejmowania na ich podstawie strategicznych decyzji zarządczych. Decyzje menedżerów powinny skupiać się zarówno na dążeniu do maksymalizacji bieżącej wartości kapitału klienta, jak i na poprawie efektywności procesów zarządzania relacjami z klientem, które z kolei wpływają na wartość kapitału klienta oraz na wartość, jaką przedsiębiorstwo kreuje dla swych odbiorców. Rosnące wymagania zarządcze rodzą potrzebę stworzenia systemu informacyjnego, który dostarczałby bieżących informacji związanych z procesem kreowania wartości klienta i wartości dla klienta. W szczególności zaś powinien pozwalać na identyfikację czynników, które rzeczywiście wpływają na kreowanie wartości kapitału klienta, natomiast niekoniecznie powinien być skoncentrowany na wskazywaniu finansowych efektów zarządzania tymże kapitałem. Z tak precyzyjnie określonych wymogów wynika, że tradycyjny system rachunkowości jest na chwilę obecną niewystarczający, gdyż nie identyfikuje w sposób wystarczający wszystkich czynników wpływających na wartość przedsiębiorstwa<sup>16</sup>.

Tradycyjny system rachunkowości nie dostarcza całościowej informacji odnoszącej się do aktywów niematerialnych, przez co nie oddaje w sposób rzetelny i pełny sytuacji majątkowej podmiotu gospodarczego. Założenia tradycyjnego systemu rachunkowości powodują, że niemożliwe jest ujęcie i zaprezentowanie niematerialnych składników majątkowych, które w znacznej mierze przyczyniają się do wzrostu wartości całego przedsiębiorstwa. Mowa tu m.in. o efektywności dokonywanej sprzedaży dodatkowej, zwiększaniu grona klientów czy lojalności dotychczasowych klientów.

Klient, mimo że stanowi strategiczny zasób przedsiębiorstwa, nie jest wykazywany w bilansie (można, choć nie jest to obowiązkiem, zaprezentować informacje

---

<sup>16</sup> W. Caputa, *Pomiar efektywności w kontekście kreowania kapitału klienta – wybrane aspekty*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej 2013, nr 1898, s. 63.

na temat klientów w sprawozdaniu z działalności jednostki)<sup>17</sup>. Brak informacji o charakterze finansowym dotyczących jakże istotnych elementów działalności przedsiębiorstwa powoduje znaczne utrudnienia w zarządzaniu kapitałem klienta, a to z kolei negatywnie wpływa na kreowanie wartości przez przedsiębiorstwo. Konieczne jest zatem wzbogacenie systemu rachunkowości o dodatkowe elementy niezbędne do podejmowania decyzji w zakresie zarządzania kapitałem klienta. Odpowiedzią na niedoskonałość tradycyjnego systemu rachunkowości może być sporządzanie przez zainteresowane przedsiębiorstwa bilansu kapitału klienta oraz zestawienie przepływów kapitału klienta.

Bilans kapitału klienta prezentuje wartość kapitału klienta, dokonując rozróżnienia klientów nowych i dotychczasowych, przy jednoczesnym uwzględnieniu perspektywy czasowej. Powyższy podział pozwala na obliczenie wartości kapitału klienta na poziomie czterech miar, które zaprezentowano w tabeli 4.

**Tabela 4. Bilans kapitału klienta**

Pozycja bilansu kapitału klienta	Wartość
Zysk (strata) wygenerowany przez nowych klientów w bieżącym okresie	
Zysk (strata) wygenerowany przez nowych klientów w przyszłych okresach	
Zysk (strata) wygenerowany przez utrzymanych klientów w bieżącym okresie	
Zysk (strata) wygenerowany przez utrzymanych klientów w przyszłych okresach	
<b>Wartość kapitału klienta</b>	

Źródło: opracowanie własne na podstawie: R.C. Blattberg, G. Getz, J.S. Thomas, *Klient jako kapitał*, MT Biznes, Konstancin 2004, s. 224.

Analiza powyższego bilansu uprawnia do wysunięcia następujących wniosków:

- rozdzielenie klientów nowych od dotychczasowych pozwala analizować rentowność klienta na poszczególnych etapach cyklu jego życia,
- rozróżnienie okresów bieżących i przyszłych umożliwia wykazanie przyszłych, prognozowanych przepływów gotówkowych, jakie na rzecz przedsiębiorstwa wygenerują jego klienci.

Drugim źródłem informacji na temat kapitału klienta jest zestawienie przepływów kapitału klienta. Informacje zawarte w zestawieniu prezentowane są w odniesieniu do poszczególnych lat działalności przedsiębiorstwa, co z kolei pozwala na analizę zmian zachodzących w kapitale klienta w ujęciu dynamicznym. Wskazuje ono

<sup>17</sup> J. Chluska, *Sprawozdanie z działalności w badaniu sprawozdań finansowych*, w: *Rozpoznawanie i ujawnianie obszarów ryzyka gospodarczego w sprawozdaniach finansowych*, red. W. Gabrusewicz, J. Samelak, Poznań 2012, s. 23.

na wzrost lub spadek wartości kapitału klienta oraz na źródła zysków lub strat generowanych przez klientów. W przeciwieństwie do bilansu kapitału klienta zestawienie uwzględnia koszt korzyści utraconych przez przedsiębiorstwo w związku z „odejściem” części klientów. Ze względu na fakt, iż zestawienie odzwierciedla zmiany zachodzące w obrębie kapitału klienta, powoduje, że do jego stworzenia niezbędne są dane dotyczące dynamiki wskaźników utrzymania klientów, prognozowanej liczby klientów w latach przyszłych oraz dane dotyczące schematów zakupu, pozwalające na obliczenie marży przypadającej na pojedynczego klienta<sup>18</sup>. Przykład zestawienia przepływów kapitału klienta przedstawiono w tabeli 5.

Tabela 5. Zestawienie przepływów kapitału klienta

Pozycja zestawienia przepływów kapitału klienta	Wartość
Zysk (strata) wygenerowany przez nowych klientów w bieżącym okresie	
Zysk (strata) wygenerowany przez utrzymanych klientów w bieżącym okresie	
Oczekiwany zysk (strata) wygenerowany przez nowych klientów w przyszłych okresach	
Oczekiwany zysk (strata) wygenerowany przez utrzymanych klientów w przyszłych okresach	
Oczekiwana strata z klientów utraconych w bieżącym okresie	
Oczekiwana strata z klientów utraconych w przyszłych okresach	
<b>Zysk (strata) netto na kapitale klienta</b>	

Źródło: jak pod tab. 4, s. 249–250.

Zarówno bilans kapitału klienta, jak i zestawienie przepływów kapitału klienta są cennym źródłem informacji umożliwiających podejmowanie decyzji w obszarze zarządzania kapitałem klienta. Fakt, iż kapitał klienta, jako element kapitału intelektualnego, ma znaczny wpływ na wartość rynkową przedsiębiorstwa, budzi dyskusje na temat potrzeby dostarczania informacji dotyczącej wielkości i wartości kapitału intelektualnego jednostki jej odbiorcom zewnętrznym<sup>19</sup>. Dyskusja zasadna, bowiem zauważa się zarówno korzyści, jak i ułomności z raportowania na temat kapitału klienta czy kapitału intelektualnego. Podstawową korzyścią płynącą z tworzenia tego typu raportu jest dostarczenie informacji inwestorom o potencjale rozwojowym przedsiębiorstwa. Natomiast wadą tego typu sprawozdawczości jest ryzyko osłabienia pozycji konkurencyjnej poprzez pokazanie konkurentom potencjalnych czynników sukcesu przedsiębiorstwa<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> R.C. Blattberg, G. Getz, J.S. Thomas, *Klient jako kapitał*, MT Biznes, Konstancin 2004, s. 249–250.

<sup>19</sup> S. Kasiewicz, M. Rogowski, M. Kicińska, *Kapitał intelektualny...*, op.cit., s. 168.

<sup>20</sup> Więcej na temat zalet i wad raportowania zewnętrznego o stanie kapitału intelektualnego przedsiębiorstwa w: M. Marcinkowska, *Roczny raport z działań i wyników przedsiębiorstwa. Nowe tendencje w sprawozdawczości finansowej*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004, s. 84–85.

## 5. Pomiar i wycena kapitału klienta przedsiębiorstwa TELE<sup>21</sup> – case study

### 5.1. Charakterystyka badanego podmiotu

Spółka TELE jest przedsiębiorstwem działającym w branży telekomunikacyjnej na terenie województw wielkopolskiego i lubuskiego. Podstawowym przedmiotem działalności spółki jest świadczenie usług dostępu do szerokopasmowego Internetu. Ponadto świadczy usługi w zakresie obsługi wewnętrznych sieci internetowych, szkoleń oraz dokonuje sprzedaży modemów i programów antywirusowych. Klientami badanego podmiotu są zarówno osoby fizyczne, jak i podmioty gospodarcze.

Zarząd spółki ma świadomość, że pozycja i rozwój spółki są uzależnione od utrzymywania dobrych relacji z obecnymi klientami i nawiązywania kontaktów z nowymi klientami.

Dane badanego podmiotu niezbędne do dokonania pomiaru kapitału klienta zaprezentowano w tabeli 6.

Tabela 6. Wybrane dane finansowe spółki TELE (w PLN)

Dane	2012	2013	2014
Przychody ze sprzedaży ogółem	339 246 180	361 614 060	372 798 000
Przychody ze sprzedaży w województwie wielkopolskim	271 396 944	285 675 108	287 054 460
Przychody ze sprzedaży w województwie lubuskim	67 849 236	75 938 952	85 743 540
Przychody ze sprzedaży klientom indywidualnym	295 144 176	300 139 670	301 966 380
Przychody ze sprzedaży klientom biznesowym	44 102 004	61 474 390	70 794 480
Przychody ze sprzedaży usługi podstawowej (dostęp do Internetu)	327 372 564	336 301 076	331 790 220
Przychody ze sprzedaży usług obsługi sieci	2 968 404	7 593 895	18 453 501
Przychody ze sprzedaży szkoleń	581 807	683 451	2 460 467
Przychody ze sprzedaży modemów	8 074 059	16 453 440	19 683 735
Przychody ze sprzedaży programów antywirusowych	249 346	582 198	410 077
Wydatki na reklamę	8 762 563	12 775 216	15 478 408

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych badanego podmiotu.

<sup>21</sup> Na prośbę prezesa zarządu zmieniono nazwę przedsiębiorstwa. To potwierdza tezę o niechęci „odkrywania kart przed konkurencją” (słowa prezesa zarządu badanego podmiotu).



## 5.2. Pomiar kapitału klienta

W celu pomiaru kapitału klienta badanej spółki obliczono:

- wskaźnik alokacji sprzedaży,
- wskaźnik wydatków marketingowych,

Wskaźniki alokacji klienta są istotne przy podejmowaniu decyzji strategicznych dotyczących np. działań marketingowych. Dostarczają one także cennej informacji, czy działania podejmowane przez jednostkę gospodarczą przynoszą zamierzone efekty. Jednak ocena wartości wskaźnika nie jest z góry określona, bowiem nie można jednoznacznie stwierdzić, że dana tendencja jest pozytywna czy też nie. Ocena wskaźnika jest możliwa jedynie przez pryzmat zamierzeń i działań podejmowanych przez kierownictwo konkretnego przedsiębiorstwa<sup>22</sup>.

Wskaźnik alokacji kapitału klienta badanej spółki został obliczony przy zastosowaniu poniższej formuły<sup>23</sup>:

$$\frac{\textit{kategoria przychodu}}{\textit{przychody ze sprzedaży ogółem}} * 100\%$$

Obliczając wskaźnik alokacji kapitału uwzględniono trzy kategorie: klienta, rynek i produkt (tabela 7).

Tabela 7. Wskaźniki alokacji kapitału klienta spółki TELE w latach 2012–2014 (w %)

Wskaźnik alokacji klienta ze względu na	2012	2013	2014
• rynek			
województwo wielkopolskie	80	79	76
województwo lubuskie	20	21	24
• klienta			
klienci indywidualni	86	83	81
klienci biznesowi	14	17	19
• produkt			
usługa dostępu do Internetu	96,50	93,00	89,00
usługa obsługi sieci	0,86	2,10	4,95
szkolenia	0,17	0,19	0,66
sprzedaż modemów	2,40	4,55	5,28
sprzedaż programów antyplagiatowych	0,07	0,16	0,11

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z tabeli 6.

<sup>22</sup> T. Dąbrowski, *Zarządzanie wartością klienta na rynku instytucjonalnym. Koncepcja i bariery jej stosowania w sektorze MSP*, „Marketing i Rynek” 2013, nr 1, s. 4.

<sup>23</sup> S. Kasiewicz, M. Rogowski, M. Kicińska, *Kapitał intelektualny...*, op.cit., s. 119.

Wskaźniki alokacji kapitału klienta badanej spółki wskazują, że w badanym okresie nastąpił wzrost sprzedaży w województwie lubuskim, co z punktu widzenia zarządu spółki jest oceniane pozytywnie, bowiem w spółce podjęto decyzję o rozszerzaniu zasięgu działalności poza obszar województwa wielkopolskiego, gdzie znajduje się siedziba spółki. Zauważyć można również wzrost znaczenia klientów biznesowych, co jest zgodne z założeniami zarządu, który to w grupie klientów biznesowych dostrzega możliwość zwiększenia zysków i zapewnienia stabilnego rozwoju. W ocenie kierownictwa spółki klienci biznesowi zdecydowanie częściej są skłonni do podtrzymywania długoterminowych relacji. Natomiast analiza wskaźnika alokacji kapitału klienta ze względu na produkt pozwala na stwierdzenie, że udział przychodów ze sprzedaży dodatkowych produktów spółki w ogólnej sumie przychodów ze sprzedaży wykazuje tendencję wzrostową. Należy to ocenić pozytywnie, ponieważ każda dodatkowa sprzedaż znacząco wpływa na wzrost lojalności klientów spółki.

Drugim wskaźnikiem służącym pomiarowi kapitału klienta jest wskaźnik wydatków marketingowych, który informuje o wysokości poniesionych wydatków marketingowych (głównie na reklamę), promujących przedsiębiorstwo bądź jego produkty, w celu uzyskania jednostki przychodu ze sprzedaży. Formuła obliczania wskaźnika wydatków marketingowych jest następująca:

$$\frac{\text{wydatki na reklamę}}{\text{przychody ze sprzedaży ogółem}} * 100\%$$

Tabela 8. Wskaźnik wydatków marketingowych spółki TELE w latach 2012–2014 (w %)

Wskaźnik	2012	2013	2014
wskaźnik wydatków marketingowych	2,58	3,53	4,15

Źródło: jak pod tab. 7.

Jak wynika z danych zaprezentowanych w tabeli 8 (por. też dane z tabeli 6) wydatki na reklamę systematycznie wzrastają w badanym okresie. Jest to charakterystyczne dla przedsiębiorstw działających w branży telekomunikacyjnej, w której zauważa się dużą konkurencję.

Oprócz wskaźników bazujących na danych finansowych istotny dla pomiaru kapitału klienta jest również poziom satysfakcji klienta. Spółka TELE bada poziom satysfakcji swoich klientów za pomocą anonimowych ankiet przeprowadzanych telefonicznie oraz mailowo. Wybrane wskaźniki, prezentujące poziom satysfakcji klientów badanej spółki, zawiera tabela 9.

Tabela 9. Poziom satysfakcji klientów spółki TELE w latach 2012–2014 (w %)

Przedmiot oceny	2012	2013	2014
Jakość świadczonych usług	88,7	90,4	90,8
Jakość obsługi	92,1	92,6	92,7
Kompetencje pracowników	90,5	90,8	91,6
Dostosowanie ofert do potrzeb klienta	72,1	76,0	81,8
Czas reakcji pracownika na zgłaszane problemy	80,2	81,5	81,2

Źródło: jak pod tab. 7.

Wyniki przeprowadzonych ankiet badających poziom satysfakcji klientów wskazują na ogólny stopień zadowolenia klientów. Jednak szczegółowa analiza wyników pokazuje, że najwięcej klientów jest niezadowolonych z dostosowania oferty spółki do potrzeb klientów oraz czasu reakcji pracowników na zgłaszane problemy. Aby zwiększyć poziom satysfakcji w przyszłości, spółka powinna „wysłuchać się” w sygnalizowane przez klientów potrzeby w zakresie prowadzonej działalności, a w konsekwencji rozszerzyć wachlarz świadczonych usług i oferowanych produktów. Po drugie, należałoby zastanowić się nad skróceniem czasu oczekiwania klienta na reakcję ze strony pracowników poprzez np. zwiększenie zatrudnienia bądź/i większą specjalizację pracowników biura obsługi klienta. Pozostałe wyniki ankiety potwierdzają, iż spółka obrała prawidłową politykę współpracy z klientami.

Oceniając kwestie pomiaru kapitału klienta badanej spółki, można zauważyć, że przyjęta przez zarząd strategia zarządzania kapitałem klienta w zakresie pozyskiwania i utrzymywania klienta jest skuteczna. Klienci spółki cechują się wysokim poziomem usatysfakcjonowania, czego konsekwencją jest podtrzymywanie relacji ze spółką. Jednocześnie zauważyć można skuteczność spółki w pozyskiwaniu nowych klientów.

### 5.3. Wycena i prezentacja kapitału klienta

Spółka TELE ze względu na fakt, że nie jest notowana na giełdzie papierów wartościowych, zmuszona jest do dokonywania wewnętrznej wyceny kapitału klienta. Wycena kapitału klienta została dokonana zgodnie z zaawansowaną formułą obliczania wartości klienta (*CLV*) i na 2014 r. wynosi 265,95 PLN. Przy ustaleniu wartości klienta uwzględnione zostały dane finansowe 2014 roku oraz dane prognozowane na lata 2015–2016.

Przyjęta w obliczeniach stopa dyskontowa ( $r_{it}$ ) na poziomie 3,67% stanowi uśrednioną wartość trzech składników: stopy inflacji (2%), ryzyka związanego ze współpracą z klientem indywidualnym (5%) i biznesowym (4%).

Koszt pozyskania klienta ( $AC_i$ ) został oszacowany na podstawie średnich wydatków marketingowych poniesionych w 2014 r. oraz wydatków marketingowych zaplanowanych na lata 2015–2016 i wynosi 183,45 PLN.

Stopę retencji klienta ( $r_{it}$ ), czyli prawdopodobieństwo, że klient nie zerwie relacji ze spółką w badanym okresie, określono na poziomie 95%.

Przychód ze sprzedaży podstawowej ( $AR_{it}$ ) oraz rozszerzającej ( $UR_{it}$ ) generowany przez jednego klienta wynosi 601,23 PLN.

Wartość rekomendacji ( $RV_{it}$ ) oszacowano na podstawie wyników badań dotyczących satysfakcji klientów spółki oraz danych odnoszących się do pozyskania nowych klientów. Zarząd określił, że aż 48% pozyskanych klientów zdecydowało się na współpracę dzięki rekomendacji. Na podstawie zysku generowanego przez pozyskanych klientów wartość rekomendacji klienta oszacowano na średnim poziomie 17,02 PLN.

W zakresie kosztów spółki uznano, że koszt sprzedanych produktów i obsługi na jednego klienta ( $SSC_i$ ) wynosi 62,15 PLN. Natomiast koszty marketingu, które spółka ponosi w celu utrzymania klienta ( $MC_{it}$ ) to 38,72 PLN. Koszty zakończenia współpracy z klientem to 28,02 PLN.

Ostatnim elementem uwzględnionym przy wycenie wartości klienta jest wartość informacji uzyskanej od klienta ( $InfoV_{it}$ ). Zarząd oszacował, iż jest to wartość rzędu 10,00 PLN.

**Tabela 10. Bilans kapitału klienta spółki TELE**

Pozycja bilansu kapitału klienta	Wartość w PLN
Zysk (strata) wygenerowany przez nowych klientów w bieżącym okresie	28 165 428,45
Zysk (strata) wygenerowany przez nowych klientów w przyszłych okresach	20 108 545,36
Zysk (strata) wygenerowany przez utrzymanych klientów w bieżącym okresie	144 216 724,59
Zysk (strata) wygenerowany przez utrzymanych klientów w przyszłych okresach	298 076 146,03
<b>Wartość kapitału klienta</b>	<b>490 566 844,43</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych finansowych badanego podmiotu.

Wartość poszczególnych przychodów i kosztów generowanych przez nowych i dotychczasowych klientów pozwala na określenie zysku generowanego przez poszczególne grupy klientów. To z kolei pozwala spółce określić wartość kapitału klienta i zaprezentować go w bilansie kapitału klienta (tabela 10). Pozycje bilansu

określające zysk generowany przez klientów w przyszłych okresach ograniczono do prognozowanych przez spółkę przychodów i kosztów generowanych przez klientów w kolejnych dwóch latach działalności. Z dokonanych obliczeń wynika, że wartość kapitału klientów spółki TELE w 2014 r. wynosiła 490 566 844,43 PLN.

Na podstawie danych dotyczących przeszłości zarząd spółki szacuje, że ok. 10% klientów rocznie rezygnuje ze współpracy ze spółką. Zatem w celu sporządzenia zestawienia przepływów kapitału klienta i ustalenia zysku netto na kapitale klienta należy uwzględnić stratę, jaką spółka poniesie w związku z utratą części klientów (tabela 11).

**Tabela 11. Zestawienie przepływów kapitału spółki TELE**

Pozycja zestawienia przepływów kapitału klienta	Wartość w PLN
Zysk (strata) wygenerowany przez nowych klientów w bieżącym okresie	28 165 428,45
Zysk (strata) wygenerowany przez utrzymanych klientów w bieżącym okresie	144 216 724,59
Oczekiwany zysk (strata) wygenerowany przez nowych klientów w przyszłych okresach	20 108 545,36
Oczekiwany zysk (strata) wygenerowany przez utrzymanych klientów w przyszłych okresach	298 076 146,03
Oczekiwana strata z klientów utraconych w bieżącym okresie	(-) 1 982 979, 97
Oczekiwana strata z klientów utraconych w przyszłych okresach	(-) 3 717 009,50
<b>Zysk (strata) netto na kapitale klienta</b>	<b>484 866 854,96</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych finansowych badanego podmiotu.

Sporządzony bilans oraz zestawienie przepływów kapitału klienta dostarczają zarządzającym informacji niezbędnej do świadomego zarządzania kapitałem klienta. Wiedza dotycząca wartości klienta oraz wartości posiadanego przez przedsiębiorstwo kapitału klienta jest niezwykle cenna, pozwala bowiem realistycznie planować przychody i koszty prowadzonej działalności. Ponadto umożliwia ocenę zasadności podejmowania działań promocyjnych i dokonywania wydatków marketingowych.

## 6. Podsumowanie

Rola, jaką odgrywa kapitał klienta w działalności współczesnego przedsiębiorstwa, jest nie do przecenienia. Pozycja i dalszy rozwój przedsiębiorstwa jest uzależniony od jego relacji klientami. Zatem każdy podmiot gospodarczy powinien być zainteresowany – z jednej strony – podtrzymywaniem współpracy z obecnymi klientami, z drugiej zaś – zdobywaniem nowych klientów i ciągłym poszerzaniem bazy klientów.

Zarządzający przedsiębiorstwem mają świadomość ogromnego wpływu klientów i relacji z nimi zarówno na wyniki finansowe prowadzonej działalności, jak i na wycenę rynkową przedsiębiorstwa. Pomiar i wycena kapitału klienta nie są prostą procedurą obliczeniową. Wynika to z faktu niedostosowania wewnętrznego systemu gromadzenia danych koniecznych do przeprowadzenia stosownych obliczeń.

Wycena kapitału klienta badanego podmiotu została przeprowadzona dwuetapowo. W pierwszym etapie określono wartość pojedynczego klienta spółki. Mimo że wartość pojedynczego klienta nie przesądza o wartości całego kapitału klienta, to wiedza na temat jego wielkości jest niezbędna w procesie podejmowania decyzji dotyczących np. wydatkowania środków na cele promocyjne. Drugi etap wyceny sprowadzał się do ustalenia wartości kapitału klienta. Z kolei informacja o wartości kapitału klienta jest niezbędna w procesie zarządzania przedsiębiorstwem, a także przy określaniu wartości całego przedsiębiorstwa.

## Bibliografia

1. Berger P.D., Nasr N.I., *Customer Lifetime Value: Marketing Models and Applications*, „Journal of Interactive Marketing” 1998, Winter.
2. Blattberg R.C., Getz G., Thomas J.S., *Klient jako kapitał*, MT Biznes, Konstancin 2004.
3. Caputa W., *Pomiar efektywności w kontekście kreowania kapitału klienta – wybrane aspekty*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej 2013, nr 1898.
4. Chluska J., *Sprawozdanie z działalności w badaniu sprawozdań finansowych*, w: *Rozpoznawanie i ujawnianie obszarów ryzyka gospodarczego w sprawozdaniach finansowych*, red. W. Gabrusewicz, J. Samelak, Poznań 2012.
5. Cichosz M., *Życiowa wartość klienta i jej znaczenie dla firmy*, „Marketing i Rynek” 2005, nr 12.
6. Dąbrowski T., *Zarządzanie wartością klienta na rynku instytucjonalnym. Koncepcja i bariery jej stosowania w sektorze MSP*, „Marketing i Rynek” 2013, nr 1.
7. Dobiegała-Korona B., *Wartość klienta czy wartość dla klienta*, „Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie” 2006, nr 1.
8. Doligalski T., *Pomiar wartości klienta – wartość życiowa klienta, LTV, CLV*, 2009, <http://www.doligalski.net/pomiar-wartosci-klienta/>
9. Doyle P., *Marketing wartości*, Feldberg SJA, Warszawa 2003.
10. Dzinkowski R., *The Measurement and Management of Intellectual Capital*, 1998, [http://www.ciberconta.unizar.es/ftp/pub/docs/IntellCapital\\_IFAC.pdf](http://www.ciberconta.unizar.es/ftp/pub/docs/IntellCapital_IFAC.pdf)

11. Kasiewicz S., Rogowski W., Kicińska M., *Kapitał intelektualny: spojrzenie z perspektywy interesariuszy*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2006.
12. Marcinkowska M., *Roczny raport z działań i wyników przedsiębiorstwa. Nowe tendencje w sprawozdawczości finansowej*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004.
13. Nowak E., *Zarządzanie rentownością klientów*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2009, nr 58.
14. Rówińska M., *Skorygowana cena nabycia jako parametr wyceny w rachunkowości*, w: *Wycena zasobów gospodarczych dla potrzeb sprawozdawczości finansowej*, red. H. Buk, Zeszyty Naukowe Wydziałowe 2012, Studia Ekonomiczne UE w Katowicach nr 82.
15. Sołtysik-Piorunkiewicz A., *Zarządzanie relacjami z klientem z wykorzystaniem techniki customer care – charakterystyka systemów CRM*, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec 2008.
16. Sveiby K.-E., *Measuring Intangibles and Intellectual Capital – An Emerging First Standard*, 1998, <http://www.sveiby.com/articles/EmergingStandard.html>
17. Szablewski A., Tuzimek R., *Wycena i zarządzanie wartością firmy*, Poltext, Warszawa 2005.
18. *Zarządzanie kapitałem intelektualnym w organizacji inteligentnej*, red. W. Harasim, Wyższa Szkoła Promocji, Warszawa 2012.

---

## Impact of Customer Capital on the Corporate Value

---

### Summary

The subject of the present article is customer capital perceived as an important element of intellectual capital. For the purpose of the article the following thesis was assumed: the growth in the corporate market value is achieved through a maximum use of benefits from the cooperation with customers.

The article is aimed to determine the impact of customer capital on the corporate market value.

The article presents deliberations on the idea, significance and the strategy of customer capital management. It discusses the methods of measurement and valuation of customer capital presented in the literature. It also presents the customer capital as seen in the accounting system. The last section of the article is devoted to the

measurement and valuation of the customer capital of the examined entity and its presentation in the financial report.

**Keywords:** customer value, customer capital management

---



## Problemy rewizji finansowej nieruchomości inwestycyjnych wycenianych w wartości godziwej

---

### Streszczenie

Rzetelność i wiarygodność sprawozdania finansowego przekazywanego do wiadomości interesariuszy ma kluczowe znaczenie dla możliwości podejmowania przez nich decyzji inwestycyjnych. Autorka artykułu wskazała, jakie przepisy o rachunkowości umożliwiają wycenę nieruchomości inwestycyjnych w wartości godziwej. W sytuacji stosowania tej kategorii wyceny konieczne jest zapewnienie, że kwoty zaprezentowane w sprawozdaniu finansowym spełniają wymogi określone w założeniach ramowych rachunkowości, a metodologia i założenia przyjęte do ich wyceny są poprawne. W artykule opisane zostały przepisy rewizji finansowej z zakresu badania pozycji sprawozdania finansowego wycenianych w wartości godziwej. Autorka zaprezentowała ponadto kluczowe czynniki ryzyka istotnego zniekształcenia związane z wyceną pozycji nieruchomości inwestycyjnych w wartości godziwej oraz wymagane czynności, jakie powinien wykonać biegły rewident, aby opinione przez niego sprawozdanie finansowe wolne było od błędów – zarówno niezamierzonych, jak i tych mających charakter oszukańczy – oraz zawierało wszystkie wymagane przepisami prawa ujawnienia.

**Słowa kluczowe:** wycena nieruchomości inwestycyjnych, wycena inwestycji w nieruchomości, inwestycje, wartość godziwa, procedury badania pozycji wycenianych w wartości godziwej

---

## 1. Wprowadzenie

Kluczowym zadaniem rewizji sprawozdań finansowych jest zapewnienie wysokiej wiarygodności informacji sprawozdawczych (liczbowych i słownych) przekazywanych różnorodnym interesariuszom. Osiągnięcie tego celu jest szczególnie trudne w przypadku występowania, w objętym badaniem przez biegłego rewidenta sprawozdaniu finansowym, pozycji majątkowych wycenianych w wartości godziwej. Autorka niniejszego artykułu postawiła sobie za cel identyfikację obszarów ryzyka istotnego zniekształcenia, jakie mogą pojawić się w trakcie badania przez biegłych rewidentów poprawności wyceny nieruchomości inwestycyjnych ujmowanych w wartości rynkowej lub inaczej rozumianej wartości godziwej.

W pierwszej części pracy autorka zaprezentowała definicję nieruchomości inwestycyjnych oraz przepisy wskazujące alternatywne metody wyceny tej kategorii aktywów na gruncie przepisów polskiego prawa bilansowego (Ustawa)<sup>1</sup> oraz Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej (MSSF)<sup>2</sup> celem potwierdzenia możliwości zastosowania wyceny w wartości godziwej. Kolejną część opracowania stanowi analiza przepisów z zakresu rewizji finansowej, dotyczących procesu badania sprawozdania finansowego, w szczególności pozycji wycenianych w wartości godziwej. W tej części wskazane zostały również główne czynniki ryzyka, które mogą skutkować wystąpieniem istotnego zniekształcenia w sprawozdaniu finansowym. Artykuł kończą rozważania na temat kluczowych obszarów, jakie biegli rewidenci powinni objąć procedurami rewizyjnymi w trakcie badania poprawności wyceny nieruchomości inwestycyjnych ujętych w wartości godziwej.

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 330 ze zm.).

<sup>2</sup> Paragraf 7 MSR 1 – MSSF składają się z:

- a) Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej,
- b) Międzynarodowych Standardów Rachunkowości,
- c) Interpretacji wydanych przez Komitet ds. Interpretacji Międzynarodowej Sprawozdawczości Finansowej (IFRIC) lub istniejący wcześniej Stały Komitet ds. Interpretacji (SIC).

## 2. Nieruchomości inwestycyjne w rachunkowości i rewizji finansowej

### 2.1. Definicja nieruchomości inwestycyjnych i możliwe metody ich wyceny

Pojęcie „nieruchomości inwestycyjne” stosowane jest w MSSF. Tej kategorii aktywów poświęcony jest odrębny standard – Międzynarodowy Standard Rachunkowości nr 40 „Nieruchomości inwestycyjne” (MSR 40). W myśl definicji zawartej w paragrafie 5 MSR 40 przez nieruchomość inwestycyjną rozumie się nieruchomość (w postaci gruntu, budynku lub części budynku bądź obu tych elementów), którą właściciel lub korzystający (leasingobiorca) na podstawie umowy leasingu finansowego utrzymuje w celu uzyskiwania dochodów (lub przychodów) z czynszów bądź wzrostu jej wartości lub obydwu tych korzyści równocześnie, przy czym nieruchomość ta nie jest:

- wykorzystywana do produkcji, dostaw towarów lub świadczenia usług bądź utrzymywana w celach administracyjnych jednostki, a zatem nie jest wykorzystywana na potrzeby własne jednostki,
- przeznaczona do sprzedaży w ramach zwykłej działalności jednostki<sup>3</sup>.  
Najczęściej nieruchomość uznaje się za inwestycyjną, gdy<sup>4</sup>:
  - a) grunt jest zakupiony i utrzymywany ze względu na wzrost jego wartości w dłuższym czasie, a nie w celu sprzedaży w krótkim okresie, w ramach zwykłej działalności jednostki,
  - b) przyszły sposób użytkowania gruntu nie jest na razie określony (w momencie początkowego ujęcia/wprowadzenia do ksiąg grunt nie został przeznaczony do wykorzystania na potrzeby własne lub do sprzedaży w najbliższym czasie),
  - c) budynek nabyty na własność lub przyjęty w leasing finansowy został przeznaczony lub – mimo to, że nie jest obecnie zajmowany – zostanie przeznaczony na wynajem,
  - d) budowa lub rozbudowa nieruchomości poprzedza jej przeznaczenie do nieruchomości inwestycyjnych (tak jak wyróżnia się środki trwałe w budowie, tak występuje także kategoria nieruchomości inwestycyjnych w budowie).

Ustawa o rachunkowości w przypadkach przywołanych powyżej mówi natomiast o inwestycjach w nieruchomości. W Ustawie problematyce kwalifikowania

---

<sup>3</sup> P. Kabalski, *MSSF a ustawa o rachunkowości (4) Nieruchomości inwestycyjne*, „Rachunkowość” 2014, nr 6, s. 10–11.

<sup>4</sup> Paragraf 8 MSR 40.

nieruchomości do inwestycji poświęcono niewiele miejsca; nie zawiera ona też odrębnej definicji nieruchomości inwestycyjnych – mówi się w niej ogólnie o inwestycjach. Wynikająca pośrednio z art. 3 ust. 1 pkt 17 ustawy definicja inwestycji w nieruchomości mogłaby brzmieć następująco: „przez inwestycje w nieruchomości rozumie się nieruchomości posiadane przez jednostkę w celu osiągnięcia korzyści ekonomicznych wynikających z przyrostu ich wartości lub uzyskiwania przychodów w formie czynszów, przy czym nieruchomości te nie są użytkowane przez jednostkę”<sup>5</sup>.

Zarówno w MSSF, jak i w ustawie przewidziane są dwie możliwości (modele) wyceny nieruchomości inwestycyjnych na dowolny moment następujący po początkowym ujęciu (na dzień bilansowy)<sup>6</sup>:

- w cenie nabycia / koszcie wytworzenia pomniejszanych o amortyzację i odpisy z tytułu utraty wartości,
- w wartości godziwej.

MSR 40 nakłada obowiązek stosowania jednakowej metody wyceny dla ogółu posiadanych przez jednostkę nieruchomości inwestycyjnych. Jednostki pozostające pod rządami Ustawy mają natomiast prawo stosowania różnych metod wyceny bilansowej dla poszczególnych obiektów nieruchomości inwestycyjnych (np. do wyceny gruntów – wartości godziwej, a do wyceny budynków – ceny nabycia / kosztu wytworzenia pomniejszonego o amortyzację i odpisy z tytułu utraty wartości)<sup>7</sup>.

Warto ponadto wskazać, że w myśl MSSF, nawet jeżeli jednostka przyjmie w swoich zasadach rachunkowości regułę, że wycenia nieruchomości inwestycyjne na moment bilansu w cenie nabycia (po stosownych pomniejszeniach), to i tak wymogi w zakresie ujawnień obligują tę jednostkę do zaprezentowania w sprawozdaniu finansowym wartości godziwej posiadanych nieruchomości inwestycyjnych (nie jest wymagane podawanie wartości godziwej każdej nieruchomości inwestycyjnej z osobna, wystarczy łączna ich wartość). Ustawa nie zawiera w ogóle wymogu takich ujawnień<sup>8</sup>. Oczywiście sens takich regulacji związany jest z koniecznością zapewnienia użytkownika sprawozdania finansowego, że na dzień bilansowy wartość nieruchomości ujęta w bilansie nie przekracza aktualnej wartości użytkowej tego składnika aktywów i nie zachodzi zjawisko utraty wartości, czyli że wartość aktywów jest realna i nie przekracza ich wartości odzyskiwalnej.

<sup>5</sup> P. Kabalski, *MSSF a ustawa...*, op.cit., s. 10, 12.

<sup>6</sup> Paragrafy 30 i 32A MSR 40 oraz art. 28 ust. 1 pkt 1a Ustawy.

<sup>7</sup> P. Kabalski, *MSSF a ustawa...*, op.cit., s. 14.

<sup>8</sup> Paragraf 79 (e) MSR 40.

## 2.2. Zasady ustalania wartości godziwej nieruchomości inwestycyjnych

Pojęcie „wartość godziwa”, będące tłumaczeniem angielskiego określenia *fair value*, weszło ponad 12 lat temu do słownika polskiej rachunkowości. Polska ustawa o rachunkowości definiuje wartość godziwą w art. 28 ust. 6 jako „kwotę, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami”<sup>9</sup>.

Do niedawna wskazówki poświęcone ustalaniu wartości godziwej zamieszczone w MSSF nie były bardziej obszerne od regulacji zawartych w polskich przepisach. Sytuacja ta zmieniła się istotnie, wobec opublikowania przez Radę Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (IASB) i przyjęcia do porządku prawnego państw Unii Europejskiej Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej nr 13 „Wartość godziwa” (MSSF 13). Standard ten obowiązuje w odniesieniu do sprawozdań finansowych sporządzonych według MSSF za okresy roczne rozpoczynające się 1 stycznia 2013 r. lub później. Ze standardu poświęconego wartości godziwej mogą korzystać jednostki stosujące przepisy ustawy o rachunkowości, gdyż w myśl zapisu art. 10 ust. 3 tej ustawy, w razie braku polskich przepisów, w tym krajowych standardów rachunkowości, można wykorzystać odpowiednie regulacje MSSF. Warto też wspomnieć, że takie same zasady, jak zawarte w MSSF 13, zostały opublikowane przez amerykańską Radę Standardów Rachunkowości Finansowej. Dzięki temu jednostki mające amerykańskich inwestorów lub właścicieli, stosując się do postanowień MSSF 13, uzyskują spójność w zakresie ustalania wartości godziwej z wymogami rachunkowości określonymi przez US GAAP.

MSSF 13 jest standardem nietypowym, gdyż nie zawiera wskazówek ani wymogów określających, kiedy należy stosować wartość godziwą. Reguluje on wyłącznie sposób, w jaki należy ustalać wartość godziwą, w przypadku gdy inny standard tego wymaga, a także określa dodatkowe wymogi w zakresie ujawniania wybranych informacji dotyczących pozycji sprawozdania finansowego wycenianych w wartości godziwej<sup>10</sup>.

Wartość godziwa to – w myśl MSSF 13 – cena, którą otrzymano by za sprzedaż składnika aktywów lub zapłacono za przeniesienie zobowiązania w transakcji przeprowadzonej na zwykłych warunkach między uczestnikami rynku, na dzień

<sup>9</sup> N. Krzyżanowska, *Wartość godziwa. Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej nr 13*, „Rachunkowość” 2014, nr 6, s. 2.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 2.

wyceny. MSSF 13 zawiera szerokie wyjaśnienia dotyczące klasyfikacji hierarchii wycen wartości godziwej. Jest ona następująca:

- I poziom – wycena na podstawie cen rynkowych identycznych składników aktywów notowanych na aktywnych rynkach;
- II poziom – wycena na podstawie cen rynkowych innych składników niż wyceniane notowanych na aktywnych rynkach; wycena na podstawie cen identycznych lub podobnych aktywów notowanych na rynkach nieaktywnych lub z innych obserwowalnych źródeł informacji o transakcjach;
- III poziom – wycena na podstawie danych wejściowych niewynikających z dostępnych notowań rynkowych.

MSSF 13 zawiera wyraźny wymóg korzystania przy wycenie z danych wejściowych z najwyższego poziomu (poziom I) hierarchii wyceny w wartości godziwej, o ile jest on dostępny. Jeżeli zatem jednostka mogłaby przyjąć do wyceny w wartości godziwej cenę notowaną na aktywnym rynku lub skorzystać z własnego modelu wyceny, to – w myśl MSSF 13 – musi skorzystać z ceny notowanej na aktywnym rynku (wyższy poziom hierarchii wyceny)<sup>11</sup>.

Standard wyróżnia trzy grupy technik wyceny powszechnie stosowanych do ustalania wartości godziwej aktywów. Są to:

- 1) podejście rynkowe – wykorzystujące ceny oraz inne dostępne informacje uzyskane z transakcji rynkowych dla identycznych lub podobnych składników;
- 2) podejście kosztowe – polegające na ustaleniu bieżącej kwoty kosztów niezbędnych do zastąpienia lub odtworzenia zdolności produkcyjnej składnika aktywów (zwane też podejściem odtworzeniowym);
- 3) podejście dochodowe – polegające na ustaleniu przyszłych wpływów i wydatków związanych z wycenianym składnikiem aktywów lub zobowiązań oraz na obliczeniu bieżącej zdyskontowanej wartości tych przepływów pieniężnych.

Podejście rynkowe jest charakterystyczne dla I i II poziomu hierarchii, podejście kosztowe, dotyczące wyłącznie aktywów niefinansowych oraz podejście dochodowe – dla III poziomu hierarchii wyceny wg MSSF 13.

MSSF 13 nie wskazuje żadnej z tych metod jako preferowanej, wymaga jednak, by wykorzystać w jak największym stopniu dające się zaobserwować dane rynkowe, jeśli są dostępne. W praktyce oznacza to, że podejście rynkowe jest metodą preferowaną przy wycenie aktywów, dla których dostępne są informacje o bieżących transakcjach rynkowych. Standard jednocześnie wskazuje, że niekiedy uzasadnione być może jednoczesne stosowanie więcej niż jednej metody, a jeśli wyniki uzyskane za pomocą różnych metod różnią się, to należy z ustalonego przedziału wybrać tę wartość,

---

<sup>11</sup> Ibidem, s. 7.

która najlepiej reprezentuje wartość godziwą<sup>12</sup>. Wycena w wartości godziwej nie jest wyceną specyficzną dla danej jednostki, lecz wyceną opartą na danych rynkowych. W przypadku niektórych aktywów może istnieć dostęp do obserwowalnych transakcji rynkowych lub informacji rynkowych. W przypadku innych aktywów i zobowiązań obserwowalne transakcje rynkowe lub informacje rynkowe mogą nie być dostępne. W obydwu przypadkach cel ustalenia wartości godziwej jest jednak taki sam – chodzi o oszacowanie, jaka byłaby cena w transakcji przeprowadzonej na zwykłych warunkach sprzedaży składnika aktywów między uczestnikami rynku w dniu wyceny i w aktualnych warunkach rynkowych (tj. cena wyjścia na dzień wyceny z perspektywy uczestnika rynku, który posiada składnik aktywów).

Kiedy nie można zaobserwować ceny za identyczny składnik aktywów, jednostka ustala wartość godziwą za pomocą dopuszczalnej techniki wyceny, w ramach której w jak największym stopniu wykorzystuje się odpowiednie obserwowalne dane wejściowe i w jak najmniejszym stopniu stosuje się nieobserwowalne dane wejściowe. Ponieważ wartość godziwa opiera się na danych rynkowych, przy jej wycenie przyjmuje się założenia, które zastosowałoby uczestnicy rynku do ustalenia ceny składnika aktywów, w tym założenia dotyczące ryzyka<sup>13</sup>.

MSSF 13 dla potrzeb ustalania wartości godziwej definiuje pojęcia „ryнку głównego” oraz „ryнку najkorzystniejszego w odniesieniu do wszystkich wycen w wartości godziwej”. Wartością godziwą będzie zawsze w pierwszej kolejności cena pochodząca z rynku głównego, o ile jest on dostępny<sup>14</sup>. Ceny z rynku „najkorzystniejszego” mogą być stosowane do wyceny wartości godziwej, gdy „rynek główny” nie występuje. MSSF 13 stanowi ponadto, że wycena w wartości godziwej jest wyceną następującą z perspektywy uczestnika rynku, a nie z perspektywy posiadacza danego składnika aktywów. Oznacza to, że jednostka nie może argumentować, że wartość godziwa danego składnika jej aktywów jest wyższa od ceny, jaką proponują za jego nabycie uczestnicy rynku, mający na ten cel odpowiednie zasoby, gdyż jednostka wykorzysta dany składnik aktywów bardziej efektywnie lub skutecznie niż każdy inny uczestnik rynku (zapewni największe i najlepsze wykorzystanie). MSSF 13 szczegółowo definiuje cechy, jakie taki hipotetyczny uczestnik rynku powinien posiadać. W szczególności uczestnicy rynku powinni:

- być od siebie niezależni,
- mieć wystarczającą wiedzę na temat składnika aktywów podlegającego wycenie, włączając w to np. wiedzę, jaką można uzyskać w wyniku typowych procedur

---

<sup>12</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>13</sup> Paragrafy 2, 3 MSSF 13.

<sup>14</sup> Paragraf 16 MSSF 13.

*due diligence* (a więc nie wyklucza się dysponowania wiedzą szerszą niż wyłącznie informacje publicznie dostępne),

- być w stanie zawrzeć transakcję kupna, gdyż mają zdolność organizacyjną, prawną oraz finansową potrzebną do tego, aby dokonać takiego zakupu,
- być zainteresowani kupnem danego składnika aktywów, ale nie są do tego zakupu zmuszeni,
- działać w swoim najlepszym interesie.

Założenia te prowadzą do kilku istotnych wniosków, choć niektóre z nich wzbudzają wiele kontrowersji. Z definicji uczestnika rynku wynika, że przy ustalaniu wartości godziwej uwzględnienia wymagają wszystkie te elementy, które byłyby wzięte pod uwagę przez nabywcę – niezależną stronę trzecią, czyli np. korekty (w dół) ceny wynikające z ryzyka płynności, ryzyka rynkowego czy też ryzyka niepowodzenia transakcji. Z drugiej strony, potencjalna korekta ceny wynikająca wyłącznie ze specyficznych uwarunkowań sprzedającego, np. posiadania znacznej ilości danego rodzaju składników aktywów w stosunku do obrotów na rynku, na którym dane aktywa są sprzedawane, nie może wpływać na ustalanie wartości godziwej<sup>15</sup>.

### **2.3. Regulacje w zakresie rewizji finansowej, w tym w szczególności wartości godziwej**

Zasady przeprowadzania badania sprawozdania finansowego przez biegłych rewidentów zostały określone w krajowych standardach rewizji finansowej (KSRF). Aktualnie obowiązującym standardem jest KSRF nr 1, będący załącznikiem do Uchwały Krajowej Rady Biegłych Rewidentów nr 1608/38/2010 z dnia 16 lutego 2010 roku.

W związku z wejściem w życie regulacji dyrektyw unijnych, Krajowa Rada Biegłych Rewidentów podjęła w dniu 10 lutego 2015 r. uchwałę nr 2783/52/2015 w sprawie nowych tekstów krajowych standardów rewizji finansowej w brzmieniu Międzynarodowych Standardów Badania. Zgodnie z paragrafem 5 tej uchwały:

- 1) w przypadku podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych wykonujących badania lub przeglądy sprawozdań finansowych jednostek zainteresowania publicznego<sup>16</sup> – nowe standardy rewizji mają zastosowanie do badania i przeglądów sprawozdań finansowych sporządzonych za okresy kończące się dnia 31 grudnia 2016 r. i później;

<sup>15</sup> N. Krzyżanowska, *Wartość godziwa...*, op.cit., s. 5.

<sup>16</sup> Art. 2 pkt 4 Ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym (Dz.U. nr 77, poz. 649 z późn. zm.).



- 2) w przypadku podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych niewykonywujących badania lub przeglądów sprawozdań finansowych jednostek zainteresowania publicznego – nowe standardy rewizji mają zastosowanie do badania i przeglądów sprawozdań finansowych sporządzonych za okresy kończące się dnia 31 grudnia 2017 r. i później.

Jednocześnie paragraf 6 Uchwały nr 2783/52/2015 przewiduje możliwość zastosowania KSRF w brzmieniu Międzynarodowych Standardów Badania za okresy wcześniejsze niż wskazane powyżej. Autorka niniejszego artykułu postanowiła więc w swoich rozważaniach oprzeć się na nowych regulacjach, mając na uwadze, iż są one zdecydowanie bardziej rozbudowane niż regulacje obowiązujące formalnie dzisiaj, a ponadto KSRF nr 1 w aktualnym brzmieniu jest spójny z przyszłymi regulacjami.

Aby badanie zagadnienia wartości godziwej było wykonane zgodnie z zasadami rewizji, niezbędne jest uwzględnienie postanowień Krajowego Standardu Rewizji Finansowej nr 540 (KSRF 540) w brzmieniu Międzynarodowego Standardu Badania (IAASB) o takim samym numerze „Badanie wartości szacunkowych, w tym szacunków wartości godziwej i powiązanych ujawnień”<sup>17</sup> (KSRF/MSB 540).

KSRF 540 na wstępie przypomina, że biegły rewident zobowiązany jest rozpoznać definicję wartości godziwej określoną dla badanej pozycji i wynikającą z ramowych założeń sprawozdawczości finansowej obowiązujących badaną jednostkę<sup>18</sup>. Biegły rewident musi upewnić się również, czy dopuszczalna metoda ustalenia wartości godziwej stosowana jest w sposób ciągły oraz czy zmiany wartości szacunkowych lub metod ich ustalania w stosunku do wcześniejszego okresu – jeśli nastąpiły – są odpowiednie w danych okolicznościach.

Biegły rewident w trakcie całokształtu prac dotyczących potwierdzenia poprawności wyceny w wartości godziwej zobowiązany jest monitorować, czy dla uzyskania wystarczających i odpowiednich dowodów badania wystarczy posiadana przez niego wiedza i doświadczenie, czy też niezbędne będzie wykorzystanie specjalistycznych umiejętności lub wiedzy w zakresie jednego lub kilku aspektów ustalania wartości godziwej. Jeśli okaże się, że pomoc eksperta będzie niezbędna – biegły rewident powinien skorzystać z jego wiedzy, po uprzednim upewnieniu się, że:

- ekspert posiada uprawnienia, ma dobrą renomę i jest obiektywny,
- ekspert w sposób wyraźny zna stawiane mu zadania (cel i zakres ekspertyzy, zestaw pytań, na które powinien udzielić odpowiedzi),

<sup>17</sup> Załącznik nr 1.21 do uchwały Nr 2783/52/2015 Krajowej Rady Biegłych Rewidentów z dnia 10 lutego 2015 r.

<sup>18</sup> Paragraf 4 KSRF nr 540.

- efekt pracy eksperta (opracowanie, ekspertyza) zawiera odpowiedzi na zadane pytania poparte stosownymi obliczeniami i spełnia warunki stawiane dowodom badania.

W przypadku korzystania z pracy eksperta – rzeczoznawcy majątkowego warto upewnić się, że wykonał on wycenę nieruchomości zgodnie z Krajowym Standardem Wyceny Specjalistycznym nr 2 (KSWS nr 2) „Wycena praw do nieruchomości oraz maszyn i urządzeń na potrzeby sprawozdań finansowych”<sup>19</sup>. Celem Standardu jest przedstawienie, wypracowanych z inicjatywy środowiska zawodowego rzeczoznawców majątkowych, zasad dobrej praktyki zawodowej określania wartości godziwej środków trwałych na potrzeby sprawozdań finansowych. Standard dotyczy wyceny nieruchomości oraz maszyn i urządzeń trwale związanych z nieruchomością, zaliczanych m.in. do inwestycji w nieruchomości, stanowiących aktywa jednostek w rozumieniu ustawy i MSSF. Rzeczoznawca majątkowy, wykonując wycenę wg KSWS nr 2, obowiązany jest stosować odpowiednie przepisy Ustawy lub MSSF, zgodnie ze stosowanymi w jednostce zasadami rachunkowości oraz przyjętą przez jednostkę polityką rachunkowości<sup>20</sup>.

## 2.4. Badanie poprawności wyceny nieruchomości inwestycyjnych wycenianych w wartości godziwej przez biegłego rewidenta

Fakt występowania nieruchomości inwestycyjnych wycenianych w wartości godziwej w sprawozdaniu finansowym implikuje określone skutki dla całego procesu rewizji, rozpoczynając od etapu rozpoznania badanej jednostki (oszacowania ryzyka istotnego zniekształcenia w sprawozdaniu finansowym), poprzez etap reakcji rewizyjnej (dobór metod techniki badania zapewniających uzyskanie odpowiednich i wystarczających dochodów badania), a kończąc na przygotowaniu sprawozdania biegłego rewidenta (zgodnie z nową nomenklaturą; w dotychczasowych standardach: opinii i raportu biegłego rewidenta). Autorka niniejszego opracowania postanowiła skupić się wyłącznie na kwestiach problemowych związanych *stricto* z aspektami potwierdzenia przez biegłego rewidenta poprawności wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wartości godziwej na etapie reakcji rewizyjnej.

Pierwszą kwestią, która wymaga analizy, jest bezdyskusyjnie potwierdzenie przez biegłego rewidenta poprawności kwalifikacji danego składnika majątku do

---

<sup>19</sup> Uchwała Rady Krajowej Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych nr 22/12/2014 z 8 grudnia 2014 r. w sprawie przyjęcia KSWS nr 2.

<sup>20</sup> Par. 2.1–2.3 KSWS nr 2.

nieruchomości inwestycyjnych, tj. spełnienia określonych warunków definicyjnych. Bardziej złożone problemy w rewizji występują jednak na dalszym etapie pracy biegłego rewidenta.

Oczywiście najmniej problematyczną sytuacją, jaka może mieć miejsce, jest przypadek, gdy ustalenie wartości godziwej nieruchomości inwestycyjnych następuje w sytuacji istnienia aktywnego rynku i dużej ilości transakcji porównywalnych (poziom I hierarchii wyceny wg MSSF 13). W takim przypadku wystarczy upewnienie się, że transakcje dotyczące nieruchomości przyjęte do porównań faktycznie charakteryzują się analogicznymi parametrami jak dla analizowanego składnika majątkowego. Konieczne jest też potwierdzenie poprawności ujęcia kosztów transakcyjnych, zgodnie z regulacjami paragrafów 25–26 MSSF 13. Cen na głównym (lub najkorzystniejszym) rynku stosowanych do ustalenia wartości godziwej składnika aktywów nie koryguje się co do zasady o koszty transakcyjne; koszty te ujmuje się zgodnie z innymi MSSF. Koszty transakcyjne nie są bowiem cechą składnika aktywów, a raczej właściwością transakcji i będą różne w zależności od tego, jak jednostka zawiera transakcję dotyczącą składnika aktywów.

Gdy obrót nieruchomościami nie następuje na aktywnym rynku, a zatem nie ma odpowiednio dużej liczby transakcji sprzedaży lub informacje o tych transakcjach nie są dostępne lub wiarygodne (a to jest przypadek najczęstszy), to możliwe jest wyłącznie oszacowanie kwoty, która będzie mogła być uznana za wartość godziwą – przy użyciu prognostycznych metod (technik) wyceny (głównie III stopień hierarchii wyceny wg MSSF 13). Dzięki takiej regulacji, nawet w sytuacji, gdy wartość rynkowa obiektu nie może być w sposób wiarygodny ustalona, wykonalne jest określenie jego wartości godziwej. Możliwą i najczęściej wybieraną w takim wypadku metodą wyceny o charakterze dochodowym jest metoda zdyskontowanych przepływów pieniężnych, jakie zostaną w przyszłości uzyskane z tytułu użytkowania danej nieruchomości (tzw. metoda DCF – *Discounted Cash Flow*). Jednym z głównych elementów wpływających na wartość nieruchomości w przypadku zastosowania tej metody wyceny są prawidłowo oszacowane dochody z nieruchomości, rozumiane jako dochody netto odpowiadające saldu strumieni wpływów (przychodów) i wydatków (kosztów eksploatacji)<sup>21</sup>. Stosowanie tej techniki wyceny wymaga przyjęcia wielu założeń, a w rezultacie powoduje wzrost ryzyka zniekształcenia ostatecznego rezultatu wyceny (również zniekształcenia celowego, a więc mającego oszukańczy charakter). Na wynik oszacowania kwoty stanowiącej wartość godziwą nieruchomości inwestycyjnej wpływa bowiem suma wszystkich zastosowanych parametrów i założeń.

---

<sup>21</sup> K. Romanowski, *Praktyczne problemy wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wartości rynkowej*, „Rachunkowość” 2015, nr 7.

Często stosunkowo niewielka zmiana niektórych parametrów może w znaczącym stopniu zaważyć na końcowym rezultacie wyceny. Warto dokonać więc analizy wrażliwości modelu wyceny zastosowanego przez kierownictwo jednostki na zmianę kluczowych parametrów będących jego elementem, tzn. sprawdzić kilka wariantów wyceny i ocenić, jak zmiana kluczowych parametrów – np. stopy dyskonta, prognoz finansowych – wpływa na wycenę, a następnie wybrać jak najbardziej prawdopodobne założenia, które powinny być zastosowane przy obliczaniu wartości godziwej.

Głównymi czynnikami ryzyka związanymi z wyceną nieruchomości inwestycyjnych w wartości godziwej przy zastosowaniu metod prognostycznych (np. DCF) są<sup>22</sup>:

- przyjęcie metodyki nieodpowiedniej do okoliczności dokonywanej wyceny,
- zastosowanie w danym roku innej metody ustalenia wartości godziwej niż w okresach poprzednich, bez racjonalnego wytłumaczenia tej zmiany,
- wykorzystanie dochodowej metody wyceny, podczas gdy dostępne są informacje o rynkowej wartości podobnych nieruchomości,
- przyjęcie przez kierownictwo założeń (pojedynczo lub jako zestawu) niezgodnych ze standardami stosowanymi w danej branży – tj. takich, które nie mogą stanowić podstaw wiarygodnej prognozy finansowej,
- brak jakiegokolwiek analizy stopy dyskonta przyjętej do prognoz finansowych – np. przyjęcie stopy dyskonta z poprzednich okresów lub przyjęcie do prognoz stopy dyskonta niespójnej ze średnioważonym kosztem kapitału dla danej jednostki (*WACC – Weighted Average Cost of Capital*),
- obliczenie *WACC* przy nieprawidłowych założeniach, np. co do stopy wolnej od ryzyka, współczynnika  $\beta$ , premii za ryzyko rynkowe, struktury kapitału,
- przyjęcie przez kierownictwo do modelu wyceny wg DCF innych złożeń niż przyjmowane są do innych modeli wyceny (np. rezerw),
- założenie długookresowej stopy wzrostu, której wysokość jest niespójna z oczekiwaną stopą wzrostu gospodarki lub sektora, w którym działa jednostka,
- przyjęcie w wycenie założeń, które nie mają szansy być zrealizowane, występowanie rozbieżności pomiędzy danymi przyjętymi w prognozach a danymi ujętymi w budżetach jednostki,
- przyjęcie niewłaściwej wartości rezydualnej,
- zastosowanie modelu wyceny obciążonego błędami metodologicznymi.

Ryzyko zniekształcenia wyceny w wartości godziwej rośnie, jeśli wycena dokonywana jest przez kierownictwo jednostki (subiektywizm). Jeśli jednostka korzysta

---

<sup>22</sup> M. Towpik, R. Kałużny, A. Piechocka-Kałużna, *Badanie wartości szacunkowych w sprawozdaniach finansowych, Wybrane aspekty teoretyczne i praktyczne*, Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Warszawa 2011, s. 164.

z usług wyspecjalizowanych ekspertów, to ryzyko subiektywizmu maleje – pod warunkiem, że ekspert jest niezależny od jednostki, tj. zarząd i rada nadzorcza jednostki nie przekazały mu żadnych wskazówek odnośnie do założeń, oczekiwanej wartości wyceny *etc.* Warto w tym miejscu podkreślić, że przekazanie sporządzenia wyceny inwestycji w nieruchomości podmiotowi zewnętrznemu, nie zwalnia osób wchodzących w skład organu kierowniczego od odpowiedzialności za określenie wartości godziwej danego składnika aktywów. Za sprawozdanie finansowe jednostki, zgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości, odpowiadają bowiem zawsze członkowie kierownictwa, a dodatkowo za rzetelność sprawozdawczości finansowej – dodatkowo członkowie organu nadzorującego. Wycena podmiotu zewnętrznego powinna stanowić zatem wyłącznie wsparcie kierownictwa jednostki.

Jednocześnie, mając na uwadze, że założenia przyjęte do wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wartości godziwej są osądami kierownictwa, posiadającego najpełniejszą wiedzę o otoczeniu gospodarczym jednostki i znającego cele biznesowe oczekiwane do uzyskania z tych składników majątku, biegły rewident w świetle postanowień KSRF nr 540 uzyskuje od kierownictwa (oraz w wybranych okolicznościach od osób sprawujących nadzór nad jednostką) pisemne oświadczenia o tym, że osoby te są przekonane o racjonalności znaczących założeń przyjętych przy ustalaniu wartości godziwej.

Reasumując: kluczowymi zagadnieniami rewizji pozycji sprawozdania finansowego wycenianych w wartości godziwej są:

- zebranie przez biegłego rewidenta odpowiednich i wystarczających dowodów badania potwierdzających poprawność wyceny w wartości godziwej ujawnionej odbiorcom sprawozdania finansowego,
- upewnienie się, że wymagane ramowymi założeniami sprawozdawczości finansowej ujawnienia dotyczące zasad wyceny w wartości godziwej są w sprawozdaniu finansowym zamieszczone i są kompletne, a użytkownik sprawozdania finansowego ma możliwość zapoznania się z założeniami przyjętymi przy tej wycenie przez kierownictwo jednostki.

### 3. Podsumowanie

Badanie prawidłowości oszacowania wartości nieruchomości inwestycyjnych wycenianych w wartości godziwej przez biegłych rewidentów stanowi trudne wyzwanie na polu rewizji finansowej. Poza szczegółowym rozpoznaniem zagadnień definicyjnych i zasad wyceny charakterystycznych dla MSSF 13, przed audytorem stoi konieczność potwierdzenia prawidłowości metodologii wyceny oraz założeń

przyjętych w niej przez kierownictwo. Specyfika obszaru objętego rozważaniami w powyższej pracy powoduje ponadto realne narażenie biegłego na potencjalne oszustwo kierownictwa (kreacja sprawozdania finansowego w kierunku oczekiwanym przez osoby zarządzające). Niejednokrotnie biegły rewident będzie musiał w swoich pracach opierać się na wiedzy ekspertów. Musi mieć jednak wtedy pewność, że rezultaty wykonanej przez eksperta pracy mogą stanowić podstawę wniosku w badaniu. Ostatecznie to i tak biegły rewident przyjmuje na swoje barki odpowiedzialność za potwierdzenie, że sprawozdanie finansowe, o którym wyraził opinię i raport, zostało sporządzone rzetelnie, a obraz sytuacji majątkowej i finansowej, jaki wynika z tego sprawozdania, jest prawdziwy.

## Bibliografia

1. Kabalski P., *MSSF a ustawa o rachunkowości (4) Nieruchomości inwestycyjne*, „Rachunkowość” 2014, nr 6.
2. Krzyżanowska N., *Wartość godziwa. Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej nr 13*, „Rachunkowość” 2014, nr 4.
3. *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF)*, SKwP, IFRS, Warszawa 2011.
4. Romanowski K., *Praktyczne problemy wyceny nieruchomości inwestycyjnych w wartości rynkowej*, „Rachunkowość” 2015, nr 7.
5. Rozporządzenie komisji (WE) z dnia 3 listopada 2008 roku r. nr 1126/2008 przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady (tekst mający znaczenie dla EOG), Dz. U. L 320 z 29 listopada 2008 ze zm.
6. Towpik M., Kałużny R., Piechocka-Kałużna A., *Badanie wartości szacunkowych w sprawozdaniach finansowych. Wybrane aspekty teoretyczne i praktyczne*, Krajowa Izba Biegłych Rewidentów, Warszawa 2011.
7. Uchwała Rady Krajowej Polskiej Federacji Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych z 8 grudnia 2014 roku r. nr 22/12/2014 (Zbiór Powszechnych Krajowych Zasad Wyceny – PKZW).
8. Uchwała z dnia 10 lutego 2015 roku nr 2783/52/2015 Krajowej Rady Biegłych Rewidentów.
9. Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 330 ze zm.

10. Ustawa z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym, Dz.U. z 2009 r. nr 77, poz. 649 ze zm.

---

## Problems of Financial Audit of Investment Property Valuated in Fair Value

---

### Summary

The reliability and credibility of financial reports provided to stakeholders are of the key significance for their ability to make investment decisions. The author of this article indicates the accounting regulations allowing for the valuation of investment property in fair value. If this category of valuation is applied, it is necessary to make sure that the amounts shown in the financial report meet the requirements specified in the framework assumptions of accounting, and the methodology and the assumptions adopted for their valuation are correct. The article describes the financial audit regulations on the items of financial report valuated in fair value. The author also presents the key factors of risk of relevant distortion connected with the valuation of investment property in fair value as well as the required activities to be pursued by the chartered accountant so that the financial reports reviewed by him could be free of mistakes – both unintended and those being fraudulent and contain all disclosures required by the legal regulations.

**Keywords:** investment real property valuation, valuation of investment in property, investment, fair value, procedures of research of items valuated in fair value

---





*Marcin Jędrzejczyk*

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

*Marek Mikosza*

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

# **Wartość godziwa przedsiębiorstwa a skonsolidowana wartość firmy w jednostkach powiązanych. Analiza empiryczna**

---

## **Streszczenie**

W artykule przeprowadzono empiryczną analizę wpływu precyzji wyceny majątku przedsiębiorstwa nabywanego w wyniku transakcji rynkowej na minimalizację skonsolidowanej wartości firmy wykazywanej w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym. Za przykład posłużyła estymacja wartości marki podmiotu znanego z rynku motoryzacyjnego. W tym kontekście wycena w wartości godziwej powinna stanowić podstawową miarę wartości umożliwiającą likwidację luki występującej pomiędzy ceną nabycia przedsiębiorstwa a wyceną wartości aktywów netto spółki przejmowanej. Oszacowanie wartości marki metodami podatkowymi dowodzi, że ujawnienie najbardziej prawdopodobnej wartości nieujawnianych wcześniej składników majątkowych prowadzi do bardziej adekwatnego wyniku wyceny całego przedsiębiorstwa, minimalizując tym samym skonsolidowaną wartość firmy.

**Słowa kluczowe:** wycena, wartości niematerialne, wartość godziwa, marka, znak towarowy, oszacowanie, bilans

---

## 1. Wprowadzenie

Rachunkowość, jako system pomiaru wielkości ekonomicznych, napotyka na wiele trudności związanych między innymi ze zmiennością i trudną uchwytnością wartości przedmiotów w czasie. Ponieważ mierzalność, jako jedna z fundamentalnych zasad rachunkowości, nieodzownie związana jest z dynamiką, w rachunkowości prowadzi bezpośrednio do tak zwanego rachunku dyskontowego, który stara się tę zmienność uchwycić<sup>1</sup>. Dlatego postulat jak największej precyzji pomiaru wartości staje się w obecnym stanie wiedzy nauki rachunkowości jednym z najważniejszych i mających zdecydowany wpływ na wiarygodność informacji sprawozdawczej podmiotów gospodarczych.

Starając się sprostac tak postawionemu problemowi, teoretycy rachunkowości rozwijają coraz to nowe koncepcje pomiaru wartości. Najbardziej aktualną miarą wartości w praktyce wyceny składników bilansowych wydaje się być technika oparta na wartości godziwej, wprowadzona do polskich przepisów bilansowych przez nowelizację Ustawy o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r. (uor). Aktualność podejścia jest niepodważalna między innymi poprzez fakt wyceny składników przy użyciu procedury dyskontowej, będącej jedną z najbardziej precyzyjnych i wiarygodnych metod oceny wartości z uwzględnieniem trudnej uchwytności oraz częstej zmienności wartości przedmiotów podlegających wycenie w czasie<sup>2</sup>. Nabiera to szczególnego znaczenia dla użytkowników wewnętrznych informacji finansowych, którym szczególnie zależy na obiektywności i aktualności otrzymywanych informacji z systemu rachunkowości.

Celem niniejszego artykułu jest próba wskazania drogi do większej precyzji wyceny wartości aktywów netto spółki podporządkowanej w sposób umożliwiający zmniejszenie dodatniej wartości firmy w skonsolidowanym bilansie. Do realizacji zamierzeń posłużono się próbą estymacji wartości marki bazującej na metodach znanych z prawa podatkowego.

---

<sup>1</sup> Y. Ijiri, *Theory of accounting measurement*, American Accounting Association, Sarasota, Fla 1975.

<sup>2</sup> Por. B. Micherda, *Uwarunkowania kwantyfikacji w wartości godziwej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2011, nr 849.

## 2. Istota wartości godziwej i jej zawartość informacyjna

Metoda wyceny uwzględniająca wartość godziwą składników bilansowych została rozwinięta w Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej stosunkowo niedawno i łączy w sobie zalety powszechnie stosowanych metod wyceny, to jest: metody wartości odtworzeniowej, wartości realizacji i wartości bieżącej. Według MSR wartość godziwa jest to „kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na drodze przeprowadzonej na warunkach rynkowych transakcji pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi stronami”<sup>3</sup>.

Koncepcja wartości godziwej jest obecnie przyjęta w większości rozwiniętych systemów rachunkowości i stosowana w praktyce do wyceny inwestycji, aktywów i zobowiązań przejmowanych w ramach łączenia spółek, a także jako dolna granica utraconej przez aktywa wartości księgowej. Ustawa o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r. w art. 28 ust. 6 z późniejszymi zmianami, której ostatnia nowelizacja obowiązuje od 2 stycznia 2002 r. w polskim prawie finansowym, zawiera definicję wartości godziwej zbieżną z prezentowaną przez MSSF o brzmieniu: „Za wartość godziwą przyjmuje się kwotę, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami”. Z definicji wynika, że wartość godziwą określa się na podstawie transakcji charakteryzującej się występowaniem określonych warunków. Transakcja zgodnie z analizowaną definicją musi odbywać się:

- 1) w warunkach transakcji rynkowej (w tym również transakcji hipotetycznej, jeśli nie następuje transakcja faktyczna),
- 2) pomiędzy zainteresowanymi stronami, co oznacza, że kupujący i sprzedający chcą dokonać transakcji kupna – sprzedaży, przy czym żadna ze stron nie znajduje się w sytuacji przymusowej (np. sprzedaż w wyniku likwidacji),
- 3) pomiędzy dobrze poinformowanymi stronami, co oznacza, że żadna ze stron nie znajduje się w uprzywilejowanej sytuacji i oba podmioty dysponują wystarczającym zasobem wiedzy umożliwiającej oszacowanie rzeczywistej wartości przedmiotu transakcji,
- 4) pomiędzy niepowiązanymi ze sobą stronami, przy czym w myśl ustawy jednostki powiązane – to jednostka dominująca, znaczący inwestor oraz jednostki od nich zależne lub z nimi stowarzyszone.

---

<sup>3</sup> Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF), SKwP, Warszawa 2011.

Ostrożność ustawodawcy z góry wykluczyła transakcje pomiędzy stronami powiązanymi jako transakcje dokonywane na warunkach rynkowych i mogłyby być w świetle obowiązujących przepisów pominięta<sup>4</sup>.

Oprócz ustaleń formalnoprawnych należy również zastanowić się nad możliwością stosowania koncepcji wartości godziwej. Ustawodawca nie precyzuje bowiem żadnych warunków, jakie musiałyby spełniać kupujący i sprzedający, a przecież to od nich zależy wysokość ceny przedmiotu transakcji. Aby zrekompensować niedostatki definicyjne, należałoby wprowadzić jeszcze jeden warunek – racjonalność decyzji poszczególnych stron transakcji. Należy bowiem stwierdzić, że nieracjonalność zachowań stron transakcji wyklucza dokonanie jej na warunkach odpowiadających wartości godziwej, ponieważ w przypadku bardzo subiektywnej oceny jednej ze stron wartość przedmiotu transakcji zostaje bardzo zniekształcona. Warto również uwzględnić w definicji fakt regulowania zobowiązań w trakcie normalnego cyklu działalności gospodarczej. Pominięcie tego aspektu funkcjonowania przedsiębiorstwa również prowadzi do błędnej oceny wartości. Dlatego na potrzeby niniejszych rozważań przyjęto następującą definicję wartości godziwej:

Wartość godziwa jest to kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane w kwotach wymagających zapłaty w trakcie trwania normalnego cyklu działalności gospodarczej na warunkach transakcji rynkowej pomiędzy racjonalnymi, zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązanymi ze sobą stronami.

Wartość godziwa jest pojęciem szerszym niż wartość rynkowa, którą ustala aktywny rynek. Zatem tylko transakcja przeprowadzona na aktywnym rynku przez niepowiązane, zainteresowane transakcją i dobrze poinformowane o wszelkich cechach jej dotyczących, a także możliwych do zawarcia transakcjach alternatywnych strony, może być rozważana z punktu widzenia wartości rynkowej. Warto w tym miejscu przypomnieć określenie aktywnego rynku i wymienić jego charakterystyczne cechy. Jest to niezbędne do porównania obu koncepcji wartości.

Zgodnie z Międzynarodowymi Standardami Rachunkowości aktywny rynek to taki, na którym:

- aktywa podlegające obrotowi mają charakter jednorodny,
- informacja o transakcji jest udostępniona publicznie,
- praktycznie w każdym momencie można znaleźć chętnego nabywcę i sprzedawcę.

---

<sup>4</sup> *Komentarz do ustawy z dnia 29 września 1994r. o rachunkowości*, red. E. Walińska, System informacji prawnej LEX 2009.

Koncepcja wartości godziwej jest zatem oparta na paradygmacie wartości rynkowej<sup>5</sup>. Zgodnie z nim racjonalni inwestorzy działający na efektywnym rynku wycenią dany składnik aktywów, biorąc pod uwagę sumę zdyskontowanych przepływów pieniężnych ustalonych na podstawie szacunkowych danych o przyszłych wpływach związanych z danym składnikiem aktywów i jego wartości rezydualnej, czyli kwocie możliwej do uzyskania w momencie jego likwidacji. Oczywiście przy dyskontowaniu inwestor musi przyjąć stopę zwrotu, na podstawie której będzie urealniał przyszłe przepływy pieniężne do wartości bieżącej. Na rynku konkurencyjnym stopa ta jest równoznaczna z rynkową stopą zwrotu dla aktywów o podobnej strukturze czasowej i podobnym ryzyku. Można zatem stwierdzić, iż wartość rynkowa jest ustalana przez inwestorów na podstawie wszystkich dostępnych, możliwych do zdobycia informacji rynkowych. Jest to powszechnie stosowana modelowa koncepcja funkcjonowania rynku. Podsumowując: wartość godziwa stanowi rezultat rozszerzenia koncepcji wartości rynkowej o wartość aktywów niebędących przedmiotem obrotu na aktywnym rynku<sup>6</sup>.

Wartość godziwa składników majątku niebędących przedmiotem obrotu na aktywnym rynku jest więc kwotą, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane w kwotach wymagających zapłaty w trakcie trwania normalnego cyklu działalności gospodarczej na warunkach hipotetycznej (nie rzeczywistej) transakcji rynkowej pomiędzy racjonalnymi, zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązаныmi ze sobą stronami. Przyjmując tę definicję należy dodać, iż racjonalny inwestor do oceny wartości występującej w warunkach hipotetycznej transakcji kupna – sprzedaży będzie stosował spodziewaną stopę zwrotu dla aktywów dostępnych na rynku o podobnym stopniu ryzyka. Innymi słowy dokonana transakcja rynkowa, której przedmiotem jest składnik majątku o podobnym ryzyku, stanowi asumpt do wyznaczenia wartości godziwej elementu aktywów niebędącego przedmiotem obrotu na rynku<sup>7</sup>.

Jednakże nawet tak dookreślona definicja nie jest w stanie zrekompenzować negatywnych skutków wyceny w wartości godziwej, na co zwrócił uwagę P. Wójtowicz<sup>8</sup>. W artykule dotyczącym dyskusji nad zaletami i wadami kosztu historycznego

---

<sup>5</sup> Por. J. Gierusz, *Pomiar wartości aktywów i zobowiązań w świetle MSSF 13 „Wycena w wartości godziwej”*, „Zarządzanie i Finanse” 2012, nr 4/3.

<sup>6</sup> Zob. A. Hołda, *Determinanty ustalania wartości godziwej w rachunkowości w kontekście kryzysów finansowych*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” 2013, nr 30.

<sup>7</sup> Por. M. Jędrzejczyk, *Rola wartości godziwej w zarządzaniu wartością jednostki gospodarczej*, „Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2010, nr 94, red. E. Nowak, M. Nieplowicz.

<sup>8</sup> Por. P. Wójtowicz, *Koszt historyczny czy wartość godziwa? Jak mierzyć wynik finansowy?*, „Problemy współczesnej rachunkowości” 2009, red. pracownicy naukowcy Katedry Rachunkowości SGH.

i wartości godziwej Autor wyraźnie wskazał na problemy z obiektywizmem wyceny przy stosowaniu wartości godziwej, czego nie można stwierdzić w przypadku kosztu historycznego<sup>9</sup>. Jakkolwiek wydaje się, że na potrzeby niniejszych rozważań, dotyczących precyzji wyceny przedsiębiorstwa, wartość godziwa jest miarą bardziej adekwatną i prowadzącą do bardziej rzetelnej i zgodnej z rzeczywistością wyceny.

### 3. Wartość firmy i jej rola w wiarygodnej wycenie wartości przedsiębiorstwa

W ostatnio publikowanych badaniach zauważyć można dążenie autorów do jak najbardziej precyzyjnej wyceny wartości przedsiębiorstwa<sup>10</sup>. Rezultatem takiego procesu powinna być wartość minimalizująca odchylenie wartości transakcyjnej przedsiębiorstwa od wartości wynikającej z wyceny. W systemie rachunkowości tak określona różnica nosi nazwę „skonsolidowanej wartości firmy”, która w ustawie o rachunkowości może przyjmować wartości dodatnie lub ujemne. Innymi słowy, wartość firmy wykazana w skonsolidowanym bilansie powinna wynosić zero lub wykazywać wartości jak najbardziej zbliżone do zera.

Ustawa o rachunkowości definiuje wartość firmy jako: „różnicę między ceną nabycia określonej jednostki lub zorganizowanej jej części a niższą od niej wartością godziwą przejętych aktywów netto. Jeżeli cena nabycia jednostki lub zorganizowanej jej części jest niższa od wartości godziwej przejętych aktywów netto, to różnica stanowi ujemną wartość firmy” (art. 33 ust. 4). Zatem o wartości firmy według ustawy o rachunkowości stanowi cena transakcyjna oraz wartość przejętych aktywów netto. W zasadzie ustawa nie pozwala na działania zmierzające do próby zminimalizowania skonsolidowanej wartości firmy.

Odmierna sytuacja występuje w Międzynarodowych Standardach Sprawozdawczości Finansowej. W tym przypadku wartość firmy stanowi nadwyżkę kosztów nabycia w stosunku do udziału nabywcy w wartości godziwej netto możliwych do zidentyfikowania aktywów, zobowiązań i zobowiązań warunkowych. Jednakże wartość aktywów netto do celów estymacji wartości firmy jest obliczana odmiennie od Ustawy o rachunkowości. Wartość aktywów netto w tym przypadku powiększana jest o wartości niematerialne i prawne niepodlegające wcześniej identyfikacji i ujawnianiu z powodu braku możliwości obiektywnej ich wyceny oraz pomniejszana o wartość

<sup>9</sup> Zob. P. Wójtowicz, *Czy wartość godziwa zastąpi koszt historyczny?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2011, nr 861.

<sup>10</sup> Por. M. Jędrzejczyk, *Estymacja wartości godziwej. Podejście symulacyjne*, PWE, Warszawa 2011.

zobowiązań warunkowych (MSSF 3, par. 5). W procesie szacowania wartości firmy jednak należy te wartości ujawnić i wycenić nawet, jeżeli postulat o wiarygodności wyceny nie będzie zachowany<sup>11</sup>.

Dzięki temu zapisowi MSSF 3 możliwe jest podjęcie próby wyceny nieistniejących do tej pory w sprawozdawczości finansowej przejmowanej jednostki pozycji aktywów, co teoretycznie powinno sprostać założeniu o minimalizacji dodatniej wartości firmy. Należy jednak pamiętać, że wartość firmy przyjmuje wysokie dodatnie wartości nie tylko dlatego, że część aktywów nie jest ujawniana. Przyczyn dodatniej wartości firmy należy doszukiwać się również w niedostatecznej precyzji wyceny poszczególnych składników bilansowych, których wartość godziwa również nie jest ostatecznie wiarygodna.

#### **4. Wpływ wyceny wartości marki na skonsolidowaną wartość firmy. Analiza przypadku**

Z przeprowadzonych do tej pory rozważań wynika, że niedoszacowanie lub brak oszacowania niektórych składników majątkowych spółki zależnej prowadzi do zaniżonej wyceny wartości aktywów netto spółki podporządkowanej, a co za tym idzie, zawyżonego oszacowania dodatniej wartości firmy wykazywanej w skonsolidowanym bilansie grupy kapitałowej<sup>12</sup>. W niniejszym punkcie podjęto próbę wyceny wartości marki istniejącej w praktyce grupy kapitałowej składającej się z dwóch spółek: „BŁYSK” oraz „ZENGA”. Spółka „BŁYSK” jest spółką dominującą w stosunku do spółki „ZENGA”.

„BŁYSK” sp. z o.o. zajmująca się budową myjni samochodowych, sprzedają urządzeń myjących oraz utrzymaniem i serwisowaniem myjni posiada markę firmową „BŁYSK” oraz markę „XYZ” i chroniące te marki prawa ochronne na znaki towarowe. Marka „BŁYSK” jest marką firmową identyczną jak nazwa spółki, nadto jest to marka dość dobrze rozpoznawalna na terenie południowej Polski i istniejąca na rynku od ponad 5 lat. Natomiast marka „XYZ” jest marką, która dopiero ma zostać wprowadzona na rynek, a znak towarowy jest w fazie postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym RP i jeszcze nie otrzymał prawa z rejestracji.

<sup>11</sup> A. Hołda, *MSR/MSSF w polskiej praktyce gospodarczej*, C.H. Beck, Warszawa 2013, s. 77, 338.

<sup>12</sup> Por. M. Strojek-Filus, I. Kumor, *Wpływ wartości godziwej na wartość jednostki gospodarczej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, nr 786, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2013, nr 64/1.

W rozpatrywanej w artykule sytuacji spółki „BŁYSK” i „ZENGA” stanęły przed dwoma problemami. Po pierwsze, spółki nie potrafią określić wartości marki (znaków towarowych); wiedzą jedynie że wartość ta przekracza 30 tys. EUR. Zatem konieczne jest określenie wartości godziwej znaków towarowych. Po drugie, spółki muszą sporządzić dokumentację podatkową i w jej ramach są zobligowane do określenia, jaką metodą oszacowały wartość znaków towarowych.

W opisywanej sytuacji podmiot, któremu zlecono wycenę do obliczenia wartości godziwej, posłużył się dwoma podejściami obliczeniowymi: podejściem kosztowym oraz dochodowym. W podejściu kosztowym wartość danej marki byłaby równoważna poniesionym na nią nakładom. Stosownie do metody kosztowej zatem dla spółki „BŁYSK” skumulowano koszty: opracowania graficznego znaków towarowych (20 tys. PLN), koszty rejestracji 10 znaków towarowych (50 tys. PLN) oraz nakłady ponoszone na reklamę i marketing znaków towarowych (229 tys. PLN). Stosując przytoczoną procedurę, uzyskano wynik 299 tys. PLN.

Dla marki „XYZ” natomiast wynik metodą kosztową wyniósł 7 tys. PLN, na co złożyły się: koszt opracowania 1 znaku towarowego (2 tys. PLN) oraz koszt rejestracji 1 znaku towarowego w Urzędzie Patentowym RP (5 tys. PLN). Przyjęto, że z uwagi na uwarunkowania podejścia kosztowego powyższa wartość wskazana w tabeli dla marki „BŁYSK” będzie stanowić dolną granicę wartości tej marki oraz dolną granicę wartości wszystkich chroniących tę markę znaków towarowych. Natomiast dla marki „XYZ” przyjęto, że obliczona wartość jest wartością godziwą, która może zostać uznana za cenę rynkową.

Następnie obliczono wartość marki „BŁYSK”, stosując podejście dochodowe, a dokładnie metodę unikniętych opłat licencyjnych. Metoda wyceny na podstawie rynkowych opłat licencyjnych polega na określeniu bieżącej wartości przyszłych korzyści będących wynikiem posiadania marki chronionej prawami do znaku towarowego lub znaków towarowych. W celu obliczenia dochodu netto z licencji, płatności licencyjne należy zredukować o hipotetyczną wartość podatku dochodowego według formuły:

- opłaty licencyjne \* (1 – stawka podatku dochodowego),
- kalkulacja stopy dyskontowej, uwzględniającej ryzyko charakterystyczne dla wycenianego znaku towarowego/marki;
- zdyskontowanie płatności licencyjnych po opodatkowaniu w okresie projekcji i obliczenie wartości rezydualnej.

Suma zdyskontowanych płatności licencyjnych oraz wartości rezydualnej stanowi wartość wycenianego znaku towarowego. Wyniki obliczeń zaprezentowano w tabeli 1.



Tabela 1. Wycena znaku towarowego podmiotu „BŁYSK” metodą dochodową

Lp.	Dane wejściowe (założenia)	Wartość stawki (w %)	DANE HISTORYCZNE (w mln PLN)							PROGNOZA						Okres rezydualny
			2008	2009	2010	2011	2012	2013	1	2	3	4	5	6		
1	Przychody netto ze sprzedaży		9,5	12,9	10,3	16,9	11,6	5	5,3mln	5,6mln	5,8mln	6,1mln	6,5mln	6,8mln	7,1mln	
	Stopa wzrostu		35,76%		-19,81%	63,82%	-31,20%	-56,34%	5,00%	5,00%	5,00%	5,00%	5,00%	5,00%	5,00%	5,00%
2	Oплата licencyjna (% od pozycji 1)	2%							106 995	112 345	117 962	123 860	130 053	136 556	140 000	
3	Podatek dochodowy CIT (% od pozycji 2)	19%							20 329	21 345	22 413	23 533	24 710	25 946	27 000	
4	Przepływy generowane przez Znak Towarowy po opodatkowaniu (poz. 2 – poz. 3)								86 666	90 999	95 549	100 326	105 343	110 610	116 000	
	Stopa dyskontująca	25%														
5	Współczynnik dyskontujący								0,9999	0,64	0,51	0,41	0,33	0,26		
6	Zdyskontowane przepływy (Wartość bieżąca przepływów pieniężnych)								86 657	58 239	48 921	41 094	34 519	28 996		

Źródło: opracowanie własne.

Kalkulację rezydualnej wartości marki „BŁYSK” przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Kalkulacja rezydualnej wartości marki spółki „BŁYSK”

Znormalizowane przepływy pieniężne w zaokrągleniu	116 000
Stopa wzrostu w okresie rezydualnym	5%
Stopa dyskonta	25%
Wartość rezydualna	600 000
Suma wartości bieżącej przepływów pieniężnych w okresie projekcji	300 000
Zdyskontowana wartość rezydualna	160 000
Wartość marki (bez uwzględniania tarczy podatkowej)	460 000

Źródło: opracowanie własne.

W wyniku zastosowania podejścia dochodowego ustalono, że wartość marki „BŁYSK” wynosi 460 000 PLN, co w porównaniu do wartości kosztowej wynoszącej 299 tys. PLN daje stosunkowo duże odchylenie. Jednocześnie z uwagi na znaczną niepewność co do prognozy finansowej spółki, spowodowaną zmianą dostawcy urządzeń myjących, uznano, że w tych okoliczność obie metody są równorzędne, przyjmując, że podejście kosztowe określa minimalną wartość marki, a podejście dochodowe – maksymalną wartość marki. Z uwagi na nadanie tej samej wagi obu podejściom ustalono, że wartość godziwa będzie najbliższa średniej arytmetycznej z obu uzyskanych wyników, a zatem wartość godziwa to:  $299\ 000 + 460\ 000 = 759\ 000 : 2 = 379\ 500$  PLN, natomiast wartość marki „XYZ” uosabiana przez jedno chroniące ją prawo ochronne z rejestracji znaku towarowego należy wycenić w wartości 7000 PLN.

Konstatując: rozwiązanie problemu wyceny stanowi wynik: „BŁYSK” – 379 500 PLN; „XYZ” – 7000 PLN. Zatem z punktu widzenia oszacowania zmniejszenia dodatknej wartości firmy wykazywanej w skonsolidowanym bilansie przygotowywanym przez spółkę „ZENGA” wcześniej oszacowaną wartość należałoby pomniejszyć o sumę obliczonych wartości marek „BŁYSK” i „XYZ”, czyli 387 500 PLN.

## 5. Podsumowanie

Zasadniczym celem wyceny jest precyzyjne określenie wartości danego składnika aktywów, czy też grupy tych składników. Dość specyficzną sytuacją jest wycena całego przedsiębiorstwa stanowiącego sumę wielu elementów majątku i finansującego go

kapitału. Z punktu widzenia przeprowadzonych rozważań optymalną sytuacją jest, kiedy cena nabycia przedsiębiorstwa równa się wycenie wartości godziwej przejętych aktywów netto. Oznacza to w praktyce skonsolidowaną wartość firmy równą zero. Jednakże taka sytuacja pomimo największych starań jest bardzo mało prawdopodobna ze względu na dominującą w systemie rachunkowości zasadę kosztu historycznego.

Spór pomiędzy zwolennikami paradygmatu kosztu historycznego a zwolennikami wartości godziwej trwa już od wielu lat, ale ostatecznie nie uzyskano jednolitego stanowiska w tej kwestii. Przyczyną są dwie odmienne filozofie wyceny, dla różnych potrzeb, mogące sprostać tylko jednemu z dwóch postulatów. Jednym z nich jest precyzyjna wycena odzwierciedlająca dokładnie wartość składnika majątku, czy zobowiązania dla celów menedżerskich. Drugi natomiast obejmuje kluczowe dla księgowych zasady, które prowadzą do obiektywnej miary wartości opartej na zasadzie kosztu historycznego.

Wydaje się, że nie ma jednej, wiążącej miary wartości, którą zaakceptowałyby zarówno menedżerowie, jak i księgowi oraz że niedostatki precyzji pomiaru wartości bilansowych będą towarzyszyć zawsze systemowi rachunkowości. Jednakże, jak udowodniono w niniejszych rozważaniach, istnieją znane i stosowane procedury, których stosowanie może zminimalizować błędy pomiaru w ramach istniejących przepisów rachunkowości. Pomiar wartości marki do celów podatkowych może posłużyć jako sposób minimalizacji odchylenia ceny transakcyjnej przedsiębiorstwa od wartości godziwej aktywów netto wynikających z wyceny poszczególnych składników wchodzących.

## Bibliografia

### Akty prawne

1. *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF)*, SKwP, Warszawa 2011.
2. Ustawa o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r., Dz.U. nr 121, poz. 591 z późn. zm.

### Wydawnictwa zwarte

1. Hołda A., *MSR/MSSF w polskiej praktyce gospodarczej*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
2. Ijiri Y., *Theory of accounting measurement*, American Accounting Association, Sarasota, Fla 1975.

3. Jędrzejczyk M., *Estymacja wartości godziwej. Podejście symulacyjne*, PWE, Warszawa 2011.

### Artykuły naukowe

1. Gierusz J., *Pomiar wartości aktywów i zobowiązań w świetle MSSF 13 „Wycena w wartości godziwej”*, „Zarządzanie i Finanse” 2012, nr 4/3.
2. Hołda A., *Determinanty ustalania wartości godziwej w rachunkowości w kontekście kryzysów finansowych*, „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy” 2013, nr 30.
3. Hołda A., *MSR/MSSF w polskiej praktyce gospodarczej*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
4. Jędrzejczyk M., *Rola wartości godziwej w zarządzaniu wartością jednostki gospodarczej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2010, nr 94, red. E. Nowak, M. Nieplowicz.
5. Kindermann A., *Szacowanie wartości godziwej w celu wyceny składników aktywów i zobowiązań*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2009, nr 48(104).
6. *Komentarz do ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości*, red. E. Walińska, System informacji prawnej LEX, 2009.
7. Micherda B., *Uwarunkowania kwantyfikacji w wartości godziwej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2011, nr 849.
8. Strojek-Filus M., Kumor I., *Wpływ wartości godziwej na wartość jednostki gospodarczej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego”, nr 786, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia” 2013, nr 64/1.
9. Wójtowicz P., *Koszt historyczny czy wartość godziwa? Jak mierzyć wynik finansowy?*, „Problemy Współczesnej Rachunkowości” 2009, red. pracownicy naukowcy Katedry Rachunkowości SGH.
10. Wójtowicz P., *Czy wartość godziwa zastąpi koszt historyczny?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie” 2011, nr 861.

---

## Corporate Fair Value and Consolidated Value of Firms in Related Entities. Empirical Analysis

---

### Summary

The article presents an empirical analysis of the impact of precision of valuation of the assets of a company bought as a result of market transaction on the minimisation of consolidated value of the company indicated in the consolidated financial

report. The estimation of the value of a well-known automotive brand serves as an example. In this context, the valuation in fair value should be a basic measure of value allowing for the elimination of the gap between the purchase price and the valuation of asset net worth of the acquired company. The estimation of brand value with tax methods indicates that the disclosure of the most probable values of yet undisclosed asset components leads to a more adequate result of valuation of the whole company, minimising the consolidated corporate value.

**Keywords:** valuation, intangible assets, fair value, brand, trademark, estimation, balance

---



*Dawid Obrzeźgiewicz*

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

## **Wycena roślinnej produkcji w toku – wartość godziwa vs. koszt historyczny**

---

### **Streszczenie**

Celem niniejszego opracowania jest zwrócenie uwagi na problem wyceny roślinnej produkcji w toku oraz odpowiedź na pytanie, która z metod w sposób bardziej adekwatny uwzględnia specyfikę działalności rolnej – wartość godziwa czy koszt historyczny?

W artykule zostały przedstawione wyniki badań empirycznych dotyczące wyceny roślinnej produkcji w toku metodą kosztu historycznego, według wartości odtworzeniowej oraz według wartości dochodowej. Badania empiryczne polegały na przeprowadzeniu wyceny plantacji pszenicy i buraków cukrowych o powierzchni 1 ha na dzień 30.06.2015 r.

Przeprowadzone badania empiryczne i krytyczna analiza literatury wykazały, że wycena za pomocą metod bazujących na wartości godziwej w sposób bardziej adekwatny odzwierciedla wartość roślinnej produkcji w toku. Należy jednak pamiętać, że wycena ta nie uwzględnia ryzyka meteorologicznego związanego z prowadzeniem działalności rolnej.

**Słowa kluczowe:** wycena, wartość godziwa, koszt historyczny, roślinne aktywa biologiczne, produkcja w toku

---

## 1. Wprowadzenie

Od wielu lat naukowcy zajmujący się tematyką szeroko pojętej rachunkowości toczą spór, która wartość jest bardziej adekwatna przy wycenie składników aktywów i pasywów bilansu – koszt historyczny czy wartość godziwa? Problem ten dotyczy również wyceny roślinnej produkcji w toku. Specyfika rolnictwa wymaga zastosowania szczególnych rozwiązań, które pozwolą w adekwatny sposób dokonać wyceny aktywów biologicznych. Ryzyko nieodłącznie związane z prowadzeniem działalności rolnej implikuje problemy w zakresie wyceny roślinnych aktywów biologicznych. Szczególnym przypadkiem jest wycena roślinnej produkcji w toku.

W polskim prawie bilansowym brak szczegółowych rozwiązań odnoszących się do wyceny rolniczej produkcji w toku. Implikuje to problemy przy dokonywaniu wyceny, czego skutkiem jest to, że większość podmiotów stosuje uproszczenie i w ogóle nie dokonuje wyceny roślinnej produkcji w toku. Pomiędzy badaczami podejmującymi temat wyceny roślinnej produkcji w toku toczy się spór, która z metod wyceny w sposób bardziej adekwatny oddaje wartość plantacji danej rośliny na etapie produkcji w toku – wartość godziwa czy koszt historyczny?

O ile opracowania zawierające polemikę odnośnie do wyższości wartości godziwej nad kosztem historycznym i na odwrót są liczne w literaturze przedmiotu, np. M. Remlein, E.A. Hendriksen, M.F. van Breda<sup>1</sup>, to zauważalny jest brak publikacji podejmujących temat samej procedury wyceny roślinnej produkcji w toku. Brak ten dotyczy zarówno wyceny w wartości godziwej, jak i w koszcie historycznym.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest wycena roślinnej produkcji w toku przy zastosowaniu metod bazujących na wartości godziwej oraz na koszcie historycznym. Podmiot rozważań stanowią jednostki gospodarcze prowadzące działalność rolną, które podlegają ustawie o rachunkowości.

Problem badawczy poruszony w niniejszym opracowaniu stanowi wycena I ha plantacji pszenicy oraz buraków cukrowych przy zastosowaniu metod bazujących zarówno na koszcie historycznym, jak i na wartości godziwej.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na problem wyceny roślinnej produkcji w toku oraz trudności występujących przy procesie dokonywania wyceny. Ponadto podjęto próbę przedstawienia i porównania dwóch przeciwstawnych rodzajów wyceny – według wartości godziwej oraz według kosztu historycznego.

---

<sup>1</sup> M. Remlein, *Za i przeciw wartości godziwej w warunkach kryzysu finansowego*, w: *Rachunkowość i audyt w warunkach kryzysu finansowego*, red. nauk. W. Gabrusewicz, Poznań 2009, s. 131–136; E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.



Badania empiryczne przeprowadzono dla plantacji pszenicy i buraków cukrowych o powierzchni 1 hektara. W ramach tych badań dokonano wyceny za pomocą metod opierających się na koszcie historycznym – metodzie kosztów bezpośrednich i wartości odtworzeniowej oraz na wartości godziwej – metoda dochodowa.

Realizacja celu została wsparta adekwatnymi metodami badawczymi: metodą krytycznej analizy literatury, metodą analizy porównawczej oraz metodą symulacji.

## 2. Roślinne aktywa biologiczne jako przedmiot wyceny

Rolnictwo jest najbardziej specyficzną gałęzią polskiej gospodarki. Specyfika rolnictwa wynika z nieproporcjonalnie większego ryzyka prowadzenia działalności rolnej niż w przypadku innych branż gospodarki. Występowanie ryzyka w tej działalności wynika z oddziaływania czynników meteorologicznych oraz klimatycznych, które tylko w nieznacznej części mogą zostać zdywersyfikowane. Dywersyfikacja ryzyka związanego z czynnikami meteorologicznymi może nastąpić poprzez zawarcie umowy ubezpieczenia lub poprzez inwestycje w majątek trwałe, np. deszczownie. Ryzyko w rolnictwie jest efektem biologicznego charakteru procesów produkcyjnych. Najczęściej źródłem ryzyka są zjawiska nadzwyczajne, np. powodzie, przymrozki, gradobicia, susze, nawałnice w przypadku produkcji roślinnej oraz epidemie i choroby w przypadku produkcji zwierzęcej<sup>2</sup>.

Za podstawę produkcji roślinnej uważa się proces fotosyntezy, który polega na przemianie przez samożywne rośliny materii nieorganicznej w związki organiczne. Literatura przedmiotu do produkcji roślinnej w rolnictwie zalicza<sup>3</sup>:

- produkcję polową na gruntach ornych,
- produkcję pasz na użytkach zielonych (łąkach, pastwiskach),
- produkcję ogrodniczą (sadownictwo, kwaciarstwo, warzywnictwo, uprawę roślin zielarskich),
- produkcję leśną,
- produkcję roślin w naturalnych/sztucznych zbiornikach wodnych.

W niniejszym opracowaniu szczególną uwagę poświęcono wycenie produkcji polowej na gruntach ornych. Wycenie poddano plantacje buraka cukrowego oraz

---

<sup>2</sup> P. Sulewski, S. Czekaj, *Zmiany klimatyczne oraz instytucjonalne a przewidywane wyniki ekonomiczne gospodarstw*, „Zagadnienia ekonomiki rolnej”, Instytut Ekonomiki Rolnej i Gospodarki Żywnościowej – PIB, Warszawa 2015, s. 74–100.

<sup>3</sup> S. Kaczmarczyk, *Agrotechnika roślin uprawnych*, Akademia Rolnicza w Szczecinie, Szczecin 2005, s. 10.

pszenicy. Zarówno plantacja buraka cukrowego, jak i plantacja pszenicy stanowią składnik roślinnych aktywów biologicznych.

Roślinne aktywa biologiczne definiowane są jako zbiorowość roślin o podobnych cechach biologicznych (np. pszenica, rzepak, burak cukrowy), które nieustannie podlegają procesom przemiany biologicznej. Do roślinnych aktywów biologicznych nie zalicza się gruntów oraz wartości niematerialnych i prawnych<sup>4</sup>. Proces przemiany biologicznej dzieli się na trzy charakterystyczne procesy: wzrost, prokreację oraz degenerację. Efektem zachodzących procesów przemiany biologicznej są ilościowe oraz jakościowe zmiany w aktywach biologicznych<sup>5</sup>. Regulacje MSR 41 „Rolnictwo” przemianę biologiczną utożsamiają z przekształceniem w celu uzyskania produktów rolniczych i innych aktywów biologicznych<sup>6</sup>.

Inne aktywa biologiczne stanowią aktywa uzyskiwane z aktywów biologicznych, które podlegają procesom dalszej przemiany biologicznej, tj. są przekształcane w następnych etapach procesu produkcji rolniczej<sup>7</sup>.

Z kolei produkty rolnicze to produkty uzyskane w wyniku zbioru uprawy z plantacji aktywów biologicznych, będących własnością podmiotu prowadzącego działalność rolniczą, np. ziarna pszenicy, korzenie buraka cukrowego, ziarna rzepaku<sup>8</sup>. Pozyskanie produktu rolnego nieodłącznie związane jest z momentem jego zbioru, tj.:

- odłączeniem produktu od aktywów biologicznych, np. ścięcie majeranku na polu uprawnym, ścięcie koniczyny na siano,
- zakończeniem okresu wegetacji roślinnych aktywów biologicznych, np. wykopki buraków cukrowych, omłot pszenicy, omłot rzepaku, wykopki ziemniaków.

Na rysunku 1 przedstawiono podział roślinnych aktywów biologicznych na aktywa trwałe oraz aktywa obrotowe.

<sup>4</sup> D. Czerwińska-Kayzer, A. Bieniasz, Z. Gołaś, *Klasyfikacja i prezentacja aktywów rolniczych w sprawozdaniu finansowym według polskich i międzynarodowych regulacji rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2011, nr 64(120), s. 9–24.

<sup>5</sup> D. Obrzeźgiewicz, *Identyfikacja ryzyka w działalności gospodarstw rolnych dla potrzeb rachunkowości*, w: *Paradygmat zrównoważonego rozwoju lokalnego i regionalnego we współczesnej gospodarce*, red. B. Borusiak, K. Pająk, CeDeWu, Warszawa 2015, s. 237–252.

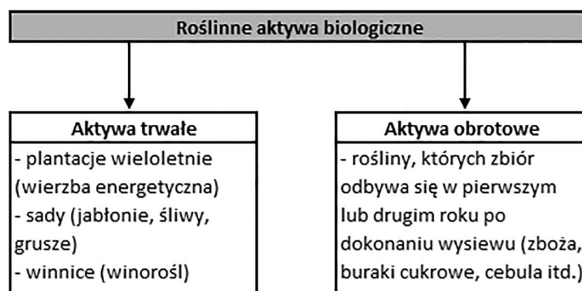
<sup>6</sup> §5–7, Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1126/2008 z dnia 3 listopada 2008 r. przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady, Dz. Urz. UE, 29.11.2008, nr L 320.

<sup>7</sup> D. Czerwińska-Kayzer, A. Bieniasz, *Klasyfikacja aktywów pochodzenia rolniczego według MSR 41 Rolnictwo*, „Journal of Agribusiness and Rural Development” 2011, 4(22), s. 41–49.

<sup>8</sup> A. Helin, *Jak aktywa biologiczne ujmuje się w sprawozdaniu?*, „Gazeta Prawna” 2008, nr 9.

<sup>9</sup> D. Czerwińska-Kayzer, A. Bieniasz, Z. Gołaś, *Klasyfikacja i prezentacja...*, op.cit., s. 9–24.

Rysunek 1. Podział roślinnych aktywów biologicznych



Źródło: opracowanie własne.

Roślinne aktywa biologiczne standardowo ze względu na okres ekonomicznej użyteczności dzielą się na aktywa trwałe oraz aktywa obrotowe. Roślinne aktywa trwałe stanowią plantacje wieloletnie, sady i winnice, których okres plonowania jest dłuższy niż jeden rok i plony są zbierane w następujących po sobie latach. Z kolei roślinne aktywa obrotowe stanowią plantacje roślin, których zbiór odbywa się w pierwszym lub drugim roku po wysiewie.

Pojęcie roślinnych aktywów biologicznych w polskim prawie bilansowym nie zostało zdefiniowane. Ustawa o rachunkowości definiuje jedynie zwierzęce aktywa biologiczne pod pojęciem inwentarz żywy. Jednak ustawa nie zawiera zarówno definicji roślinnych aktywów biologicznych, jak i szczegółowych rozwiązań dotyczących sposobu ich wyceny<sup>10</sup>. Na potrzeby niniejszego artykułu autor pod pojęciem roślinne aktywa biologiczne rozumie zbiór roślin o podobnych cechach, które nieustannie podlegają procesom przemiany biologicznej.

W międzynarodowym prawie bilansowym poświęcono oddzielny akt prawny poruszający aspekt roślinnych aktywów biologicznych. Stanowi go MSR 41 „Rolnictwo”, w którym zawarto szczegółowe wytyczne dotyczące wyceny roślinnych aktywów biologicznych.

W literaturze przedmiotu podejmującej temat roślinnych aktywów biologicznych za najważniejsze problemy uważa się<sup>11</sup>:

- wycenę roślinnych aktywów biologicznych,
- ujmowanie roślinnych aktywów biologicznych w sprawozdaniu finansowym,
- raportowanie i ujawnianie informacji o roślinnych aktywach biologicznych.

<sup>10</sup> Art. 3., Ustawa o rachunkowości z 29 września 1994 r., Dz.U. nr 12, poz. 591, ze zm.

<sup>11</sup> J. Sedláček, *The methods of valuation in agricultural accounting*, „Agricultural Economics – Czech” 2011, no. 56, s. 59–60.

Najważniejszy, a zarazem najtrudniejszy z wyżej przedstawionych problemów stanowi wycena roślinnych aktywów biologicznych. Brak jednoznacznych regulacji prawnych w zakresie wyceny w polskim prawie bilansowym implikuje trudności w rzetelności oraz wierności danych finansowych dotyczących roślinnych aktywów biologicznych.

Zestawienie zasad odnoszących się do wyceny roślinnych produktów gotowych oraz roślinnej produkcji w toku w polskim i międzynarodowym prawie bilansowym przedstawiono w tabeli 1.

**Tabela 1. Wycena roślinnych aktywów biologicznych wg ustawy o rachunkowości oraz MSR 41**

Przedmiot wyceny	Ustawa o rachunkowości		MSR 41 „Rolnictwo”	
	Ujęcie początkowe	Dzień bilansowy	Ujęcie początkowe	Dzień bilansowy
Roślinne aktywa biologiczne – produkty gotowe	Cena zakupu, koszt wytworzenia, cena sprzedaży takiego samego lub podobnego aktywa, inaczej ustalona wartość godziwa	Cena nabycia lub koszt wytworzenia nie wyższe od ceny sprzedaży netto	Wartość godziwa pomniejszona o szacunkowe koszty sprzedaży, cena nabycia, koszt wytworzenia pomniejszony o dotychczasowe umorzenie oraz zakumulowane odpisy z tytułu trwałej utraty wartości	Wartość godziwa pomniejszona o szacunkowe koszty sprzedaży lub cena nabycia
Roślinne aktywa biologiczne – produkcja w toku	Nie dotyczy	Bezpośrednie koszty wytworzenia, koszty materiałów bezpośrednich, rezygnacja z wyceny	Nie dotyczy	Wartość godziwa pomniejszona o szacunkowe koszty sprzedaży

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1126/2008 z dnia 3 listopada 2008 r. przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady, Dz. Urz. UE, 29.11.2008, nr L 320; Ustawa o rachunkowości z 29 września 1994 r., Dz.U. nr 12, poz. 591, ze zm.

Zgodnie z ogólnie obowiązującymi w polskim prawie bilansowym zasadami wyceny zapasów, roślinne aktywa biologiczne w postaci produktów gotowych wycenia się przy ujęciu początkowym po koszcie wytworzenia, cenie zakupu, cenie sprzedaży takiego samego lub podobnego aktywa oraz według inaczej ustalonej wartości godziwej. Z kolei MSR 41 za podstawę wyceny przy ujęciu początkowym przyjmuje

wartość godziwą pomniejszoną o szacunkowe koszty sprzedaży lub cenę nabycia albo koszt wytworzenia pomniejszony o dotychczasowe umorzenie i zakumulowane odpisy z tytułu trwałej utraty wartości. Wycena roślinnych aktywów biologicznych w postaci produktów gotowych na dzień bilansowy według ustawy o rachunkowości dokonywana jest po cenie nabycia lub koszcie wytworzenia z zastrzeżeniem, że nie mogą one być wyższe od ceny sprzedaży netto. Natomiast MSR 41 nakazuje wycenę roślinnych produktów gotowych na dzień bilansowy według wartości godziwej pomniejszonej o szacunkowe koszty sprzedaży lub według ceny nabycia<sup>12</sup>.

O ile wycena roślinnych produktów rolniczych jest bardzo dobrze opisana w polskich i międzynarodowych aktach prawnych w zakresie prawa bilansowego, to już wycena roślinnej produkcji w toku nie jest tak jednoznaczna. Roślinna produkcja w toku jest to szczególnie pozycja bilansu przedsiębiorstwa prowadzącego działalność rolną. Ze względu na długotrwały cykl produkcyjny w rolnictwie pozycja ta stanowi znaczący udział w aktywach bilansu w przypadku wyceny na dzień bilansowy oraz w wiosenno-letnich okresach sprawozdawczych<sup>13</sup>. Roślinna produkcja w toku są to aktywa roślinne znajdujące się w trakcie przemiany biologicznej i przemiana nie została jeszcze zakończona<sup>14</sup>.

Według polskiego prawa bilansowego wycena roślinnej produkcji w toku jest dokonywana według bezpośrednich kosztów wytworzenia lub kosztów materiałów bezpośrednich. Ustawa o rachunkowości dopuszcza również rezygnację z wyceny roślinnej produkcji w toku, jeżeli rezygnacja nie spowoduje zniekształcenia obrazu sytuacji majątkowej i wyniku finansowego jednostki. W literaturze przedmiotu naukowcy zajmujący się tematyką rachunkowości rolnej wielokrotnie spotkali się w praktyce gospodarczej ze stosowaniem uproszczenia w postaci rezygnacji z wyceny roślinnej produkcji w toku<sup>15</sup>. Brak wyceny roślinnej produkcji w toku prowadzi do nierespektowania jednej z nadrzędnych zasad rachunkowości – zasady wiernego i rzetelnego obrazu sytuacji majątkowej i finansowej przedsiębiorstwa (*true and fair view*) oraz zasady istotności. Problem ten został poruszony w opracowaniu T. Kiziukiewicz, gdzie autorka zauważa, że wycenę roślinnej produkcji w toku przeprowadza się wyłącznie w przypadku sprzedaży ziemi wraz z plantacją danej rośliny. W innych przypadkach nagminnie nadużywane jest uproszczenie w postaci

<sup>12</sup> §10–25, Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1126/2008 z dnia 3 listopada 2008 r. przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady.

<sup>13</sup> K. Michaluk, *Ewidencja księgową w jednostkach prowadzących działalność rolniczą*, „Biuletyn Głównego Księgowego – Serwis Finansowo-Księgowy” 2013, nr 18(186), s. 19–26.

<sup>14</sup> D. Obrzeżgiewicz, *Identyfikacja ryzyka...*, op.cit., s. 243–246.

<sup>15</sup> Z. Wyszowska, *Rachunkowość w przedsiębiorstwach rolniczych*, Difin, Warszawa 2006, s. 80–84.

rezygnacji z wyceny. Prowadzi to, zdaniem T. Kiziukiewicza, do nieprawidłowości w ustalaniu wartości aktywów i pasywów oraz wyniku finansowego przedsiębiorstwa<sup>16</sup>. Z kolei W. Gabrusewicz i M. Remlein stwierdzają, że uproszczone zasady wyceny produkcji przewidziane w ustawie o rachunkowości nie mogą dotyczyć produkcji rolnej<sup>17</sup>.

W zakresie wyceny roślinnych produktów gotowych przepisy polskiego i międzynarodowego prawa bilansowego w większości kwestii się pokrywają. Natomiast w wycenie rolniczej produkcji w toku różnica w wycenie jest diametralna. Ustawa o rachunkowości nakazuje wycenę produkcji w toku na podstawie kosztu historycznego. Jest to związane z brakiem w polskich przepisach szczegółowych rozwiązań dotyczących wyceny produkcji w toku w rolnictwie. Natomiast MSR 41 zawiera szczegółowe rozwiązania dotyczące wyceny roślinnej produkcji w toku i nakazuje dokonywanie jej według wartości godziwej. Dopiero w przypadku braku możliwości wyceny według wartości godziwej możliwe jest zastosowanie wyceny według ceny nabycia lub kosztu wytworzenia.

### 3. Wycena roślinnej produkcji w toku według kosztu historycznego

Metoda kosztu historycznego zaliczana jest do klasycznych metod wyceny w rachunkowości. Jest oparta na koncepcji minimalizmu pieniężnego. Podstawowym założeniem tej metody jest wycena aktywów i pasywów po cenach lub kosztach wytworzenia aktualnych w czasie ich wytwarzania lub powstawania<sup>18</sup>. E.A. Hendriksen i M.F. van Breda koszt historyczny definiują jako ogólną cenę zapłaconą przez podmiot gospodarczy za nabycie składnika aktywów na własność łącznie z kosztami zakupu (np. transportem, przystosowaniem składnika majątku do użytkowania). Zaletą tej metody jest łatwość jej weryfikacji oraz obiektywizm. Jest ona efektem negocjacji pomiędzy sprzedającym a kupującym oraz stanowi minimalną wartość danego składnika majątku przedsiębiorstwa z punktu widzenia jednostki nabywającej. Można zatem uznać koszt historyczny za wartość minimalną danego składnika majątkowego. Główną wadą tej metody wyceny jest brak uwzględnienia

<sup>16</sup> T. Kiziukiewicz, *MSR 41. Rolnictwo*, Difin, Warszawa 2009, s. 153.

<sup>17</sup> W. Gabrusewicz, M. Remlein, *Sprawozdanie finansowe przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa 2007, s. 87.

<sup>18</sup> M. Remlein, *Inwestycje kapitałowe w polityce rachunkowości grupy kapitałowej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2008, s. 139–141.

zmian wartości danego składnika majątku, które następują w czasie. W perspektywie dłuższego czasu metoda ta może całkowicie nie odzwierciedlać wartości danego składnika majątku zarówno przy wycenie zasobów przedsiębiorstwa, jak i przy ustalaniu przyszłych korzyści ekonomicznych<sup>19</sup>.

Definicja kosztu historycznego została zawarta w międzynarodowym prawie bilansowym. Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) koszt historyczny uznają za zasadę wyceny, według której aktywa są ujmowane na dzień nabycia w wartości równej zapłaconej za nie kwocie pieniężnej lub wartości godziwej zapłaty niepieniężnej dokonanej celem ich nabycia. Z kolei koszt historyczny w kontekście zobowiązań uznawany jest za zasadę wyceny, zgodnie z którą zobowiązania ujmowane są w wartości równej kwocie wpływów otrzymanych w zamian za przejście obowiązku na siebie lub środków pieniężnych albo ich ekwiwalentów, które według przewidywań zostaną zapłacone w celu uregulowania zobowiązania w normalnym toku działalności gospodarczej<sup>20</sup>. Definicja kosztu historycznego nie została uwzględniona w polskim prawie bilansowym. Jednak w poszczególnych aktach prawnych można doszukać się pośrednio definicji wyceny według kosztu historycznego<sup>21</sup>. Ustawa o rachunkowości wskazuje, że poszczególne składniki aktywów i pasywów wycenia się, stosując rzeczywiście poniesione na ich nabycie (wytworzenie) koszty (ceny)<sup>22</sup>.

Dalsza część tego rozdziału oraz następny rozdział niniejszego opracowania zostaną poświęcone badaniom empirycznym w zakresie wyceny produkcji w toku roślinnych aktywów biologicznych na przykładzie dwóch najbardziej popularnych w uprawie roślin w Polsce – pszenicy oraz buraków cukrowych. Wycena produkcji pszenicy oraz buraków cukrowych na polu uprawnym będzie dokonywana dla obszaru 1 hektara. Dniem bilansowym, na który zostanie przeprowadzona wycena rzepaku będzie 30 czerwca 2015 roku. Dokonane badania empiryczne będą obejmowały wycenę roślinnej produkcji w toku z zastosowaniem najpopularniejszych metod wyceny bazujących zarówno na koszcie historycznym, jak i na wartości godziwej.

Pierwszą metodą wyceny roślinnej produkcji w toku bazującą na koszcie historycznym jest metoda wyceny według poniesionych kosztów od chwili przygotowania

<sup>19</sup> E.A. Hendriksen, M.F. van Breda, *Teoria...*, op.cit., s. 493–496.

<sup>20</sup> *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*, część A, SKwP, Warszawa 2011, s. 1343.

<sup>21</sup> Z. Wierzińska, *Wycena aktywów i pasywów a oczekiwania informacyjne użytkowników sprawozdań finansowych*, „SOEP” 2014, vol. 2, no. 4(265), s. 152–155.

<sup>22</sup> Art. 7. ust. 1, Ustawa o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r.

pola uprawnego pod zasiew do daty dokonania wyceny<sup>23</sup>. Sedno tej metody opiera się na zsumowaniu wszystkich poniesionych kosztów do dnia, na który dokonywana jest wycena<sup>24</sup>. W tym przypadku będzie to okres od sierpnia 2014 r. do końca czerwca 2015 r. zarówno dla pszenicy, jak i buraków cukrowych. W tabeli 2 zaprezentowano obliczenia związane z zastosowaniem metody wyceny według poniesionych kosztów (kosztu historycznego) dla wyceny roślinnej produkcji w toku plantacji pszenicy.

Tabela 2. Wycena produkcji w toku plantacji pszenicy – metoda poniesionych kosztów

I	Materiał siewny	Stopień kwalifikacji	J.m.	Ilość	Cena (zł/j.m.)	Wartość (zł/ha)
1	Pszenica ozima	Materiał bazowy	kg	200	1,70	340,00
II	Nawozy mineralne	Rodzaj nawozu	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Dawka (kg/ha)	Cena składnika (zł/kg)	Wartość (zł/ha)
1	Wapno nawozowe	CaO (1/4 dawki)	2/08	750	0,10	75,00
2	Polifoska 6:20:30	N	2/09	18	4,03	72,54
3		P	2/09	60	3,85	231,00
4		K	2/09	90	2,60	234,00
5	Saletra amonowa	K	2/03	60	4,09	245,40
6		N	3/04	40	4,09	163,60
Razem koszty nawozów mineralnych						1 021,54
III	Środki ochrony roślin	Rodzaj środka (herbicydy, fungicydy, insektycydy, regulatory wzrostu)	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Dawka (l, kg/ha)	Cena środka (zł/l, kg)	Wartość (zł/ha)
1	Maraton 375 S.C.	Herbicyd	1/10	4	28,55	114,20
2	Moddus 250 EC	Regulator wzrostu	2/04	0,4	252,78	101,11
3	Tilt Turbo 570 EC	Fungicyd	3/04	1	115,41	115,41
4	Wirtuoz 520 EC	Fungicyd	1/06	1	139,06	139,06
5	Fastac 100 EC	Insektycyd	1/06	0,12	183,83	22,06
Razem koszty środków ochrony roślin						491,84

<sup>23</sup> E. Laskowska, *Wycena rolniczej produkcji w toku. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2013, s. 72–74.

<sup>24</sup> J. Ludwiczak, *Rachunkowość rolnicza*, Skrypty Akademii Rolniczej we Wrocławiu 1989, nr 345.



IV	Zmienne koszty maszynowe – praca maszyn własnych	Rodzaj działania agrotechnicznego	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Czas trwania zabiegu (godz./ha)	Koszt zabiegu (zł/godz.)	Wartość (zł/ha)
1	Ciągnik 60 KM + rozsiewacz wapna RCW-3	Wapnowanie (1/4 kosztu)	1/08	1	34,00	34,00
2	Ciągnik 80 KM + pług 5-skibowy + brona 3-pol.	Podorywka z bronowaniem	2/08	1,5	58,56	87,84
3	Ciągnik 60 KM + rozsiewacz nawozów 300 kg	Wysiew NPK	2/09	0,5	48,47	24,24
4	Ciągnik 80 KM + pług 4-skibowy	Orka siewna	2/09	2	56,50	113,00
5	Ciągnik 80 KM + agregat uprawowy 2,8 m	Uprawa przedsiewna	3/09	0,7	60,21	42,15
6	Ciągnik 60 KM + siewnik zbożowy 3 m	Siew	1/10	1,2	63,31	75,97
7	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk na chwasty	1/10	0,4	50,94	20,38
8	Ciągnik 60 KM + rozsiewacz nawozów 300 kg	Wysiew N – 1. dawka	2/03	0,3	48,47	14,54
9	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk – skracanie źdźbła	2/04	0,4	50,94	20,38
10	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk fungicydem	3/04	0,4	50,94	20,38
11	Ciągnik 60 KM + rozsiewacz nawozów 300 kg	Wysiew N – 2. dawka	3/04	0,3	48,47	14,54
12	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk fungicyd + insektycyd	1/06	0,4	50,94	20,38
Razem zmienne koszty maszynowe						487,80
KOSZTY BEZPOŚREDNIE RAZEM (zł/ha)						2 341,18

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego (WODR), <http://kalkulacje.wodr.poznan.pl/pszenica1.htm>, dostęp 26.09.2015.

Natomiast w tabeli 3 przedstawiono obliczenia związane z zastosowaniem metody wyceny według poniesionych kosztów (kosztu historycznego) dla wyceny roślinnej produkcji w toku plantacji buraków cukrowych.

**Tabela 3. Wycena produkcji w toku plantacji buraków cukrowych – metoda poniesionych kosztów**

I	Materiał siewny	Stopień kwalifikacji	J.m.	Ilość	Cena (zł/j.m.)	Wartość (zł/ha)
1	Buraki cukrowe – nasiona buraka	Materiał bazowy	j.s.	1,2	565,00	678,00
II	Nawozy mineralne	Rodzaj nawozu	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Dawka (kg/ha)	Cena składnika (zł/kg)	Wartość (zł/ha)
1	Wapno nawozowe	CaO (1/4 dawki)	2/08	750	0,10	75,00
2	Superfosfat wzbogacony	P	3/10	75	3,78	283,50
3	Kamex	K	3/10	150	3,18	477,00
4	Saletrzak	N	1/04	60	4,46	267,60
5	Saletra amonowa	N	3/05	70	4,09	286,30
Razem koszty nawozów mineralnych						1 389,40
III	Środki ochrony roślin	Rodzaj środka (herbicydy, fungicydy, insektycydy, regulatory wzrostu)	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Dawka (l, kg/ha)	Cena środka (zł/l, kg)	Wartość (zł/ha)
1	Pyramin 65 WG	Herbicyd	1/04	3	71,28	213,84
2	Betanal MaxxPro 209 OD	Herbicyd	1/05	3,75	96,80	363,00
3	Lontrel 300 SL	Herbicyd	1/05	0,3	391,22	117,37
4	Targa Super 05 EC	Herbicyd	2/05	2,5	87,24	218,10
5	Cyperkil Super 25 EC	Insektycyd	3/05	0,12	196,74	23,61
6	Horizon 250 EW	Fungicyd	1/06	0,8	114,16	91,33
Razem koszty środków ochrony roślin						1 027,25
IV	Zmienne koszty maszynowe – praca maszyn własnych	Rodzaj działania agrotechnicznego	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Czas trwania zabiegu (godz./ha)	Koszt zabiegu (zł/godz.)	Wartość (zł/ha)
1	Ciągnik 60 KM + rozsiewacz wapna RCW-3	Wapnowanie (1/4 kosztu)	1/08	1	34,00	34,00
2	Ciągnik 60 KM + rozsiewacz nawozów 300 kg	Wysiew PK	3/10	1	48,47	48,47
3	Ciągnik 80 KM + pług 4-skibowy	Orka zimowa	3/10	2	56,50	113,00
4	Ciągnik 60 KM + rozsiewacz nawozów 300 kg	Wysiew N – 1. dawka	1/04	0,3	48,47	14,54

5	Ciągnik 80 KM + agregat uprawowy 2,8 m	Uprawa przedsiewna	1/04	2	60,21	120,42
6	Ciągnik 60 KM + siewnik punktowy	Siew	1/04	1	148,00	148,00
7	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk na chwasty	1/04	0,4	50,94	20,38
8	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk na chwasty	1/05	0,4	50,94	20,38
9	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk na chwasty	1/05	0,4	50,94	20,38
10	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk na chwasty	1/05	0,4	50,94	20,38
11	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk na chwasty	1/05	0,4	50,94	20,38
12	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk na chwasty	2/05	0,4	50,94	20,38
13	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk insektycydem	3/05	0,4	50,94	20,38
14	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Wysiew N – 2. dawka	3/05	0,3	48,47	14,54
15	Ciągnik 60 KM + opryskiwacz polowy 12 m	Oprysk fungicydem	1/06	0,4	50,94	20,38
Razem zmienne koszty maszynowe						656,01
KOSZTY BEZPOŚREDNIE RAZEM (zł/ha)						3 750,66

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego (WODR), <http://kalkulacje.wodr.poznan.pl/buraki1.htm>, dostęp 26.09.2015.

W wyniku dokonania wyceny metodą poniesionych kosztów wartość 1 ha plantacji pszenicy na dzień 30.06.2015 r. ustalono na kwotę 2341,18 zł. Z kolei wycena 1 ha plantacji buraków cukrowych wyniosła na dzień 30.06.2015 r. 3750,66 zł. Wycena z zastosowaniem metody kosztów poniesionych uwzględnia wyłącznie koszty bezpośrednie poniesione od czasu przygotowania pola uprawnego pod zasiew do dnia wyceny. Jest to klasyczna metoda wyceny bazująca na koszcie historycznym.

Drugą metodą wyceny roślinnej produkcji w toku jest metoda wyceny według poniesionych kosztów z uwzględnieniem oprocentowania (wartość odtworzeniowa). Metoda ta, podobnie jak metoda poniesionych kosztów, opiera się na koszcie historycznym. Jedyną rzeczą różnicującą tę metodę od pierwszej metody jest zastosowanie oprocentowania poniesionych kosztów, odzwierciedlającego wzrost wartości roślinnego aktywa biologicznego w czasie<sup>25</sup>. Stopa oprocentowania została przyjęta na poziomie 7,03%<sup>26</sup>. W tabeli 4 zaprezentowano obliczenia związane z kalkulacją wartości odtworzeniowej dla plantacji pszenicy.

Tabela 4. Wycena produkcji w toku plantacji pszenicy – wartość odtworzeniowa

Miesiąc	Koszty poniesione wg miesiący	Stopa oprocentowania	Liczba m-cy do dnia wyceny	Współczynnik oprocentowania	Wartość odtworzeniowa
08/14	196,84	7,03%	10	1,0602	208,68
09/14	1 056,93	7,03%	9	1,0540	1 113,98
10/14	210,55	7,03%	8	1,0478	220,62
03/15	259,94	7,03%	3	1,0177	264,54
04/15	435,42	7,03%	2	1,0118	440,54
06/15	181,50	7,03%	0	1,0000	181,50
Razem	2 341,18				2 429,86

Źródło: jak pod tab. 2.

W tabeli 5 przedstawiono obliczenia dotyczące ustalenia wartości produkcji w toku buraków cukrowych z wykorzystaniem metody poniesionych kosztów, uwzględniającej oprocentowanie (wartość odtworzeniowa).

W wyniku wyceny według wartości odtworzeniowej, polegającej na uwzględnieniu oprocentowania poniesionych kosztów bezpośrednich, uzyskano wartość plantacji 1 ha pszenicy w kwocie 2429,86 zł. Z kolei wartość plantacji 1 ha buraków cukrowych wyniosła 3915,65 zł. Wartość odtworzeniowa zarówno plantacji pszenicy, jak i plantacji buraków cukrowych jest większa od wartości produkcji w toku wycenionej po koszcie bezpośrednim. Różnica pomiędzy wyżej przedstawionymi metodami wyceny polega wyłącznie na uwzględnieniu oprocentowania przy szacowaniu wartości odtworzeniowej i jest ona nieznaczna. Jednak żadna z wyżej zapre-

<sup>25</sup> E. Laskowska, *Wycena rolniczej...*, op.cit., s. 61–65.

<sup>26</sup> Stopę oprocentowania (dyskontową) przyjęto na podstawie: Country Default Spreads and Risk Premiums. Stopa procentowa przyjęta w obliczeniach jest stopą obowiązującą dla Polski – ostatnia aktualizacja stóp oprocentowania (dyskontowych): styczeń 2015, [http://pages.stern.nyu.edu/~adamodar/New\\_Home\\_Page/datafile/ctryprem.html](http://pages.stern.nyu.edu/~adamodar/New_Home_Page/datafile/ctryprem.html), dostęp 28.09.2015.

zentowanych metod wyceny nie odzwierciedla ryzyka prowadzenia działalności rolnej. Przedstawione wartości są zaniżone i nie odzwierciedlają potencjału rośliny do biologicznego wzrostu wskutek procesu fotosyntezy.

**Tabela 5. Wycena produkcji w toku plantacji buraków cukrowych – wartość odtworzeniowa**

Miesiąc	Koszty poniesione wg miesięcy	Stopa oprocentowania	Liczba m-cy do dnia wyceny	Współczynnik oprocentowania	Wartość odtworzeniowa
08/14	109,00	7,03%	14	1,0852	118,29
10/14	921,97	7,03%	12	1,0726	988,91
04/15	1 462,78	7,03%	6	1,0357	1 514,96
05/15	1 145,20	7,03%	5	1,0296	1 179,14
06/15	111,71	7,03%	4	1,0236	114,35
Razem	3 750,66				3 915,65

Źródło: jak pod tab. 3.

## 4. Zastosowanie wartości godziwej przy wycenie roślinnej produkcji w toku

W przeciwieństwie do kosztu historycznego ustawa o rachunkowości zawiera bezpośrednią definicję wartości godziwej. Zgodnie z polskim prawem bilansowym wartość godziwa to kwota, za jaką na warunkach rynkowych składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi stronami transakcji<sup>27</sup>. Zastosowanie w definicji sformułowania „mógłby” wskazuje, że jest to wartość hipotetyczna, która byłaby możliwa do uzyskania na rynku w chwili dokonywania transakcji. Z kolei określenie „dobrze poinformowani” wskazują, że obydwie strony dokonywanej transakcji muszą mieć wystarczającą wiedzę o przedmiocie transakcji, jego cenie oraz warunkach rynkowych panujących w dniu wyceny. Natomiast słowa „na warunkach rynkowych” oznaczają zachowanie warunku niezależności stron dokonujących transakcji. Strony transakcji nie mogą być ze sobą powiązane, ponieważ mogłoby to spowodować wyznaczenie ceny odbiegającej od ceny rynkowej<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> Art. 28. ust. 6, Ustawa o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r.

<sup>28</sup> T. Kiziukiewicz, *MSR 41...*, op.cit., s. 29.

Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej zawierają podobną definicję do pojęcia ujętego w polskim prawie bilansowym. Według MSSF wartość godziwa to kwota, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie (przyznany instrument kapitałowy) uregulowane, pomiędzy poinformowanymi i zainteresowanymi stronami w bezpośrednio zawartej transakcji<sup>29</sup>.

W ostatnich latach wzrosło znaczenie wartości godziwej. Ten trend jest silnie powiązany z przejściem od podejścia wynikowego, bazującego na informacji o osiągniętych przychodach i kosztach, do koncepcji wartości, zgodnie z którą najważniejszą informacją dla inwestora jest wartość jednostki i jej zmiany. Implikuje to zwiększenie zainteresowania interesariuszy jednostki gospodarczej bilansem przedsiębiorstwa, a nie, jak to było w pierwszej połowie XX w., rachunkiem zysków i strat (rachunkiem wyników). Dlatego za główną przyczynę wprowadzenia wartości godziwej uznano rosnące zapotrzebowanie na informacje ze strony inwestorów (głównych interesariuszy przedsiębiorstwa)<sup>30</sup>.

W praktyce wycenę niektórych składników aktywów i zobowiązań w wartości godziwej można uznać za stosunkowo prostą. Z takim stanem rzeczy mamy do czynienia w przypadku składników, dla których istnieje aktywny rynek. Wycena jest dokonywana wtedy według wartości rynkowej. Natomiast dla grup aktywów i zobowiązań, dla których nie istnieje aktywny rynek, wartość godziwą można ustalić tylko szacunkowo. Implikuje to bardziej złożoną procedurę wyceny, która w dużej mierze uzależniona jest od właściwości wycenianej pozycji oraz metody wskazanej w prawie bilansowym lub wybranej przez kierownictwo jednostki<sup>31</sup>.

Metodą najczęściej wykorzystywaną w praktyce gospodarczej do szacowania wartości godziwej przy wycenie, np. nieruchomości rolnych, jest metoda wyceny według wartości spodziewanych pożytków pomniejszonych o nieponiesione koszty od chwili wyceny do czasu uzyskania korzyści ekonomicznych, tzw. wartość dochodowa. Metodę tę można również zastosować do wyceny roślinnej produkcji w toku. Polega ona na odjęciu od zdyskontowanej wartości spodziewanych pożytków, zdyskontowanej wartości nieponiesionych kosztów. Dyskonto jest dokonywane na dzień wyceny, czyli na 30.06.2015. Spodziewane pożytki odzwierciedlają cenę rynkową roślinnej produkcji w toku w momencie jej przekształcenia w produkt finalny<sup>32</sup>. Natomiast nieponiesione koszty stanowią koszty, jakie podmiot gospo-

<sup>29</sup> *Międzynarodowe Standardy...*, op.cit., s. 1372.

<sup>30</sup> Z. Wierzińska, *Wycena aktywów...*, op.cit., s. 152–155.

<sup>31</sup> J. Wielgórka-Leszczyńska, *Rachunkowość w teorii i praktyce. Wycena w wartości godziwej na tle zasad rachunkowości – Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2007, s. 409–410.

<sup>32</sup> E. Laskowska, *Wycena rolniczej...*, op.cit., s. 87–88.

duczy prowadzący działalność rolną spodziewa się ponieść od dnia wyceny do dnia przekształcenia się w produkt finalny, tj. do dnia omłotu w przypadku pszenicy lub dnia wykopów w przypadku buraków cukrowych. Spodziewane pożytki oblicza się, mnożąc odpowiednio wielkość plonów pszenicy (buraków cukrowych) z 1 ha przez cenę pszenicy (buraków cukrowych) z zachowaniem odpowiednich jednostek wagi, np. kwintali (dt). Do spodziewanych pożytków wlicza się również wartość dopłat bezpośrednich do 1 ha plantacji danej rośliny. Stopa dyskontowa została przyjęta na tym samym poziomie co stopa oprocentowania, czyli 7,03%. W tabeli 6 przedstawiono obliczenia związane z kalkulacją wartości dochodowej (wartości godziwej) dla 1 ha plantacji pszenicy.

**Tabela 6. Wycena produkcji w toku plantacji pszenicy – wartość dochodowa (godziwa)**

I	Zmienne koszty maszynowe – praca maszyn własnych	Rodzaj działania agrotechnicznego	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Czas trwania zabiegu (godz./ha)	Koszt zabiegu (zł/godz.)	Wartość (zł/ha)
1	Ciągnik 60 KM + przyczepa 7 t	Transport ziarna do gospodarstwa	2/08	0,5	55,93	27,97
2	Ciągnik 60 KM + prasa zwijająca	Prasowanie słomy	2/08	1,2	91,72	110,06
3	Ciągnik 60 KM + ładowacz czołowy	Załadunek słomy	2/08	2	49,59	99,18
4	Ciągnik 60 KM + przyczepa 7 t	Zwożenie słomy	2/08	2	55,93	111,86
Razem zmienne koszty maszynowe						349,07
II	Usługi z zewnątrz	Rodzaj usługi	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Czas trwania zabiegu (godz./ha)	Koszt zabiegu (zł/godz.)	Wartość (zł/ha)
1	Prasowanie słomy	Sznurek	Szt.	1	36,00	36,00
2	Kombajn Bizon Rekord Z 058/5	Zbiór	2/08	1,2	318,00	381,60
Razem koszty usług z zewnątrz						417,60
III	Przychód	Rodzaj przychodu	J.m.	Ilość	Cena (zł/j.m.)	Wartość (zł/ha)
1	Produkt główny	Ziarno pszenicy	dt	60	62,00	3720,00
2	Dopłaty, subwencje	Dopłata bezpośrednia	ha	1	910,87	910,87
Razem przychody						4 630,87

Miesiąc	Wartość produkcji razem	Stopa dyskontowa	Liczba m-cy od dnia wyceny	Współczynnik dyskontujący	Zdyskontowana wartość korzyści
08/15	4630,87	7,03%	2	0,988385495	4 577,08
Miesiąc	Koszty poniesione wg miesięcy	Stopa dyskontowa	Liczba m-cy do dnia wyceny	Współczynnik dyskontujący	Zdyskontowana wartość nieponiesionych kosztów
08/15	766,67	7,03%	2	0,9884	757,77
<b>WARTOŚĆ DOCHODOWA</b>					<b>3 819,31</b>

Źródło: jak pod tab. 2.

W tabeli 7 zaprezentowano obliczenia niezbędne do dokonania wyceny 1 ha plantacji buraków cukrowych z zastosowaniem wartości dochodowej (wartości godziwej).

**Tabela 7. Wycena produkcji w toku plantacji buraków cukrowych – wartość dochodowa (godziwa)**

I	Zmienne koszty maszynowe – praca maszyn własnych	Rodzaj działania agrotechnicznego	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Czas trwania zabiegu (godz./ha)	Koszt zabiegu (zł/godz.)	Wartość (zł/ha)
1	Ciągnik 60 KM + brona talerzowa 2,1 m	Talerzowanie	1/11	1	49,81	49,81
2	Zbiór	Zbiór	3/10	5	160,00	800,00
Razem zmienne koszty maszynowe						849,81
II	Usługi z zewnątrz	Rodzaj usługi	Termin zabiegu (dekada/m-c)	Czas trwania zabiegu (godz./ha)	Koszt zabiegu (zł/godz.)	Wartość (zł/ha)
1	Transport, czyszczenie, załadunek	Usługa cukrowni 0,50 zł/dt	1/11	0	0	255,00
2	Transport wysłódków	Usługa cukrowni 0,20 zł/dt	1/11	0	0	102,00
Razem koszty usług z zewnątrz						357,00
III	Przychód	Rodzaj przychodu	J.m.	Ilość	Cena (zł/j.m.)	Wartość (zł/ha)
1	Produkt główny	Buraki cukrowe	dt	510	17,40	8874,00
2	Dopłaty, subwencje	Dopłata bezpośrednia (jpo)	ha	1	910,87	910,87
Razem przychody						9 784,87



Miesiąc	Wartość produkcji razem	Stopa dyskontowa	Liczba m-cy od dnia wyceny	Współczynnik dyskontujący	Zdyskontowana wartość korzyści
11/15	9 784,87	7,03%	5	0,971216179	9 503,22
Miesiąc	Koszty poniesione wg miesiący	Stopa dyskontowa	Liczba m-cy do dnia wyceny	Współczynnik dyskontujący	Zdyskontowana wartość nieponiesionych kosztów
10/15	800,00	7,03%	4	0,9769	781,52
11/15	406,81	7,03%	5	0,9712	395,10
Razem	1 206,81				1 176,62
<b>WARTOŚĆ DOCHODOWA</b>					<b>8 326,60</b>

Źródło: jak pod tab. 3.

W wyniku przeprowadzonej wyceny według wartości godziwej za pomocą metody dochodowej plantację 1 ha pszenicy wyceniono na kwotę 3819,31 zł, z kolei plantację 1 ha buraków cukrowych na kwotę 8326,60 zł. Wartość 1 ha plantacji zarówno pszenicy, jak i buraków cukrowych wyceniona według wartości godziwej jest zdecydowanie wyższa od wartości tych samych składników majątku obrotowego wycenionych za pomocą metod bazujących na koszcie historycznym. Jednak metody bazujące na wartości godziwej mają jedną, podstawową wadę. Podobnie jak metody oparte na koszcie historycznym nie uwzględniają w pełni ryzyka prowadzenia działalności rolnej. Ryzyko to jest ryzykiem specyficznym i trudno jest je w pełni wyeliminować oraz uwzględnić w powszechnie stosowanych metodach wyceny roślinnej produkcji w toku. Ciężko uwzględnić ryzyko wynikające z czynników meteorologicznych oddziałujących na plantację danej rośliny. Często w jednej chwili całe pole uprawne może zostać zniszczone w skutek powodzi lub nawałnicy.

## 5. Analiza porównawcza wyceny roślinnej produkcji w toku

Wśród naukowców podejmujących temat wyceny roślinnej produkcji w toku, zarówno polskich, jak i zagranicznych, od wielu lat toczy się dyskusja nad zaletami oraz wadami wyceny dokonywanej według kosztu historycznego oraz według wartości godziwej. Większość z nich opowiada się za wykorzystaniem metod bazujących na wartości godziwej do wyceny roślinnej produkcji w toku. D. Kovanicová zauważa, że specyfika działalności rolnej przyczynia się do powstawania niejasności i sporów przy zastosowaniu modeli wyceny opartych na koszcie historycznym. Modele

wyceny bazujące na koszcie historycznym nie uwzględniają krytycznych momentów związanych z przemianą biologiczną roślinnej produkcji w toku, takich jak wzrost, produkcja, reprodukcja i degeneracja. Wszystkie te procesy stanowią nieodłączny element wyceny roślinnych aktywów biologicznych<sup>33</sup>. Taki stan rzeczy zachęca naukowców do opracowania, bardziej wiarygodnych i zgodnych z powszechnie stosowanymi zasadami, metod wyceny bazujących na wartości godziwej. J.M. Argiles, J.G. Blandon, T. Monllau zauważają, że wszystkie instytucje międzynarodowe zajmujące się standaryzacją rachunkowości dążą do wyceny roślinnej produkcji w toku według wartości godziwej<sup>34</sup>.

W opozycji do instytucji międzynarodowych pozostaje M. Penttinen, który sprzeciwia się dokonywaniu wyceny roślinnej produkcji w toku w wartości godziwej. Twierdzi, że zastosowanie wartości godziwej jako metody wyceny spowoduje odbiegające od rzeczywistości wahania zysku netto przedsiębiorstwa rolnego<sup>35</sup>. Z kolei J.M. Argiles i J. Slof wyrażają zadowolenie, że w MSR 41 „Rolnictwo” wycena roślinnej produkcji w toku została oparta na wartości godziwej. Wskazują na podstawową zaletę wyceny z zastosowaniem metod bazujących na wartości godziwej, jaką jest niski koszt przeprowadzenia wyceny. Ich zdaniem wycena w wartości godziwej wymaga poniesienia mniejszych nakładów niż wycena na podstawie kosztu historycznego<sup>36</sup>.

W tabeli 8 zaprezentowano argumenty zwolenników i przeciwników wyceny roślinnej produkcji w toku według wartości godziwej.

**Tabela 8. Argumenty zwolenników i przeciwników wyceny roślinnej produkcji w roku według wartości godziwej**

Argumenty za stosowaniem wartości godziwej	Argumenty przeciw stosowaniu wartości godziwej
Zmiany wartości godziwej najlepiej odzwierciedlają przemiany biologiczne	Metoda wyceny wg kosztu historycznego jest powszechnie stosowana i zakorzeniona w kulturze rachunkowości
Dużą częścią aktywów biologicznych handluje się na aktywnym rynku, gdzie możliwe są do ustalenia ceny rynkowe	Wycena oparta na cenie nabycia lub koszcie wytworzenia jest bardziej obiektywna i spójna

<sup>33</sup> D. Kovanicová, *Problems of valuation in the light of modern financial accounting*, „Rozvoj finanční a účetní teorie a její aplikace v praxi z interdisciplinárního hlediska”, VŠE, Praga 2003, s. 326–379.

<sup>34</sup> J.M. Argiles, J.G. Blandon, T. Monllau, *Fair Value and Historic Cost Accounting of Biological Assets*, Working Papers in Economics, University of Barcelona, Barcelona 2009, s. 1–13.

<sup>35</sup> M. Penttinen, A. Latukka, H. Meriläinen, O. Salminen, E. Uotila, *IAS fair value and forest evaluation on farm forestry*, Proceedings of human dimension of family, farm and community forestry international symposium.

<sup>36</sup> J.M. Argilés, J. Slof, *New opportunities for farm accounting*, „European Accounting Review” 2001, 10(2), s. 361–383.

Argumenty za stosowaniem wartości godziwej	Argumenty przeciw stosowaniu wartości godziwej
Koszty związane z uprawą roślin najczęściej są słabo powiązane z efektami biologicznej przemiany, nie odzwierciedlają oczekiwanych, przyszłych korzyści ekonomicznych	Wartość bieżąca oczekiwanych przepływów pieniężnych netto jest często niewiarygodnym miernikiem wartości godziwej wskutek konieczności przyjęcia subiektywnych założeń
Długotrwały cykl produkcyjny najczęściej nie pokrywa się z okresem obrachunkowym, dlatego wycena dokonana na koniec okresu obrachunkowego jest bardziej wiarygodna i rzetelna niż w przypadku wyceny w momencie zawarcia transakcji	Wycena według wartości godziwej powoduje ujmowanie w sprawozdaniu finansowym niezrealizowanych zysków, co jest sprzeczne z MSR 18
Pozyskiwanie roślin uprawnych z różnych źródeł powoduje ujęcie różnych cen nabycia lub kosztów wytworzenia, co skutkuje brakiem porównywalności i zrozumiałości	Dla roślinnej produkcji w toku nie istnieją aktywne rynki, na których możliwa byłaby wycena roślinnej produkcji w toku według wartości godziwej
	Wartość godziwa nie może być wiarygodnie określona, gdy wyznaczana jest na podstawie subiektywnych ocen i założeń
	Koszt historyczny wynika z transakcji rynkowej przeprowadzonej na dzień początkowego ujęcia
	Wartości godziwej nie można wiarygodnie ustalić dla rolniczej produkcji w toku, dopóki nie przekształci się w produkt finalny

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Wszelaki, *Wybrane problemy wyceny aktywów biologicznych według wartości godziwej*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Studia Ekonomiczne UE w Katowicach 2012, nr 126, s. 335–336; T. Kiziu-kiewicz, *MSR 41. Rolnictwo*, Difin, Warszawa 2009, s. 67.

Przedstawione w tabeli 8 argumenty zwolenników i przeciwników wyceny w wartości godziwej nie rozstrzygają kwestii, która z metod wyceny roślinnych aktywów biologicznych jest lepsza. Zarówno wartość godziwa, jak i koszt historyczny mają swoje zalety i wady. Jeżeli punktem wyjścia do dokonania wyceny miałyby być uwzględnienie ryzyka prowadzenia działalności rolnej, to metodą lepiej odzwierciedlającą to ryzyko jest wycena w wartości godziwej za pomocą metody dochodowej. Jednak należy podkreślić, że wycena tą metodą również nie odzwierciedla w pełni ryzyka, na jakie narażona jest jednostka prowadząca działalność rolną.

W tabeli 9 zaprezentowano zestawienie wyników wyceny 1 ha plantacji na dzień 30.06.2015 r. metodą kosztów bezpośrednich, metodą kosztów bezpośrednich z uwzględnieniem oprocentowania (wartość odtworzeniowa) oraz metodą bazującą na wartości dochodowej. Dwie pierwsze metody opierają się na koszcie historycznym, a ostania na wartości godziwej.

**Tabela 9. Zestawienie wyników wyceny według kosztu historycznego oraz wartości godziwej (w zł/ha)**

Roślinne aktywa biologiczne	Koszt historyczny		Wartość godziwa
	Koszty bezpośrednie	Wartość odtworzeniowa	Wartość dochodowa
Pszenica	2 341,18	2 429,86	3 819,31
Buraki cukrowe	3 750,66	3 915,65	8 326,60

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawione w tabeli 9 porównanie wyników badań empirycznych pokazuje dużą rozpiętość pomiędzy wartościami otrzymanymi w wyniku wyceny według kosztu historycznego oraz według wartości godziwej. Na dzień 30.06.2015 r. wartość godziwa plantacji 1 ha pszenicy jest prawie dwukrotnie większa od jej kosztu historycznego. Z kolei wartość godziwa 1 ha plantacji buraków cukrowych jest ponad dwukrotnie większa od ich kosztu historycznego. Wartość uzyskana w wyniku wyceny metodami bazującymi na koszcie historycznym na dzień 30.06.2015 r. w przypadku obydwu poddanych badaniu empirycznemu roślin jest zaniżona i nie odzwierciedla ich potencjału do wzrostu biologicznego w następnych okresach. Z kolei wartość godziwa uzyskana metodą dochodową jest zawyżona na dzień wyceny – nie uwzględnia ryzyka związanego z czynnikami meteorologicznymi, które mogą znacznie obniżyć wartość roślinnego aktywa biologicznego do dnia jego zbioru. Im krótszy okres pozostaje do zbioru plantacji, tym różnica pomiędzy wynikami uzyskanymi przy wycenie w wartości godziwej i koszcie historycznym jest niższa. Taką sytuację mamy przy cenie pszenicy. Natomiast od 30.06.2015 r. do zbioru buraków cukrowych pozostaje jeszcze okres około 4–5 miesięcy, co implikuje większą różnicę pomiędzy wynikami wyceny w wartości godziwej i po koszcie historycznym.

## 6. Podsumowanie

Przedstawiona w niniejszym opracowaniu krytyczna analiza literatury oraz przeprowadzone badania empiryczne wykazały, że wycena w wartości godziwej w sposób bardziej adekwatny odzwierciedla wartość roślinnych aktywów biologicznych znajdujących się na etapie produkcji w toku. Wycena na podstawie kosztu historycznego zaniża wartość roślinnej produkcji w toku, w szczególności w drugiej części trwania cyklu produkcyjnego. Ponadto wycena według kosztu historycznego jest bardziej kosztowa od wyceny w wartości godziwej. Zmiany wartości godziwej w lepszy sposób odzwierciedlają przemiany biologiczne. Koszt historyczny nie

uwzględnia zdolności rośliny do generowania przyszłych korzyści ekonomicznych wskutek przeprowadzania procesu fotosyntezy.

Należy jednak zaznaczyć, że wartość godziwa w kontekście metody dochodowej nie jest miarą idealną, która w sposób jednoznaczny odzwierciedla specyfikę działalności rolnej. Wartość ta nie uwzględnia ryzyka związanego z czynnikami meteorologicznymi. Gwałtowne zjawiska atmosferyczne w postaci nawałnic czy powodzi w jednej chwili mogą spowodować znaczące zmniejszenie wartości rolniczej produkcji w toku lub w skrajnych przypadkach doprowadzić do całkowitego zniszczenia plantacji roślin uprawnych. Znana autorowi literatura przedmiotu jedynie zwraca uwagę na problem ryzyka w wycenie roślinnych aktywów biologicznych. Nie opracowano jednak do tej pory metody wyceny uwzględniającej w pełni ryzyko prowadzenia działalności rolnej i zdaniem autora nie jest to możliwe przy obecnie stosowanych metodach wyceny.

## Bibliografia

### Dokumenty prawne

1. *Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej*, część A, SKwP, Warszawa 2011.
2. Rozporządzenie Komisji (WE) nr 1126/2008 z dnia 3 listopada 2008 r. przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady, Dz. Urz. UE, 29.11.2008, nr L 320.
3. Ustawa o rachunkowości, 29 września 1994 r., Dz.U. nr 12, poz. 591, ze zm.

### Wydawnictwa zwarte

1. Argilés J.M., Blandon J.G., Monllau T., *Fair Value and Historic Cost Accounting of Biological Assets*, Working Papers in Economics, University of Barcelona, Barcelona 2009.
2. Argilés J.M., Slof J., *New opportunities for farm accounting*, „European Accounting Review” 2001, 10(2), s. 361–383.
3. Czerwińska-Kayzer D., Bieniasz A., *Klasyfikacja aktywów pochodzenia rolniczego według MSR 41 Rolnictwo*, „Journal of Agribusiness and Rural Development” 2011, 4(22), s. 41–49.

4. Czerwińska-Kayzer D., Bieniasz A., Gołaś Z., *Klasyfikacja i prezentacja aktywów rolniczych w sprawozdaniu finansowym według polskich i międzynarodowych regulacji rachunkowości*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” 2011, nr 64(120), s. 9–24.
5. Gabruserwicz W., Remlein M., *Sprawozdanie finansowe przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa 2007.
6. Hendriksen E.A., Breda M.F. van, *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
7. Kaczmarczyk S., *Agrotechnika roślin uprawnych*, Akademia Rolnicza w Szczecinie, Szczecin 2005.
8. Kiziukiewicz T., *MSR 41. Rolnictwo*, Difin, Warszawa 2009.
9. Kovanicová D., *Problems of valuation in the light of modern financial accounting*, „Rozvoj finanční a účetní teorie a její aplikace v praxi z interdisciplinárního hlediska”, VŠE, Praga 2003, s. 326–379.
10. Laskowska E., *Wycena rolniczej produkcji w toku. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2013.
11. Ludwiczak J., *Rachunkowość rolnicza*, Skrypty Akademii Rolniczej we Wrocławiu 1989, nr 345.
12. Obrzeźgiewicz D., *Identyfikacja ryzyka w działalności gospodarstw rolnych dla potrzeb rachunkowości*, w: *Paradygmat zrównoważonego rozwoju lokalnego i regionalnego we współczesnej gospodarce*, red. B. Borusiak, K. Pająk, CeDeWu, Warszawa 2015, s. 237–252.
13. Penttinen M., Latukka A., Meriläinen H., Salminen O., Uotila E., *IAS fair value and forest evaluation on farm forestry*, Proceedings of human dimension of family, farm and community forestry international symposium.
14. Remlein M., *Inwestycje kapitałowe w polityce rachunkowości grupy kapitałowej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2008.
15. Remlein M., *Za i przeciw wartości godziwej w warunkach kryzysu finansowego*, *Rachunkowość i audyt w warunkach kryzysu finansowego*, red. W. Gabrusewicz, Poznań 2009, s. 131–136.
16. Sedláček J., *The methods of valuation in agricultural accounting*, „Agricultural Economics – Czech” 2011, no. 56, s. 59–66.
17. Sulewski P., Czekał S., *Zmiany klimatyczne oraz instytucjonalne a przewidywane wyniki ekonomiczne gospodarstw*, „Zagadnienia ekonomiki rolnej”, Instytut Ekonomiki Rolnej i Gospodarki Żywnościowej – PIB, Warszawa 2015, s. 74–100.
18. Wielgórska-Leszczyńska J., *Rachunkowość w teorii i praktyce. Wycena w wartości godziwej na tle zasad rachunkowości – Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2007, s. 408–419.

19. Wierzińska Z., *Wycena aktywów i pasywów a oczekiwania informacyjne użytkowników sprawozdań finansowych*, „SOEP” 2014, vol. 2, no. 4(265), s. 150–165.
20. Wszelaki A., *Wybrane problemy wyceny aktywów biologicznych według wartości godziwej*, w: *Za i przeciw wartości godziwej w rachunkowości. Problemy stosowania i wykorzystania wartości godziwej*, red. H. Buk, A. Kostur, Studia Ekonomiczne UE w Katowicach 2012, nr 126, s. 327–338.
21. Wyszowska, *Rachunkowość w przedsiębiorstwach rolniczych*, Difin, Warszawa 2006.

### Artykuły prasowe i okolicznościowe

1. Helin A., *Jak aktywa biologiczne ujmuje się w sprawozdaniu?*, „Gazeta Prawna” 2008, nr 09.
2. Michaluk K., *Ewidencja księgowa w jednostkach prowadzących działalność rolniczą*, „Biuletyn Głównego Księgowego – Serwis Finansowo-Księgowy” 2013, nr 18(186), s. 1–34.

### Materiały internetowe

1. Country Default Spreads and Risk Premiums, [http://pages.stern.nyu.edu/~adamodar/New\\_Home\\_Page/datafile/ctryprem.html](http://pages.stern.nyu.edu/~adamodar/New_Home_Page/datafile/ctryprem.html)
2. Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego (WODR), <http://kalkulacje.wodr.poznan.pl/pszenica1.htm>
3. Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego (WODR), <http://kalkulacje.wodr.poznan.pl/buraki1.htm>

---

## Valuation of Plant Production in Progress. Fair Value and Historical Cost

---

### Summary

The present paper is to draw attention to the problem of valuation of plant production in progress and to answer the question of which of the two methods more adequately describes the specific nature of agricultural activity: fair value or historical cost.

The article presents the results of empirical research on the valuation of plant production in progress conducted by means of the historical cost method according to the reconstruction value and according to revenue value. The empirical research

consisted in the pursuit of valuation of wheat and sugar beet plantations of 1 hectare as of 30 June 2015.

The empirical research as well critical analysis of the literature indicate that the valuation with the fair value based methods more adequately reflects the value of plant production in progress. It should be remembered though that the valuation does not account for the methodological risk connected with agricultural business.

**Keywords:** valuation, fair value, historical cost, plant biological assets, production in progress

---